

М
Архив
Ф. 3

— ★ —

szlachcic rewolucjonista



К И И Фе
родных Ко-
седателем
рьбе с кон
гуплениям

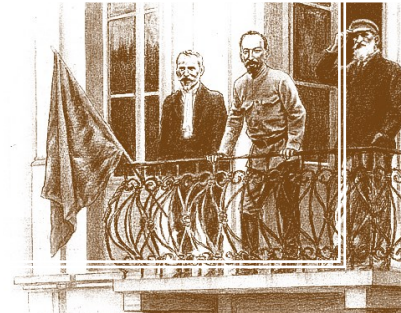


FELIKS DZIERŻYŃSKI



Kazimierz Kraj

**Krakowska Fundacja
Badań Wschodnich**



SZLACHCIC – REWOLUCJONISTA

F E L I K S
D Z I E R Ż Y Ń S K I



Kazimierz Kraj

WYDANIE I

KRAKÓW 2015

SZLACHCIC – REWOLUCJONISTA FELIKS DZIERŻYŃSKI

© Copyright by Kazimierz Kraj

Wydanie I

Kraków 2015

ISBN: 978-83-925659-4-9

ISBN e-book: 978-83-925659-3-2

Projekt okładki, skład i łamanie: Tobiasz Małyśa

Korekta językowa: S. W.

Opinia wydawnicza: dr hab. Marek Herma,
prof. Uniwersytetu Pedagogicznego

Źródła zdjęć: Archiwum autora, oraz Feliks Dzierżyński
w rysunkach Konstantego Sopoćki, Warszawa 1951.

Krakowska Fundacja Badań Wschodnich

30-382 Kraków

ul. Kobierzyńska 99 / 49

www.kfbw.pl

info@kfbw.pl



Р Дзержинский

« SPIS RZECZY »

	STR.
Wykaz skrótów	7
Wstęp	9
Введение	13
ROZDZIAŁ I Środowisko rodzinne i młodość Feliksa Dzierżyńskiego	18
ROZDZIAŁ II Współtwórca i działacz Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy	38
ROZDZIAŁ III Działacz i organizator tworzącej się władzy rewolucyjnej	70
ROZDZIAŁ IV Kierownik organów bezpieczeństwa Rosji Radzieckiej	86
ROZDZIAŁ V Feliks Dzierżyński kierownik organów rewolucyjnych polskich i radzieckich	99
Zakończenie	116
Заключение	118
Bibliografia	121
Aneks	127
Indeks nazwisk	138
Indeks geograficzny	142

Wykaz ważniejszych skrótów

GOERLO – plan elektryfikacji Rosji

GPU – Główny Zarząd Polityczny

IMEL – Instytut Marksa Engelsa Lenina

KC – Komitet Centralny

KCZZ – Komitet Centralny Związków Zawodowych

KPB(b) – Komunistyczna Partia Białorusi (bolszewików)

KPP – Komunistyczna Partia Polski

KPRP – Komunistyczna Partia Robotnicza Polski

KW – Komitet Wykonawczy

KW-R – Komitet Wojskowo - Rewolucyjny

KZ SDKP i L – Komitet Zagraniczny SDKP i L

LSDP – Litewska Socjaldemokratyczna Partia

MBS – Międzynarodowe Biuro Socjalistów

MK – Międzynarodówka Komunistyczna

MOPR – Międzynarodowa Organizacja Pomocy Rewolucjonistom

NKWD – Ludowy Komisariat Spraw Wewnętrznych

NRGN – Najwyższa Rada Gospodarki Narodowej

NZR – Niezależny Związek Robotników

OGPU – Zjednoczony Główny Zarząd Polityczny

PPS – Polska Partia Socjalistyczna

PPS WRN – Polska Partia Socjalistyczna Wolność – Równość
– Niepodległość

PPSD – Polska Partia Socjalno - Demokratyczna

PSL – Polskie Stronnictwo Ludowe
RKL – Rada Komisarzy Ludowych
RKP(b) – Rosyjska Komunistyczna Partia (bolszewików)
SD – socjaldemokrata
SDKP – Socjaldemokracja Królestwa Polskiego
SDKP i L – Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy
SDPRR – Socjaldemokratyczna Partia Robotnicza Rosji
SDPRR(b) – Socjaldemokratyczna Partia Robotnicza Rosji
(bolszewików)
SNK – Rada Komisarzy Ludowych
TKRP – Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski
WCIK – Wszechrosyjski Centralny Komitet Wykonawczy
WCzK – Wszechrosyjska Komisja Nadzwyczajna do Walki
z Kontrrewolucją, Sabotażem i Korupcją
WKP(b) – Wszechrosyjska Komunistyczna Partia (bolszewików)
WRO – Wojskowo – Rewolucyjna Organizacja
ZG – Zarząd Główny
ZRL – Związek Robotników Litwy
ZRP – Związek Robotników Polski
ZSRR – Związek Socjalistycznych Republik Radzieckich
ZZSP – Zarząd Zagraniczny Socjalistów Polskich

« WSTĘP »

Książka powstała z racji kilkudziesięcioletniego interesowania się postacią szlachcica – bolszewika Feliksa Dzierżyńskiego. Od lat młodości spotykałem się z wykluczającymi się opiniami o bohaterze książki. Pchało mnie to do poszukiwania bardziej szczegółowych informacji o życiu i działalności przysłego, głównego obrońcy Rewolucji Październikowej.

Jak słusznie zauważył Jerzy S. Łątka w swojej książce pt. *Krwawy apostoł* [1993], tylko dwóch Polaków miało znaczący wpływ na historię XX wieku. Pierwszym był niedoszły ksiądz, syn katolickiej rodziny szlacheckiej, urodzony w Oziembłowie (obecnie Dzierżynowo) na Białorusi, Feliks syn Edmunda i Heleny z Januszewskich Dzierżyńskich. Drugi to Karol Wojtyła – papież Jan Paweł II.

Książka jest próbą przedstawienia wybitnego, ale i kontrowersyjnego człowieka. Nie jest to wyczerpująca biografia, ale jedynie przedstawienie kluczowych etapów jego drogi życiowej. Procesu utożsamiania się Dzierżyńskiego z marksizmem, pracy na rzecz rozbudzania świadomości robotniczej, o człowieku, który porzucił swą klasę społeczną i wyruszył *w masy*.

Pisanie o Feliksie Dzierżyńskim jest niezwykle utrudnione, ze względu na otaczającą go legendę, tę dobrą, jak i złą. Ponadto Feliks miał skomplikowaną, niedającą się zamknąć w schematach osobowość. Otaczająca Feliksa Dzierżyńskiego legenda powoduje, że trudno w niej odnaleźć żywego człowieka, którego dręczą rozterki, który kocha i jest kochany. Jest brutalny i pała nienawiścią, kipi miłością i czułością. Nie zawsze jest niezłomnym *Żelaznym Feliksem*, lecz gorejącym płomieniem, który bucha ogniem lub przygasa.

Celem tej krótkiej biografii jest pokazanie Feliksa Dzierżyńskiego, jako czołowego działacza polskiego i rosyjskiego ruchu robotniczego oraz jednego ze współtwórców Związku Radzieckiego. Obejmuje ona cały okres życia, od dnia narodzin do śmierci.

Książka została napisana w układzie chronologiczno – problemowym. Przedstawiam kolejno fakty z jego życia. Wielość i różnorodność pełnionych funkcji. Dzieło zostało podzielone na dwie problemowe części, przedstawione

w pięciu rozdziałach. Pierwsze dwa rozdziały pokazują działalność Feliksa Dzierżyńskiego Litwie i w Polsce. Pozostałe pokazują ostatnie dziewięć lat jego życia, od Rewolucji Lutowej w Rosji do śmierci w 1926 roku. Z rozmysłem nie rozbudowywałem rozdziału poświęconego działalności F. Dzierżyńskiego, jako kierownika organów bezpieczeństwa ZSRR. Gdyż warto temu problemowi poświęcić niejedno odrębne opracowanie.

Pisząc opierałem się na dokumentach drukowanych związanych z działalnością Feliksa Dzierżyńskiego. Począwszy od dokumentów programowych polskiego i rosyjskiego ruchu robotniczego do źródeł dotyczących instytucji, którymi kierował, ze szczególnym uwzględnieniem organów bezpieczeństwa Rosji Radzieckiej, których był głównym organizatorem. Wiele informacji uzyskałem z jego wspomnień i reminiscencji towarzyszy jego walki, działaczy robotniczych oraz państwowych ZSRR. Obszernie korzystałem z wyselekcjonowanych, z ogromnej ilości opracowań, monografii poświęconych Feliksowi Dzierżyńskiemu oraz epoce, w której żył. Wartościowym źródłem były również artykuły prasowe.

Literatura dotycząca Feliksa Dzierżyńskiego jest stosunkowo obszerna, lecz przedstawia zróżnicowaną wartość naukową. Szczególnie krytycznie trzeba patrzeć na opracowania wydane w związku z 25 rocznicą jego śmierci. Nie korzystałem z publikacji prasowych tego okresu. Zapoznałem się z klasycznymi opracowaniami poświęconymi Dzierżyńskiemu, jak książka Bogdana Jaxy – Ronikiera w wersji wydanej w latach trzydziestych ubiegłego wieku, czy też piśarstwem Ferdynanda Ossendowskiego.

Bibliografia prac o Feliksie Dzierżyńskim dostępna w połowie lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia w polskich bibliotekach sięgała 452 pozycji¹.

Postacią Dzierżyńskiego zajmowali się wybitni polscy historycy Jerzy Ochmański [1969, 1977, 1980, 1987], Jan Sobczak [1976, 1977, 1980], Bożena Krzywobłocka [1979]. Publikowali o nim książki Janusz Teleszyński [1977], Jacek W. Czajowski [1987]. Krakowski historyk Tadeusz Wroński [1978] opisał jego działalność w Krakowie.

W związku z pięćdziesiątą rocznicą jego śmierci oraz 25 nadania jego imienia Wojskowej Akademii Politycznej powstały bardzo ciekawe prace magisterskie napisane pod kierunkiem Leona Ziaji i Edwarda Barszcza autorstwa: W. Białopiotrowicza [1975], A. Lewickiego² [1975], S. Markowskiego [1975], P. Muchowieckiego [1975] poświęcone Feliksowi Dzierżyńskiemu. Dzierżyńskim zajmował się amerykański sowietolog Robert Blobaum z Uniwersytetu Nebra-

¹ Zob. K. Graczyk, K. Piwowarska, Z. Urbańska, Feliks Dzierżyński, Bibliografia, Warszawa 1976.

² Andrzej Lewicki uzyskał za pracę magisterską nagrodę w postaci stypendium doktoranckiego w Moskwie.

ska [1984] prowadzący badania w polskich archiwach. Setki czy nawet tysiące publikacji powstało w Związku Radzieckim. O Feliksie Dzierżyńskim pisali m in. Aleksander Chackiewicz [1961, 1965, 1970, 1982], Aleksander Tiszkow [1960], Paweł Sofinow [1956], Nikołaj Zubow [1963, 1965, 1971], Aleksander Wielidow [1987], Jurij Dmitriew [1968], A. Sadowskij [1941], Siergiej Chromow [1964, 1966, 1971].

Współcześnie o Feliksie Dzierżyńskim pisze profesor Akademii Federalnej Służby Bezpieczeństwa Aleksander M. Plechanow [2006, 2007, 2013]. W wielu jego pracach współpracownikiem jest syn, również Aleksander. Wydawane są zbiory dokumentów związane z działalnością Feliksa Dzierżyńskiego. Jego postać przewija się w setkach artykułów oraz książkach funkcjonariuszy KGB (FSB) m in. Michaiła Dokuczajewa, Aleksandra Zdanowicza, Walerija Wieliczko czy książkach badaczy historii organów bezpieczeństwa jak: Oleg Kapczyński, Aleksander Kołpakidi, Aleksander Siewier, Oleg Mozochin, Wiaczesław Sojma i wielu innych, w tym członków Stowarzyszenia Studiowania Historii Ojczystych Służb Specjalnych.

W Polsce, po 1989 roku, oprócz wydania wznowienia książki B. J. Ronikiera, monografie o Dzierżyńskim napisali Jerzy S. Łątka [1993, 1997] i Sylwia Frołow [2014].

W przeciwieństwie do Sylwii Frołow oraz Jerzego S. Łatki nie próbuję stawiać Feliksa Dzierżyńskiego przed trybunałem mającym osądzić jego czyny. Gdybyśmy, taki trybunał powołali, to myślę, że wielu naszych bohaterów narodowych mogłoby znaleźć się w zasięgu jego jurysdykcji.

Napisałem szkic biograficzny z myślą, że z jednej strony walczymy z białymi plamami w polskiej historii, a drugiej je tworzymy, nie zajmując się zagadnieniami, które stały się niemożliwe. Feliks Dzierżyński był jednym z tysięcy Polaków zaangażowanych w ruch robotniczy, rewolucyjny i socjalistyczny w Polsce, Rosji czy pozostałych państwach zaborczych. Warto z perspektywy młodych badaczy historii pochylić się nad działalnością Feliksa i jego towarzyszy, ale i ich oponentów np. z Polskiej Partii Socjalistycznej. Wydaje mi się, że można to już zrobić bez otoczki ideologicznej, jak miało to miejsce w II Rzeczypospolitej czy okresie PRL. Od czasu śmierci Feliksa Dzierżyńskiego i jego rówieśników z ruchu rewolucyjnego, czy innych ruchów politycznych i społecznych tego okresu minęło tyle lat, że można na te problemy spojrzeć z perspektywy historycznej. Nie żyją im współcześni, otwierane są archiwa, także w Rosji, ale i w Polsce. Warto, więc sięgnąć do tych zapomnianych, zarzuconych tematów i spojrzeć na nie ze współczesnej perspektywy.

Każdy z etapów życia bohatera książki może być źródłem do pogłębionych studiów historycznych na temat epoki, środowiska, okoliczności, w których żył i działał. Można zająć się historią jego polskiej patriotycznej rodziny. Brata Kazimierza, który, jako żołnierz AK bohatersko zginął z rąk hitlerowców. Inny z braci Władysław, jeden z twórców polskiej neurologii, pułkownik Wojska Polskiego również zginął z rąk hitlerowskich oprawców.

A może zająć się życiem i służbą jego siostrzeńców służących Polsce, jako oficerowie Wojska Polskiego i polskiego wywiadu w okresie przedwojennym. Ciekawe, co dowiedzielibyśmy się badając życie brata, Ignacego, który jako jedyny zmarł w podeszłym wieku. Losy jego sióstr są równie ciekawe. Historia życia i działalności wielu pokoleń rodziny Dzierżyńskich, znakomicie pokazałaby skomplikowane losy polskiej patriotycznej szlachty kresowej.

W poszukiwaniu odpowiedzi na powstające w toku pisania pytania radą i pomocą służyło mi wiele osób.

Ciepło wspominam niezbędną pomoc, której udzielił mi Pan Piotr Kubas. Słowa podziękowania pragnę skierować do Pana Leszka Barana, za życzliwość i cenne uwagi. Otuchy przy pisaniu dodawał mi Pan Jan Swół, za co serdecznie dziękuję.

Specjalne słowa podziękowania pragnę skierować do Pana Tobiasza Małysy, który wniósł nieoceniony wkład w wydanie książki.

Dziękuję Krakowskiej Fundacji Badań Wschodnich, szczególnie jej Prezesowi Panu Wojciechowi Koźmicowi za wsparcie projektu.

Wiele do zawdzięczenia mam Panu Andrzejowi Wojtasowi za krytyczne, ale i życzliwe uwagi wnoszące nowe elementy do mojej książki.

Ze szczególną wdzięcznością dziękuję za rady i uwagi wniesione przez Pana dr hab. Marka Hermę, profesora Uniwersytetu Pedagogicznego w Krakowie, które przyczyniły się do podniesienia merytorycznych walorów opracowania.

Oczywiście za wszystkie błędy i niedociągnięcia odpowiada autor.

Szczególne podziękowania pragnę złożyć mojej żonie Sabinie, która cierpliwie i z wyrozumiałością znosiła moją duchową nieobecność podczas pisania książki.

« ВВЕДЕНИЕ »

Книга создана в результате многолетнего увлечения личностью дворянина - большевика Феликса Эдмундовича Дзержинского. С юношеских лет я встречался с исключаяющимися мнениями о герое книги. Это подтолкнуло меня на поиск более подробной информации о жизни и деятельности будущего главного защитника Октябрьской революции.

Как правильно заметил Ежи С. Лонтка (Jerzy S. Łątka) в своей книге *Кровавый апостол* [1993], только два поляка значительно повлияли на историю XX века. Первым был несостоявшийся священник, сын католической дворянской семьи, родившийся в Оземблове (теперь Дзержиново) в Беларуси, Феликс сын Эдмунда и Елены из Янушевских, супругов Дзержинских. Второй – это Кароль Войтыла (Karol Wojtyła) – римский папа Ян Павел II.

Книга – это попытка представить выдающегося, но и неоднозначного человека. Это не исчерпывающая биография, но лишь представление ключевых этапов его жизненного пути, процесса отождествления себя с марксизмом, работы в пользу пробуждения рабочего сознания. Это книга о человеке, который бросил свой общественный класс и пошел в *массы*.

Писание о Феликсе Дзержинском необычайно затруднено, учитывая окружающую его легенду, как хорошую, так и плохую. Кроме того, Феликс отличался сложной, не укладывающейся в рамках индивидуальностью. Окружающая Феликса Дзержинского легенда показывает, что трудно в ней найти живого человека, которым терзают сомнения, который был любящим и любимым. Он бывал грубым и пылающим ненавистью, он кипел любовью и чувствительностью. Не всегда был непоколебимым *Железным Феликсом*, но и горящим пламенем, которое пышет огнем или притухает.

Цель этой короткой биографии – показать Феликса Дзержинского, как выдающегося деятеля польского и русского рабочего движения и одного из соавторов Советского Союза. Она охватывает всю его жизнь, со дня рождения до смерти.

Книга написана в хронологически проблемной системе. Я представляю поочерёдно факты из его жизни, множество и разнородность выполняемых им функций. Работа делится на две проблемные части, представленные в пяти главах. Два первых раздела показывают деятельность Феликса Дзержинского в Литве и в Польше. Остальные показывают последние девять лет его жизни, с Февральской революции в России по смерть в 1926 году. Умышленно я не расширял главу, посвящённую деятельности Ф. Дзержинского как руководителя органов безопасности СССР, так как этой проблеме можно посвятить не одну отдельную работу.

Во время работы над книгой я опирался на печатные документы, связанные с деятельностью Феликса Дзержинского, начиная с программных документов польского и русского рабочего движения, заканчивая источниками, касающимися учреждений, которыми он управлял, с особым учётом органов безопасности Советской России, которых был главным организатором. Много сведений я нашел в его воспоминаниях и реминисценциях товарищей по борьбе, рабочих и государственных деятелей СССР. Я пользовался информацией, отобранной из огромного количества обработок, монографий, посвящённых Феликсу Дзержинскому и эпохе, в которой жил. Ценным источником были также газетные статьи.

Литература, касающаяся Феликса Дзержинского, относительно обширна, но она представляет дифференцированную научную ценность. Особенно критически надо смотреть на работы, изданные в связи с 25-й годовщиной его смерти. Я не пользовался газетными публикациями этого периода, а познакомился с классическими исследованиями, посвящёнными Дзержинскому, как книга Богдана Яксы – Роникера (Bogdan Jaxa – Ronikier) в версии, выданной в тридцатые годы прошедшего века, или писательскими трудами Фердинанда Оссендовского (Ferdynand Ossendowski).

Библиография работ о Феликсе Дзержинском (доступна в половине семидесятых годов прошедшего столетия) в польских библиотеках достигла 452 позиций.

Личностью Дзержинского занимались выдающиеся польские историки Ежи Охманьский (Jerzy Ochmański) [1969, 1977, 1980, 1987], Ян Собчак (Jan Sobczak) [1976, 1977, 1980], Божена Кшивоблоцка (Bożena Krzywobłocka) [1979]. Книги о нём публиковали Януш Телешиньский (Janusz Teleszyński) [1977], Яцек В. Чаёвский (Jacek W. Czajowski) [1987]. Краковский историк Тадеуш Вроньски (Tadeusz Wroński) [1978] описал его деятельность в Кракове.

В связи с пятидесятой годовщиной его смерти и двадцать пятой годовщиной присвоения его имени Военной Политической Академии были написаны очень интересные магистерские работы под научным руководством Леона Зяи (Leon Ziaja) и Эдварда Барща (Edward Barszcz) авторства: В. Бялопётровича (W. Białopiotrowicza) [1975], А. Левицкого (A. Lewickiego) [1975], С. Марковского (S. Markowskiego) [1975],

П. Муховецкого (P. Muchowieckiego) [1975], посвященные Феликсу Дзержинскому. Дзержинским занимался американский советолог Роберт Блэбаум (Robert Blobaum) из Университета Небраска [1984], ведущий исследования в польских архивах. Сотни, даже тысячи публикаций, были изданы в Советском Союзе. О Феликсе Дзержинском писали, между прочим, Александр Хацкевич [1961, 1965, 1970, 1982], Александр Тишков [1960], Павел Софинов [1956], Николай Зубов [1963, 1965, 1971], Александр Велидов [1987], Юрий Дмитрев [1968], А. Садовский [1941], Сергей Хромов [1964, 1966, 1971].

В современное время о Феликсе Дзержинском пишет профессор Академии Федеральной Службы Безопасности Александр М. Плеханов [2006, 2007, 2013]. Соавтором многих его работ является его сын, также Александр. Были изданы собрания документов, связанные с деятельностью Феликса Дзержинского. Его персона появляется в сотнях статей и книг служащих КГБ (ФСБ), в частности, Михаила Докучаева, Александра Здановича, Валерия Величко или книгах исследователей истории органов безопасности, таких как: Олег Капчински, Александр Колпакиди, Александр Север, Олег Мозохин, Вячеслав Сойма и многие другие, в том числе члены Общества изучения истории отечественных специальных служб.

В Польше после 1989 года, кроме возобновления книги Б. Я. Роникера, монографии о Дзержинском написали Ежи С. Лонтка [1993, 1997] и Сильвия Фролов (Sylwia Frołow) [2014].

В отличие от Сильвии Фролов и Ежи С. Лонтки, я не пытаюсь поставить Феликса Дзержинского перед трибуналом, имеющим своей целью осудить его поступки. Если бы такой трибунал создали, то я думаю, что много наших национальных героев могло бы найтись в пределах его юрисдикции.

Я написал биографический очерк с мыслью, что мы, с одной стороны, боремся с белыми пятнами в польской истории, и, с другой стороны, их создаём, не занимаясь вопросами, которые стали немодными. Феликс Дзержинский был одним из тысяч увлечённых революционной работой поляков, рабочим и социалистическим движением в Польше, России или остальных захватнических государствах. Стоит с перспективы молодых исследователей истории приклониться перед деятельностью Феликса и его товарищей, но и их оппонентов, например, из Польской Социалистической Партии. Я думаю, что можно это уже сделать без идеологического ореола, как это было во время II Речипосполитой или в период ПНР. С момента смерти Феликса Дзержинского и его ровесников из революционного движения прошло уже столько лет других политических и общественных движений этого периода, что можно на эти проблемы взглянуть с исторической перспективы. Нет в живых их ровесников, открываются архивы

и в России, и в Польше. Стоит обратиться к этим забытым, брошенным вопросам и взглянуть на них с современной перспективы.

Каждый из этапов жизни героя книги может быть источником для углубленного исторического изучения эпохи, среды, обстоятельств, в которых он жил и действовал. Можно заняться историей его польской патриотической семьи. Брата Казимира, который, как солдат АК, героически погиб от рук гитлеровцев. Второй из братьев, Владислав, один из творцов польской неврологии, полковник Польского Войска, также погиб от рук гитлеровских палачей.

Можно и заняться жизнью и службой его племянников, которые служили Польше, будучи офицерами Польской Армии и польской разведки в довоенный период. Интересно, что узнали бы мы, исследуя жизнь брата Игнаца, который единственным умер в преклонном возрасте. Судьбы его сестёр тоже интересны. История жизни и деятельности многих поколений семьи Держинских отлично показала бы сложные судьбы польского патриотического дворянства пограничных областей.

В поиске ответа на возникающее по ходу работы над книгой вопросы советами и помощью служили мне многие люди.

Я тепло вспоминаю необходимую помощь, которую оказал мне господин Пётр Кубас (Piotr Kubas). Слова благодарности хочу отправить господину Лешку Барану (Leszek Baran), за доброжелательность и ценные примечания. Также господин Ян Свул (Jan Swól) ободрял меня во время работы, за что сердечно благодарю.

Специальные слова благодарности я хочу отправить господину Тобяшу Малысе (Tobiasz Małysa), который внёс неоценимый вклад в издание книги.

Благодарю Краковский Фонд Восточных Исследований, особенно его председателя господина Войцеха Козьмица (Wojciech Koźmic) за поддержку проекта.

Я очень обязан господину Анджею Войтасу (Andrzej Wojtas) за критические, но и доброжелательные замечания, вносящие новые элементы в мою книгу.

С особенной благодарностью за советы и внимание я обращаюсь к господину Марку Херме (Marek Herma), доктору исторических наук, профессору Педагогического университета в Кракове, которые пососпособствовали росту существенных достоинств разработки.

Конечно, за все ошибки и недостатки отвечает автор.

Особенно искренние слова благодарности я хочу передать моей жене Сабине, которая терпеливо и снисходительностью выносила моё духовное отсутствие во время работы над книгой.

« ROZDZIAŁ I »

ŚRODOWISKO RODZINNE I MŁODOŚĆ FELIKSA DZIERŻYŃSKIEGO

Feliks Dzierżyński urodził się na Białorusi w majątku rodzinnym Dzierżynowo¹, będącym kolebką rodu². Narodzinom przyszłego działacza rewolucyjnego, współtwórcy SDKPiL i państwa radzieckiego, towarzyszyły niezwykle okoliczności. W przeddzień urodzin Feliksa, matka krzątała się koło gospodarstwa. Reagując na nieoczekiwany huk wpadła do piwnicy, ulegając silnym pośluczeniom. W nocy rozpoczął się przedwczesny poród. Ojca, a także starsze rodzeństwo gnębił niepokój o zdrowie noworodka i jego matki, lecz wszystko zakończyło się pomyślnie. Urodził się normalnie rozwinięty chłopczyk, któremu nadano imię Feliks. Słowo to w języku łacińskim znaczy szczęśliwy³.

Dzieciństwo Felka, który przyszedł na świat w wyżej wspomnianych okolicznościach, 11 września 1877 roku, upłynęło w rodzinnej posiadłości. Znajdowała się ona w głuchym zakątku Białorusi, nad rzeką Usą, dopływem Niemna, na skraju Puszczy Nalibockiej⁴ Dzierżynowo (Oziembłowo) należało do parafii Derewnej, powiatu oszmiańskiego⁵.

¹ Wcześniej Oziembłowo, O Dzierżynowie i F. Dzierżyńskim czytaj S. D. Gładysz, Dzierżynowo, [w:] Lubianka, Istoriko – Publicisticeskij Almanach, nr 10 (br. r. wyd.), s. 30 – 38.

² Według tego co pisze J. F. Krasny, pierwszym mieszkańcem Dzierżynowa był Michał Dzierżyński, którego nazwisko pojawia się w dokumencie datowanym 11.IV. 1663 r. Podaje za: R. Blobaum, Feliks Dzierżyński and SDKPiL a study of the origins of polish communism, Nowy Jork 1984, s. 235, który cytuje J. F. Krasnego, Wspomnianija o Feliksie Edmundowicze Dzierżyńskom, [w:] Proletarskaja Rewolucija, nr 9 z 1926, s. 9-10, S. Frołow, Dzierżyński, Miłość i rewolucja, Kraków 2014, s. 23.

³ Zob. A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński, Studium Biograficzne, Warszawa 1968, s. 11 – 12. Więcej o sprawach rodzinnych czytaj S. Frołow, Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 23 – 35, zob. też. Jerzy S. Łątka, Krwawy apostoł, Feliks Dzierżyński (1877 – 1926), Kraków 1993, s. 15 – 20.

⁴ Zob. J. Ochmański, Feliks Dzierżyński, Wrocław 1987, s. 8; R. Blobaum, Feliks Dzierżyński and d..., wyd. cyt., s. 20; F. Dzierżyński, Listy do siostry Aldony, poprzedzone wspomnieniami Aldony Kojałowicz oraz Stanisławy i Ignacego Dzierżyńskich, Warszawa 1951, s. 13 - 14.

⁵ Oszmiana (ros. Oszmiany, białorus. Aszmiany), miejscowość w pn.-zach. części Białorusi, w obwodzie grodzieńskim, 14,8 tys. mieszkańców (2010), zakłady przemysłu spożywczego. Jedna z najstarszych osad na Litwie, 1385 O s zmiany odparły najazd krzyżacki, od 1432 rezydencja książąt litewskich, tegoż roku miejsce bitwy wojsk Zygmunta Kiejstutowicza, które odniosły zwycięstwo nad Świdrygiełłą. Podczas powstania listopadowego, 18. IV. 1831, klęska polskiego oddziału powstańczego w bitwie z wojskiem rosyjskim, po której nastąpiło spalenie miasta i rzeź ludności cywilnej.

Narodziny Feliksa zbiegły się ze zmianami społecznymi i ekonomicznymi w Europie, które nie ominęły Rosji carskiej. Po reformie włościańskiej w 1861 r.⁶, Rosja weszła na drogę kapitalistycznego rozwoju. Rozpoczął się okres koncentracji przemysłu. Powstały wielkie ośrodki przemysłowe: moskiewski, petersburski, bakiński, uralski, czy wreszcie w Królestwie Polskim. Ciężar uprzemysłowienia kraju spoczął na klasie robotniczej. Panował niesłychany wyzysk. Płace robotników były jednymi z najniższych w Europie, zaś dzień pracy był najdłuższy. Strajki zostały zakazane, a udział w nich karany więzieniem. Polityka wyzysku, tępienia odrębności kulturowej, językowej, religijnej, bezprawie i samowola administracji carskiej była również widoczna na Litwie. Dał się tam szczególnie we znaki terror, stosowany wobec narodowości nierosyjskich przez generała - gubernatora wileńskiego Michała Murawiewa, zwanego przez przeciwników *Wieszatielem*⁷ i jego następcę Konstantina Kaufmana⁸. Wytworzyła się sytuacja, w której wyzwolenie narodowe wiązało się z wyzwoleniem społecznym.

Koniec XIX wieku na Litwie przyniósł znaczne ożywienie gospodarcze. Szybko wzrastało zaludnienie kraju, które w granicach etnicznych wyniosło ponad 3 133 tys. ludności w 1897 roku. Średnia gęstość zaludnienia wynosiła 40 osób na 1 km². W miastach zamieszkiwało 13 % ludności. Największe z miast: Wilno i Kowno liczyły odpowiednio 154 tys. i 70 tys. mieszkańców. Linie kolejowe wybudowane w latach 1862 - 1874, zapewniały względnie wygodny, tani i wydajny środek transportu. Wilno i Kowno zaczęły stopniowo stawać się ośrodkami przemysłowymi. Na Litwę zaczął napływać kapitał zagraniczny (głównie niemiecki). Budowane były wciąż nowe fabryki, nie skupiały one jednak wielu robotników. W guberni wileńskiej, z której pochodził Feliks Dzierżyński, w 1880 roku było aż 196 zakładów przemysłowych, jednak zatrudniających zaledwie 1 975 robotników, a wartość ich produkcji wynosiła 2.546 tys. rubli. Lecz już w roku 1895, pierwszym w działalności Feliksa, jako zawodowego rewolucjonisty, liczba zakładów wynosiła 1 432, zatrudnionych w nich było 8.143 robotników, a wartość produkcji sięgała 7.828 tys. rubli. W 1900 roku liczba robotników na Litwie osiągnęła poziom 24 tysięcy, co jednak stanowiło zaledwie 0,7 % ludności. Nowo powstająca na Litwie klasa robotnicza była zróżnicowana pod względem narodowościowym. W jej skład wchodził Rosjanie, Białorusini i Polacy. Najmniej było Litwinów i Żydów. W Wilnie, największym ośrodku przemysłowym Litwy, 40,6 % ogółu robotników stanowili służący i pracownicy dniówkowi. W rzemiośle pracowało 34,4 % osób, a w fabrykach zaledwie 13,5 %

⁶ Ustawa o reformie dawała chłopom wolność osobistą, umożliwiając im przechodzenie do stanu mieszczańskiego, zaciąganie zobowiązań. Jednak nadziały ziemi, które otrzymywali od pomieszczyków musieli wykupić. Następstwem takiej, okrojonej reformy była małorolność i pauperyzacja szerokich rzesz chłopskich. Nie zniknęło samo władztwo obszarniczej szlachty. Zob. szerzej L. Bazyłow, Historia Rosji, Wrocław 1985, s. 323 - 327.

⁷ Michał Murawiew (1796 - 1865), generał-gubernator wileński 1863 - 1865, zasłynął z okrucieństwa w tłumieniu powstania styczniowego na Litwie, stąd zwany *Wieszatielem*.

⁸ Konstantin Kaufman (1818- 1882), generał-gubernator wileński w 1865 r.

ogółu. Handel zatrudniał 5 %, a transport 6,5 % całej klasy robotniczej. Niskie na ogół płace, nie pozwalały na utrzymanie rodzin robotniczych. Dzień roboczy wynosił 12 - 14 godzin, a w rzemiośle był on dłuższy: 13 - 16 godzin⁹.

Na wsi litewskiej koniec XIX i początek XX wieku przyniósł pogłębiające się rozwarstwienie chłopów. W rodzinnej guberni Dzierżyńskiego, 50 - 100 dziesięcin ziemi miało 500 chłopów, zaś tylko 277 posiadało od 100 - 1000 dziesięcin. Armia bezrobotnych na wsi litewskiej przekroczyła 400 tys. osób (12 % ogółu ludności). Parobkowie, bezrolni najemnicy próbowali niekiedy strajków. Bogacze wiejscy sprzymierzali się często z dworem i plebanią. Stąd też wynikał klerykalizm zamożnej części chłopstwa litewskiego oraz ciągoty burżuazji wiejskiej do ziemiaństwa. Jednak w miarę podnoszenia się społecznej i gospodarczej świadomości chłopów, wieś przystępowała do organizowania własnych kas oszczędnościowych, pożyczkowych i spółek spożywczych. Chłop białoruski i litewski chciał się w ten sposób uniezależnić od lichwiarskiego pośrednictwa wiejskich kupców, w większości Żydów, których przewaga ekonomiczna wywoływała wśród części chłopów i mieszczan antysemityzm. Bogaci chłopcy przystępowali do parcelowania wsi i komasacji gruntów poszczególnych gospodarstw, dzięki czemu mogli oni unowocześniać i prężniej rozwijać swą gospodarkę¹⁰. Podobne zmiany w mniejszym lub większym stopniu zachodziły w obrębie całego Imperium Rosyjskiego. W związku z przemianami w społeczeństwie i gospodarce, carskie władze zmuszone były podjąć szereg odgórnych reform.

Już pod koniec 1861 r. lub na początku 1862 r. doszło do powstania silnej organizacji rewolucyjnej rosyjskich demokratów, *Ziemia i Wola*, której głównym ośrodkiem działania był Petersburg. W okresie tym ożywioną działalność prowadzili rosyjscy liberałowie, którzy przyczynili się do powstania organów samorządu terytorialnego (1864 r.), tzw. ziemstw. W roku 1870 wydano ustawę o miastach, regulującą system samorządu miejskiego. Przeprowadzono wówczas pod kierownictwem Dymitra Milutina¹¹ reformę ustawy o obowiązku służby wojskowej (1874 r.), m.in. skracając ją do 15 lat. Poziom posiadanego wykształcenia, był także podstawą skrócenia służby w wojsku. Za Aleksandra II¹² wydano szereg dekretów dotyczących oświaty i szkolnictwa, przywrócono autonomię uniwersytetom. Nie dopuszczono jednak do studiowania kobiet w szkołach wyższych. Przeprowadzono poważną reformę szkolnictwa średniego tworząc gimnazja i tzw. szkoły realne. Niezwykle ważną reformą było zniesienie w 1863 roku większości kar cielesnych. Mimo wyżej wspomnianych reform sy-

⁹ J. Ochmański, Historia Litwy, Wrocław 1982, s. 234 - 235.

¹⁰ Tamże, s. 236 - 237.

¹¹ Dymitr Milutin (1816 - 1912), feldmarszałek, w latach 1861- 1881 minister wojny, reformator armii carskiej.

¹² Aleksander II (1818 - 1881), cesarz rosyjski od 1885, inspirator reform agrarnych uciążliwych dla chłopów, rozszerzył wpływy Rosji na Bałkanach, zginął w wyniku zamachu.

tujacja społeczeństwa w Rosji nie ulegała zbyt wyraźnym zmianom. Wieś rosyjska, tak samo, jak litewska i białoruska na ogół ubożała. Jednocześnie nastąpił proces coraz silniejszego zróżnicowania na chłopów biednych i bogatych. Wieś żądała zniesienia wszelkich powinności na rzecz obszarników. W wyniku fali ruchów chłopskich na przełomie siódmego i ósmego dziesięciolecia XIX wieku, inteligencja rosyjska podjęła się, podobnie jak raznoczyńcy¹³ reprezentacji interesów chłopskich. Chodziło wówczas o całościowe rozwiązanie problemu agrarnego, o całą ziemię dla chłopów. Tak powstał na wskroś rewolucyjny nurt myśli rosyjskiej, zwany narodnictwem¹⁴, od wyrazu *narod* - lud. Narodnicy, po rozłamach, które nastąpiły w ich szeregach, skupieni w organizacji *Wola Ludu*, sądzili, że terror indywidualny doprowadzi do wstrząsu społecznego w Rosji. Jego efektem, w co głęboko wierzyli, będą ruchy społeczne, które doprowadzą do gruntownych zmian instytucji politycznych Rosji. Najgłośniejszy ich zamach, zabójstwo cara Aleksandra II, nie spowodował przewidywanych efektów, w postaci masowych ruchów społecznych. W wyniku zamachu władzę objął Aleksander III¹⁵, za którego panowania już w sierpniu 1881 roku wprowadzony został dekret o środkach służących ochronie porządku publicznego. Organa policyjne otrzymały wówczas szeroko idące pełnomocnictwa. Dekret został cofnięty dopiero po rewolucji lutowej 1917 r. Obowiązywał również na terenach, o których pisałem wcześniej. Realizacja dekretu spowodowała falę reakcji we wszystkich dziedzinach życia¹⁶.

W takiej sytuacji społeczno-politycznej na Litwie, a także w Rosji centralnej, stawał pierwsze kroki na ścieżce życia mały Felek Dzierżyński wraz z siedmiorgiem rodzeństwa¹⁷. Matką była Helena z Januszewskich Dzierżyńska, urodzona w 1850 r.¹⁸, pochodząca z zamożnej rodziny inteligenckiej. Jej ojciec¹⁹ był generałem i profesorem w Petersburskiej Wojskowej Szkole Komunikacji. Rodzina matki zamieszkiwała w Jodzie, koło Mejszagoły. Januszewscy byli sil-

¹³ Raznoczyńcy, określenie części inteligencji rosyjskiej, powstałej w XVIII - XIX w., pochodzącej z różnych stanów, głównie zdeklasowanej szlachty, mieszczaństwa, duchowieństwa. Odegrali oni istotną rolę w rosyjskim ruchu rewolucyjnym lat 60 - 70-tych XIX wieku.

¹⁴ Narodnicy, (ruch narodnicki), działacze demokratycznego ruchu rosyjskiego lat 70 - 90-tych XIX w., idee antyfeudalne łączyli z krytyką burżuazyjnego postępu. Głosząc hasła *rosyjskiego socjalizmu* (załączek - obszczina), żądali rewolucji agrarnej.

¹⁵ Aleksander III (1845 - 1894), cesarz Rosji od 1881 r., w swoich rządach oparł się na skrajnej prawicy, zmarł w wyniku pogorszenia się stanu zdrowia na skutek katastrofy kolejowej z 1888 r.

¹⁶ Zob. szerzej L. Bazyłow, *Historia...*, wyd. cyt., s. 319 - 371

¹⁷ Feliks miał czterech braci i trzy siostry. Wymieniam ich w kolejności, wg wieku: Aldona, Jadwiga, Stanisław, Kazimierz, Wanda, Ignacy, Władysław. Oprócz wymienionych, Dzierżyńscy mieli jeszcze dwójkę dzieci, które wcześniej zmarły; zob. też S. Frołow, *Dzierżyński...*, wyd. cyt., s. 25.

¹⁸ Datę urodzin matki F. Dzierżyńskiego podają za J. Teleszyńskim z książki pt. *Gorejący płomień, Feliks Dzierżyński 1877 - 1926*, Warszawa 1977, s. 16. Na fotografii nagrobka Heleny Dzierżyńskiej, zamieszczonej w cytowanym opracowaniu A. Chackiewicza odczytać można datę urodzin - 1849 r.

¹⁹ Jego bliskim przyjacielem był Stanisław Kierbedź, twórca sławnego mostu w Warszawie, który w latach międzywojennych nosił jego imię; R. Blobaum, *Feliks Dzierżyński and...*, wyd. cyt., s. 22.

nie związani z tradycją narodową, mieli kult do osoby Naczelnika Insurekcji 1794 r. Tadeusza Kościuszki. Gościli w swoim majątku w Jodzie Juliusza Słowackiego i inne osobistości życia literackiego, artystycznego itp. Helena Dzierżyńska była polską patriotką, zapatrzoną w wizję Kościuszki walczącego o państwo polskie. Jej buntownicza natura wyrażała patriotyzm w myśl prometejskiej romantycznej wizji - męczeństwa narodu. W czasie, gdy żył jej mąż, Edmund, wpływ Heleny równoważył się z jego realistyczną filozofią życiową. Po jego śmierci, w domu bez reszty zapanowała patriotyczna atmosfera²⁰. Matka Feliksa była osobą wykształconą. Otrzymała staranne domowe wychowanie, władała kilkoma językami, grała na fortepianie, interesowała się literaturą i sztuką.

Ojcem Felka był Edmund Dzierżyński (1838 - 1882), który skończył w 1863 roku wydział fizyczno-matematyczny Uniwersytetu Petersburskiego, otrzymując tytuł doktora²¹. Nie mogąc otrzymać pracy w stronach rodzinnych²², zagrożony gruźlicą, która mogła się pogłębić w surowym klimacie, nie skorzystał z propozycji posady w Archangielsku i Wiatce²³. Zmiana miejsca zamieszkania na Taganrog, miasto na południu Rosji, z powodu jego zapylenia, przyspieszyła proces chorobowy u Edmunda. Praca i choroba zmusiły go po dwunastu latach do przejścia na przedwczesną emeryturę w 1875 r.

Edmund Dzierżyński był człowiekiem ogromnie łagodnym, o dużym poczuciu humoru, poważanym przez dzierżawców. Był on zapobiegliwy i gospodarny. Z dochodów dzierżawnych i renty postawił nowy dom, spłacił swoje rodzeństwo, którego miał jedenaścioro. Stał się w ten sposób właścicielem Dzierżynowa, a także zapewnił po 1000 rubli na wykształcenie dzieci²⁴. Po śmierci na nagrobku Edmunda Dzierżyńskiego umieszczono napis: *Pokój prochom Sprawiedliwego*²⁵.

Z rodzeństwa najsilniejsze związki łączyły Feliksa z najstarszą siostrą Aldoną (1870 - 1966), która została jego pierwszą nauczycielką, gdy ukończył 6 lat. Uczyla go czytać po polsku i rosyjsku, przygotowując do gimnazjum²⁶. Sam Dzierżyński wspomina to w liście do Aldony z 27.XII. 1902 r.: *Wspomnienia uniosły mnie w przeszłość, przypominam sobie Dzierżynowo. Czy*

²⁰ Tamże, s. 23.

²¹ Zob. A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński wyd. cyt., s. 11; więcej S. Frołow, Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 24.

²² Było to związane z polityką rusyfikacji na Litwie. Polacy i katolicy nie mieli wstępu do służby państwowej i publicznej na tych terenach.

²³ Zob. W. Kotowski, Gniazdo rodzinne, [w:] Życie Literackie, nr 29, 18.VII.1976, s. 10.

²⁴ Wszyscy bracia Feliksa, z wyjątkiem jego samego, ukończyli studia wyższe, w Moskwie, w Petersburgu, w Karlsruhe. Stanisław był przyrodnikiem, Kazimierz inżynierem, Ignacy geografem, Władysław wybitnym neurologiem.

²⁵ A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 13; zob. także P. Kosowicz, Kilka zdań do Gniazda rodzinnego, Życie Literackie, nr 35, 29.VIII.1976, s. 14.

²⁶ Związane to było z brakiem szkół podstawowych, co zmuszało do edukacji w domu, zob. S. Frołow, Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 30.

pamiętasz, jak uczyłaś mnie francuskiego i raz niesprawiedliwie chciałaś postawić do kąta? (...): musiałem tłumaczyć piśmiennie z rosyjskiego na francuski, wydawało Ci się, że odwróciłem kartkę i jakieś słowo przepisałem, posłałaś więc mię do kąta, a ja za nic nie chciałem iść i nie poszedłem, bo niesłusznie mię posądziłaś. Przyszła więc Mama i dobrocią swoją namówiła mię, bym stanął²⁷. W swoich wspomnieniach Aldona stwierdza, że Feliks miał duże zdolności do matematyki²⁸. Kochał bardzo swoją matkę, bał się wyrządzić jej przykrość. Według Aldony od dzieciństwa Feliks był człowiekiem stanowczym, co prawdopodobnie dało początek jego żelaznej woli, dzięki której pokonywał wszelkie przeszkody²⁹.

Dzieciństwo Feliksa było szczęśliwe. Wraz z braćmi wychowywał się na łonie natury. Łowił ryby, kąpał się w rzece Usie. Zbierał także jagody i grzyby. Jeździł konno, naśladowując starszych braci. Stałe był skory do psot i figłów. Gdy miał pięć lat zmarł jego ojciec Edmund, który jak należy sądzić, ze względu na swą chorobę odizolowywał się od najmłodszych dzieci i nie mógł mieć dużego udziału w wychowaniu Felisia. Tak więc jego dzieciństwo upłynęło wśród kobiet, matki i siostry Aldony, które miały poważny wpływ na kształtowanie jego osobowości³⁰. Demokratyczne, jednakowe podejście Heleny i Edmunda Dzierżyńskich do dzieci swoich jak i potomstwa okolicznych chłopów, widać było w bezinteresownym nauczaniu dziatwy z sąsiedniej wsi Petryłowicze. Zjednywało im to poparcie i szacunek wśród okolicznych chłopów. Dzieci Dzierżyńskich wychowywały i bawiły się wspólnie z małymi Białorusinami³¹. Rodzice Feliksa rozpowszechniali na wsi bibliotekę *Macierzy Szkolnej*³². Każda prośba do Dzierżyńskich o pomoc lub poradę, nie była nigdy odrzucana. W okolicy rodzina służyła z dobroci i była ogólnie szanowaną³³.

Opowieści matki na temat historii Polski, o jej osiągnięciach oraz upadkach odciskały niezatarte piętno w świadomości małego, wrażliwego chłopca. Rozmowy o nieudanych powstaniach, terrorze, prześladowaniach i gwałtach ze strony caratu powodowały odruchy buntu, niechęć do Rosji carskiej i związanej

²⁷ F. Dzierżyński, Listy do siostry..., wyd. cyt., s. 83 - 84.

²⁸ A. Dzierżyńska - Kojalłowicz, Wspomnienia siostry, [w:] Towarzysz Józef, Wspomnienia o Feliksie Dzierżyńskim, Warszawa 1977, s. 31.

²⁹ Tamże, s. 30 - 31.

³⁰ Tamże, s. 31; zob. również R. Blobaum, Feliks Dzierżyński and..., wyd. cyt., s. 24.

³¹ Zob. A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 12 - 13, J. Teleszyński, Gorejący..., wyd. cyt., s. 20, R. Blobaum, Feliks Dzierżyński and..., wyd. cyt., s. 26, B. J. Ronikier, Czerwony kat, Warszawa 1933, s. 35 - 39.

³² *Macierz Szkolna*, nazwa kilku polskich stowarzyszeń oświatowych, zasłużonych w krzewieniu oświaty. Macierz Polska założona we Lwowie w 1882 r. wydawała i rozpowszechniała literaturę popularną. Macierz Szkolna ks. Cieszyńskiego, 1885, prowadziła wiele szkół elementarnych, średnich i zawodowych na Śląsku. Polska Macierz Szkolna w Warszawie, założona została w 1905 prowadziła szkoły elementarne i średnie, domy ludowe, uniwersytety ludowe, poradnia dla sam samouków, kursy dla analfabetów, bibliotekę oraz ochronki. W roku 1907 zamknięta, reaktywowana w 1916 działała do 1939 na terenach centralnej i wschodniej Polski.

³³ F. Hołowacz, Rodzina Dzierżyńskich, [w:] Towarzysz Józef..., wyd. cyt., s. 46.

z nią upokarzającej rzeczywistości. Powodowało to rozwijanie się u Feliksa poczucia gorącego patriotyzmu. Wychowując się wraz z rodzeństwem w religijnej atmosferze, Feliks, jako głęboko wierzący katolik postanowił - w dzieciństwie - zostać księdzem³⁴. Wtedy dla niego wielką świętością było hasło: Bóg i Ojczyzna, realizowane przez Kościół Katolicki. Polskość i katolicyzm, szczególnie na kresach wschodnich, były wówczas utożsamiane. Szczęśliwe lata dzieciństwa, wspomniane przez Feliksa Dzierżyńskiego z tęsknotą, mijały szybko i nadszedł rok 1887³⁵ czas wstąpienia do gimnazjum. Zgodnie z decyzją matki naukę rozpoczął, wraz z braćmi Stanisławem i Kazimierzem w I Gimnazjum Męskim³⁶, którego siedziba znajdowała się w murach byłego Uniwersytetu Wileńskiego. Początki nauki w rosyjskim gimnazjum nie były zbyt obiecujące. Mały Felek z powodu słabej znajomości języka rosyjskiego musiał powtarzać pierwszą klasę gimnazjalną³⁷. Gimnazjum prowadziło lekcje z języka polskiego, lecz był to przedmiot nadobowiązkowy i wykładany po rosyjsku. System nauczania przesiąknięty był wielkorosyjskim szowinizmem i koncentrował się na przygotowywaniu nowych pokoleń rusyfikatorów³⁸. Od kolejnego roku Dzierżyński dobrze wywiązywał się z obowiązków szkolnych, interesując się szczególnie fizyką i matematyką. Zdolności odziedziczył prawdopodobnie po ojcu. Okres jego pobytu w gimnazjum, tak opisują Aldona Kojalłowicz, Stanisław i Ignacy Dzierżyńscy. *Lata jego pobytu (1889 - 1896) w gimnazjum wileńskim to nieustanny bunt przeciwko uciskowi narodowemu i klasowemu, przeciwko prześladowaniu języka polskiego w szkole, w domu, na ulicy. Jego poczucie sprawiedliwości społecznej nie pozwalało mu godzić się z nieprzyjmowaniem do szkoły dzieci robotników i chłopów, z wrogim podejściem nauczycieli do swych wychowanków. Dusił się Feliks w tej ciężkiej atmosferze; szukał dróg walki z carskim uciskiem*³⁹. Mając lat czternaście - piętnaście, Felek udzielał korepetycji. Tych, którzy nie mogli płacić, uczył bezpłatnie. Zarobione pieniądze przeznaczał dla biednych. Gdy zaangażował się w pracę konspiracyjną oddawał zarobione ruble organizacji socjaldemokratycznej⁴⁰. Już w pierwszych latach swej gimnazjalnej edukacji, Feliks zetknął się z pracą uczniowskich kółek samokształceniowych. Dawały one młodzieży szkolnej możliwość przeciwstawienia się polityce rusyfikacyjnej. Funkcjonowanie kółek samokształceniowych

³⁴ J. W. Czajowski, Feliks Dzierżyński, Kraków 1987, s. 11, A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 14, J. Teleszyński, Gorejący..., wyd. cyt., s. 20-21.

³⁵ We wcześniejszych biografiach F. Dzierżyńskiego omyłkowo podaje się jako datę wstąpienia do gimnazjum rok 1889.

³⁶ Było to 8-klasowe gimnazjum, gdzie głównymi przedmiotami nauczania były - rosyjska literatura i historia oraz łacina i greka. Jego ukończenie dawało prawo wstępu, bez egzaminów, na jeden z rosyjskich uniwersytetów.

³⁷ A. Dzierżyńska - Kojalłowicz, Wspomnienia siostry..., wyd. cyt., s. 31, A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 16.

³⁸ A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 15.

³⁹ F. Dzierżyński, Listy do siostry..., wyd. cyt., s. 17.

⁴⁰ A. Dzierżyńska - Kojalłowicz, Wspomnienia siostry..., wyd. cyt., s. 31.

polegało na nielegalnym studiowaniu zakazanej literatury polskiej i historii. W ich działalności nie było określonego programu społecznego. Był to przejaw oporu gimnazjalistów przeciwko polityce narodowościowej caratu. Edward Sokołowski⁴¹, tak wspominał lata gimnazjalne Feliksa Dzierżyńskiego: *Dzierżyński przystępuje do organizowanych przez jego kolegów gimnazjalnych - Małeckiego i Boranowicza - kółek, których celem było studiowanie literatury i historii polskiej. Kółka Małeckiego, które ogarnęły prawie całą młodzież polską klas średnich i wyższych w Wilnie, bardzo prędko zetknęły się z drugą grupą kółek uczniowskich o wyraźnie socjalistycznym charakterze. (...) Kółka Małeckiego rychło przyjmują program socjalistyczny i łączą się z kółkami Okularnika (St. Trusiewicz - K.K.)⁴² wśród których rej wodzą Milewski, Mieczysław Kozłowski, Zasulicz i inni⁴³. Tak doszło w 1894 roku do zetknięcia się z ruchem socjalistycznym ucznia 7 klasy gimnazjum – Feliksa Dzierżyńskiego, mającego wówczas 17 lat⁴⁴. Wpływ kółka socjalistycznego zwiększał się dzięki działalności grupy inteligentów socjalistów, z Andrzejem Domaszewiczem⁴⁵ i Alfonsem Morawskim⁴⁶ na czele. Już kółko samokształceniowe o charakterze katolickim i patriotycznym, w którym Dzierżyński mógł realizować swoje zainteresowania Słowackim i Mickiewiczem, stanowiło pierwsze wyzwanie dla władz szkolnych⁴⁷. Rok 1894 był dla Feliksa okresem przełomowym. Pod wpływem marksistowskiej i postępowej literatury polskich i rosyjskich pisarzy młody adept - kandydat na rewolucjonistę ostatecznie uwolnił się do namiętności religijnych, tracąc wiarę w Boga⁴⁸. Uczestnicząc w działalności kółka socjaldemokratycznego studiował Kautskiego Program Erfurcki Socjaldemokracji Niemieckiej. Czytał wówczas *Manifest Komunistyczny, Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa* Fryderyka Engelsa, zapoznał się z pracą W. Lenina *Co to są przyjaciele ludu i jak oni wojują przeciwko socjaldemokratom?*, a także przestudiował pracę Plechanowa *O zagadnieniu rozwoju monistycznego poglądu na historię*. W dziełach tych Dzierżyński znajdował odpo-*

⁴¹ Edward Sokołowski (1878 - 1932), ps. Tomasz Orłowski, agronom, członek 1894 - 1986 ZMS w Wilnie i Litewskiej Socjaldemokratycznej Partii, członek ZG SDKPiL, KPP, członek KW RDRiŻ w Piotrogradzie, członek WKP (b).

⁴² Stanisław Trusiewicz (1870 - 1918), ps. Kazimierz Zalewski, publicysta, 1896 - 1897 organizator Związku Robotniczego na Litwie, od 1894 działacz polskiej socjaldemokracji, członek ZG SDKPiL, pod koniec I wojny światowej zbliżył się do bolszewików, wstąpił do RKP (b), uczestnik Rewolucji Październikowej, kilkakrotnie więziony i zsyłany.

⁴³ E. Sokołowski, W szeregach Litewskiej Socjaldemokracji, [w:] *Towarzysz...*, wyd. cyt., s. 49.

⁴⁴ F. Dzierżyński, *Pisma wybrane*, Warszawa 1951, s. 9.

⁴⁵ Andrzej Domaszewicz (1865 - 1935), współorganizator LSDP i wybitny działacz tej partii, po 1917 komunista, z zawodu lekarz.

⁴⁶ Alfons Morawski (1869 - 1941), działacz litewskiego ruchu robotniczego, od 1892 współorganizator LSDP, po 1918 wykładowca ekonomii w uniwersytecie w Kownie.

⁴⁷ R. Blobaum, Feliks Dzierżyński and ..., wyd. cyt., s. 32.

⁴⁸ J. Ochmański, Feliks Dzierżyński, Nieustraszonego żołnierza rewolucji 1877 - 1926, Warszawa 1980, s. 17; 18; R. Blobaum, Feliks Dzierżyński and..., wyd. cyt., s. 33. Jerzy S. Łątka, ale i Sylwia Frołow podkreślają, że religijne wychowanie powodowało, że w dorosłym życiu Feliks Dzierżyński miał religijne potrzeby. Zob. np. J. S. Łątka, *Krwawy...*, wyd. cyt., s. 31 - 33.

wiedź na dręczące go problemy związane ze społecznym rozwojem, rewolucją, uciskiem klasowym i narodowym. Sam się kształcąc, Dzierżyński od początku działalności rewolucyjnej, nie zaniedbywał pracy agitacyjnej, przekazując zdobytą wiedzę innym. Wtedy u młodego chłopca ujawnił się talent agitacyjno-propagandowy i organizacyjny. Po roku działalności w kółkach socjalistycznych miał własne, które założył i kierował nim. Działając w kółkach socjalistycznych i po skonfrontowaniu przyswojonej teorii naukowego socjalizmu z otaczającą rzeczywistością, młody Dzierżyński związał się na całe życie z klasą robotniczą. W tym samym czasie w Wilnie pojawiły się o wiele liczniejsze, od wspomnianej grupy radykalnych socjalistów, skoncentrowanych na wprowadzeniu zmian społecznych drogą rewolucji, prowadzone przez Białorusina Eugeniusza Spontii⁴⁹. Sam Dzierżyński wspominając ów okres napisał: *W roku 1895 wstąpiłem do litewskiej partii socjaldemokratycznej, uczyłem się sam marksizmu i prowadziłem kółka wśród terminatorów w warsztatach i fabrykach. Tam w 1895 roku nazwano mnie Jackiem*⁵⁰. Litewska Socjaldemokratyczna Partia zaczynała się dopiero organizować. Wstępną formą organizacji partyjnej były kółka, w których Feliks działał bardzo aktywnie.

W latach tych, jak wspominałem, oprócz wymienionych grup istniały również lewicowe organizacje tajne rosyjskie i żydowskie, a także różne kółka mieszczańskie pod względem narodowym. W tym czasie działali w Wilnie, także nieliczni narodowcy. Do działaczy ugrupowań lewicowych należeli Leon Jogiches – Tyszka⁵¹, Rappaport, później komunista francuski, Ajzensztadt – jeden z przywódców Bundu⁵² i inni. Z tych grup utworzył się Związek Robotników i Litewska Socjaldemokracja. W tym okresie, jak należy sądzić, zaczęła się kształtować internacjonalistyczna postawa młodego działacza. W skład jego kółka wchodził młodzi żydowscy socjaldemokraci, ze znanej wileńskiej rodziny Goldmanów, co prawdopodobnie miało wpływ na widzenie przez Feliksa kwestii narodowej, niezwykle skomplikowanej na Litwie, a szczególnie miasta Wilna, gdzie wówczas Żydzi stanowili 40 % ludności, Polacy 31 %, Rosjanie 20 %, Białorusini 4,2 %, Litwini 2,1 %. Jednocześnie postawa działaczy PPS wobec kwestii narodowej, uzurpacja sobie pełnego przywództwa nad ruchem

⁴⁹ R. Blobaum, Feliks Dzierżyński and..., wyd. cyt., s. 33.

⁵⁰ F. Dzierżyński, Pisma..., wyd. cyt., s. 9. Andrzej Gulbinowicz (współtowarzysz Dzierżyńskiego) twierdzi, że nazywano go Jakubem i dopiero później zmieniono pseudonim na Jacek, ze względu na donos, iż wśród kolejarzy agituje w/w Jakub. Dzierżyński zgodził się na zmianę pseudonimu, zob. A. Gulbinowicz, Pracowałem razem z *Jackiem*, [w:] *Towarzysz...*, wyd. cyt., s. 58 - 59.

⁵¹ Jan Tyszka (1867 - 1919), właśc. Leon Jogiches, współzałożyciel SDKP, 1903 - 1918 członek ZG SDKPiL, 1905 - 1914 jej kierownik organizacyjny, od 1900 przebywał w Niemczech, uczestnik rewolucji 1905 - 1906 w Polsce, działacz SPD, założyciel KPD, sekretarz jej KC. Zamordowany 10.11.1919. Faktyczny mąż Róży Luksemburg.

⁵² Bund - żydowska socjalistyczna partia robotnicza, założona w 1897 w Wilnie jako Ogólny Żydowski Związek Robotniczy w Polsce i Rosji, przywódcy: A. Kremer, W. Kossowski, zajmowała separatystyczne stanowisko wobec kwestii narodowej twierdząc, że jest jedyną reprezentantką proletariatu żydowskiego, na Litwie i w Rosji uległ rozwiązaniu, w Polsce od 1918 samodzielna partia, rozwiązał się w 1948.

socjalistycznym spowodowała sprzeciw wśród kierownictwa żydowskich socjaldemokratów. Wywołało to zjawisko niewielkiej rekrutacji robotników żydowskich do szeregów PPS. Przywódcy żydowscy sprzeciwiali się, ich zdaniem zbyt, nacjonalistycznym wpływom wśród studentów i robotników Polaków, rzekomo inspirowanych przez PPS. Zastanawiali się oni nad odłączeniem części organizacji socjaldemokratycznej⁵³. O tej sprawie wspomina również Andrzej Gulbinowicz⁵⁴, który stwierdzał, że podczas zebrania na postawione pytanie o stosunek PPS do Litwy i jej rolę w momencie utworzenia republiki socjalistycznej padła odpowiedź *Litwa jest i nadal pozostanie prowincją Polski*⁵⁵. *Był to pierwszy klin wbity w wileńską organizację PPS*. Odtąd myśl nasza skierowana została ku odłamaniu się od PPS i utworzeniu własnej niezależnej partii⁵⁶. Powstała ona w ostatnich dniach kwietnia 1896 roku w Wilnie, podczas I Zjazdu LSDP. W zjeździe tym uczestniczył Feliks Dzierżyński. Oprócz niego udział w zebraniu tym wzięli prawdopodobnie Andrzej Domaszewicz, Alfons Morawski, Stanisław Trusiewicz, Aleksander Birińczyk, Franciszek Kaczmarek, Andrzej Gulbinowicz, P. Suknolewicz, R. Małecki, H. Kasperowicz i inni⁵⁷. Podczas ożywionej dyskusji wyłoniły się różne kwestie sporne. Niektórzy uczestnicy zjazdu chcieli w programie zapisu o utworzeniu *Separatystycznej republiki* (Litewskiej - K.K.), zaś drudzy, wśród których był Feliks Dzierżyński domagali się wprowadzenia zapisu *ogólnorosyjska konstytucja z autonomią dla Litwy*. Nie nastąpiło wówczas rozstrzygnięcie tej kwestii⁵⁸. Postanowiono rozwiązać kwestie sporne podczas zebrania w rozszerzonym składzie. Zaplanowano je na dzień pierwszego maja, w lesie, jako specjalne zebranie partyjne z udziałem wszystkich robotniczych agitatorów. Uchwalono na nim program, ponownie przyjęty na II Zjeździe LSDP. *Głównym punktem tego programu pozostała samodzielna demokratyczna Rzeczypospolita, składająca się z Litwy, Polski i innych krajów na podstawie dobrowolnej federacji. Program ten był odhektografowany po polsku i wydrukowany po litewsku*⁵⁹. W grudniu 1895 roku Feliks, jako już wówczas uznany działacz nielegalnych litewskich kółek samokształceniowych uczniowskich i studenckich, wyjechał na odbywającą się w Warszawie tajną konferencję. Na zjeździe, osiemnastoletni Dzierżyński wystąpił, jako konsekwentny zwolennik proletariackiego internacjonalizmu.

⁵³ R. Blobaum, Feliks Dzierżyński and..., wyd. cyt., s. 34.

⁵⁴ Andrzej Gulbinowicz (1874 - ?), działacz litewskiego ruchu robotniczego od 1893, ślusarz, poeta rewolucyjny, członek PPS, a następnie LSDP, po odbyciu kary zrezygnował z dalszej działalności w ruchu robotniczym.

⁵⁵ A. Gulbinowicz, Pracowałem razem z „Jackiem”..., wyd. cyt., s. 57.

⁵⁶ Tamże, s. 57.

⁵⁷ J. Ochmański, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 29, podaje jeszcze takie nazwiska jak: Bagdonas, Grinius, Matulaitis.

⁵⁸ J. Teleszyński, Gorejący..., wyd. cyt., s. 29, zob. także J. W. Czajowski, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 25 - 25.

⁵⁹ J. Ochmański, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 29.

Uczestnik zjazdu Bronisław Koszutski⁶⁰ tak wspomina swe spotkanie z Feliksem: *Feliksa Dzierżyńskiego poznałem w końcu 1895 roku na tajnym zjeździe delegatów nielegalnych organizacji uczniowskich. (...) W 1895 po raz pierwszy w takim zjeździe wzięli udział delegaci spoza granic byłego Królestwa Polskiego, (...). Feliks Dzierżyński w gorących słowach wypowiedział się jako zdecydowany zwolennik internacjonalizmu. Już te pierwsze wystąpienia Feliksa, (...), nosiły cechy, które charakteryzowały go w całej późniejszej działalności, a mianowicie: głęboka wiara w słuszność idei, a zarazem zdecydowana wola w dążeniu do urzeczywistnienia głoszonych zasad, bezinteresowność i bezkompromisowość⁶¹.*

W okresie pobytu Feliksa Dzierżyńskiego w Warszawie, w klinice dr. Radziwiłłowicza przebywała nieuleczalnie chora, na nowotwór mózgu, jego matka⁶². Śmierć matki spowodowała gruntowną zmianę w jego zachowaniu, zarówno w stosunku do nauki w gimnazjum, jak i politycznej aktywności. Działalność w kółkach socjaldemokratycznych powodowała nowe konflikty z władzami szkolnymi. Wiosną 1896 roku Feliks Dzierżyński, tuż przed maturą, wystąpił z gimnazjum. Jak pisze na ten temat w swojej *Autobiografii*: Z gimnazjum występuję dobrowolnie w 1896 roku, uważając, że wiara powinna pociągać za sobą czyny i że należy być bliżej masy i samemu z nią się uczyć⁶³. Sprawa wystąpienia młodego rewolucjonisty z gimnazjum jest zresztą bardzo skomplikowana, gdyż istnieje mnóstwo różnych wersji dotyczących powodów porzucenia nauki. Powodem miało być starcie ze zniechęconym nauczycielem Mazikowem, o czym wspomina Aldona Kojałowicz⁶⁴ lub jak twierdzi Edward Sokołowski uderzenie w twarz przez Dzierżyńskiego nauczyciela *palnął belfra w papę*, który zwymyślał uczniów gimnazjum za używanie *sobaczego języka* (polskiego - K.K.)⁶⁵.

Aleksander Chackiewicz uważa, iż powodem wystąpienia Feliksa z gimnazjum była scysja z profesorem języka rosyjskiego Rakiem⁶⁶. Jak twierdzi Mickiewicz - Kapsukas, Dzierżyński w rozmowie z nim, w roku 1922 stwierdził, że gdy przyszedł czas egzaminu maturalnego postanowił wystąpić z gimnazjum.

⁶⁰ Bronisław Koszutski (1875 - 1952), lekarz okulista, prezes Stowarzyszenia Młodzieży Socjalistycznej "Ruch", sekretarz Towarzystwa Uniwersytetu Ludowego im. A. Mickiewicza w Krakowie, członek PPSD i SDKPiL, wybierany do Rady Miejskiej Kalisza z listy PPS i Klasowych Związków Zawodowych, od 1945 członek PPR i PZPR, prezydent Kalisza, delegat na Kongres Zjednoczeniowy.

⁶¹ B. Koszutski, W Krakowie i Zakopanem, [w:] *Towarzysz...*, wyd. cyt., s. 99.

⁶² A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., zamieścił fotografię nagrobka z datę śmierci matki Dzierżyńskiego w 1896 r., J. Ochmański, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 21, twierdzi, że nie znana jest dokładna data zgonu Heleny Dzierżyńskiej, tenże w późniejszym opracowaniu, Feliks Dzierżyński, Wrocław 1987, s. 18, stwierdza iż 46-letnia matka Feliksa zmarła 14.1.1896 r., natomiast W. Kotowski, Gniazdo rodzinne..., wyd. cyt., podaje jako datę śmierci 15.1.1896 r., to samo twierdzi R. Blobaum, Feliks Dzierżyński and..., wyd. cyt., s. 36. Helena z Januszewskich Dzierżyńska pochowana została na cmentarzu Bernardyńskim w Wilnie.

⁶³ F. Dzierżyński, *Pisma...*, wyd. cyt., s. 9.

⁶⁴ F. Dzierżyński, *Listy do siostry...*, wyd. cyt., s. 17.

⁶⁵ E. Sokołowski, *W szeregach litewskiej...*, wyd. cyt., s. 50.

⁶⁶ Zob. J. Teleszyński, *Gorejący...*, wyd. cyt., s. 28, W. Kotowski, *Gniazdo...*, wyd. cyt., s. 15.

Motywował to możliwością swojego rozwoju wśród robotników, gdyż uniwersytet jedynie powstrzymuje rozwój umysłowy, przeszkadza w karierze⁶⁷ (w ruchu socjalistycznym - K.K.). Faktem natomiast jest, że do opuszczenia gimnazjum, jako podejrzani politycznie zmuszeni zostali bracia Dzierżyńskiego - Stanisław i Kazimierz, którzy przenieśli się do innej szkoły⁶⁸. Ciotka Feliksa, baronowa Zofia Pilar von Pilchau, która po śmierci swojej siostry, matki Dzierżyńskiego się nim opiekowała, pismem z 2. IV. 1896 roku, zwróciła się o zwolnienie swojego wychowanka ze szkoły oraz wydanie jego dokumentów. Nie jest więc prawdą, że Dzierżyński otrzymał tzw. wilczy bilet⁶⁹. Sprawę wyjaśnia pismo dyrekcji gimnazjum do żandarmerii, po pierwszym aresztowaniu Dzierżyńskiego, w którym stwierdza się, że gimnazjum (...) *już nie przyjęło odpowiedzialności za wydanie mu świadectwa dojrzałości, dlatego musiał opuścić gimnazjum*⁷⁰. Nie chcąc kontynuować nauki w carskim systemie szkolnym, Feliks stał się zawodowym rewolucjonistą. Odejście ze szkoły, było więc w znacznym stopniu dobrowolne, a zdając sobie sprawę, że może mieć trudności z uzyskaniem świadectwa, przyszedł *rycerz rewolucji* pożegnał się ze szkołą i maturą, idąc *w masy*. Decyzja była tym łatwiejsza, że już nie żyła ukochana matka, przywiązująca dużą wagę do wykształcenia swych dzieci. Mimo wielkiego zaangażowania się w pracę rewolucyjną, młody Feliks czuł się silnie związany z rodziną i rodzeństwem. Pisząc 27 grudnia 1902 roku, list do siostry Aldony, wspominał z żalem, że ostatnie wspólne święta z rodziną spędził w roku 1894.

Po powrocie z Warszawy, ze zjazdu delegatów kółek samokształceniowych, na początku 1896 roku Dzierżyński zorganizował zjazd delegatów grup samokształceniowych z guberni: wileńskiej, kowieńskiej, mińskiej i libawskiej. Uchwalono wówczas program zajęć samokształceniowych, podjęto decyzję o konieczności energicznej pracy wśród młodzieży szkolnej celem pogłębiania uświadczenia socjalistycznego⁷¹.

Realizując decyzje I Zjazdu LSDP w roku 1896, Dzierżyński aktywnie uczestniczył w przygotowaniu święta 1 Maja, obchodzonego w Wilnie po raz czwarty. Brał wówczas udział w rozklejaniu proklamacji i afiszy w wyznaczonej mu dzielnicy miasta. Przygotował swoje przemówienie do terminatorów rzemieślniczych biorących udział w święcie robotniczym po raz pierwszy. Było ono tak natchnione i poruszyło słuchaczy, że młodzi ludzie wracając śpiewali z entuzjazmem rewolucyjne pieśni. Rzucili się wówczas na młode drzewo, wyrwali je z korzeniami, krzycząc, że tak samo postąpią z rosyjskim samodzierża-

⁶⁷ Zob. R. Blobaum, Feliks Dzierżyński and ..., wyd. cyt., s. 36 - 37.

⁶⁸ A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 25.

⁶⁹ J. Ochmański, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 26 - 27, R. Blobaum, Feliks Dzierżyński and..., wyd. cyt., s. 36, J. Teleszyński, Gorejący..., wyd. cyt., s. 29, S. Frołow, Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 54.

⁷⁰ J. W. Czajowski, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 23, R. Blobaum, Feliks Dzierżyński and..., wyd. cyt., s. 37.

⁷¹ J. Teleszyński, Gorejący..., wyd. cyt., s. 26 - 27.

wiem⁷². Opisana akcja była pierwszą robotą konspiracyjną Jacka (Dzierżyńskiego - K.K.).

W tym samym czasie odbyło się zapowiedziane na I Zjeździe LSDP rozszerzone o nowoprzyjętych robotników, zebranie mające rozstrzygnąć kwestie sporne w programie partii. Na zebraniu przyjęto zapis: *Samodzielna, demokratyczna Rzeczpospolita składająca się z Litwy, Polski i innych krajów na podstawie dobrowolnej federacji*⁷³. Jednak występujące rozbieżności programowe doprowadziły do pogłębionego, z czasem, konfliktu w kierownictwie Litewskiej Socjaldemokratycznej Partii. Zapisy programowe odzwierciedlały wpływy ideologii PPS⁷⁴, którymi żywo była zainteresowana część inteligencji polskiej. Rozszerzały się również tendencje nacjonalistyczne wśród części Litwinów i umacniał kierunek ideowy Bundu, dążący do separacji proletariatu żydowskiego od pozostałej części klasy robotniczej. W wyniku rozłamu w LSDP, wyodrębnił się Związek Robotniczy Litwy (ZRL), którego członkowie byli nastawieni bardziej radykalnie i internacjonalistycznie. Na jego czele stanęli Stanisław Trusiewicz i Mieczysław Kozłowski⁷⁵. LSDP i ZRL (...) różniły się tym, że w programie LSDP było hasło Samodzielna Demokratyczna Republika składająca się z Litwy, Polski, Małorusi (Ukrainy) i innych państw na podstawie dobrowolnej federacji. Natomiast w programie Związku Robotniczego oświadczono *Zważywszy, że walka z despotyzmem rosyjskim może być skuteczna jedynie przy ścisłej łączności wszystkich grup socjaldemokratycznych w Rosji, uważamy za potrzebne wstąpienie do partii rosyjskiej socjaldemokracji na prawach grupy autonomii*. To sformułowanie, zdaniem jego twórców miało pomóc dla zdobycia konstytucji, będącej jednym z etapów dojścia do socjalizmu⁷⁶. Drogi obydwu partii rozchodziły się przy określeniu kwestii narodowej. Widoczne były natomiast podobieństwa celów bliższych, tj. prowadzenia walki o poprawę ekonomicznego położenia robotników oraz w dalszym etapie konieczność walki o prawa polityczne i zbudowanie nowego socjalistycznego ustroju. Wówczas dla Dzierżyńskiego różnica między LSDP i ZRL była niewidoczna. Zadowolił się on wyjaśnieniami A. Morawskiego, iż Trusiewicz oderwał się od LSDP w związku z osobistymi ambicjami⁷⁷. Od czerwca do 17 września 1896 r. Feliks Dzierżyński był nieobecny w Wilnie i nie uczestniczył w dysputach przywódców socjaldemokracji i Związku Robotniczego. Przebywał

⁷² J. Ochmański, Rewolucyjna działalność Feliksa Dzierżyńskiego na Litwie w końcu XIX wieku, Poznań 1969, s. 35.

⁷³ Tamże, s. 34.

⁷⁴ R. Blobaum, Feliks Dzierżyński and..., wyd. cyt., s. 37 - 38.

⁷⁵ Mieczysław Kozłowski (1876 - 1927), od 1896 w Związku Robotniczym Litwy, uczestnik rewolucji 1905 r., uczestnik Rewolucji Październikowej, od marca 1918 do listopada 1920 przewodniczący tzw. "Małej Rady" Komisarzy Ludowych, w 1919 komisarz sprawiedliwości Litewsko-Białoruskiej Republiki Radzieckiej.

⁷⁶ S. Markowski, Feliks Dzierżyński działacz SDKPiL w latach 1898 - 1912, praca magisterska - maszynopis, WAP Warszawa 1976, s. 26.

⁷⁷ J. Ochmański, Rewolucyjna działalność..., wyd. cyt., s. 47, A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 21.

wtedy w powiecie lidzkim, u ziemianina Swołki, udzielając korepetycji jego dzieciom. Do pracy zarobkowej zmuszony został przez opuszczenie gimnazjum, czego nie pochwalała rodzina, uszczuplił także fundusze zebrane przez ojca na utrzymanie i naukę. Z zarobionych pieniędzy przekazał do kasy partyjnej 150 rubli⁷⁸. Po powrocie do Wilna Dzierżyński zamieszkał w domu Heleny Miller i ponownie włączył się do pracy partyjnej. Jak napisał w *Autobiografii*: *W 1896 roku proszę towarzyszy, aby mnie posyłali na robotę masową, nie tylko na kółka. Wówczas wśród naszej organizacji toczyła się walka pomiędzy inteligencją a wybitniejszymi robotnikami, którzy żądali od inteligentów, aby im dali naukę, wiedzę itd., a nie pchali się do nas w nie swoje sprawy. Pomimo to udało mi się zostać agitatore...*⁷⁹. Spory na tle rozbieżności, co do roli inteligencji ciągnęły się do końca 1896 roku, a zakończone zostały kompromisem. Uznano w nim sprawę nauki za czysto osobistą⁸⁰. Niesłuchanie istotnym problemem z jakim zetknął się Dzierżyński jako agitator, była często występująca wrogość pomiędzy załogami fabryk produkujących te same wyroby. Kończyło się to często tak jak opisuje E. Sokołowski w swoich wspomnieniach: *Dzierżyński z towarzyszami wracał z wycieczek agitacyjnych nieraz z sińcami i spuchnięciami twarzy lub nosa*⁸¹. Nie zrażało to jednak Feliksa, który bez wytchnienia kontynuował pracę agitacyjną. Rozwój ruchu rewolucyjnego w rdzennej Rosji, usilne działania litewskich socjaldemokratów zaczęły przynosić widoczne efekty w postaci nasilenia się ruchu strajkowego w Wilnie i Kownie. Wielki wpływ na postawę robotników litewskich wywarł zwycięski strajk proletariatu Petersburga. Wynikiem jego było skrócenie dnia pracy na mocy ustawy. Odtąd robotnicy zakładów mechanicznych pracować mieli 10 i pół godziny, włókniarze godzinę dłużej, zaś pozostali 12 godzin. Robotnicy - socjaldemokraci litewscy wysłali na ręce proletariatu Petersburga *Adres litewskich robotników*, wraz z zapomogą pieniężną. W *Adresie...* umieszczono takie zdania: *Wasz obecny strajk i jego osiągnięcia wywołały w nas nieopisany zachwył. Oto jak robotnicy powinni walczyć o swoją sprawę! Oto jaki powinien być nasz ruch!* Wydano również *Odezwę do robotników Litwy* w związku z nowym strajkiem w Petersburgu⁸². Pod wpływem rozwoju wypadków w Petersburgu oraz agitacji socjaldemokratów przez Wilno, wiosną 1897 roku, przeszła fala strajków. Strajkowali również robotnicy rolni. Pracę porzuciło

⁷⁸ B. Krzywobłocka, *Opowieść o Feliksie*, Warszawa 1979, s. 37, J. Teleszyński, *Gorejący...*, wyd. cyt., s. 32.

⁷⁹ F. Dzierżyński, *Pisma...*, wyd. cyt., s. 9.

⁸⁰ Szerzej o sprawie sporu, co do roli inteligencji w pracy partyjnej pisze J. Ochmański, *Rewolucyjna działalność...*, wyd. cyt., s. 47 - 49.

⁸¹ E. Sokołowski, *W szeregach litewskiej...*, wyd. cyt., s. 50. O jednym z pobici wspominał sam Dzierżyński Mickiewiczowi - Kapsukasowi, kiedy to wraz z Gulbinowiczem zostali pobici przez robotników z fabryki Goldszteina. Sam Dzierżyński został wtedy poranny nożem. Wspomina o tym A. Gulbinowicz, *Pracowałem razem...*, wyd. cyt., s. 62.

⁸² Zob. szerzej A. Chackiewicz, *Feliks Dzierżyński...*, wyd. cyt., s. 27 - 29.

ogółem 3 396 osób, przeprowadzono 40 strajków⁸³. Nasilający się ruch strajkowy zaniepokoił policję, która rozpoczęła masowe aresztowania. Jako pierwsi poddani zostali represjom działacze Związku Robotniczego Litwy: St. Trusiewicz, W. Wasilewski, M. Boldar i inni. Spośród członków Litewskiej Socjaldemokratycznej Partii ofiarami aresztowań padli m.in. A. Biryńczyk, A. Gulbinowicz, A. Domaszewicz. W tej sytuacji Dzierżyński 18.III.1897 roku opuścił Wilno, przenosząc się do Kowna, o czym tak pisał w swej *Autobiografii*: *Na początku 1897 roku partia posyła mnie jako agitatora i organizatora do Kowna - miasta przemysłowego, gdzie wówczas nie było organizacji socjaldemokratycznej i gdzie niedawno dopiero wysypała się PPS*⁸⁴. Aleksander Chackiewicz uważał, że przyczyną wysłania Feliksa do Kowna była chęć ustrzeżenia go przed aresztowaniem⁸⁵. Być może przyczyną były zmiany w programie LSDP po jej drugim zjeździe, które przeprowadzili Dzierżyński, Biryńczyk i Goldmanowie. Przeniesienie więc w takim wypadku Feliksa do Kowna, załatwiło dwie sprawy – kierownictwo partii pozbyło się niewygodnego działacza, a zarazem rozszerzyło działalność na drugie, co do wielkości miasto Litwy⁸⁶. Być może posłanie w pojedynkę Dzierżyńskiego do Kowna miało przyczynić się do odsunięcia politycznych podejrzeń od partii i umożliwić przyciągnięcie do niej większej liczby aktywistów w przyszłości⁸⁷.

Kowno w 1897 roku liczyło 73 500 mieszkańców. Miało, podobnie, jak Wilno charakter wielonarodowościowy: Żydzi stanowili w nim 35,3 %, Rosjanie 25,8 %, Polacy 22,7 %, Litwinów było zaledwie 6,6 % ogółu mieszkańców. W mieście tym skoncentrowanie przemysłu było większe niż w Wilnie. Istniały trzy większe zakłady metalurgiczne (Rekosza, Szmidta i Tilmansa) zatrudniające 1500 robotników. W Kownie, podobnie, jak w Wilnie, żyła duża ilość sklepikarzy i rzemieślników⁸⁸. Warunki pracy robotników kowieńskich były niezwykle trudne, dzień roboczy trwał tam 13 - 14 godzin. Płace wynosiły zaledwie 20 rubli na miesiąc, często fabrykanci obcinali je przez potrącenie na kary, kasę chorych itp. Aby móc utrzymać się przy życiu Dzierżyński podjął pracę, jako introligator. Dzięki niej stał się jednym ze *swoich*, a nie agitatorem z zewnątrz. Mógł w związku z tym łatwiej nawiązywać kontakty i zdobyć zaufanie robotników. Agitację prowadził rozmaitymi metodami. Zdobywszy zaufanie podsuwał robotnikom literaturę socjalistyczną, przedstawiał przepisy regulujące zasady pracy w fabryce. Doradzał, jak wywalczyć wyższe wynagrodzenie i skrócić dzień pracy. Znając siłę słowa drukowanego Feliks wydał już 1.IV.1897 r. gazetkę

⁸³ J. Teleszyński, *Gorejący* wyd. cyt., s. 36.

⁸⁴ F. Dzierżyński, *Pisma...*, wyd. cyt., s. 9. PPS w Kownie działała wśród robotników polskich od 1894 r.

⁸⁵ A. Chackiewicz, *Feliks Dzierżyński ...*, wyd. cyt., s. 30.

⁸⁶ W. Białopiotrowicz, *Rewolucyjna działalność Feliksa Dzierżyńskiego w latach 1893 - 1912*, praca magisterska - maszynopis, Warszawa WAP 1975, s. 38.

⁸⁷ R. Blobaum, *Feliks Dzierżyński and...*, wyd. cyt., s. 42.

⁸⁸ Tamże, s. 42, J. Teleszyński, *Gorejący...*, wyd. cyt., s. 40.

w języku polskim pt. *Robotnik Kowieński*, lecz tylko jeden numer. Sam był autorem wszystkich zamieszczonych w niej artykułów. Przedstawił w nich prawdziwy, acz okrutny obraz życia robotników, pokazał drogi do walki z bezprawiem, nędzą i wyzyskiem.

Za najlepszy sposób uznał strajk do którego jednak potrzebna była jedność robotników skupionych w ruchu rewolucyjnym⁸⁹. Zorganizował zwycięski strajk szweców na przedmieściu Kowna - Aleksocie, dzięki któremu robotnicy osiągnęli skrócenie dnia pracy o trzy godziny⁹⁰. Wydał na hektografie odezwę w związku ze świętem 1 Maja, w której wyjaśnił genezę i znaczenie robotniczego święta. Odezwę swą zakończył słowami *śmierć tyranom, krwiopijcom, zdrajcom, niech żyje nasza święta robotnicza sprawa! Śmiało do walki, a nasze będzie zwycięstwo! Razem bracia, naprzód!*⁹¹. W działalności na terenie Wilna wspierał Dzierżyńskiego doświadczony działacz Józef Olechnowicz⁹², szwec, który przybył do Kowna w ślad za Dzierżyńskim. Pisząc o tym okresie w działalności *Introligatora* (ówczesny pseudonim Dzierżyńskiego - K.K.), należy wspomnieć, iż aby móc pracować z robotnikami litewskimi i żydowskimi, nauczył się ich języków⁹³.

Ożywiona działalność agitacyjna, zwycięski strajk zorganizowany przez Feliksa, spowodowały, że policja zaczęła usilnie ścigać nieznanego im uprzednio agitatora. Aresztowanie nastąpiło 17 lipca 1897 roku. F. Dzierżyński w swojej *Autobiografii* napisał o tym wydarzeniu w ten sposób: *W drugiej połowie tegoż roku zostałem aresztowany na ulicy, wydany przez robotnika - wyrostka, który dał się skusić na 10 rubli obiecanych przez żandarmów. Nie chcąc wyspać swojego mieszkania nazwałem się Żebrowskim*⁹⁴. W sierpniu, miesiąc po Feliksie aresztowany został Józef Olechnowicz.

Dzierżyński mylił się twierdząc, iż wydał go wyrostek, gdyż żandarmom wskazali go trzej robotnicy fabryki Tilmansa - Michał Rimas, Antoni Waliunas i Aleksander Bechter⁹⁵. W śledztwie Dzierżyński twierdził, że nie ma żadnych powiązań z robotnikami, udziela natomiast korepetycji, a do Kowna przybył

⁸⁹ Zob. szerzej: A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 31 - 33, J. Ochmański, Feliks Dzierżyński nieustraszony..., wyd. cyt., - s. 51 - 54, R. Blobaum, Feliks Dzierżyński and..., wyd. cyt., s. 42 - 44.

⁹⁰ A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 33.

⁹¹ Tamże, s. 32.

⁹² Józef Olechnowicz (? - 1905), ps. Szewc, jeden z wybitniejszych agita-torów LSDP, związany z ruchem robotniczym od 1892 r. Zmarł na zesłaniu.

⁹³ A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 34, S. Markowski, Feliks Dzierżyński działacz. . . , wyd. cyt., s. 34, w okresie późniejszym śmiano się, że jedynym w ZG SDKPiL, w skład którego wchodziło kilku Żydów, który umiał jidisz był Polak, szlachcic, katolik Dzierżyński.

⁹⁴ F. Dzierżyński, Pisma..., wyd. cyt., s. 9. Trzeba pamiętać, że do własnego nazwiska przyznał się w trzy dni później.

⁹⁵ Zob. W. Białopiotrowicz, Rewolucyjna..., wyd. cyt., s. 42, B. Krzywobłocka, Opowieść ..., wyd. cyt., s. 44. Ale błędnie podaje datę aresztowania - 18.VII.1897, R. Blobaum, Feliks Dzierżyński and..., wyd. cyt., s. 44. A. Chackiewicz w cytowanej pozycji powtarza wersję Dzierżyńskiego.

w celu uzyskania świadectwa dojrzałości. Przy aresztowanym znaleźli żandarmi szereg dowodów rzeczowych m.in. kartkę pocztową z tablicą Skworcowa, ilustrującą stan gospodarstw chłopskich w Rosji, rękopis polsko-litewskiego słownika, *Birżewyje Wiedomosti* z artykułami pt. *Uniwersytet dla robotników w Sztokholmie, Rozciągnięcie nad niektórymi guberniami ustawy o nadzorze nad fabrykami i przedsiębiorstwami*. Znalaziono także kilka ulotek wzywających do strajków, nie było natomiast pism antyrządowych. Wystarczające dowody przeciwko Dzierżyńskiemu uzyskano przesłuchując świadków, do których należeli A. Wałtunas, M. Rimas, W. Kurszis oraz J. i St. Ostrowscy⁹⁶. Swój pierwszy pobyt w więzieniu młody 20-letni, Feliks znosił mężnie. Dużo czytał, uczył się. Książki dostarczał mu brat Stanisław. Nawiązał kontakty z towarzyszami przebywającymi na wolności. Śledził wydarzenia rozgrywające się wówczas w ruchu robotniczym, szczególnie zaś relacje z obrad I Zjazdu SDPRR w Mińsku. Ponieważ LSDP pod wpływem Domaszewicza odstąpiła od uczestnictwa w Zjeździe, Dzierżyński wystosował list, w którym nazwał ten postępek *wielkim grzechem*⁹⁷. Za krnąbrność i starcia ze szpiclami niejednokrotnie osadzano go w karcerze o chlebie i wodzie⁹⁸.

Do ukochanej siostry Aldony pisał (...). *Nazywasz mnie biedakiem, grubo się mylisz. Oczywiście nie mogę stwierdzić, że jestem zadowolony i szczęśliwy, ale to wcale nie dlatego, że siedzę w więzieniu. Mogę śmiało powiedzieć, że jestem bardziej szczęśliwy od tych, którzy wiodą na wolności bezmyślny żywot. I jeśli miałbym wybierać więzienie czy życie na wolności bez sensu, wybrałbym pierwsze, w przeciwnym razie nie warto byłoby żyć*⁹⁹. Po roku śledztwa na podstawie 308 paragrafu kodeksu karnego, za namawianie do buntu robotników kowieńskich skazany został na 3 lata zesłania do guberni wickiej, pod nadzór policji. W dniu 13 czerwca 1898 r. Feliks Dzierżyński wyruszył w 3 miesięczną drogę do Nolińska, zabitej deskami mieściny liczącej 5 tys. mieszkańców. Wcześniej przebywali w Nolińsku wybitni rosyjscy demokraci Aleksander Hercen, Sałtykow-Szczedrin¹⁰⁰ i inni¹⁰¹. Siostrze, która żegnała go pod bramą więzienia powiedział: *Nie smuć się, że jestem w kajdanach; wytrzymam wszystko, wkrótce się zobaczymy*¹⁰². Uciążliwości podróży opisał w liście wysłanym z Nolińska, po przybyciu do miasta: *Nadzwyczaj to wygodna droga, zapakowali nas w tak zwany „trium”* (przestrzeń między pokładem

⁹⁶ Zob. A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński —, wyd. cyt., s. 33 - 35, J. Teleszyński, Gorejący..., wyd. cyt., s. 47 - 48.

⁹⁷ N. S. Korniejew, Muziej F. E. Dzierzynskowo, oczierk - putiewoditiel, Mińsk 1977, s. 12.

⁹⁸ Tamże, s. 12.

⁹⁹ Podaję za J. Teleszyńskim, Gorejący..., wyd. cyt., s. 49, który cytuje list z 25.1.1898 r., opublikowany w N. Zubow, F. E. Dzierzynskij, Mińsk 1963, s. 19 - 20.

¹⁰⁰ Michaił J. Sałtykow - Szczedrin (1826 - 1889), ros. pisarz, satyryk, rewo-lucyjny demokratą przebywał na zesłaniu, napisał m.in. "Szkice gubernialne", będące krytyką biurokracji, w swoich pracach w sposób satyryczny i demaskatorski przedstawiał stosunki panujące w Rosji carskiej.

¹⁰¹ Zob. szerzej A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 37 -38.

¹⁰² F. Dzierżyński, Listy do siostry..., wyd. cyt., s. 23.

a dnem okrętu - K.K.), *jak śledzie w beczkę, brak światła, powietrza i wentylacji powodowały taki zaduch, że mimo naszego adamowego neglizmu, czuliśmy się jak w najlepszej łaźni, i tak było kilka razy po parę dni. Masę też innych przyjemności w tym guście mieliśmy pod dostatkiem*¹⁰³. W liście tym żałował (...) dlaczego dotąd ja jeden z Was wszystkich (oczywiście rodziny - K.K.) *wstąpiłem na tę drogę? Jakby to było dobrze, gdyby uszyscy*¹⁰⁴! W Nolińsku Dzierżyński zaczął pracować w fabryce tytoniu. Dużo czytał, zapoznawał się z działalnością ziemstw¹⁰⁵, oraz agitował wśród robotników tytoniowych. Wkrótce jednak choroba oczu (jaglica) zmusiła go do przerwania pracy. Dorywczo przepisywał listy i podania miejscowej ludności do władz.

W końcu 1898 roku, jak pisze Dzierżyński w swojej *Autobiografii*: (...) - *za krnąbrny charakter i skandal z policją, jak również za to, że zacząłem pracować w fabryce machorki wysłano mnie o 500 wiorst dalej na północ, do wsi Kajgorodskoje*¹⁰⁶. *Wieś Kajgorodskoje leżała nad rzeką Kamą i liczyła 700 mieszkańców. Klimat był tutaj bardzo ostry - silne mrozy do minus 40 stopni zimą i upały latem. W liście do Aldony napisał Mieszkanie bardzo trudno znaleźć i drogie. (...) życie nie jest tu tańsze niż w mieście (...) Cukier, herbata, tytoń, zapalki, mąka, krupy - wszystko to droższe, przewóz drogo kosztuje*¹⁰⁷. Nadal wierny swoim zasadom prowadził rozmowy z chłopami, o ich problemach, pisał im podania do władz itp. Oderwany od towarzyszy pod nadzorem policji wolny czas wypełniał polowaniami¹⁰⁸.

Jednocześnie w Nolińsku, a następnie w Kajku przeżywał swą drugą wielką miłość do Margarity Nikołajewej, starszej o 4 lata od niego, również zesłanej¹⁰⁹. Pisał do niej piękne listy o swoich zamierzeniach oraz o miłości. *Kochać znaczy pragnąć czegoś strasznie. Czego - to zależy od moralnego oblicza człowieka. Kochać... to znaczy razem pracować (...) i walczyć o lepsze dni, walczyć z całym tym złem (...)*¹¹⁰.

¹⁰³ Listy do siostry Aldony z 7.IX. 1898 r., tamże, s. 36 - 37.

¹⁰⁴ Tamże, s. 39.

¹⁰⁵ Ziemstwo - lokalny samorząd szlachecki w carskiej Rosji. Dużą rolę odgrywała w nim liberalna szlachta.

¹⁰⁶ F. Dzierżyński, *Pisma...*, wyd. cyt., s. 9 - 10.

¹⁰⁷ F. Dzierżyński, *Listy do siostry...*, wyd. cyt., s. 47.

¹⁰⁸ Będąc w Kajgorodskoje otrzymał Feliks oswojonego niedźwiedzia, który łowił ryby.

¹⁰⁹ Pierwszą miłością F. Dzierżyńskiego była Julia Goldman. Uczucia obojga młodych ludzi przetrwały po zesłaniu. Goldmanówna zmarła niemal na rękach młodego rewolucjonisty w Szwajcarii w 1902 r., zob. J. Sobczak, *Feliks Dzierżyński*, Warszawa 1976, s. 47 - 48. B. J. Ronikier w swoim paszkwilu sugeruje jakoby wysłanie Dzierżyńskiego do Kajgorodskoje było związane z wyrzuceniem przez zakochanego Feliksa rewierowego Łapszyna, rzekomego kochanka M. Nikołajewej. Twierdzi również, że Nikołajewa wykorzystywała seksualnie młodego mężczyznę, jednocześnie śledziła go i informowała policję, zob. B. Ronikier, *Czerwony...*, wyd. cyt., s. 57 - 59.

¹¹⁰ LAS, Nieznane listy Feliksa Dzierżyńskiego, *Życie Literackie*, nr 48 z 26.XI. 1972, s. 15. Listy znalazła bratanica Feliksa, Zofia Dzierżyńska (córka Władysława) w 1964 r. Listy do Margarity Nikołajewej znajdują się również w archiwach Federalnej Służby Bezpieczeństwa Rosji i zostały wydane w pracowniu prof. Aleksandra Plechanowa w tomie pt. *Ja Was lubliu...*, *Pisma Feliksa Dzierżyńskiego Margaritcie Nikołajewej*, Moskwa 2007.

Ponieważ Dzierżyński nie otrzymywał wiadomości z Litwy, a korespondencja z Aldoną przechodziła przez ścisłą cenzurę, będąc człowiekiem czynu postanowił uciec z zesłania. Ucieczkę przygotował starannie. Uzyskawszy zezwolenie na 5-cio dniowe polowanie wzdłuż rzeki Kamy w dnia 28 sierpnia 1899 roku wyruszył w stronę domu. Nim policja się zorientowała, po przebyciu 1500 km Dzierżyński zjawił się w Wilnie,¹¹¹ gdzie zastał nową sytuację. Litewska Socjaldemokracja, zdominowana przez działaczy o poglądach bardziej umiarkowanych, Piotra Suknolewicza, Józefa Baranowicza i Romualda Małeckiego, prowadziła pertraktacje z PPS¹¹², w celu połączenia się. Z tego powodu Dzierżyński wyrażał się o tych pertraktacjach krytycznie w liście do Domaszewicza, wspomnianym już wcześniej. Feliks nie został jednak dopuszczony do kierownictwa Socjaldemokracji, a będąc internacjonalistą nie mógł pogodzić się ze zmianami zachodzącymi wówczas w LSDP. Sam napisał o tym fakcie w swej *Autobiografii*; *Do robotników mnie nie dopuszczono, a wysłano pośpiesznie za granicę. (...) zaznajomiono mnie z przemytnikami, którzy zawieźli mnie w żydowskiej bałagole Wilkomierską szosą ku granicy. (...) poznałem się z facetem¹¹³, który za 10 rubli w jakimś miasteczku znalazł mi paszport. Koleją dostałem się do Warszawy, gdzie miałem adres pewnego bundowca¹¹⁴.*

Tak zakończył się litewski okres działalności Feliksa Dzierżyńskiego. W ciągu swojej, trwającej od 1894 do 1897 roku aktywności na gruncie kółek samokształceniowych i socjaldemokracji litewskiej Dzierżyński wyrósł na działacza partyjnego dużej klasy. Związał się z ideologią marksistowską i stał się żarliwym internacjonalistą. Nabył praktyczne umiejętności agitatora, potrafił organizować i kierować strajkami, związał się z losem klasy robotniczej i w walce za nią chciał poświęcać swoje zdrowie. Przeżycia związane z obroną drogą, aresztowanie, zesłanie nie złamały go, lecz wzmocniły postanowienie o kontynuacji walki. O czystości intencji i postaci Dzierżyńskiego świadczy zdanie Józefa Piłsudskiego, przeciwnika Feliksa, wypowiedziane do Herriot'a¹¹⁵ przywódcy francuskich radykałów:

¹¹¹ Teleszyński, *Gorejący...*, wyd. cyt., s. 54 - 55, dokładna data przybycia Feliksa po ucieczce do Wilna nie jest znana.

¹¹² F. Dzierżyński, *Pisma...*, wyd. cyt., s. 10.

¹¹³ Facet, to w ówczesnej terminologii partyjno-konspiracyjnej członek partii pomagający jej w nielegalnej pracy.

¹¹⁴ F. Dzierżyński, *Pisma...*, wyd. cyt., s. 10.

¹¹⁵ Edouard Herriot (1872 - 1957), członek Partii Radykalnej, 1919 - 1957 jej przewodniczący, od 1905 mer Lyonu, 1912 - 1919 senator, następnie do 1940 deputowany, 1924 premier i minister spraw zagranicznych, 1932 ponownie premier, 1947 - 1954 prze w. Zgromadzenia Narodowego, od 1946 członek Akademii Francuskiej, duży dorobek pisarski.

*Tortuował albo nie, jest on rezultatem historii oczyszczającej się, w każdym wypadku to osoba nie umiejąca kłamać*¹¹⁶.

Kończąc tę część, sędzę, że czytelnicy przekonają się czytając dalsze kartki, iż przysły *Żołnierz Rewolucji, Marat Bolszewizmu* jest człowiekiem zasługującym na wspomnienie, uwagę badaczy, a może i na szacunek potomnych. Szczególnie potomków klasy robotniczej Polski, Litwy i Rosji.

¹¹⁶ R. Blobaum, *Feliks Dzierżyński and...*, wyd. cyt., s. 30. J. Piłsudski ukończył to samo gimnazjum do którego uczęszczał F. Dzierżyński, tylko dziesięć lat wcześniej.

« ROZDZIAŁ II »

WSPÓŁTWÓRCA I DZIAŁACZ SOCJALDEMOKRACJI KRÓLESTWA POLSKIEGO I LITWY

We wrześniu 1899 roku przyjechałem do Warszawy (uciekłem z wiackiej gub.) - pisze w swojej notatce Feliks Dzierżyński¹. Przyjazd zapoczątkował nowy rozdział w rewolucyjnej działalności Dzierżyńskiego, który wyrósł na twórcę i czołowego działacza utworzonej z jego inicjatywy Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy.

Lata 80-te i 90-te XIX wieku były okresem wielkich zmian w społecznym, politycznym i gospodarczym życiu Królestwa Polskiego. Zmiany były szczególnie widoczne w mieście stołecznym Warszawie, do której po raz drugi przybył Dzierżyński. Warszawa stawała się wielkim ośrodkiem przemysłowym oraz politycznym skupiającym liczne organa carskiej administracji państwowej. Klasa robotnicza Królestwa Polskiego liczyła w 1897 r. (wg Załęskiego) 243 733 robotników². Charakterystyczna, w przeciwieństwie do Litwy o czym pisaliśmy wcześniej, była przewaga ilościowa proletariatu wielkoprzemysłowego. Robotnicy pracujący w zakładach powyżej 200 zatrudnionych stanowili 68,2 % ogółu. W zakładach z załogą od 51 do 200 osób pracowało 16,7 % robotników, zaś tylko 15,2 % w przedsiębiorstwach zatrudniających od 10 do 50 pracowników³. Inny był także skład narodowościowy mieszkańców Warszawy, w porównaniu z Wilnem. Polacy stanowili 56,5 % ogółu mieszkańców, Żydzi 35,8 %, Rosjanie 4,9 %, zaś inne narodowości zaledwie około 3 % wszystkich mieszkańców Warszawy⁴. W latach 1882 - 1900 liczba przedsiębiorstw w granicach miasta podwoiła się. W tym samym okresie ilość robotników przemysłowych wzrosła o 350 %. Na początku XX wieku 44 500 osób pracowało w fabrykach Warszawy, z tego prawie połowa w zakładach przemysłu metalowego, zaś 14 000 robotników zarabkowało w rzemiośle i innych drobnych przedsiębiorstwach⁵.

¹ F. Dzierżyński, *Pisma...*, wyd. cyt., s. 53.

² A. Żarnowska, *Klasa robotnicza Królestwa Polskiego 1870 - 1914*, Warszawa 1974, s. 17.

³ Tamże, s. 39.

⁴ R. Blobaum, *Feliks Dzierżyński and...*, wyd. cyt., s. 57.

⁵ Tamże, s. 57. W Warszawie istniały takie wielkie zakłady skupione w spółkach akcyjnych, jak: Towarzystwo Zakładów Metalowych B. Handtke, Towarzystwo Akcyjne Fabryki Maszyn Gerlach, Fabryka Platerów Norblin, Bracia Buch i Veiner oraz 136 mniejszych firm i warsztatów rzemieślniczych.

Rok 1899 to okres powolnego odradzania się, zlikwidowanej w latach 1897 - 1898 SDKP, przez grupę skupioną wokół Jana Rosoła⁶, który powrócił rok wcześniej z zesłania. Sytuacja ruchu robotniczego w Warszawie, a także na terenie Królestwa była skomplikowana. Pisał Dzierżyński na ten temat m.in. (...) *wśród proletariatu czynnie pracowały tylko dwie organizacje PPS i Bund - poza nimi zaś były jednostki, które zaliczały siebie do SD, lecz wobec zupełnej bezczynności były całkowicie zdemoralizowane w sensie politycznym, tj. krytykowały zajadle, osobiście, PPS i niczym się poza tym nie zajmowały. (...), że Partii naszej nie było, a więc można było nic nie robić nazywając się SD*⁷. Charakterystyka sytuacji ruchu robotniczego, przedstawiona przez Dzierżyńskiego była trafna. Należy jednak dla jasności naszych wywodów wrócić do źródeł powstania SDKP i omówienia uwarunkowań jej działalności. W 1882 r. powstała pierwsza na ziemiach polskich rewolucyjna partia robotnicza znana jako I Proletariat. W programie partii stwierdzano, że *Przyczyną nędzy i wszelkiego ucisku w społeczeństwach dzisiejszych jest nierówność i niesłuszność przy podziale bogactw między rozmaite społeczeństw onych klasy. (...) klasa zaś robotnicza (...) ograbiona z owoców swej pracy nędzę i upodlenie znosić musi (...)*⁸. W programie postulowano konieczność walki politycznej i ekonomicznej. Zwycięstwo miało przynieść m.in. udział wszystkich w prawodawstwie, wybieralność wszystkich urzędników, swobodę słowa, druku, zgromadzeń, równouprawnienie kobiet, nacjonalizację ziemi i narzędzi pracy, bezpłatne, bezwynaniowe i obowiązkowe nauczanie, rozdział religii od państwa itp.⁹. Mimo, iż Wielki Proletariat przestał istnieć w 1886 roku, to pierwsza partia robotnicza otworzyła serię ważnych wydarzeń, która doprowadziła do utrwalenia i umocnienia się ruchu socjalistycznego na ziemiach polskich.

Już w dwa lata później, aktywista kółek socjalistycznych Ludwik Kulczycki¹⁰ rozpoczął działania zmierzające do odbudowy partii. W tym samym okresie przybyły z emigracji Marcin Kasprzak¹¹ założył szereg kółek robotniczych. Z połączenia kółek Kulczyckiego i Kasprzaka powstała w lutym 1888 roku partia

⁶ Jan Rosół (1843? - 1914), ps. Rudy, Stary, Ojciec Nieświęty, działacz ZRP, SDKP i SDKPiL, twórca tzw. grupy "rosołowców", żywa legenda pierwszego okresu rozwoju polskiego ruchu robotniczego, współpracował z F. Dzierżyńskim, na nagrobku wystawionym przez przyjaciół wyryto:... *Lecz Wy, coście mnie znali, w podaniach przekazacie.*

⁷ F. Dzierżyński, Pisma..., wyd. cyt., s. 53.

⁸ Dokumenty programowe polskiego ruchu robotniczego 1878 - 1984, pod red. N. Kołomejczyka i B. Syzdka, Warszawa 1986, s. 16.

⁹ Zob. szerzej, tamże, s. 19-21.

¹⁰ Ludwik Kulczycki (1866 - 1941), ps. Mieczysław Mazowiecki, Trąbczyński, działacz społeczno-polityczny socjolog, współzałożyciel II Proletariatu, 1900 twórca III Proletariatu, od 1908 w NZR, w latach II Rzeczypospolitej profesor w Szkole Nauk Politycznych i Wyższej Szkole Dziennikarskiej w Warszawie.

¹¹ Marcin Kasprzak (1860 - 1905), ps. Maciej, Teodor, 1885 - 1886 współzałożyciel organizacji socjalistycznej w Poznaniu, członek II Proletariatu, 1891 - 1893 na emigracji w Londynie, następnie więziony przez władze rosyjskie, wykluczony z PPS Zaboru Pruskiego za odmowę potępienia polityki R. Luksemburg, od 1904 działacz SDKPiL, 1905 stracony na stokach Cytadeli Warszawskiej za zbrojną obronę drukarni partyjnej.

II Proletariat¹². W swojej działalności podobnie, jak Wielki Proletariat, także II Proletariat dążył do wybuchu rewolucji mającej na celu wprowadzenie dyktatury proletariatu, jako środka wiodącego do zwycięstwa ustroju socjalistycznego. Podkreślano znaczenie akcji terrorystycznych, mających zmusić carat do reform o charakterze konstytucyjno-liberalnym. Jesienią 1888 r. aktywność partii osłabła w związku z licznymi aresztowaniami jej członków. Mnożące się żywiołowe strajki spowodowały konieczność zmiany taktyki, odejście od akcji o charakterze terrorystyczno-spiskowym na rzecz agitacji masowej, skierowanej na problemy związane z warunkami codziennej egzystencji proletariatu. Latem 1889 r. doszło do założenia organizacji o nazwie Związek Robotników Polskich (ZRP). Do jego czołowych działaczy należeli Julian Marchlewski¹³ i Jan Leder¹⁴. Patronem ideowym organizacji był Ludwik Krzywicki¹⁵. Jednakże ZRP włączając się do akcji strajkowych popadł w skrajność i ograniczył swą agitację do spraw i problemów ekonomicznych¹⁶.

W maju 1892 roku wybuchł strajk robotników z Łodzi i okolicznych miejscowości, znany, jako *bunt łódzki*. W toku strajku zginęło i zostało ranionych 217 osób. Spośród strajkujących aresztowano 350-ciu, a osądzono 82. Strajk łódzki niesłychanie zaktywizował środowiska związane z ruchem robotniczym.

Listopad 1892 roku przyniósł zjazd osiemnastu¹⁷ działaczy socjalistycznych w Paryżu. Zjazd nie proklamował założenia partii, gdyż uczestniczyli w nim działacze emigracyjni, lecz powołał Związek Zagraniczny Socjalistów Polskich (ZZSP) z zarządem zwanym Centralizacją. Najwybitniejszym działaczem ZZSP był Stanisław Mendelson¹⁸. Program ZZSP został ogłoszony w Przedświcie z maja 1893 r. We wstępie do szkicu napisano, że (...) *przedstawia zasady, którymi kieruje się Związek Zagraniczny Socjalistów Polskich i uzyskał również uznanie towarzyszy w kraju*¹⁹. Jednak w programie tym nie

¹² J. Buszko, Historia Polski 1864- 1948, Warszawa 1979, s. 64 - 65.

¹³ Julian Marchlewski (1866 - 1925), pochodził w Włocławka, ps. Karski, Kujawiak, ekonomista, działacz polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, członek ZRP, ZG SDKPiL, dyplomata radziecki, przewodniczący TKRP, inicjator i pierwszy przewodniczący MOPR. Na temat działalności J. Marchlewskiego do 1918 zob. J. Danielewicz, Ruch robotniczy we Włocławku i regionie do roku 1918, [w:] Z dziejów ruchu robotniczego na Kujawach Wschodnich i Ziemi Włocławskiej, Włocławek 1982, s. 17, 20 i 29.

¹⁴ Jan Leder (1868? - 1894), ps. Mały Janek, ślusarz, współzałożyciel ZRP, członek SDKP, zmarł na gruźlicę w młodym wieku, jego pogrzeb przerodził się w potężną manifestację proletariatu Warszawy. Zob. F. Tych, Związek Robotników Polskich 1889 - 1892, Anatomia wczesnej organizacji robotniczej, Warszawa 1974.

¹⁵ Ludwik Krzywicki (1859 - 1941), wybitny socjolog, publicysta, działacz społeczny, popularyzator socjalizmu naukowego, tłumacz I tomu Kapitału K. Marksa na język polski.

¹⁶ J. Buszko, Historia..., wyd. cyt., s. 65 - 66.

¹⁷ W zjeździe uczestniczyli przedstawiciele redakcji "Przedświtu", "Pobudki", Zetu i Zjednoczenia Robotniczego.

¹⁸ Stanisław Mendelson (1857 - 1913), ps. Aleksander Messin i in., działacz polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, red. pism socjalistycznych Równość, Przedświt, Walka klas, współzałożyciel II Proletariatu i II Międzynarodówki, inicjator zjazdu PPS w Paryżu, wkrótce wystąpił z PPS, osiadł w Galicji, gdzie zbliżył się do ruchu ludowego.

¹⁹ Dokumenty programowe..., wyd. cyt., s. 126.

wspomniano o międzynarodowej solidarności proletariatu, ograniczono potrzebę współpracy z socjalistami rosyjskimi, tylko do walki z caratem, zaznaczono swą separatystyczną politykę. Na czoło wysunięte zostało hasło rewolucji społecznej, niekoniecznie socjalistycznej. Zaś kwestia przejścia od ustroju burżuazyjnego do socjalizmu została zamknięta zdaniem następującej treści: *PPS dobijać się będzie: (...) II. Stopniowego uspołecznienia ziemi, narzędzi produkcji i środków komunikacji*²⁰. W związku z takim postawieniem sprawy tzw. *Stara PPS* dnia 30.VII. 1893 r. odrzuciła program ZZSP, wydany pod firmą swojej partii²¹. Podczas tej narady, aby odciąć się od ZZSP, postanowiono zmienić nazwę na Socjaldemokracja Polska, a następnie na Socjaldemokracja Królestwa Polskiego. Jednocześnie na emigracji grupa socjaldemokratów ideowo związanych ze *Starą PPS*; Róża Luksemburg²², Leon Jogiches-Tyszka, Adolf Warski²³, Julian Marchlewski, Bronisław Wesołowski²⁴, Kazimierz Ratyński²⁵, założyła pismo *Sprawa Robotnicza*, na którego łamach m.in. krytykowali i zwalczali ideologię ZZSP. SDKP uznało *Sprawę Robotniczą* za swój organ, a B. Wesołowskiego wyznaczono sekretarzem Zarządu SDKP²⁶. Artykuł *Zadania polityczne polskiej klasy robotniczej*²⁷, ogłoszony w lipcu 1893 r. na łamach *Sprawy Robotniczej*, był pierwszym dokumentem w którym tworząca się SDKP wyłożyła swe zasady programowe. *Tak więc musimy usunąć rząd samowładny. Musimy zdobyć sobie rząd wybieralny przez cały naród, rząd słuchający głosu całego ludu i dający mu wolność, opiekę i prawo. Trudną jest walka, która nas czeka. Lecz nie jest ona nad siły nasze. (...) Robotnik rosyjski - brat nasz w niedoli i towarzysz w walce. (...) I jego zbudziła już nęcza i on chce walki. Więc połączy się z nami robotnik rosyjski przeciw wspólnemu wrogowi. Wtedy ten carat (...), zginie od ręki złączonych swych wrogów - ludu robotniczego Polski i Rosji. Więc pewni pomocy, wnieśmy wysoko sztandar walki, aby zdobyć sobie prawo głosowania powszechnego, prawo*

²⁰ Tamże, s. 32.

²¹ Zob. szerzej J. Kancewicz, Rozłam w polskim ruchu robotniczym na początku lat dziewięćdziesiątych XIX w., Warszawa 1961, s. 17 - 25.

²² Róża Luksemburg (1870 - 1919), działaczka polskiego i niemieckiego ruchu robotniczego, teoretyk, ideolog SDKP w 1893, czołowa działaczka SPD i II Międzynarodówki, zamordowana przez nacjonalistów niemieckich 15.1.1919 r. w więzieniu w Berlinie.

²³ Adolf Warski (1868 - 1937?), właśc. Jerzy Warszawski, ps. Michałkowski, Jan z Czerniakowskiej, czynny w I Proletariacie, współzałożyciel ZRP, SDKP, 1902 - 1918 członek ZG SDKPiL, uczestnik rewolucji 1905, współzałożyciel KPRP w 1918, członek KC KPP, 1929 odsunięty od wpływu na kierownictwo partii, przebywał w ZSRR, niesłusznie aresztowany i skazany, zrehabilitowany w 1956 r.

²⁴ Bronisław Wesołowski (1870 - 1919), ps. Smutny i inne, inżynier-elektryk, członek ZRP, współzałożyciel SDKPiL, 1908 - 1917 w więzieniu i na zesłaniu, uczestnik rewolucji 1917, członek i sekretarz WCiK, 1918 przew. Najwyższego Trybunału Rewolucyjnego RFSRR, przew. misji Radz. Czerwonego Krzyża w Warszawie, zastrzelony przez policję polską podczas wymiany więźniów politycznych.

²⁵ Kazimierz Ratyński (1874 - 1903), ps. Roman, student Politechniki Zurychskiej, związany z grupą *Sprawy Robotniczej*, od 1893 działał w kraju, organizator I Zjazdu SDKP, 1894 aresztowany, sądzony i zesłany, zmarł w Jakucku w drodze do kraju.

²⁶ J. Kancewicz, Rozłam w..., wyd. cyt., s. 25 - 26.

²⁷ Artykuł był pióra Róży Luksemburg lub Juliana Marchlewskiego.

wybierania urzędników, swobodę strajkowania i organizowania się, swobodę zebrań, słowa, języka i druku. (...) oto nasze dzisiejsze zadanie polityczne²⁸. Socjaldemokracji Królestwa Polskiego nie było dane długo działać. Represje carskie jesienią 1893 r., w 1894 oraz w czerwcu 1895 r. rozbiły jej aktyw. Jedyne w terenie pozostały nieliczne grupy członków SDKP. Przed rozbiciem, SDKP odbyła w Warszawie swój I Zjazd w dniach 10-11 marca 1894 r. Wytyczne zjazdu głosiły *Dążymy do zniesienia prywatnej własności, najemnej pracy i podziału społeczeństwa na klasy, do urządzenia społeczeństwa na zasadzie planowego wytwarzania i ogólnej równości. (...) Cel nasz wypływa z dzisiejszych fatalnych stosunków, każdy dzień zbliża nas do niego*²⁹. Rozbicie SDKP skłoniło jej ocalały Zarząd Krajowy do uchwalenia akcesu do PPS³⁰, co pozwoliło na ożywienie i wzmocnienie lewicy tej partii znajdującej się w kraju³¹.

Sytuacja, którą zastał Feliks Dzierżyński i tak trafnie scharakteryzował, o czym pisaliśmy wcześniej postawiła go przed niezwykle trudnym zadaniem. Jak temu zadaniu sprostał dwudziestodwuletni rewolucjonista dowiemy się z następujących stronicy książki.

Dzierżyński opisał to następująco (...) *w samym łonie organizacji PPS-owskiej była wśród proletariuszy masa - olbrzymia większość - ludzi opozycyjnie usposobionych do PPS, myślących po proletariacku, lecz należących do PPS wobec tego, że partii SD nie było, że literatura cała była od PPS... Trzeba więc było energiczniej się zabrać do pracy i organizacji SDKPiL (SDKP - błąd Dzierżyńskiego - K.K.) zmartwychpowstałaby. Wziąłem się do tej pracy wspólnie ze starym i młodym (Janem i Antkiem³²) Rosołami i po krótkim czasie, już przed Bożym Narodzeniem 1899 r. zorganizowaliśmy się. Utworzyliśmy Związek Robotniczy SD w Warszawie, do którego weszli szewcy, stolarze, lakiernicy, piekarze, metalowcy i inni³³. Marian Płochocki³⁴ w swoich wspomnieniach pisze o działalności Feliksa Dzierżyńskiego w Warszawie niezwykle pochlebnie: *Bardzo energicznie zajął się robotą agitacyjną, urządzał zebrania z członkami PPS, przeciwko której występował bardzo energicznie. Dzierżyński swoją gorącą wymową i siłą przekonania przeciągnął na stronę naszej grupy socjaldemokratycznej moc robotników z PPS. Nie byłem na żadnym**

²⁸ Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy, Materiały i dokumenty 1893 - 1904, oprac. B. Szmidt, Moskwa 1934, s. 6 i 9.

²⁹ Tamże, s. 76 i 79.

³⁰ Mowa o organizacji PPS, którą zakładał przybyły w 1893 r., z zagranicy, z polecenia ZZSP Stanisław Wojciechowski, późniejszy prezydent RP (w latach 1922 - 1926). Utworzył on w październiku 1893 pierwszy Komitet Robotniczy PPS, oparty o działaczy litewskiej PPS m.in. A. Suknolewiczę i J. Piłsudskiego.

³¹ J. Buszko, Historia..., wyd. cyt., s. 100.

³² Antoni Rosół (1882 - 1902), syn Jana Rosoła, uczeń kamieniarski, działacz SDKP, bliski przyjaciel F. Dzierżyńskiego, w więzieniu zachorował na gruźlicę płuc i kości.

³³ F. Dzierżyński, Pisma..., wyd. cyt., s. 53 - 54.

³⁴ Marian Płochocki (1878 - 1937), ps. Olbrzymek, piekarz, od 1896 w PPS, następnie w SDKP, 1900 - 1901 członek KW i ZG SDKPiL, aresztowany, zesłany, w latach 1918 - 1927 działacz KPP, następnie sekretarz KW MOPR, zbierał w IMEL materiały do historii SDKPiL.

z tych zebrań, na których występował Astronomek (pseudonim F. Dzierżyńskiego - K.K.), a kiedy powróciłem do Warszawy (...) Dzierżyński już siedział (...). Jak wielki był plon jego pracy agitacyjnej przekonaaliśmy się urzędziwszy pierwsze duże zebranie pod pozorem zabawy tanecznej, na którym było obecnych nie jak dawniej kilkanaście czy kilkadziesiąt, lecz już przeszło setka osób, członków partii (...). Przemawiał Rosół, a później śpiewano i deklamowano utwory rewolucyjne. Rozeszliśmy się dopiero o dwunastej w nocy³⁵. Ze wspomnień Płochockiego oraz relacji Dzierżyńskiego wynika, że jego działalność skupiała się na dwóch kierunkach; pierwszy to zebranie rozproszonych członków zlikwidowanej przez ochronę³⁶ SDKP i po drugie chęć osłabienia wpływów PPS na środowiska robotnicze. W walce z ideologią i wpływami PPS Feliks Dzierżyński wysunął następujące argumenty: twierdził, że program PPS może doprowadzić do odseparowania proletariatu z Królestwa Polskiego od reszty *armii pracy* imperium rosyjskiego, nie daje gwarancji praw demokratycznych i praw politycznych, które mogą być przyznane (lub nie) przez niepodległą, kapitalistyczną Polskę. Niepodległość nie jest celem ostatecznym proletariatu, a jest nim socjalizm. Żądanie niepodległości Polski według Dzierżyńskiego, mogło odbić się fatalnie w skutkach na ruchu robotniczym Polski i Litwy, zamieszkiwanych przez wiele narodowości. Błędne stanowisko Dzierżyńskiego dotyczące ówczesnych dążeń narodu polskiego do niepodległości przez wiele lat ciążyło nad jego działalnością.

Niez mordowana, trwająca od września 1899 r. do lutego 1900 roku działalność agitatorska i publicystyczna Dzierżyńskiego podnosiła niezwykle jego aurytet wśród członków partii oraz robotników Warszawy. *Musieliśmy podjąć szaloną wprost agitację - pisał Dzierżyński - na korzyść SD. Napisałem w tym celu popularnie obszerną krytykę PPS i przedstawiłem nasze zadania. Kajet ten nasi agitatorzy przepisywali i w rękopisie rozchodził się on po całym mieście*³⁷. Ponieważ SDKP nie dysponowała wówczas własną literaturą, jej członkowie musieli prowadzić bardzo szeroką ustną agitację, co powodowało zwiększenie możliwości dekonspiracji czołowych działaczy. Usilnie starał się Dzierżyński, znając siłę słowa drukowanego, o zorganizowanie bazy poligraficznej partii.

W swojej partyjnej pracy Dzierżyński wykazał niezwykłą znajomość warunków pracy i życia robotników. Przykładem może być wspomnienie Jana Leśniewskiego³⁸, mówiące o znajomości problematyki eksploatacji szewców -

³⁵ M. Płochocki, Wspomnienia działacza SDKPiL, Warszawa 1956, s. 63 - 64.

³⁶ Ochrona – tajna policja polityczna w Rosji carskiej, jej oddziały tworzone w latach 1866 - 1886 w Petersburgu, w Moskwie i Warszawie, 1900 – 1904 w wielu innych miastach imperium, zadaniem jej była walka z ruchem rewolucyjnym i narodowo-wyzwoleńczym metodą prowokacji, np. sprawa Jewno Azefa, jako szefa Organizacji Bojowej partii eserowców. O Ochronie czytaj więcej np. E. Kaczyńska, D. Drewniak, Ochrona, Warszawa 1993.

³⁷ F. Dzierżyński, Pisma..., wyd. cyt., s. 54.

³⁸ Jan Leśniewski (1875 - 1939), ps. Boer, Burak, szewc, członek PPS, następnie SDKPiL, działacz związku zawodowego szewców, w 1908 zesłany na wieczne osiedlenie na Syberii,

uczniów i czeladników. W swoich wspomnieniach z pierwszego strajku szewców w Warszawie napisał: *Tow. Dzierżyński żywo interesował się warunkami pracy szewców. (...) Często też mówił mi, że pragnąłby bliżej poznać się z masami szewskimi. Zdecydowaliśmy się wreszcie wprowadzić tow. Dzierżyńskiego na ogólne zebranie, w którym wzięło udział około 200 szewców. (...) Na zebraniu tym tow. Dzierżyński (...). Nie bacząc na to, że nie był on fachowcem, potrafił z dużą znajomością rzeczy wyjaśnić szewcom, (...) na podstawie przykładów z życia szewskiego (...), co to jest eksploatacja. (...) wśród szewców rozeszła się pogłoska, że jest jakiś Litwinek, który bardzo dobrze zna sprawy szewskie, i bardzo często zwracano się do mnie (...), aby znów przyprowadzić tego Litwinka na zebranie*³⁹.

Powstanie organizacji socjaldemokratycznej zapoczątkowało realizację kolejnego zadania, w jego wyniku nastąpić miało zjednoczenie radykalnych odłamów ruchu robotniczego Litwy i Polski. W końcu grudnia Feliks Dzierżyński udał się do Wilna *dla porozumienia z wileńską organizacją SD*⁴⁰. Ruch socjaldemokratyczny na Litwie był w owym czasie rozbity. Egzystowały tam niewielkie grupki socjaldemokratyczne, pozostałość po Związku Robotniczym. W LSDP funkcjonowały grupy członków zbliżonych w poglądach do SDKP. Podczas odbytego spotkania, znanego w historii polskiego ruchu rewolucyjnego pod nazwą narady wileńskiej, przyjęto, lecz nie jednomyślnie, plan zjednoczenia. Jak napisał Dzierżyński *Postanowiliśmy tam, (w Wilnie - K.K.) że Związek w Warszawie wyda projekt Programu, w lutym zaś urządzimy Zjazd⁴¹ i zorganizujemy się w SDKPiL*⁴².

Partia, która miała powstać uznawała za swoje główne zadanie polityczne - walkę o ogólnorosyjską konstytucję. Miano wyeliminować z programu postulaty autonomii czy federacji Polski z Litwą⁴³. Podczas narady odbywającej się w mieszkaniu członka Bundu - Leńskiego⁴⁴ wybrano władze nowej organizacji, w których *Dzierżyński zajął naczelne stanowisko*⁴⁵.

po rewolucji lutowej członek RDR i komitetu SD PRR (b) w Jenisejsku, organizator walki zbrojnej z oddziałami białogwardystów adm. Kołczaka, od 1923 w Moskwie, działacz spółdzielczy.

³⁹ J. Leśniewski, Pierwszy strajk szewców w Warszawie, [w:] Towarzysz Józef..., wyd. cyt., s. 72 - 73.

⁴⁰ F. Dzierżyński, Pisma..., wyd. cyt., s. 54. Opowiadając w 1922 r. V. Mickiewiczowi - Kapuskasowi o swym wyjeździe do Wilna Dzierżyński wspomina o listopadzie, jako miesiącu wyjazdu. Należy jednak sądzić, że data grudzień 1899 jest właściwa, gdyż pochodzi z notatki samego Dzierżyńskiego z 1902 r.

⁴¹ Zjazd SDKP i Związku Robotniczego odbył się faktycznie w lutym. Zatwierdzono na nim decyzję o zjednoczeniu. Podjęto uchwałę o wydawaniu wspólnego organu partyjnego Przeglądu Robotniczego. Ostateczna decyzja o zjednoczeniu zapadła na II (lub wg innych I - K.K.) Zjeździe SDKPiL w Otwocku koło Warszawy.

⁴² F. Dzierżyński, Pisma..., wyd. cyt., s. 54 - 55.

⁴³ Zob. E. Sokołowski, W szeregach litewskiej..., wyd. cyt., s. 52.

⁴⁴ Nie należy mylić litewskiego bundowca Leńskiego z Julianem Leszczyńskim - Leńskim.

⁴⁵ E. Sokołowski, W szeregach litewskiej..., wyd. cyt., s. 52.

Po powrocie do Warszawy, Feliks kontynuował pracę nad projektem programu SDKPiL⁴⁶. W trakcie przygotowywania programu, w mieszkaniu Gracjana Małasiewicza, przy ulicy Kaliksta 1 w Warszawie Dzierżyński został zatrzymany. Aresztowanie było wynikiem donosu PPS-owca Kazimierza Łychosiaka *Kozaka*⁴⁷. W dokumentach sprawy czytamy, że *Przywódcą spotkań był szlachcic Feliks Dzierżyński, znany z pseudonimu Introligator, który wygłosił przemówienie o konieczności, połączenia wysiłków polskiej partii robotniczej w walce z uciskiem caratu z rosyjskimi socjaldemokratami, przy czym obiecał uczestnikom dostarczenie nielegalnej literatury wydawanej w S. Petersburgu*⁴⁸. W chwili aresztowania Dzierżyńskiego policja carska znalazła szereg obciążających go materiałów, takich jak: *Pochodzenie rodziny, własności prywatnej i państwa F. Engelsa, odezwę Do towarzyszy robotników w fabryce Brochisa (fabryka obuwia - K.K.) wzywającą ich do strajku, oraz zeszyty ze Szkicem programu Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Nasz stosunek do walki o niepodległość Polski i zarządzanie krajem.*

Intensywna działalność Dzierżyńskiego po ucieczce z pierwszego zesłania trwała zaledwie pięć miesięcy. W liście do siostry Aldony, pisany z X Pawilonu Cytadeli po aresztowaniu, napisał *Żyłem niedługo. Lecz żyłem...*⁴⁹ Refleksja odnosi się do krótkiego okresu od pierwszej ucieczki do drugiego aresztowania.

Z X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej Dzierżyński został przeniesiony do więzienia w Siedlcach. Śledztwo ciągnęło się niezwykle długo. W jednym z kolejnych listów napisał Aldonie o swojej sytuacji w więzieniu. *Karmię nas tak, aby z głodu nie umrzeć, 7 1/2 kop. dziennie, wody ile się chce i darmo w konewkach drewnianych*⁵⁰. W Siedlcach siedział w jednej celi z Antkiem Rosołem, ciężko już schorowanym, którego ze względu na beznadziejny stan zdrowia wypuszczono w 1901 r. W swoich wspomnieniach działacz PPS Józef Retke⁵¹ pisze, że Dzierżyński troszczył się o innych więźniów. Antka Rosoła, który nie mógł chodzić, dwa razy dziennie znosił z drugiego piętra na rękach, na świeże powietrze.

Możliwość przebywania na powietrzu sam mu wyjednał u władz więziennych. Karmił go również białym pieczywem kupowanym na koszt własny⁵².

⁴⁶ Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy..., wyd. cyt., s. 175. Projekt programu nazwany został szkicem wileńskim w protokole ze zjazdu zagranicznych grup SD w Lipsku 25.02.1900 r.

⁴⁷ Zob. J. Teleszyński, *Gorejący...*, wyd. cyt., s. 71; F. Dzierżyński, *Pisma...*, wyd. cyt., s. 55 – 56.

⁴⁸ A. Chackiewicz, *Feliks Dzierżyński...*, wyd., cyt., s. 52.

⁴⁹ F. Dzierżyński, *Listy do siostry...*, wyd. cyt., 50.

⁵⁰ Tamże, s. 59.

⁵¹ Józef Retke (1882 - 1934), ps. Szczerbaty, lakiernik, szlifierz, działacz robotniczy, do 1899 członek PPS, w OB PPS 1904 - 1905, podczas rewolucji 1905 - 1907 przeszedł do SDKPiL, 7-krotnie aresztowany, członek Stowarzyszenia Byłych Więźniów Politycznych, dziadek Bożeny Krzywobłockiej, autorki cytowanej książki o F. Dzierżyńskim.

⁵² Zob. J. Ochmański, *Feliks Dzierżyński nieustraszony...*, wyd. cyt., s. 95, J. Retke, *W więzieniu siedleckim, [w:]*, *Towarzysz Józef...*, wyd. cyt., s. 82, J. German, *Opowiadania*

Dzierżyńskiemu przyszło, napisać zamieszczone w *Czerwonym Sztandarze* w 1903 r. wspomnienie pośmiertne o młodym Rosole. Poprzedza je wiersz, również autorstwa Dzierżyńskiego, który pozwoli sobie zacytować, gdyż oddaje on charakter młodego rewolucjonisty.

*Śpij więc cicho, spokojnie! Brat twój tu na ziemi,
Wiecznie wierny przysiędze, w jasne pójdzie słońca,
Walczyć będzie do grobu z chmurami ciemnymi,
Tysiąc razy odparty, wstanie - aż do końca.*

Rodzeństwu, które uważało go za zbląkaną owieczkę, odpowiedział w liście do Aldony słowami: *Po co mi mówicie o zawróceniu z mojej drogi*⁵³! Więzienie męczyło go i cieszył się myślą, że będzie niedługo *wolny*⁵⁴, tzn. zesłany na Syberię. Droga Dzierżyńskiego na zesłanie trwała dwa miesiące. W pierwszym jej etapie przebywał w moskiewskim więzieniu na Butyrkach⁵⁵. Gdy w marcu 1902 r. został zamknięty w aleksandrowskim więzieniu pod Irkuckiem, stanął na czele buntu (maj 1902 r.) więźniów, którzy zażądali wcześniejszego ujawnienia miejsc zesłania. Strażników wyrzucono poza obręb ostrokołu i wywieszono flagę z napisem *Wolność*⁵⁶. Bunt zakończył się zwycięstwem więźniów, którzy otrzymali żądane informacje⁵⁷. W drodze do końcowego etapu przymusowej podróży - Wilujska, za radą Henryka Waleckiego⁵⁸ udał w Wiercholeńsku chorego na atak ślepej kiszki, dzięki czemu pozostał w mieście. Dnia 12 czerwca wraz z eserowcem Michaiłem Śładkopiewcewem. Podjął *fantastyczną ze względu na śmiałość pomysłu i odwagę żeglowania*⁵⁹ ucieczkę z Wiercholeńska. Ucieczka odbywała się ogromną rzeką Leną - małą łódką⁶⁰. Kiedy zaś wpadli wraz ze Śładkopiewcewem do wody i gdy wyłowili ich chłopci, udali bogatych kupców i kazali się nakarmić oraz odwieźć do najbliższej stacji kolejowej⁶¹. Po

o Feliksie Dzierżyńskim, Warszawa 1949, s. 45, napisał: *Gdyby Dzierżyński przez całe swe życie nie dokonał nic innego, prócz tego co zrobił dla Rosoła, i wówczas ludzie powinni by postawić mu pomnik.*

⁵³ J. Ochmański, Feliks Dzierżyński nieustraszony..., wyd. cyt., s. 95.

⁵⁴ F. Dzierżyński, Listy do siostry..., wyd. cyt., s. 70.

⁵⁵ W czasie pobytu F. Dzierżyńskiego na Butyrkach zapadła ostateczna decyzja skazująca go na zesłanie do Wilujska w okręgu jakuckim.

⁵⁶ Biograf - paszkwilant B. J. Ronikier w swojej książce z podziwem opisuje przebieg buntu w więzieniu aleksandrowskim, B. J. Ronikier, Czerwony..., wyd. cyt., s. 71; zob. także T. Daniszewski, Feliks Dzierżyński, nieugięty bojownik o zwycięstwo socjalizmu, Warszawa 1951, s. 27 - 29. Publikacja ta zawiera szereg uproszczeń i niedokładności.

⁵⁷ Zob. szerzej A. Siergiejew, Powstanie w Aleksandrowskim Więzieniu Centralnym, [w:] Towarzysz Józef..., wyd. cyt., s. 85 - 87.

⁵⁸ Henryk Walecki (1877 - 1938?), właśc. Maksymilian Horwitz, ps. Wit, Orwicz H., 1895 członek Belgijskiej Partii Robotniczej i ZZSP, 1899 -1902 więziony i na zesłaniu, od 1906 członek PPS - Lewicy, współtwórca KPP, działacz MK, niesłusznie oskarżony i skazany.

⁵⁹ T. Daniszewski, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 30, zob. H. Walecki, Z osobistych wspomnień o Dzierżyńskim, [w:] Towarzysz Józef..., wyd. cyt., s. 149 - 150.

⁶⁰ Opis ucieczki znamy z własnoręcznej relacji F. Dzierżyńskiego, zob. F. Dzierżyński, Pisma..., wyd. cyt., s. 34 - 42.

⁶¹ Tamże, s. 38 - 39.

17 dniach uciezki Dzierżyński szczęśliwie dotarł do Warszawy. W początkach sierpnia był w Berlinie, gdzie spotkał się z przywódcami SDKPiL R. Luksemburg, J. Marchlewskim, A. Warskim i L. Jogichesem-Tyszką⁶². Licząc wraz z drogą na Syberię Dzierżyński przesiedział w więzieniu 23 miesiące.

W czasie pobytu Dzierżyńskiego w więzieniu, II Zjazd SDKPiL (sierpień 1900 r. - K.K.) zatwierdził nową strukturę partii. Powołał pięcioosobowy Zarząd Główny oraz dwa komitety centralne - Polski i Litwy, wybierane na zjazdach krajowych. Podlegały im niższe instancje: komitety miejskie, koła agitatorów i związki fachowe (zob. schematy numer 1 i 2 - K.K.). Zjazd uchwalił program, odniósł się do kwestii narodowej oraz stosunku do rosyjskich socjaldemokratów⁶³.

Strajki w Rosji właściwej, wzrost wpływów socjaldemokratów skupionych przy redakcji *Iskry*⁶⁴ postawiły przed SDKPiL kwestię do rozstrzygnięcia, jakie zająć stanowisko w stosunku do członków rosyjskiej partii socjaldemokratycznej. Problem próbowała rozstrzygnąć konferencja SDKPiL w Białymstoku (luty 1901 r.) w czasie której Stanisław Zalewski zaproponował skoordynowanie działalności SDKPiL, SDPRR, LSDP, Bundu oraz Fińskiej Partii Robotniczej, które byłyby połączone na zasadach federacyjnych. Program miał opracować i przedyskutować zjazd wymienionych partii. SDKPiL była za autonomią narodową narodowości zamieszkujących Rosję, a nawet ewentualnym ich prawem do całkowitej samodzielności⁶⁵. W dniach 28 - 29 listopada 1901 r. odbył się w Warszawie III Zjazd SDKPiL. Jego uczestnicy przyjęli i powtórzyli koncepcje konferencji SDKPiL z Białegostoku. Zjazd podjął uchwałę niewykluczającą wysunięcia przez partię sprawy niepodległości Polski, w sprzyjających warunkach. *Uznając najzupełniej zasadę niepodległości narodowej młody działacz udał się do Galicji. W Krakowie znalazł się w połowie października, lecz wychodząc z założenia, że uzyskanie tej niepodległości zależy od stosunków ekonomicznych w danym kraju i danym okresie historycznym, Zjazd zgodnie z dotychczasowym zapatrywaniem partii uważa uzyskanie niepodległości Polski i Litwy w bliskiej przyszłości za niemożliwe, a to dla następujących powodów: rozwój kapitalizmu w tych krajach powoduje, że łączą się one coraz ściślejszymi węzłami z Rosją, wskutek czego burżuazja, klasa najsilniejsza ekonomicznie i posiadająca dominujący wpływ na życie polityczne, musi z konieczności być przeciwna dążeniom do niepodległości*⁶⁶. Dziesięć dni po III Zjeździe, podczas fali aresztowań zatrzymani zostali m.in. Stanisław Trusiewicz-Zalewski, Marian Płochocki, Jan Leśniewski, Jan Rosół i wielu innych.

⁶² Tamże, s. 11.

⁶³ Zob. szerzej Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy..., wyd. cyt., s. 177 - 188.

⁶⁴ J. Teleszyński, Gorejący..., wyd. cyt., s. 81 - 82.

⁶⁵ Tamże, s. 82.

⁶⁶ Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy..., wyd. cyt., s. 275, zob. szerzej, N. Michta, Rozbieżności i rozłam w SDKPiL, Warszawa 1987, s. 69 - 72, R. Blobaum, Feliks Dzierżyński and..., wyd. cyt., s. 83.

Do czerwca 1902 r. kierownictwo SDKPiL spoczęło na krótki okres w rękach Wincentego Matuszewskiego⁶⁷, który także został aresztowany. Partia stanęła wobec bardzo trudnej sytuacji, podobnej do tej jaka spotkała SDKP w latach 1896 - 1899. Zerwane zostały kontakty z zagranicą, terenowe organizacje partyjne działały w izolacji⁶⁸.

Feliks Dzierżyński po przybyciu do Berlina wziął czynny udział w zwołanej przez emigracyjnych działaczy socjaldemokratycznych konferencji partyjnej. Emigracja przejęła inicjatywę w organizowaniu działalności partyjnej. Konferencja została zwołana z inicjatywy Stanisława Dalskiego⁶⁹, a udział w niej wzięli m.in. A. Warski, L. Jogiches-Tyszka, Jakub Goldenberg-Turski⁷⁰, Jakub Fürstenberg-Hanecki⁷¹. Nie uczestniczyli w niej główni działacze Stowarzyszenia Polskich Socjaldemokratów Zagranicą: Cezaryna Wojnarowska⁷², Władysław Olszewski⁷³ i Julian Marchlewski. Konferencja powołała Komitet Zagraniczny SDKPiL, którego sekretarzem został Dzierżyński, a członkami wybrano m.in. J. Turskiego, J. Haneckiego i C. Wojnarowską⁷⁴. Na wniosek Dzierżyńskiego konferencja uchwaliła założenie pisma *Czerwony Sztandar*, którego pierwszy numer ukazał się w listopadzie 1902 r.

W celu ratowania nadwątlonego tułaczką syberyjską zdrowia Feliks Dzierżyński wyjechał do sanatorium w Szwajcarii (...) *Lekarze i towarzysze żądają, abym tu odpoczął 4-6 tygodni, a później wziął się do pracy; nie polecili więc mi żadnej roboty póki co i teraz zaznajamiam się z literaturą z ubiegłych trzech lat i plany buduję*⁷⁵. W Szwajcarii o czym wspominaliśmy wcześniej, nastąpiło ostatnie spotkanie Feliksa z Julią Goldman.

⁶⁷ Wincenty Matuszewski (1870 - 1918), ps. Marcin, Napoleon, z zawodu krawiec, od 1900 w SDKPiL, 1901 - 1903 członek ZG SDKPiL, 1905 - 1907 uczestnik rewolucji w Warszawie, 1913 zesłany na Syberię, 1917 - 1918 działał w SDPRR i sekcji SDKPiL, rozstrzelany przez kontrrewolucjonistów w Rosji.

⁶⁸ J. Teleszyński: *Gorejący...*, wyd. cyt., s. 82 - 83, R. Blobaum, Feliks Dzierżyński and..., wyd. cyt. s. 83.

⁶⁹ Stanisław Dalski (1878 - 1934), właśc. Samuel Adam Ettinger, prawnik, od 1896 w grupach SD, 1902 członek KZ SDKPiL, współpracownik pism SDKPiL, członek KPRP, wykładowca w Wolnej Wszechnicy Polskiej, działacz Stowarzyszenia Myślicieli Polskich, J. Teleszyński, *Gorejący* wyd. cyt., s. 83, pisze błędnie, że inicjatorem konferencji był J. Dolecki, zob. *Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy...*, wyd. cyt., s. 296.

⁷⁰ Jakub Goldenberg (1872 - 1935), ps. Stanisław, Turski, z zawodu lekarz, 1902 członek SDKPiL, członek KZ SDKPiL, 1906 aresztowany, zwolniony za kaucją, brał udział w leczeniu Lenina, od 1928 w Moskwie.

⁷¹ Jakub Hanecki (1879 - 1937), właśc. Fürstenberg, ekonomista, dyplomata, w 1901 wstąpił do SDKPiL, od 1902 członek jej Komitetu Zagranicznego, 1903 - 1909 członek ZG SDKPiL, 1907 zastępca członka i członek KC SDPRR, we frakcji tzw. rozłamowców w SDKPiL, współpracownik Lenina, od 1935 dyrektor Muzeum Rewolucji w Moskwie.

⁷² Cezaryna Wojnarowska (1861 - 1911), ps. Zapolska, publicystka, od 1877 w kółkach rewolucyjnych, 1879 w kółkach socjalistycznych, od 1883 na emigracji, współredaktor *Przedświt* i *Walki Klas*, od 1893 w SDKPiL, czynna w II Międzynarodówce, 1900 - 1904 przedstawicielka SDKPiL w MBS.

⁷³ Władysław Olszewski (1863 - 1922), ps. Ślusarz, Władek, od 1890 w kółku robotniczym Kasprzaka, 1891 - 1893 więziony, działacz PPS, a następnie SDKP, delegat na jej I Zjazd, od 1896 na emigracji, przywódca Stowarzyszenia Robotników Socjaldemokratów Królestwa Polskiego i Litwy Zagranicą.

⁷⁴ R. Blobaum, Feliks Dzierżyński and..., wyd. cyt., s. 85.

⁷⁵ List F. Dzierżyńskiego do C. Wojnarowskiej z 27. VIII. 1902r., *Socjaldemokracja Królestwa*

Zapał i energia nie opuszczały nigdy Dzierżyńskiego, natychmiast po kuracji młody działacz udał się do Galicji. W Krakowie znalazł się w połowie października 1902 r.⁷⁶. Po przyjeździe Dzierżyński, rozpoczął pracę nad uruchomieniem *Czerwonego Sztandaru*. Lecz ponowne pogorszenie stanu zdrowia, ogólne wyczerpanie i anemia spowodowały, że Bronisław Koszutski w listopadzie 1902 r. skierował go, jako Józefa Domańskiego ucznia szkoły dentystrycznej do Zakopanego. W Zakopanem Feliks Dzierżyński mieszkał w Domu Zdrowia Bratniej Pomocy⁷⁷.

Redakcję *Czerwonego Sztandaru* Dzierżyński umieścił przy ul. Szlak 33. Jej druk odbywał się w drukarni A. Rippera. Mottem *Czerwonego Sztandaru* były słowa rewolucyjnej pieśni: *A kolor jego jest czerwony bo na nim robotnicza krew*⁷⁸. Pierwszy numer zawiera opis ucieczki Dzierżyńskiego z zesłania. Położenie Krakowa w pobliżu granic Królestwa Polskiego miało pierwszorzędne znaczenie, ze względu na łatwiejszy kontakt z krajem niż z Berlina czy Genewy.

Prace organizacyjne i wydawnicze rozwinęły się pomyślnie. Aby zakonspirować swoją działalność Dzierżyński używał szeregu różnych adresów⁷⁹. Informując C. Wojnarowską o swojej pracy pisał w liście do niej *A ja, (...) od Nowego Roku siedzę tu w Krakowie. Znalazłem (...) zajęcie małe przy Uniwersytecie Ludowym*⁸⁰ *i jakoś na wpół z biedą żyję. Pracuję tu nad Czerwonym Sztandarem wraz z kilkoma towarzyszami, których udało nam się tu odnaleźć; wyrabiamy się wspólnie na świadomych SD (...). Założyliśmy tu sekcję na zupełnie innych zasadach (...). Sekcja taka nie ma żadnego głosu w partii ani przedstawiicielstwa; zadaniem jej: wyrabiać się na SD i być na usługach Komitetu. Założyliśmy też filię Kasy Pomocy (Więźniom i Zesłańcom Politycznym - K.K.) (...)*⁸¹. Jak wynika z treści cytowanego listu działalność Dzierżyńskiego była niezmiernie efektywna. O sukcesach krakowskiej sekcji SDKPiL napisał Feliks Dzierżyński w *Sprawozdaniu...* z którego dowiadujemy się, że sekcja potwierdza stanowisko SDKPiL w sprawie jednolitej partii socjaldemokratycznej. Problem ten podjęty został w związku z uformowaniem się Komitetu

Polskiego i Litwy, Materiały i Dokumenty, red. F. Tych, t. II 1902 - 1903, oprac. B. Radlak, Warszawa 1962, s. 117.

⁷⁶ T. Wroński, Krakowskie lata rewolucyjnej działalności Feliksa Dzierżyńskiego, Kraków 1978, s. 15. O pobycie w Krakowie F. Dzierżyńskiego czytaj także K. Kraj, Feliks Dzierżyński w Krakowie [w:] Łubianka, Istoriko – Publicisticzeskij Almanach nr 10, Moskwa (br. roku wyd.), s. 22- 29.

⁷⁷ Tamże, s. 15.

⁷⁸ Tamże, s. 16.

⁷⁹ Podczas pierwszego pobytu w Krakowie F. Dzierżyński korzystał z następujących adresów: ul. Zgoda 1 (obecnie Czapskich 1), ul. Floriańska 34, ul. Szlak 53, ul. Szlak 30 (jako Władysław Monikowski), ul. Św. Anny 6 (Collegium Physicum), tylko dla korespondencji i przesyłek na nazwisko Józefa Barańskiego.

⁸⁰ Towarzystwo Uniwersytetu Ludowego im. A. Mickiewicza zostało założone w 1898 r. w Krakowie przez postępową inteligencję. Celem Towarzystwa było szerzenie oświaty i popularyzacja wiedzy wśród szerokich mas poprzez wykłady, zakładanie bibliotek, wydawanie broszur popularno - naukowych.

⁸¹ Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy..., t. II, wyd. cyt., s. 253 - 254.

Organizacyjnego II Zjazdu SDPRR, którego zadaniem było przygotowanie partii socjaldemokratycznych Rosji do zjednoczenia. Dowiadujemy się również o zwycięskich polemikach z *papuasami*⁸², polemikach z Gumplowiczem⁸³ i jego zachwytnymi nad bernesteizmem oraz demokratyzacją, kooperacją i stopniową socjalizacją, odrazą do naukowych teorii Marksa⁸⁴.

Feliks Dzierżyński brał aktywny udział w zebraniach Stowarzyszenia Młodzieży Socjalistycznej *Ruch*⁸⁵. Używał wtedy konspiracyjnego nazwiska Józef Podolski⁸⁶. Sam Dzierżyński nie czuł się w Krakowie dobrze, nie odpowiadała mu atmosfera konserwatywnego, plotkarskiego mieszczaństwa⁸⁷. Z Krakowa Feliks wyjeżdżał w sprawach partyjnych do Monachium, Berlina, Genewy lub nielegalnie do Królestwa Polskiego. Był niezwykle zapracowany. Będąc zwolennikiem zjednoczenia ruchu socjaldemokratycznego w Rosji. Chcąc by delegacja SDKPiL wzięła udział w zjeździe SDPRR, jako sekretarz Komitetu Zagranicznego przygotował organizacyjnie IV Zjazd partii⁸⁸. W tym celu wyjechał w połowie czerwca 1903 r. do Berlina i Monachium. Zjazd odbył się w dniach 25 - 29 lipca 1903 r. w Berlinie. Punkt trzeci porządku jego obrad związany był ze stosunkiem SDKPiL do Rosyjskiej Socjaldemokratycznej Partii. Zjazd w tej kwestii postanowił: *Jest pożądana wspólna organizacja socjaldemokratyczna na całe państwo rosyjskie*⁸⁹. Nie zrewidowano uchwały III Zjazdu SDKPiL zakładającego federacyjną strukturę partii ogólnopaństwowej. Dokonano tylko zmian w strukturze organizacyjnej SDKPiL (zob. schemat nr 3 - K.K.). Dzierżyński w liście z 7. VII.1903 r. do Komitetu Zagranicznego, przed IV Zjazdem, domagał się zmiany uchwał III Zjazdu. Proponował dodanie do porządku dziennego, oprócz spraw bieżących *sprawy rezolucji ostatniego naszego Zjazdu w kwestii stosunku federacyjnego do partii ogólnej*⁹⁰. Zjazd berliński postawił również warunki przystąpienia SDKPiL do SDPRR. Zaliczył do nich *Zupełną samodzielność polskiej socjaldemokracji we wszystkich sprawach wewnętrznych (...) a dotyczących Królestwa i Litwy, zachowanie własnej nazwy, autonomię ziem polskich i litewskich, wydania przez SDPRR rezolucji w sprawie jej stosunku do socjalpatriotyzmu SDKPiL*⁹¹. Delegatami na zjazd

⁸² Tj. pepeesowcami.

⁸³ Władysław Gumplowicz (1869 - 1942), ps. Krakowski, geograf, ekonomista, członek 1898 - 1902 ZZSP, od 1902 działacz PPSD, 1906 członek PPS - Frakcji Rewolucyjnej, 1919 w PPS 1934 autor programu rolnego PPS, w czasie okupacji związany z RPPS. Autor wielu cenionych prac naukowych.

⁸⁴ Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy..., t. II, wyd. cyt., s. 288 - 292.

⁸⁵ Stowarzyszenie Młodzieży Socjalistycznej *Ruch* powstało w 1900 r. w Krakowie i zrzeszało studentów oraz starszą młodzież szkół średnich. Stowarzyszenie grupowało zwolenników różnych nurtów socjalistycznych, a niektórzy z przywódców *Ruchu* współpracowali z SDKPiL przy transporcie literatury partyjnej do Królestwa.

⁸⁶ T. Wroński, Krakowskie..., wyd. cyt., s. 20.

⁸⁷ Tamże, s. 22.

⁸⁸ A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 61.

⁸⁹ Sprawozdanie ze Zjazdu IV SDKPiL, [w:] Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy..., wyd. cyt., s. 365.

⁹⁰ Tamże, s. 355.

⁹¹ Tamże, s. 365.

ogólnorosyjski wybrano F. Dzierżyńskiego, A. Warskiego, S. Turskiego i J. Haneckiego. Jednak w obradach Zjazdu SDPRR uczestniczyli tylko Warski i Hanecki, gdyż zgodnie z regulaminem każda organizacja mogła przysłać zaledwie dwóch delegatów. Sprawa narodowa i jej interpretacja przez przedstawicieli SDKPiL⁹² i odrzucenie tezy Włodzimierza Lenina o prawie narodów do samookreślenia się spowodowały, że nie doszło do zjednoczenia. Problem był nadal otwarty. Poglądy Dzierżyńskiego pokrywały się ze stanowiskiem pozostałych członków kierownictwa SDKPiL nieprzyjmujących tezy Lenina, w obawie przed możliwością wzrostu w szeregach partyjnych tendencji nacjonalistycznych. Ich zdaniem mogło to doprowadzić do rozbitcia ruchu rewolucyjnego. Czwarty Zjazd SDKPiL nałożył na Feliksa Dzierżyńskiego obowiązki sekretarza Komitetu Zagranicznego. Polecił zajęcie się problemami dokumentacji i *wypracowania kwestionariusza dla korespondencji*⁹³ oraz sprawami związanymi z wydawnictwami partyjnymi.

Ogrom powierzonej Dzierżyńskiemu pracy zatrzymywał go za granicą. Będąc człowiekiem czynu, organizatorem i działaczem pracującym z klasą robotniczą w lutym 1904 r. wrócił do Krakowa, by być bliżej Królestwa. Miało to związek z sytuacją wytworzoną wybuchem 9 lutego 1904 r. wojny rosyjsko-japońskiej. W Królestwie Polskim ożyły nastroje narodowyzwoleńcze i rewolucyjne. Krajowa organizacja SDKPiL wyraźnie ożywiła swoją działalność. Praca Dzierżyńskiego przyniosła efekty. Reaktywowano działalność Zarządu Głównego i komitetów krajowych. Ukierunkowano pracę komitetów w Warszawie, Często-chowie, Białymstoku, Lublinie i Łodzi. Zorganizowano nowy ośrodek, tzw. Południowy Komitet SDKPiL w Puławach. Założono nielegalne drukarnie w Łodzi i Warszawie. *Czerwony Sztandar* docierał do wielu robotniczych ośrodków. Regularnie wydawano organ teoretyczny SDKPiL - *Przegląd Socjaldemokratyczny*. Kilkakrotnie w tym okresie Dzierżyński nielegalnie wyjeżdżał z Krakowa do Królestwa. Po likwidacji pod koniec lutego 1904 r.⁹⁴ Komitetu Łódzkiego, Dzierżyński przebywał w Łodzi w celu zorganizowania na nowo pracy partyjnej na tym terenie. Utrzymywał także bezpośrednie kontakty z członkami Komitetu Warszawskiego SDKPiL.

Wojna rosyjsko-japońska pogorszyła sytuację gospodarczą Królestwa Polskiego. Produkcja przemysłowa spadła o 35 %, bezrobocie osiągnęło 50 % stanu osób, zdolnych do pracy⁹⁵. W samej *Warszawie według zaniżonych szacunków około 30.000 ludzi, licząc wraz z rodzinami, jest bez pracy (...)* (tłum.

⁹² Zob. szerzej, W. Najdus, SDKPiL a SDPRR 1893 - 1907, Wrocław 1973, s. 150 - 152. Profesor Walentyna Najdus była matką braci Smolarów, znanych opozycjonistów w PRL. W życiu naukowym i politycznym Polski współczesnej aktywnie uczestniczy jeden z nich prof. Aleksander Smolar. Profesor W. Najdus była również świadkiem podczas procesu cichociemnego Bolesława Kontryma PS. Żmudzin.

⁹³ Sprawozdanie z IV Zjazdu SDKPiL, [w:] Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy..., wyd. cyt., s. 368.

⁹⁴ Tamże, s. 455. Aresztowania w nocy z 25 na 26 lutego objęły członków SDKPiL i Bundu, łącznie około 250 osób.

⁹⁵ J. Teleszyński, Gorejący..., wyd. cyt., s. 90.

własne - K.K.), napisał hr. W. Tyszkiewicz - prezes Warszawskiego Oddziału Towarzystwa Popierania Przemysłu i Handlu do generał-gubernatora warszawskiego Michaiła Czertkowa⁹⁶ na temat bezrobocia w Królestwie. Brak pracy czynił rodziny robotnicze nędzarzami. Pogłębiały się antagonizmy klasowe i radykalizowały nastroje. Proletariat był coraz bardziej świadom swoich politycznych celów. Wrześniowe manifestacje, jakie miały miejsce w Warszawie doprowadziły do wystąpień robotniczych w listopadzie i grudniu w innych ośrodkach przemysłowych. Demonstracje odbyły się w Łodzi, Pabianicach, Sosnowcu i wielu innych ośrodkach przemysłowych. Klęski armii carskiej w wojnie z Japonią wzmacniały nastroje rewolucyjne wśród ludności Królestwa. Zarząd Główny SDKPiL w swojej odezwie *Wojna rządowi carskiemu* napisał: *Czuł rząd carski swoją bezsilność i chciał uniknąć wojny. Ale chęć grabieży i mordowania pokoju (...) mszczą się teraz na nim i pchają go nad brzeg przepaści. A gdy rząd carski runie w przepaść (...) wtedy klasę robotniczą całej Rosji czeka wolność polityczna, wolność walki o poprawę naszego losu i ostateczne wyzwolenie z jarzma wyzysku kapitalistycznego. Bądźcie energiczni, śmiali i wytrwali. (...) występujcie z nami do walki pod hasłami wspólnymi socjaldemokracji całej Rosji*⁹⁷. W odezwie *chleba i pracy*⁹⁸ żądano obalenia samowładnego rządu carskiego, wprowadzenia wolności politycznej, rządów ludu, a nie cara - despoty. Głoszono potrzebę wolności związków, strajków, zgromadzeń, prasy bez cenzury, by nie być oddanym bez możliwości obrony na pastwę wyzysku kapitalistów. Przyływ nastrojów rewolucyjnych wyczuł Feliks Dzierżyński, który niezwykle energicznie, w końcu grudnia 1904 r. włączył się do pracy partyjnej w Warszawie.

Początkiem rewolucji 1905 roku była *kruwawa niedziela* w Petersburgu w dniu 22 stycznia. Z rozkazu cara Mikołaja II⁹⁹ wojska powitały karabinowymi salwami pokojową demonstrację robotników Petersburga. Robotnicy nieśli petycję do cara, w której napisali *Wasza Cesarska Mość! (...) Popadliśmy w nędzę, uciskają nas, obciążają pracą ponad nasze siły, wymyślają nam (...). Czy wszystko to zgodne jest z prawami ustanowionymi przez Boga, w którego imieniu sprawujesz władzę? (...) Czy nie lepiej umrzeć - umrzeć wszystkim nam robotnikom Rosji?*¹⁰⁰. Car - ojciec zezwolił by umierali i padło ich wówczas około tysiąca. Wieść o masakrze błyskawicznie rozprzestrzeniła się po całej Rosji. Za stolicą (Petersburgiem - K.K.) ruszyły się kresy imperium, gdzie do wyzysku ekonomicznego dołączony był ucisk narodowy. Kolejno do

⁹⁶ Michaił Czertkow, (1829-1905) – rosyjski generał kawalerii (1883), generał-adiutant (1869), generał-gubernator woroneński w latach 1861-1864, generał-gubernator warszawski 1901-1905.

⁹⁷ Narastanie rewolucji w Królestwie Polskim w latach 1900 - 1904, zebr. i oprac. H. Rappaport, Warszawa 1960, s. 116.

⁹⁸ SDKPiL w rewolucji 1905 roku, Warszawa 1955, s. 6 i 8 - 9.

⁹⁹ Mikołaj II (1868 - 1918), car rosyjski od 1894 r., syn Aleksandra III, tłumił ruch rewolucyjny, 1917 obalony przez rewolucję, zastrzelony wraz z rodziną w Jekatyrenburgu.

¹⁰⁰ L. Gyurkó, Lenin - Październik, Warszawa 1970, s. 80 - 82.

walki stawały Polska i Kaukaz, Warszawa, Ryga i Moskwa. W dniu 23 stycznia, kiedy wiadomość o wydarzeniach w Petersburgu dotarła do Warszawy, ZG SDKPiL wydał odezwę - ulotkę *Strajk powszechny i rewolucja w Petersburgu*, w której czytamy m.in.: *Robotnicy! Wszystko wskazuje na to, że nastaje dzień ostatecznej rozprawy z rządem cara (...). Cokolwiek się stanie w dniach najbliższych, nic już rewolucji nie powstrzyma*¹⁰¹. Ulotka wyjaśniała konieczność natychmiastowego wsparcia rewolucji rosyjskiej przez proletariats polski. *Od solidarnej walki ludu roboczego w Rosji i Polsce zależy, aby rzeczywistość została wolność polityczna dla ludu*¹⁰².

Do strajków i demonstracji wezwwały odezwy CKR PPS, Bundu i ZG PPS-Proletariat. Zanim partie zakończyły przygotowania do strajku, wybuchł on żywo. Jako pierwsze zastrajkowały 27 stycznia zakłady robotniczego przedmieścia Warszawy - Woli, gdzie pracę propagandową prowadził Feliks Dzierżyński. Strajkom przewodzili robotnicy zakładów metalowych, które wszystkie przerwały pracę. Do walczącego proletariatu przyłączyli się studenci i uczniowie walcząc o zniesienie polityki rusyfikacji w oświacie. Przyłączyli się do nich postępowi studenci narodowości rosyjskiej. Fala strajków przetoczyła się przez całe Królestwo Polskie. Strajkowało Zagłębie Dąbrowskie, Częstochowa, Żyrardów oraz robotnicza Łódź. Władze carskie nie próżnowały i przystąpiły do kontrofensywy. Dnia 29 stycznia minister spraw wewnętrznych Rosji Piotr Światopółk-Mirski¹⁰³ wysłał depezę do general-gubernatora M. Czertkowa: *Na zarządzenie w Warszawie, Łodzi, Warszawskiej i Piotrkowskiej guberniach stanu wzmocnionej ochrony zgadzam się - czytamy w depeży - jeżeli chcecie zarządzić zgodnie z 7 punktem artykułu ustawy o ochronie*¹⁰⁴ (tłum. własne - K.K.). Podczas dławienia strajków i demonstracji w samej Warszawie zabito 65 osób, raniono 201, w tym zmarło 25 osób. Łącznie za zakłócanie porządku zatrzymano 733 osoby. Oprócz władz carskich na wystąpienia proletariatu Warszawy i Królestwa zareagowały nieprzyjaźnie polskie klasy posiadające. Arcybiskup warszawski Wincenty Popiel napisał 1 lutego do gubernatora piotrkowskiego M.W. Arcimowicza: (...) *mam honor zawiadomić, że duchowieństwu dekanatów wchodzących w skład powierzonej Wam guberni, osobiście zarządziłem wpływanie na lud w duchu uniknięcia przez niego wszelkiego rodzaju publicznych nieporządków, w tym celu wydałem osobiście odpowiedni tekst wezwania do wiernych*¹⁰⁵ (tłum. własne - K.K.).

¹⁰¹ SDKPiL w rewolucji..., wyd. cyt., s. 65.

¹⁰² Tamże, s. 66.

¹⁰³ Piotr Światopółk-Mirski (ur. 1857, zm. 16 maja 1914) – rosyjski polityk, arystokrata o polskich korzeniach, minister spraw wewnętrznych Imperium Rosyjskiego w latach 1904-1905.

¹⁰⁴ Carat i klasy posiadające w walce z rewolucją 1905 - 1907 w Królestwie Polskim, Materiały archiwalne, oprac. S. Kalabiński, Warszawa 1956, s. 13.

¹⁰⁵ Tamże, s. 22.

Feliks Dzierżyński zrelacjonował opisane przez nas wydarzenia w liście do Zarządu Zagranicznego SDKPiL, w którym czytamy: *W czwartek rozpoczął się w wielu fabrykach strajk, a w piątek - zastrajkowała reszta fabryk. (...) Wszyscy z chęcią przyłączali się do strajku (...). (...) ulice roją się od robotnicarzy, którzy spacerują, żywo rozprawiają (...) mają miny pełne otuchy i wyzwania do walki. (...) Policja pochowała się zupełnie¹⁰⁶ z cytowanego listu dowiadujemy się również o ilości rozpowszechnionych ulotek i odezw Zarządu Głównego: (...) w środę wieczór i czwartek rozpowszechniono 6 tysięcy odezw o Petersburgu (krwawa niedziela - K.K.), w sobotę i niedzielę 2 tysiące. W środę rozpowszechniono 9 tysięcy egzemplarzy odezw Zarządu Głównego o Proletariacie (rocznica stracenia 4 bojowników Wielkiego Proletariatu - K.K.). W piątek i sobotę - 8 tysięcy odezw Komitetu Warszawskiego o Proletariacie¹⁰⁷. Informacje Dzierżyńskiego świadczą o rozmachu agitacji prowadzonej przez Komitet Warszawski SDKPiL pod jego osobistym kierownictwem. Dla Dzierżyńskiego jasna była konieczność ujęcia w ramy organizacyjne spontanicznych wystąpień robotniczych. Położył on nacisk na zespolenie walki politycznej z ekonomiczną. Koncepcja SDKPiL, politycznych celów walki łączyła zwycięstwo robotników Królestwa Polskiego z wygraną proletariatu całej Rosji. Pokazała cel: obalenie caratu i zwołanie Ogólnorosyjskiego Zgromadzenia Ustawodawczego. Obowiązywać miało czteroprzymiotnikowe prawo wyborcze, zapowiadano autonomię dla krajów wchodzących w skład imperium rosyjskiego przekształconego po zwycięstwie rewolucji w republikę. Głównym żądaniem ekonomicznym było wprowadzenie ośmiogodzinnego dnia pracy i podwyżka płac. Istniała również koncepcja PPS, która kwestię wolności narodowych stawiała na pierwszym miejscu.*

Feliks Dzierżyński, sekretarz Zarządu Głównego SDKPiL, reprezentujący go w Warszawie stanął przed ogromem zadań do wykonania. Ciągłe narażony na aresztowanie, dobrze znany policji, zdając sobie sprawę z osobistego zagrożenia, kierował pracą partyjną przez kontakty z lokalnymi komitetami SDKPiL. Zachowywał ściśle wszelkie zasady konspiracji: *(...) towarzysz Józef (pseud. Dzierżyńskiego - K.K.) był szczególnie skrupulatny w spełnianiu wymogów - konspiracji i dzięki temu (...) zjawiał się nagle niepostrzeżenie w mieszkaniu, (...) i tak samo niezauważanie znikał¹⁰⁸. Dzierżyński często wyjeżdżał do innych miast, szczególnie tam gdzie zauważył niedowład organizacyjny miejscowych komitetów. Systematycznie informował Komitet Zagraniczny SDKPiL¹⁰⁹ o swojej działalności. Pomoc udzielana przez Dzierżyńskiego miała konkretny wymiar. Przykładem może być działalność Józefa w Częstochowie. Strajki ogarnęły tam całe miasto, stanęła Huta Handtkego, fabryki Stradom,*

¹⁰⁶ F. Dzierżyński, Pisma..., wyd. cyt., s. 60 -61.

¹⁰⁷ Tamże, s. 59 - 60.

¹⁰⁸ A. Petrenko, Pamięci towarzysza Józefa, [w:] Towarzysz Józef..., wyd. cyt., s. 110.

¹⁰⁹ Zob. szerzej, F. Dzierżyński, Pisma..., wyd. cyt., s. 59 - 148.

Motty, Zachsa, Gerkego i wiele innych. Dzierżyński zorganizował w mieście bazę drukarską, punkty kolportażu i skrzynki kontaktowe dla przesyłania korespondencji¹¹⁰.

Dzięki inicjatywie bohatera naszej książki partia posiadała dwie drukarnie: w Łodzi i Warszawie oraz pewną liczbę powielarni¹¹¹. W miesiącach od marca do września rozpowszechniono jak wynika ze sprawozdania ZG SDKPiL na V Zjazd 18 rodzajów pism i broszur agitacyjnych o łącznym nakładzie 60 658 egzemplarzy¹¹². Prócz tego we wrześniu i październiku rozpowszechniono jeszcze 38 500 egzemplarzy, broszur i pism. Po przeniesieniu grupy wydawniczej do kraju, od grudnia 1905 r. do czerwca 1906 r. (tj. V Zjazdu - K.K.) partia wydała i rozpowszechniła 480.000 sztuk swoich wydawnictw¹¹³. Od pierwszych dni rewolucji rosła do 1906 r. liczba członków partii osiągnęła pułap 30 tysięcy. W okresie rewolucji powstała duża liczba organizacji terenowych m.in. w Płocku, Radomsku, Zgierzu, Zawierciu, Tomaszowie Mazowieckim, Siedlcach, Lubartowie i Hrubieszowie¹¹⁴. Wzrost liczbowy szeregów partyjnych wymagał rozbudowanej kadry kierowniczej. Szczególny brak *faceta* odczuwano wśród inteligencji. Na skutek interwencji F. Dzierżyńskiego do kraju przybyli czołowi działacze SDKPiL Adolf Warski i Bronisław Wesolowski.

Kolejnym, pionierskim zadaniem, które przedsięwziął Dzierżyński była próba dotarcia do żołnierzy rosyjskich i przeciągnięcia ich na stronę rewolucji. Jak pisze w swoich wspomnieniach A. Petrenko (...) *towarzysz Józef zaproponował jako jeden z pierwszych (jeżeli nie pierwszy) przywódców partii socjaldemokratycznej rozpocząć niezwłocznie działalność wśród żołnierzy garnizonu warszawskiego*¹¹⁵. Sam Dzierżyński napisał o tym przedsięwzięciu w liście 13.11.1905 r. do Komitetu Zagranicznego SDKPiL: *A teraz co do Wojskowo - Rewolucyjnej Organizacji Rosjan tu w Warszawie. Nawiązując z nimi stosunki. Staram się poznać ich siły, ich samych etc.; powinniśmy wcielić ich do nas (...) nasz Komitet Południowy rozwinął wśród wojsk rzeczywiście ogromną pracę, zrewolucjonizował całe pułki, które wprost trzeba powstrzymać, by nie urządziły powstania, do czego strasznie się rwą. To nie przesada*¹¹⁶. Siła armii rosyjskiej w Królestwie była duża, gdyż Warszawski Okręg Wojskowy miał garnizon liczący 250 tysięcy żołnierzy i oficerów.

Kłęski Rosji carskiej w wojnie z Japonią oraz fakt, że żołnierze byli rekrutowani głównie z robotników i chłopów, mogły ułatwić dotarcie do nich

¹¹⁰ Tamże, s. 65 – 69 i 73.

¹¹¹ Tamże, s.79, List do KZ SDKPiL z 23.11.1905 r.

¹¹² Tamże, s.156. Ze sprawozdania Zarządu Głównego SDKPiL na V Zjeździe. J. Teleszyński, *Gorejący...*, wyd. cyt., s. 95, podaje błędną liczbę 54 tys. egzemplarzy, błąd powtarza R. Blobaum, *Feliks Dzierżyński and...*, wyd. cyt., s. 126.

¹¹³ F. Dzierżyński, *Pisma...*, wyd. cyt., s.167 - 158.

¹¹⁴ Tamże, s. 156 - 158.

¹¹⁵ A. Petrenko, *Pamięci towarzysza...*, wyd. cyt., s. 109.

¹¹⁶ F. Dzierżyński, *Pisma...*, wyd. cyt., s. 75.

z hasłami rewolucyjnymi. Utrudnieniem były poglądy wielu działaczy SDKPiL, którzy przyjęli koncepcje R. Luksemburg i nie uznawali żołnierzy jako sojuszników robotników w walce z caratem.

Od 1904 r.¹¹⁷ działała w Warszawie Wojskowo-Rewolucyjna Organizacja SDPRR. Organizatorami jej byli m.in. Włodzimierz Antonow – Owsiejenko¹¹⁸ i Sergiusz Bagocki¹¹⁹. W lipcu 1905 r. Wojskowa Organizacja Rewolucyjna SDPRR zawarła umowę z Komitetem Warszawskim SDKPiL. Z treści umowy wynikało, że przedstawiciel WK SDKPiL jest pełnoprawnym członkiem WK WRO. WRO miała także składać miesięczne sprawozdania ze swej działalności organom centralnym SDPRR i SDKPiL. Strona finansowa i techniczna działalności WRO spoczywała na SDKPiL¹²⁰. Dzierżyński, jako przewidujący rewolucjonista widział także rolę WRO jako kuźni rewolucyjnych kadr dowódczych¹²¹. Działalność wśród żołnierzy przynosiła rezultaty. Szczególnie widoczne to było w pułkach garnizonu puławskiego, gdzie współpraca WRO i Komitetu Południowego SDKPiL była najlepiej zorganizowana. Komitet Południowy prowadził oprócz wojska agitację wśród studentów oraz chłopstwa. Mimo, że kierownictwo SDKPiL stało na stanowisku nieuznawania chłopstwa, jako sojusznika proletariatu, Dzierżyński w tej kwestii zajął stanowisko leninowskie. Dostrzegając w biedocie wiejskiej i robotnikach folwarcznych siłę rewolucyjną, którą należało właściwie wykorzystać. Działalność w Puławach prowadzona przez Dzierżyńskiego doprowadziła do sytuacji rewolucyjnej. Komitet Południowy, który nie był w stanie samodzielnie pokierować powstaniem, poprosił o pomoc ZG SDKPiL. Zarząd Główny odmówił jednak udzielenia pomocy motywując to faktem odpływu fali rewolucyjnej po wydarzeniach styczniowo-lutowych. Na decyzję ZG wpłynęły także teorie R. Luksemburg odrzucającej chłopstwo i wojsko, jako sojuszników klasowych ruchu robotniczego oraz powstanie zbrojne, jako jedną z form walki rewolucyjnej¹²². Nie chcąc zostawić działaczy puławskich w osamotnieniu podczas próby zbrojnego powstania Dzierżyński wraz z Warszawskim, Edwardem Próchniakiem¹²³, Janem Świder-

¹¹⁷ Niektóre źródła podają, że została ona utworzona w latach 1902 – 1903 wśród żołnierzy i postępowych oficerów wojsk rosyjskich.

¹¹⁸ Włodzimierz Antonow-Owsiejenko (1884 - 1939), ps. Sztyk, rewolucjonista i dyplomata, od 1903 w SDPRR, oficer początkowo wojsk rosyjskich, następnie radzieckich, członek KW WRO, od 1917 członek SDPRR (b), członek KW-R, 1922 - 1924 szef Zarządu Politycznego Armii Czerwonej, od 1925 poseł ZSRR w Czechosłowacji, następnie na Litwie i w Polsce w latach 1930 - 1934.

¹¹⁹ Sergiusz Bagocki (1879 - 1953), ps. Alekstej, Rosjanin, od 1902 w SDPRR, członek WRO w Warszawie, na emigracji w Krakowie, członek SDKPiL, przyjaciel Lenina, 1918 - 1937 przedstawiciel Radzieckiego Czerwonego Krzyża w Szwajcarii.

¹²⁰ Zob. Archiwum Ruchu Robotniczego, Sojusz polskich i rosyjskich sił rewolucyjnych, W 60 rocznicę Rewolucji Październikowej, t. V, Warszawa 1977, s. 132 - 133.

¹²¹ Przykładem, że sposób rozumowania F. Dzierżyńskiego był właściwy jest osoba W. Antonowa-Owsiejenki, który był jednym z głównych planistów powstania w Petersburgu w październiku 1917 r.

¹²² R. Blobaum, Feliks Dzierżyński and ..., wyd. cyt., s. 127 – 131.

¹²³ Edward Próchniak (1888 - 1937), ps. Sewer, od 1903 w SDKPiL, członek WRO SDKPiL

skim¹²⁴ i innymi rozpoczął energiczne przygotowania, aby wypadki nie zaskoczyły partii i WRO¹²⁵. Opracowano plany, skompletowano grupy do działań specjalnych w celu przerwania łączności telefonicznej i telegraficznej, zajęcia stacji kolejowej oraz innych ważnych obiektów. Sukces powinien wg Dzierżyńskiego spowodować akcje pozostałych 28 WRO w Królestwie. Pierwszy termin wybuchu powstania 22/23 kwietnia nie został dotrzymany ze względu na trudności organizacyjne. Drugi termin 27/28 kwietnia starano się zrealizować, lecz informacje, które dotarły do dowództwa garnizonu puławskiego spowodowały fiasko całej operacji. Nie powiódł się szturm na koszary i jedynym efektem akcji były antyrządowe demonstracje w koszarach¹²⁶. Po niepowodzeniu powstania w Puławach, Dzierżyński wraz z Warskim powrócili do Warszawy, celem przygotowania obchodów pierwszomajowych¹²⁷. Prowadzone przygotowania spowodowały powstanie koncepcji trwałego porozumienia się SDKPiL z Bundem i PPS-Proletariatem¹²⁸, a także potrzebę taktycznego współdziałania z PPS.

Stosunek Dzierżyńskiego do Bundu był krytyczny, wielokrotnie występował przeciwko postępowaniu tej partii, jej próbom zepchnięcia żydowskiego ruchu robotniczego na pozycje nacjonalistyczne. PPS-Proletariat uważał za partię słabą politycznie i organizacyjnie. Nie traktował, jak partnera jej przywódcy L. Kulczyckiego. W krytyce Bundu bardzo dbał o jasne sprecyzowanie zarzutów, by było wiadome, że chodzi o krytykę założeń politycznych i działalności praktycznej, a nie o rozbudzanie nastrojów antyżydowskich¹²⁹.

Pierwszy maja 1905 r. przekształcił się w potężną falę demonstracji na terenie Królestwa Polskiego. W Warszawie pracę przerwały wszystkie fabryki, banki, magazyny i kantory. Prasa codzienna się nie ukazała. Ogromny pochód przeszedł ulicami miasta. Skierował się on z robotniczej dzielnicy Wola do Śródmieścia. W manifestacji uczestniczył aktyw Komitetu Warszawskiego SDKPiL i prowadzący go Feliks Dzierżyński. Gdy manifestanci dotarli do Alei Jerozolimskich zostali zaatakowani przez wojsko. Przez 15 minut trwała masakra, w której zabito, co najmniej 50 osób i raniono 100, w większości śmiertel-

w Puławach, 1910 - 1912 sekretarz Komitetu Łódzkiego SDKPiL, członek TKRP, członek Komitetu Wykonawczego Międzynarodówki Komunistycznej, zastępca i członek Biura Politycznego KC KPP.

¹²⁴ Jan Świdorski, zm. w 1930 r. w Końskowoli, aktywny działacz Komitetu Południowego SDKPiL, skazany na karę śmierci, zamienioną na 15 lat zesłania, po Rewolucji Październikowej powrócił do kraju.

¹²⁵ R. Blobaum, Feliks Dzierżyński and...wyd. cyt.,s.129, J. Teleszyński. Gorejący..., wyd. cyt., s. 102.

¹²⁶ Zob. szerzej, J. Pawłowski, Wojskowa działalność SDKPiL w rewolucji 1905 - 1907, Warszawa 1956, s. 139 - 143, F. Dzierżyński, Pisma..., wyd. cyt., s. 113, A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 74 - 76, W. Kowalski, O próbach powstania puławskiego, [w:] Towarzysz Józef..., wyd. cyt., s. 115 - 121.

¹²⁷ R. Blobaum, Feliks Dzierżyński and wyd. cyt., s. 132.

¹²⁸ PPS - Proletariat, III Proletariat powstał w 1900 roku w wyniku oderwania się sekcji lwowskiej od PPS. Krytykował on kierownictwo PPS za nacjonalistyczną politykę.

¹²⁹ Zob. List F. Dzierżyńskiego z 27.III.1905 r. do KZ SDKPiL, [w:] F. Dzierżyński, Pisma..., wyd. cyt., s. 103, tamże, s. 127 - 128, tamże, s. 120, J. Teleszyński, Gorejący..., wyd. cyt., s. 104 - 107.

nie¹³⁰. Po obchodach pierwszomajowych w Warszawie, które odbiły się szerokim echem w całym Królestwie, ZG SDKPiL wydał odezwę: *Na terror carski odpowiedzmy wzmożeniem walki rewolucyjnej! Czytamy w niej Robotnicy! 1 Maja znowu polala się krew ludu pracującego. (...) Pomścimy zamordowanych braci naszych (...). Zemsta masowa - terror masowy. A gdy w ten sposób tysiące i setki tysięcy rąk ludowych podniesie się do zemsty - zemsta ta obróci się niebawem w tryumf rewolucji robotniczej*¹³¹.

W czerwcu 1905 r. niezwykle aktywnie występowała klasa robotnicza Łodzi. Od połowy maja dzień w dzień strajkowało tam około 15 tysięcy robotników. Zbrojne starcia z wojskiem powodowały ofiary w ludziach. To z kolei pociągało manifestacyjne pogrzeby ofiar carskich represji. Sytuacja zaostrzyła się do tego stopnia, że warszawski generał-gubernator K.K. Maksymowicz wystąpił do ministra spraw wewnętrznych A. G. Bułygina z prośbą o ogłoszenie stanu wojennego w mieście Łodzi i okolicy. W prośbie tej napisał *Wzmagający się w ciągu maja - czerwca ruch rewolucyjny w mieście Łodzi i okolicy, zamieszkaney fabrycznym narodem, w ciągu ostatnich dni przyjął groźny charakter. Codziennie zdarzają się zabójstwa, zranienia funkcjonariuszy policji i żołnierzy. (...) Gubernator (guberni piotrkowskiej - K.K.) zaświadcza o całkowitej bezsilności policji, oficjalnie prosi o ogłoszenie w Łodzi i okolicach stanu wojennego*¹³² (tłum. własne - K.K.). W czasie starć z policją i wojskiem łódzki proletariat poniósł duże straty. Tylko jednego dnia - 23 czerwca - zginęło 80 osób. Dzień ten nazwano łódzkim powstaniem czerwcowym 1905 roku.

Prośba gubernatora warszawskiego przyniosła pożądany skutek. Dnia 24 czerwca ogłoszony został ukaz carski o wprowadzeniu stanu wojennego w Łodzi i powiecie łódzkim. Ukaz informował *Dla zabezpieczenia społecznego porządku i przerwania odbywających się w m. Łodzi i okolicach niepokojów uznaliśmy (my car - K.K.) za niezbędne przyznać warszawskiemu generał-gubernatorowi (...) prawa wojennego dowództwa (...) dla ochrony porządku państwowego i społecznego spokoju*¹³³ (tłum. własne - K.K.). Przyznane uprawnienia i bezwzględność władz spowodowały po tygodniu walk upadek *powstania łódzkiego*¹³⁴. Po upadku powstania nastąpiły masowe aresztowania, w wyniku których na czele Komitetu Łódzkiego SDKPiL stanęli ludzie nie mający większego doświadczenia w kierowaniu strajkami i demonstracjami robotniczymi. Aby usprawnić działalność Komitetu Łódzkiego w lipcu do miasta przyjechał Feliks Dzierżyński. Opisał on swój pobyt w Łodzi oraz podejmowane działania w liście do Komitetu Zagranicznego. *Skład Komitetu - zupełnie nieod-*

¹³⁰ J. Ochmański, Feliks Dzierżyński nieustraszony..., wyd., cyt., s. 66.

¹³¹ SDKPiL w rewolucji..., wyd. cyt., s. 161 - 162.

¹³² Carat i klasy posiadające..., wyd. cyt., s. 203 - 204.

¹³³ Tamże, s. 204.

¹³⁴ Zob. szerzej, J. Pawłowski, Wojskowa działalność..., wyd. cyt., s. 169 - 190, R. Blobaum,

powiedni. (...) ludzie nieczynni, których na utrzymanie wziąć nie można. (...) W ogóle materiał i warunki są tu b. dobre i dostateczne, brak tylko ręki kierowniczej, mocnej dłoni Lenina (podkreśl. F. Dzierżyńskiego - K.K.). (...) Powinien by ktoś z ZG tu siedzieć (...)»¹³⁵. Po uporządkowaniu spraw partyjnych w Łodzi Dzierżyński powrócił do Warszawy. SDKPiL przygotowywała się do międzydzielnicowej konferencji partyjnej. Odbyła się ona 30.VII. 1905 r. w miejscowości Dęby Wielkie, w powiecie nowomińskim. Podczas konferencji występując w imieniu ZG SDKPiL, Dzierżyński ocenił przebieg walk z caratem. Uzasadniał potrzebę, wręcz konieczność współpracy z rosyjskim proletariatem. Dyskutowano nad taktyką i sprawami organizacyjnymi partii. Robotnicy, uczestnicy konferencji domagali się większego i sprawniejszego kolportażu wydawnictw socjaldemokratycznych. Niefortunnie wybrane miejsce obrad spowodowało wykrycie przez policję. Polana, na której toczyły się obrady, została otoczona przez wojsko. W ręce policji wpadł cały warszawski aktyw SDKPiL z Dzierżyńskim na czele. Gdy zobaczono żołnierzy *Dzierżyński zawołał Towarzysze! Prędko dawajcie mi co kto ma nielegalnego. Mnie, w razie wyspy i tak już nic nie zaszkodzi. Aresztowanych przewieziono do Mińska Mazowieckiego (wówczas Nowomińska - K.K.). Umieszczono ich na dwie doby w małym wiejskim domku, gdzie wewnątrz nikt więźniów nie pilnował. Sam domek był otoczony przez żołnierzy. Wojsko nie przeszkadzało w kontaktach więźniów z miejscową ludnością i od czasu do czasu, ktoś z miejscowych dostarczał żywność i wiadomości. (...) Przyszedł do nas jakiś piekarczyk, przyniósł chleba i tajemniczo zakomunikował, że przynosi nam ubranie piekarskie, aby jeden z nas mógł się przebrać i uciec. (...) Rzuciliśmy się wszyscy do Dzierżyńskiego (...). Odrzucił kategorycznie, oświadczając, że nas nie zostawi»¹³⁶.*

Wszyscy zatrzymani agitowali żołnierzy, lecz wrażenie największe sprawiał swoją nieprzeciętną osobowością Dzierżyński. Próba uwolnienia aktywu, podjęta przez Józefa Rotstadta¹³⁷ nie powiodła się. Dzierżyński wraz z towarzyszami przeniesiony został do Warszawy. Podczas śledztwa podawał się za Jana Krzeczковского¹³⁸, lecz został zidentyfikowany i przeniesiony z Pawiaka do X Pawilonu Cytadeli Warszawskiej. Celne uderzenie policji nie przerwało pracy warszawskiej SDKPiL. Kierownictwo przejęli wówczas Józef Rotstadt, Władysław Feinstein¹³⁹, Henryk Stein-Kamieński¹⁴⁰. Komitet Łódzki

Feliks Dzierżyński and..., wyd. cyt., s. 135 - 137.

¹³⁵ F. Dzierżyński, Pisma..., wyd. cyt., s. 149.

¹³⁶ A. Krajewski, Wyspa w Dębach Wielkich, [w:] Towarzysz Józef..., wyd. cyt., s. 131 i 133.

¹³⁷ Józef Rotstadt (1877 - 1932), ps. Krasny, od 1905 członek SDKPiL, od 1918 w KPP, 1922 w ZSRR, redaktor "Z Pola Walki", sekretarz Polskiej Komisji Historycznej przy KC WKP (b).

¹³⁸ R. Blobaum, Feliks Dzierżyński and..., wyd. cyt., s. 138.

¹³⁹ Władysław Feinstein (1880 - 1938), znany jako Zdzisław Leder, członek SDKPiL od 1903, członek ZG SDKPiL 1906 - 1911, od 1919 w KPP, od 1920 w ZSRR, członek RKP (b) od 1921, aresztowany, stracony, zrehabilitowany w 1955 r.

¹⁴⁰ Henryk Stein (1883 - 1938), ps. Kamieński, znany jako Leon Domski, od 1904 członek SDKPiL, członek KW SDKPiL, kilkakrotnie aresztowany, członek ZG SDKPiL, 1918 - 1919

objął Kazimierz Gierdawa¹⁴¹. Pracami w ważnym ośrodku wpływów w SDKPiL, Zagłębiu Dąbrowskim, kierował Stanisław Bobiński¹⁴². Kolejna, październikowa faza wystąpień rewolucyjnych w 1905 r., objęła fabryki Moskwy, Petersburga, Charkowa. Do strajku, już ogólnorosyjskiego, przyłączyli się robotnicy Królestwa. Zamknięto szkoły, nie pracowały fabryki, sklepy, banki, stanęły koleje. Strajki ogarnęły Zagłębie Dąbrowskie, Lublin, Radom i wiele innych miast. Potężny wybuch rewolucyjny zmusił władze carskie do ogłoszenia 3.XI. 1905 r. amnestii. Do działalności partyjnej powrócił Feliks Dzierżyński, który bezpośrednio po wyjściu z więzienia przejął prowadzenie warszawskiej konferencji SDKPiL¹⁴³.

Wkrótce, 28 - 30 listopada w Warszawie, odbyła się krajowa konferencja SDKPiL. Uczestniczyli w niej oprócz Dzierżyńskiego Marchlewski, Tyszka, Wesolowski i wielu innych. Konferencja na wniosek Marchlewskiego przyjęła rezolucję w sprawie uznania chłopstwa za sojusznika proletariatu w walce rewolucyjnej. Nie został natomiast opracowany program rolny. Dzierżyński zreferował sprawy pracy partyjnej w wojsku, uchwalono w tej sprawie rezolucję¹⁴⁴. Konferencja przyjęła uchwałę programową *Sytuacja bieżąca i zadania partii*. W uchwale, zgodnie ze stanowiskiem bolszewików stwierdzono: *Uważając obecną chwilę za fazę przejściową, po której nastąpi nowy i daleko gwałtowniejszy atak na rząd carski, bądź z okazji wyborów do Dumy, bądź jeszcze wcześniej, partia nasza musi wyzyskać tę chwilę dla jak największego zorganizowania siły klasy robotniczej do oczekującej ją walki*¹⁴⁵.

W grudniu 1905 r. *Józef* udał się do Zagłębia Dąbrowskiego na konferencję partyjną. Wraz ze Stanisławem Bobińskim postanowili zorganizować w Hucie Bankowej (w okresie PRL im. F. Dzierżyńskiego - K.K.) wiec. Bobiński we wspomnieniach opisał działanie Dzierżyńskiego, które doprowadziło do jego zwołania. *Doszliśmy w kilku do bramy fabrycznej Huty, którą jak na złość, zamykano właśnie po przerwie obiadowej. (...) Chwila jeszcze i sytuacja byłaby stracona. Wówczas Józef z właściwym mu błyskiem decyzji wepchnął but do pozostałej jeszcze szczeliny (...). Skoczyliśmy Józefowi na pomoc. (...) W kilka chwil potem przemawialiśmy (...) do kilkutysięcznego tłumu. (...) od wielkich pieców biegnie komisarz z oddziałem żołnierzy.*

członek Biura Politycznego KC KPRP, 1924 - 1925 członek KC KPRP, od 1926 w ZSRR.

¹⁴¹ Kazimierz Gierdawa (1879 - 1924), ps. Anatol, Daniel, Rak, Stefan, od 1903 członek SDKPiL, od 1905 członek KL SDKPiL, emigrant w Belgii, ukończył studia nauk społecznych, od 1910 ponownie w SDKPiL, aresztowany, emigrował do Francji, zerwał z ruchem robotniczym, oficer w Armii Hallera.

¹⁴² Stanisław Bobiński (1882 - 1935), ps. Rafał, Koziół i in., inżynier-leśnik, dr filozofii, 1902 współzałożyciel ZMS, 1905 członek SDKPiL, członek KW SDKPiL, 1918 - 1920 członek WCIK, 1919 - 1920 członek Biura Polskiego KC RKP (b), członek KPP, prowadził prace dydaktyczną i naukową.

¹⁴³ A. Krajewski, *Wsypa w Dębach...*, wyd. cyt., s. 138.

¹⁴⁴ R. Blobaum, *Feliks Dzierżyński and...*, wyd. cyt., s. 143.

¹⁴⁵ *Dokumenty programowe...*, wyd. cyt., s. 54.

Józef znikł, ale w tejże chwili usłyszałem jego donośny głos z dołu Gdzie jest syrena? (...) ja puściłem gwizdek (...) syrena zaczęła swą muzykę. (...) ze wszystkich okolic Dąbrowy rozległo się potężne wycie kominów, wzywające do strajku powszechnego. (...) Takim był Józef. Dzięki jego śmiałej decyzji dostaliśmy się przebojem do Huty, a on jednak pośród paniki nie zapomniał o syrenie, która w danej chwili stanowiła o wszystkim¹⁴⁶. Dzierżyński był wszędzie. Przenikał na place fabryczne, do szybów i hal produkcyjnych. Organizował strajki, wyjaśniał cele i zadania SDKPiL. Jego działalność spowodowała, że stanęły kopalnie Mortimer, Flora, Renard¹⁴⁷ w Sosnowcu, Milowice, Saturn w Czeladzi, huty; wspomniana już Bankowa i Katarzyna. Była to końcowa fala przyływu rewolucyjnego. Nastąpiła dalsza polaryzacja nastrojów i stanowisk wśród różnych klas i warstw społecznych.

Przed Dzierżyńskim stanęły nowe zadania, co było związane z sytuacją wewnętrzną w partii, która była już przed 1905 r. podzielona. Chodzi tu szczególnie o ośrodek kierowniczy partii za granicą. Wspominaliśmy o tym wcześniej. Praktycznie utworzenie Komitetu Zagranicznego SDKPiL było swoistym zamachem stanu. Przejął on władzę nad SDKPiL nie uzyskując nawet zgody Stowarzyszenia Robotników SDKPiL Zagranicą. Komitet sam nadał sobie uprawnienia. Sama konferencja niedźwiedzka¹⁴⁸ początkowo miała przyjąć do partii Turskiego i Haneckiego, zająć się powierzeniem im stanowisk. Porządek obrad uzupełniono o sprawy organizacyjne. Ton konferencji nadawał Tyszka, mimo iż w partii nie sprawował żadnych funkcji. Róża Luksemburg pomimo, iż nie uczestniczyła w konferencji, poprzez Tyszkę oddziaływała na poglądy SDKPiL. Z postanowieniami konferencji nie zgodzili się C. Wojnarowska i J. Marchlewski. Wpływ R. Luksemburg ujawnił się w opublikowanym na łamach *Czerwonego Sztandaru*, artykule programowym *Czego chcą socjaldemokraci*. Artykuł ten zawierał krytykę haseł niepodległości¹⁴⁹.

Stosunek SDKPiL i Dzierżyńskiego do problemu niepodległości był błędny. Postawiono na całkowitą integrację proletariatu polskiego z rosyjskim. Nie uwzględniono w programie właściwości kulturowych, narodowych i politycznych ukształtowanych historycznie. Dla socjaldemokratów proletariusze zamieszkujący państwo rosyjskie stanowili jedną klasę robotniczą. Dzierżyński swoje i SDKPiL poglądy na sprawę niepodległości i problem narodowy, w późniejszym okresie uznał za błędne i szkodliwe dla ruchu robotniczego. Wcześniej, w zacierzwieniu twierdził, że zgoda SDPRR na odbudowę niepodległości Polski jest negacją idei, światopoglądu, historii i wszystkich dotychczasowych wysiłków socjaldemokratów.

¹⁴⁶ St. Bobiński, Ze wspomnień o Józefie, [w:] *Towarzysz Józef...*, wyd. cyt., s. 156.

¹⁴⁷ Zob. W. Jasiński, Strajk w kopalni Renard w Sosnowcu, [w:] *Towarzysz Józef...*, wyd. cyt., s. 125 - 126.

¹⁴⁸ Z nieustalonych przyczyn tak nazwano konferencję berlińską 1902 r.

¹⁴⁹ Zob. szerzej, *Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy...*, t. II, wyd. cyt., s. 134 - 135.

Podziały w SDKPiL z lat 1902 - 1903 doprowadziły do powstania trzech orientacji politycznych w partii. Jednej skupionej dookoła osoby R. Luksemburg, drugiej wspierającej C. Wojnarowską opowiadającą się za wprowadzeniem do programu SDKPiL hasła o niepodległości Polski. Trzecia orientacja reprezentowała organizację krajową, popierającą koncepcję federacyjną Trusiewicza, a w swej treści zbliżoną do poglądów C. Wojnarowskiej.

Podjęto decyzję o zjednoczeniu z SDPRR. Zjednoczenie nastąpiło podczas IV Zjazdu SDPRR w Sztokholmie, w kwietniu 1906 r. Z ramienia SDKPiL w Zjeździe tym udział wzięli: A. Warski (A. Sznajder), F. Dzierżyński (Domański), oraz J. Hanecki. Byli oni upoważnieni już na IV Zjeździe SDKPiL do prowadzenia rozmów z SDPRR. Zjednoczenie oparte zostało w zasadzie na propozycjach wypracowanych przez IV Zjazd SDKPiL i przedstawiony na II Zjeździe SDPRR. Autorytet SDKPiL w 1906 r., jako licznej organizacji partyjnej, wzmocniony aktywnością polskiego proletariatu, spowodował, że propozycja zjednoczenia z SDPRR na warunkach polskiej partii była nie do odrzucenia. SDKPiL zachowała własną nazwę, własne zjazdy, komitety oraz samodzielność w sprawach wewnętrznych dotyczących agitacji i propagandy w Królestwie Polskim¹⁵⁰. Moment, w którym SDKPiL stała się częścią składową SDPRR, był poważnym osiągnięciem Dzierżyńskiego, który od wielu lat uparcie dążył do powstania ogólnorosyjskiej partii socjaldemokratycznej. Zjazd Sztokholmski umożliwił pierwsze spotkanie Dzierżyńskiego z Włodzimierzem Leninem oraz wieloma innymi wybitnymi działaczami bolszewickimi. Praktycznie od tego momentu, a także spotkań na gruncie towarzyskim, które odbywał z Leninem w Petersburgu jesienią 1906 r. i później, Dzierżyński stał się współpracownikiem i bliskim towarzyszem walki Lenina. Feliks Dzierżyński dążąc do umocnienia współpracy z bolszewikami wypowiedział się w tym duchu na V Zjeździe SDKPiL, odbytym w czerwcu 1906 r. w Zakopanem. Sprawozdanie z pracy partyjnej za okres 1903 - 1905 wygłosił Dzierżyński, jako najwybitniejszy i najlepiej zorientowany w omawianej problematyce działacz. Sporo miejsca poświęcił sprawie zjednoczenia SDKPiL i SDPRR. Mówił o tym m.in.: *Najważniejszą sprawą w naszej polityce partyjnej była sprawa naszego połączenia się z SDPRR. (...) w państwie rosyjskim istnieć powinna tylko jedna partia klasy robotniczej, stwierdzenie z obu stron tego faktu, że obie organizacje stoją na gruncie czysto klasowym, (...) były wystarczające do tego, by partia nasza w miarę sił dążyła do zjednoczenia z Socjaldemokratyczną Partią Robotniczą Rosji*¹⁵¹.

¹⁵⁰ Zob. W. Najdus, SDKPiL a SDPRR..., wyd. cyt., s. 276- 281, R. Blobaum, Feliks Dzierżyński and..., wyd. cyt., s. 153- 155, J. Sobczak, Współpraca SDKPiL z SDPRR 1893 - 1907, Geneza zjednoczenia i stanowisko SDKPiL wewnątrz SDPRR, Warszawa 1980, s. 434 - 448.

¹⁵¹ F. Dzierżyński, Pisma..., wyd. cyt., s. 169 - 170, J. Sobczak, Współpraca SDKPiL z..., wyd. cyt., s. 448 - 469, R. Blobaum, Feliks Dzierżyński and..., wyd. cyt., s. 156 -161.

Lipiec 1906 r. Dzierżyński spędził w Królestwie zapoznając lokalne komitety z uchwałami zjazdowymi, nadal kierował *Czerwonym Sztandarem*. Od sierpnia przebywał w Petersburgu, jako przedstawiciel SDKPiL w KC SDPRR. Uczestniczył w redagowaniu centralnego organu partii *Socjal-Demokrat*. Spotykał się - o czym wspominaliśmy wcześniej - z Leninem w fińskim mieście Kuokkola¹⁵² Dzierżyński uczestniczył również w I Konferencji Ogólnorosyjskiej w Tammerforsie, która rozpatrywała zagadnienia taktyki wobec wyborów do Dumy¹⁵³. Podczas konferencji Dzierżyński stwierdził *My dlatego bierzemy udział w Dumie, że musimy walczyć przeciwko Dumie. Musimy wytrącić kadetów*¹⁵⁴ z ich pozycji w masach ludowych¹⁵⁵.

Po powrocie do Królestwa Dzierżyński natychmiast udał się do Łodzi, gdzie w odpowiedzi na lokaut wybuchł strajk powszechny. Około 30 tysięcy robotników znalazło się wówczas na bruku. Lokaut został ogłoszony, by wyeliminować z dalszej walki najbardziej radykalnych robotników. Przyjęcie do pracy miało nastąpić na nowych, na ogół gorszych warunkach, podyktowanych przez fabrykantów. ZG SDKPiL wystosował apel o pomoc dla walczących robotników Łodzi¹⁵⁶. Udając się z końcem grudnia do Warszawy na warszawską konferencję partyjną Dzierżyński został aresztowany w mieszkaniu Józefa Rotstadta, gdzie policja zorganizowała tzw. kocioł. Świadkiem wpadki był Leon Domski, który w swoich wspomnieniach napisał: (...) *uściekał się Józef na swoją nieostrożność. Później w cyrkule, krążył jak lew w klatce, poszukując miejsca do ucieczki. Wtedy miałem sposobność przekonać się o nieprzepartym wpływie, jaki Józef wywierał na ludzi. (...) Dzierżyński podbił sobie natychmiast podkomisarza cyrkulowego, który kierował rewizją u Krasnego (...). W czasie jednej z tych rozmów (komisarza z Dzierżyńskim - K.K.) Józef próbował go namówić, by ułatwił mu ucieczkę. Podkomisarz odmówił, ale tym bardziej czuł się winnym i nadszpeciwał Dzierżyńskiemu*¹⁵⁷.

Przebywając w więzieniu na Ratuszu, a następnie na Pawiaku Dzierżyński został starostą komuny więziennej. Zorganizował szkołę dla więźniów politycznych. *W szkole wykładano wszystko począwszy do abecadła a kończąc na marksizmie. Uczęszczalo do szkoły 40 uczniów. (...) Szkoła trzymała się nie tylko dzięki autorytetowi tow. Dzierżyńskiego, ale również dzięki jego zdolnościom organizacyjnym i energii*¹⁵⁸.

¹⁵² W związku pobylem w Finlandii Dzierżyński przeżył śmieszny przygodę. Poszedł wykąpać się do łaźni. Łazienka chciała go umyć. Speszony odmówił. Ona się obraziła, lecz gdy jej wytłumaczono, że to cudzoziemiec, pogodziła się z losem. Dzierżyński stwierdził - u nas gdyby mężczyzna próbował umyć w łaźni dorosłą kobietę, byłaby rewolucja, modły i wykadzanie. A ona obraziła się tylko zawodowo.

¹⁵³ Duma Państwowa - parlament w Rosji 1906 - 1917, powołany na podstawie manifestu carskiego z 30.X. 1905 r., miała kompetencje ograniczone, wybory kurialne i wielostopniowe.

¹⁵⁴ Kadeci - Partia Konstytucyjno-Demokratyczna utworzona w 1905 r., skupiała liberalnych zwolenników monarchii konstytucyjnej.

¹⁵⁵ Za J. Teleszyński, Gorejący..., wyd. cyt., s. 124.

¹⁵⁶ Tamże, s. 125, zob. R. Błobaum, F. Dzierżyński and..., wyd. cyt., s. 166 - 168.

¹⁵⁷ L. Domski, Wspomnienia o Józefie, [w:] Towarzysz Józef..., wyd. cyt., s. 144.

¹⁵⁸ J. Krasny, W celach warszawskiego Ratusza i Pawiaka, [w:] Towarzysz Józef..., wyd. cyt., s. 173.

W okresie pobytu Dzierżyńskiego w więzieniu odbył się w Londynie V Zjazd SDPRR. Delegacja SDKPiL biorąca w nim udział była liczna, czterdziestoosobowa. Wśród delegatów znajdowali się: B. Wesołowski, J. Marchlewski, L. Tyszka, Franciszek Grzelszczak¹⁵⁹, Józef Unszlicht¹⁶⁰ oraz wielu innych. Zjazd ustalił sposób postępowania wobec organizacji nieproletariackich. Podkreślono odrębność klasową proletariatu oraz konieczność walki z liberalną burżuazją. Potępiono wystąpienia zmierzające do utworzenia legalnej partii robotniczej, w skład której weszliby eserowcy, anarchiści, socjaldemokraci oraz bezpartyjni. Zjazd podjął szereg rezolucji dotyczących m.in. pracy partii w związkach zawodowych i socjaldemokratycznej frakcji w parlamencie. Pełnymi członkami KC SDPRR wybrani zostali zaocznie A. Warski i F. Dzierżyński. Jak wynika z dokumentów Zjazdu delegacji SDKPiL w kluczowych kwestiach politycznych takich jak: taktyka w rewolucji czy określenie zadań bezpośrednich partii wspierali bolszewików¹⁶¹. W trzy dni po zakończeniu zjazdu SDPRR, czwartego czerwca 1907 r. Feliks Dzierżyński wyszedł na wolność dzięki kaucji w wysokości tysiąca rubli, którą wpłacił Ignacy Dzierżyński¹⁶² brat Feliksa. Po opuszczeniu więzienia Feliks pojechał do brata Ignacego, który mieszkał w Wyględach koło Kazimierza. Przez kilka tygodni tam odpoczywał, analizując sytuację, która rozwijała się nie po myśli socjaldemokratów.

Car rozwiązał Dumę. Posłów socjaldemokratycznych aresztowano. Rozpoczął się okres reakcji stołypinowskiej¹⁶³. Sądy wojskowe w Królestwie wydały 1/3 ogółu wyroków śmierci, jakie ogłoszono na całym terytorium imperium. Królestwo zamieszkiwało jedynie 12 % ludności Rosji. *Krawa*¹⁶⁴ Stołypina, jako kara, stał się niezwykle popularny. Liczba wyroków śmierci wydanych w latach 1907 - 1910 wynosiła ponad 5 tys. Generał Mikołaj Kaznakow, gubernator piotrkowski był rekordzistą. Na 100 werdyktów, 72 to wyroki śmierci¹⁶⁵. Opadła fala strajków. W 1906 r. w 2 868 strajkach brało udział 0,5 mln. robotników, rok później strajkowało 100 tysięcy w 689 strajkach. Rok 1910 przyniósł tylko 63 strajki z 4538 strajkującymi. W Łodzi 55 tys. robotników przemysłu tekstylnego podczas lokautu (1906 r.) było zrzeszonych w związkach. Cztery lata póź-

¹⁵⁹ Franciszek Grzelszczak (1881-1937?), ps. Grzegorzewski, Marcin, Kacperski, w SDKPiL od 1904, wielokrotnie więziony, 1914 powołany do wojska, 1918, sekretarz WCzK, wrócił do Polski, członek KPRP i KPP ora jej Biura Politycznego i Komitetu Centralnego, 1924 - 1928 członek KW MK, od 1928 w ZSRR.

¹⁶⁰ Józef Unszlicht (1879 - 1938), w SDKPiL od 1900, uczestnik Rewolucji Październikowej, członek WCIK, członek TKRP w 1920, od kwietnia 1920 zastępca przewodniczącego WCzK, 1925 - 1930 zastępca komisarza spraw wojskowych i marynarki, od 1935 sekretarz Rady Związkowej CKW ZSRR.

¹⁶¹ Zob. J. Sobczak, Współpraca SDKPiL z..., wyd. cyt., s. 597 - 681.

¹⁶² J. Ochmański, Feliks Dzierżyński nieustraszony..., wyd. cyt., s. 99. Pieniądze na kaucję przekazała partia.

¹⁶³ Tak nazwano okres rządów Piotra Stołypina (1862 - 1911), premiera i ministra spraw wewnętrznych od 1906, krwawo tłumiącego rewolucję.

¹⁶⁴ Tak nazwano stryżek.

¹⁶⁵ R. Blobaum, Feliks Dzierżyński and..., wyd. cyt., s. 174.

niej już tylko 231 było członkami związku zawodowego¹⁶⁶. W samej tylko Warszawie działało 90 prowokatorów (szpicli), którzy wydali ochraniać dziesiątki działaczy¹⁶⁷.

Dzierżyński nie załamywał się. Przez sierpień i wrzesień 1907 r. odbudowywał rozbity aresztowaniami Komitet Łódzki SDKPiL. W czasie pobytu Feliksa w Łodzi, bez wyroku sądowego rozstrzelano z rozkazu Kaznakowa, siedmiu robotników fabryki włókienniczej Silbersztejna¹⁶⁸. Z Łodzi przeniósł się do Zagłębia Dąbrowskiego, Częstochowy, gdzie skutecznie odbudowywał rozbite komitety. Gdy rozbiciu uległa organizacja warszawska, Dzierżyński natychmiast Pospieszył do stolicy. *Organizacja była prawie zupełnie rozbita. (...) Nastrój był apatyczny. Robota szła ospale. Ale oto niespodziewanie na Giełdzie zjawił się Józef, jak zwykle pełen rewolucyjnego zapału i energii*¹⁶⁹ - napisała w swoich wspomnieniach Zofia Dzierżyńska. Dzierżyński przywrócił wiarę w słuszność sprawy, przywrócił karność partyjną. Dwoił się i troił organizując komórki partyjne, tworząc sieć partyjnych kontaktów. Czujny i ostrożny, unikał wpadek potrafiąc wymknąć się dzięki refleksowi z zasadzki. Zamknął na klucz drzwi do mieszkania, odcinając pościg żandarmów za sobą¹⁷⁰. W kwietniu 1908 r. wziął udział w krajowej konferencji SDKPiL, na której poruszono m.in. sprawy obchodów 1 Maja.

Mimo wielkiego doświadczenia w działalności konspiracyjnej, 16 kwietnia wpadł w zasadzkę na poczcie przy placu Wareckim, gdzie miał skrytkę post restante dla korespondencji z ZG SDKPiL. Został wówczas aresztowany po raz piąty i osadzony w X Pawilonie Cytadeli Warszawskiej. Podczas wielu miesięcy śledztwa napisał *Pamiętnik więźnia*. Prowadził go od 30 kwietnia 1908 r. do 8 sierpnia 1909 r. Czytając pamiętnik poznajemy niezwykle skomplikowaną osobowość Dzierżyńskiego. Dowiadujemy się o jego rozterkach, wątpliwościach, ale także widzimy jego niezłomną wiarę w ideę, dla której poświęcił swe życie. Studiując pamiętnik jesteśmy sobie w stanie wyobrazić więźniów X Pawilonu, ich egzystencję za kratami oraz męczeńską drogę na szubienicę, w ręce kata Jegorki. *Wczoraj - pisze Dzierżyński - powieszono skazanych za napad pod Sokołowem. (...)*¹⁷¹. *Zabrano dwóch radomiaków i Żyda z Ostrowca. Dalej czytamy: Niegdyś znosiłem łatwiej więzienie, teraz już stary jestem i ciężko mi. (...) Nie mogę przyzwyczaić się, że zamknięty jestem, (...) że jutro także jak dzisiaj, szare monotonne, bez wszelkiej treści i sensu. (...) W więzieniu dojrzałem - w męce, samotności i tęsknocie za światem i życiem. (...) Widzę te*

¹⁶⁶ Tamże, s. 175.

¹⁶⁷ J. Teleszyński, *Gorejący ...*, wyd. cyt., s. 129.

¹⁶⁸ Wydarzenie to opisał Dzierżyński w liście do KZ SDKPiL z 23.IX.1907 r.

¹⁶⁹ J. Teleszyński, *Gorejący ...*, wyd. cyt., s. 131.

¹⁷⁰ Tamże, s. 132.

¹⁷¹ Napad pod Sokołowem nie był widocznie ważnym wydarzeniem w dziejach tego miasta, nie ma bowiem o nim nawet wzmianki w naukowej pracy zbiorowej pod red. J. Kazimierskiego, *dzieje Sokołowa Podlaskiego i jego regionu*, Warszawa 1982.

*masy ogromne, które już się poruszyły, podważyły stare gmachy, masy, w których łonie przygotowują się nowe siły dla nowych walk; dumny jestem, że jestem z nimi (...)*¹⁷².

Przeciwko Dzierżyńskiemu wytoczono oskarżenie za ucieczkę z zesłania, drugie za działalność rewolucyjną. Po dwóch rozprawach sądowych z 28 stycznia i 8 maja 1909 r. wyrok brzmiał: dożywotnie osiedlenie na Syberii oraz pozbawienie praw obywatelskich i szlacheckich. Dnia 16 sierpnia skazaniec, po 16 miesiącach pobytu w X Pawilonie trzeci raz ruszył *etapem* na Syberię. Do miejsca zesłania dotarł po trzech miesiącach. W Tasiejewce, miejscu zesłania, zamieszkał u kowala Jana Regulskiego, byłego powstańca z 1863 roku. Nie przebywał tam jednak długo. Po tygodniu pobytu zbiegł z Syberii i ze stacji kolejowej Iłanskaja odjechał pociągiem. Tuż przed końcem 1909 r. zjawił się w Berlinie.

Więzienie, podróż na zesłanie, odbiły się bardzo na zdrowiu Feliksa. Gruźlica dała znać o sobie. Towarzysze partyjni w trosce o jego zdrowie wysłali go na wyspę Capri we Włoszech. Tutaj *Józef* poznał Maksyma Gorkiego¹⁷³. Pisarz zaczął go darzyć ogromną sympatią. Po dwóch miesiącach odpoczynku Dzierżyński powrócił do pracy partyjnej.

W wyniku VI Zjazdu SDKPiL w partii uwidocznił się poważny konflikt. Powstała tzw. *opozycja robotnicza*, która zarzuciła Zarządowi Głównemu odejście od organizacji krajowej, nie wykorzystanie legalnych możliwości agitacji i organizowania mas. Zarzuty wzmogła jeszcze propozycja z ZG przeniesienia swej siedziby, w obawie przed aresztowaniem, do Berlina¹⁷⁴. Zjazd zaocześnie wybrał Dzierżyńskiego na zastępcę członka Zarządu Głównego. Feliks zaniepokojony powstałą sytuacją, chciał uzyskać od ZG SDKPiL skierowanie do Petersburga, w roli delegata partii przy Rosyjskim Biurze KC, nie wyrażono jednak na jego propozycję zgody¹⁷⁵. Zarząd Główny skierował wówczas Dzierżyńskiego do Krakowa, gdzie przybył 21 marca 1910 r. i zamieszkał przy ul. Piotra Rosoła 13 (obecnie Nowowiejska)¹⁷⁶. Ze względu na konieczność bliskości poczty w lipcu 1910 r. przeniósł się na ul. Kołłątaja 4, a następnie na ul. Kilińskiego 11, która była jego ostatnim miejscem zamieszkania w Krakowie¹⁷⁷. Przebywając tam pełnił funkcje sekretarza i skarbnika partii, zajmował się m.in. transportem nielegalnej literatury do Królestwa Polskiego. Redagował również *Czerwony Sztandar*, uporządkował archiwum partyjne oraz dokumentację kasową. W porządkowaniu spraw partyjnych pomagała Feliksowi Zofia Musz-

¹⁷² F. Dzierżyński, Pamiętnik więźnia, Warszawa 1951, s. 37,43, 51 i 66.

¹⁷³ Maksym Gorki (1868 - 1936), rodowe nazwisko Aleksiej Pieszkow, powieściopisarz, dramaturg i publicysta rosyjski, ukazywał w swoich pracach rozpad społeczeństwa kapitalistycznego, bunt przeciwko mieszczaństwu i uciskowi carskiemu.

¹⁷⁴ Zob. N. Michta, Rozbieżności i rozłam ... , w y d . cyt., s. 161- 194 i dalsze.

¹⁷⁵ A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 115.

¹⁷⁶ T. Wroński, Krakowskie lata..., wyd. cyt., s. 25.

¹⁷⁷ Tamże, s. 25, dla korespondencji Dzierżyński korzystał z następujących adresów w Krakowie: ul. Staszica 3, ul. Topolowa 24, ul. Krowoderska 79, drukarnia partyjna mieściła się przy ul. Starowiślniej 42 (w okresie PRL ul. Bohaterów Stalingradu)).

kat¹⁷⁸. Dzierżyński poznał ją w Warszawie w 1905 r., przy ul. Prostej 36. Wspólna praca w Krakowie, wyznawane rewolucyjne ideały zbliżyły ich do siebie. W osiem miesięcy później 10 listopada wzięli ślub¹⁷⁹. Aktywność Feliksa w Krakowie zwróciła uwagę policji austriackiej. Został przez nią wezwany i przesłuchany w Komisariacie Policji dzielnicy Krowodrza w dniu 15 lipca 1911 r.¹⁸⁰.

W związku z wcześniejszymi aresztowaniami F. Dzierżyńskiego, A. Warskiego i zaangażowaniem się J. Marchlewskiego w pracę niemieckiej socjaldemokracji, czołową rolę w ZG zaczął wówczas odgrywać Leon Jogiches - Tyszka. Ponieważ był silną osobowością uzurpował sobie prawo do narzucania własnych poglądów w kwestiach taktycznej działalności partii oraz jej spraw organizacyjnych¹⁸¹.

Dzierżyński, pracując w Krakowie, był jedynym ogniwem łączącym ZG SDKPiL z organizacjami krajowymi. Chciał wyjechać do Warszawy, gdzie następowało pewne ożywienie rewolucyjne, Zarząd Główny nie wyraził jednak na tę propozycję zgody. Dzierżyński zarzucał ZG koncentrowanie się na działalności publicystycznej i lekceważenie spraw organizacyjnych. Taką linię postępowania Zarządu Głównego określił jako *zakonserwowaną martwość*¹⁸². Tyszka groził, że jeżeli Feliks wyjedzie do Warszawy, to on sam wycofa się z działalności partyjnej. Zarząd Główny wydał zakaz wyjazdu swych członków za granicę, bez uzyskania każdorazowo, z dwutygodniowym wyprzedzeniem zgody¹⁸³ Dzierżyński jako członek partii ściśle przestrzegał - w imię dyscypliny - nałożonych przez ZG ograniczeń. Wyjeżdżał w maju 1911 r. na krótko do Warszawy i Łodzi. W czerwcu udał się do Paryża, gdzie wraz z Tyszką uczestniczył w naradzie członków KC SDPRR. Dzierżyński był wówczas protokołantem obrad. W całej rozciągłości zaakceptował wyniki obrad, gorąco poparł sprawę oddzielenia likwidatorów¹⁸⁴. Symbolem tego jest notatka zatytułowana

¹⁷⁸ Zofia Muszkat(1882 - 1968), Warszawianka, ps. Bogdana, Czarna, Wanda, żona Dzierżyńskiego, w 1900 ukończyła gimnazjum i dwa lata konserwatorium, nauczycielka, od 1905 członek SDKPiL, 3-krotnie aresztowana i więziona, podczas pobytu w więzieniu urodziła syna Jana, zbiegła z zesłania, na emigracji w Szwajcarii, w 1918 przyjechała do Moskwy i pracowała na wielu stanowiskach m.in. w KW MK.

¹⁷⁹ Ślub odbył się w kościele św. Mikołaja (zgodnie z przepisami obowiązującymi w Galicji - K.K.). W CK Austrii nie było urzędów stanu cywilnego. Świadcami byli Sergiusz Bagocki oraz działacz PPSD Mieczysław Bobrowski. Będąc w ciąży Z. Dzierżyńska została aresztowana, urodziła syna, zbiegła z zesłania przy pomocy męża, który, jako doświadczony introligator, przesłał jej do miejsca zesłania fałszywy paszport, osobiście umieszczony w okładce książki. Jerzy S. Łątka uważa, że kościelny ślub Dzierżyńskiego wynikał z religijnych potrzeb Feliksa, zob. J. S. Łątka, *Krwawy...*, wyd. cyt., s. 47. Ślub zawarty w kościele św. Mikołaja dawał lepsze podstawy dla prawnej sytuacji będącego już w drodze syna Feliksa, Jana. Tu zgadzam się z opinią S. Frołow, *Dzierżyński...*, wyd. cyt., s. 134. Na temat poglądów Feliksa na naukę Chrystusa zob. tamże., s. 79 - 85. O innych kobietach, miłośnicach Feliksa i zwyczajach panujących wśród esdeków czytaj tamże, s. 127 - 142.

¹⁸⁰ J. Teleszyński, *Gorejący...*, wyd. cyt., s. 138.

¹⁸¹ A. Chackiewicz, *Feliks Dzierżyński...*, wyd. cyt., s. 129

¹⁸² Tamże, s. 129.

¹⁸³ Tamże, s. 130.

¹⁸⁴ Likwidatorzy - głównie mienszewicy, uważali, że należy zlikwidować tajne organizacje

Porozumienie Lenina z Józefem. Na pytanie Lenina, czy konieczne jest wydalenie *gołosowuwców* (likwidatorów) Dzierżyński odpowiedział *To trzeba koniecznie zrobić, ale jak?*¹⁸⁵. Leon Tyszka uczestniczący w naradzie nie podzielał wielu z poglądów głoszonych przez Lenina, a akceptowanych przez Dzierżyńskiego. Redagowana przez Tyszkę prasa partyjna nie przyniosła żadnych informacji o odbytej konferencji. Spotkało się to z krytyką Dzierżyńskiego¹⁸⁶. Po powrocie do Krakowa *Józef* ciągle nalegał na Zarząd Główny, by zezwolił mu na powrót do Królestwa. Uważał, że pobyt w Galicji grozi mu śmiercią partyjną i cywilną¹⁸⁷.

Ciągle pogłębiał się rozłam w SDKPiL. Grudniowa w1911 r., międzydzielnicowa konferencja w Warszawie, zgłosiła wniosek o zwołanie kolejnego zjazdu partii¹⁸⁸. Zarząd Główny odrzucił ten wniosek i nie zatwierdził¹⁸⁹ składu wybranego Komitetu Warszawskiego, który nie wycofał się ze swoich pozycji. Dzierżyński mocno przeżywał rozłam w SDKPiL. Zdawał sobie sprawę z popełnionych przez Tyszkę błędów, które doprowadziły do rozłamu, lecz jako członek ZG uznał, że musi stanąć po stronie *zarządowców*¹⁹⁰. Ponieważ Komitet Warszawski wsparty uchwałami komitetów dzielnicowych nadal nie podporządkowywał się ZG, Dzierżyński utworzył drugi, *zarządowy*. Możliwe to było dzięki autorytetowi Feliksa, który posiadał wśród działaczy SDKPiL Warszawy. Podobne komitety utworzono w Częstochowie, Łodzi i Zagłębiu Dąbrowskim.

Dzierżyńskiemu, który był dobrze znany rosyjskiej policji, mimo iż posługiwał się fałszywym paszportem na nazwisko Leopolda Weleckiego, ciągle groziła wpadka. Nastąpiła ona 14 września 1912 r. w mieszkaniu Włodzimierza i Marii Wakarów, przy ul. Wilczej 68. Policja początkowo nie rozpoznała Dzierżyńskiego, wykryła jednak w mieszkaniu duże ilości nielegalnej literatury. Ponieważ Feliks nie mógł dopuścić do aresztowania Włodzimierza Wakara i jego żony, oświadczył policji, że nazywa się Dzierżyński i tylko on jest jedynie winien. Było to ostatnie, już szóste aresztowanie od momentu rozpoczęcia działalności rewolucyjnej. Śledztwo trwało do 12 maja 1914 r. Cały ten okres Dzierżyński spędził w dobrze mu znanym X Pawilonie Cytadeli. Sąd skazał, jak to stwierdzono w wyroku; zesłańca, byłego szlachcica, lat 35 na 3 lata pracy ka-

partyjne, jako narażone na represje i ograniczyć się do działalności w Dumie.

¹⁸⁵ R. Blobaum, Feliks Dzierżyński and..., wyd. cyt., s.191.

¹⁸⁶ J. Teleszyński, Gorejący..., wyd. cyt., s. 141.

¹⁸⁷ A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 134.

¹⁸⁸ N. Michta, Rozbieżności i rozłam..., wyd. cyt., s. 228.

¹⁸⁹ Komitet Warszawski początkowo został zatwierdzony, lecz ZG wkrótce zmienił decyzję. Rozwiązanie Komitetu Warszawskiego miało nastąpić z powodu jego bezczynności i łamania dyscypliny partyjnej.

¹⁹⁰ Dzierżyński powołał nawet specjalną komisję do zbadania, czy działalność *rozłamowców* nie jest sprowokowana przez ochronę. Feliks publicznie, latem 1912, stwierdził, że J. Unslicht, jeden z przywódców *rozłamowców* jest agentem policji. Twierdzenie podtrzymała konferencja ZG z sierpnia 1912, utrzymując, że warszawska grupa *rozłamowców* jest gniazdem prowokacji, zob. R. Blobaum, Feliks Dzierżyński and..., wyd. cyt., s. 209 - 210. Twierdzenie, iż J. Unslicht współdziałał z ochroną nie zostało udowodnione. Pamiętajmy, że po Rewolucji Październikowej Unslicht był zastępcą Dzierżyńskiego w WCzK.

torżniczej na Syberii. Wyrok ten odnosił się do ostatniej ucieczki z Syberii. Po wybuchu I wojny światowej, Dzierżyński wraz z innymi więźniami został przewieziony do więzienia gubernialnego w Orle. Warszawy już nigdy nie zobaczył. W Orle powiadomiono go 4 maja 1916 r. o nowym wyroku; 6 lat ciężkich robót z zaliczeniem 3 lat pobytu w więzieniu¹⁹¹.

Przedstawiony przez nas okres działalności Feliksa Dzierżyńskiego był niezwykle ważny w jego rozwoju, jako praktyka rewolucji. Feliks pogłębił swoją znajomość marksizmu i problemów działalności rewolucyjnej. Nabral w okresie walk na ulicach Warszawy i Łodzi doświadczenia niezbędnego do zwycięskiego przeprowadzenia rewolucji. Wyrobił się na agitatora i organizatora działalności partii w terenie. Wyrósł w oczach towarzyszy na czołowego przywódcę robotniczego i rewolucyjnego. Przecież to on odbudował SDKP, był inicjatorem i głównym architektem połączenia się z socjaldemokratami litewskimi w SDKPiL. Dzierżyński był także w SDKPiL głównym zwolennikiem jedności ruchu socjaldemokratycznego w Rosji. Nie doceniał, co prawda sprawy narodowej, lecz był patriotą i zarazem internacjonalistą. Inaczej rozumiał on sens swobód narodowych.

Doświadczenie, które zgromadził w takim trudzie, lata więzień i zesłania, ucieczki zaowocowały w październiku 1917 r. w Piotrogradzie i później, gdy *Żelazny Feliks* stał na straży zdobyczy rewolucji, będąc *karzącym mieczem rewolucji*. Zygmunt Żuławski¹⁹² później działacz umiarkowanego nurtu PPS, napisał w swych wspomnieniach: *Pamiętam raz, kiedyśmy mówili o walce o socjalizm, wyzwoleniu ludu i potrzebie poświęcenia, Feliks, zapalając się coraz bardziej, tłumaczył, że jeżeli ktoś ma wielką wiarę w słuszność swych ideałów, to nie cofnie się nawet przed największą osobistą ofiarą jeżeli spełnienie jej może się przyczynić do ich realizacji. Gdybym miał poświęcić ojca i matkę, których bardzo kochałem - mówił Dzierżyński - a w zamian za to miałbym urzeczywistnić socjalizm to poświęciłbym ich życie bez namysłu, choćby moje serce krwawiło się równocześnie w najpotworniejszym bólu. Później, jako szef Czeki, miał nie przyjmować znajomych, gdyż obawiał się, że ich prośby mogłyby pokusić go do sprzeniewierzenia się swoim ideałom*¹⁹³.

Czyż trzeba bardziej interesującej charakterystyki Dzierżyńskiego?

¹⁹¹ J. Teleszyński, *Gorejący...*, wyd. cyt., s. 143 - 144.

¹⁹² Zygmunt Żuławski (1880 - 1949), członek PPSD i PPS, 1919 - 1939 sekretarz generalny KCZZ, 1939 - 1945 w WRN, 1947 związał się z PSL.

¹⁹³ Z. Żuławski, *Wspomnienia*, Niezależna Oficyna Wydawnicza, br.wyd., s. 26.

« ROZDZIAŁ III »

DZIAŁACZ I ORGANIZATOR TWORZĄCEJ SIĘ WŁADZY REWOLUCYJNEJ*

Feliks Dzierżyński, odsiadujący karę w więzieniu na Butyrkach, został 1 marca 1917 r. uwolniony w wyniku rewolucji lutowej. Po pięciu latach uwięzienia na wolność wyszedł 40-letni rewolucjonista, chory, z ropiejącymi ranami po kajdanach. Następne dziewięć lat życia, ten niezłomny człowiek, oddał walce o zwycięstwo rewolucji socjalistycznej, jej utrwalenie i umocnienie, o którą przez wszystkie lata działalności walczył. Przebywając w więzieniu, Dzierżyński nie stracił nic ze swego optymizmu. W liście do teścia, Zygmunta Muszkata, już w 1915 r. napisał: *Gdy myślę o tym, co się teraz dzieje - o powszechnym niby rozbiciu wszelkich nadziei - dochodzę do pewnika, że życie zakwitnie tym prędkiej i silniej, im silniejsze dziś jest rozbicie. I dlatego staram się nie myśleć o obecnej rzezi i wojennych rezultatach, a patrzę w przyszłość i widzę to, o czym nikt dzisiaj nie mówi¹.*

Moment uwolnienia Feliksa, tak opisał w swoich wspomnieniach Stanisław Budzyński²: *Nielatwo więzienie carskie wypuściło go ze swych szpanów. Zdawało się, że wszyscy więźniowie cara są już na wolności, ale Józefa między nimi nie było. Naczelnik więzienia katorżnego, gdzie Dzierżyński odsiadywał wyrok, zaklinał się, że wypuścił już wszystkich więźniów. Towarzysze, zaniepokojeni nieobecnością wśród uwolnionych Józefa, rzucili się do wnętrza katorgi, rewidując wszystkie zakamarki więzienne. Wkrótce Dzierżyński został odnaleziony i z kilkoma jeszcze rewolucjonistami znalazł się w ogromnym samochodzie ciężarowym; pojechał do Rady Miejskiej, a stamtąd poszedł natychmiast do sławnej kapcówki (szkoła im. Kapcowa w Gniezdnikowskim Zaułku), gdzie mieściły się różne organizacje społeczno-polityczne, a między innymi i Moskiewski Komitet bolszewików³.*

* Daty roku 1917 podaję wg starego stylu (kalendarz juliański)

¹ F. Dzierżyński, Pisma..., wyd. cyt., s. 201, A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 146. W polskim wydaniu Pism wybranych F. Dzierżyńskiego błędnie zamieszczono cytowany fragment, jako część listu do żony - Zofii Dzierżyńskiej.

² Stanisław Budzyński (1894 - 1937), ps. Tradycja i in., od 1912 członek KW SDKPiL *zarządowców*, 1915 - 1916 więzień carski, jeden z kierowników SDKPiL w Rosji, uczestnik Rewolucji Październikowej, profesor w szkole partyjnej MK, zastępca członka KC KPP od 1932 r., członek KC KP (b) B 1930 - 1934.

³ S. Budzyński, Organizator zwycięstwa rewolucji proletariackiej, [w:] Towa-rzysz Józef..., wyd. cyt., s. 203.

Chcąc zrozumieć sytuację rewolucyjną w Rosji, w wirze, której znalazł się Dzierżyński, musimy cofnąć się kilka lat wstecz.

Wybuch I wojny światowej i przegrane kampanie armii rosyjskiej, przyspieszyły kryzys carskiego systemu władzy. Mobilizacja wojenna objęła ponad 15 mln. osób, czyli 40% dorosłych mężczyzn. Przemysł nie był w stanie zaopatrzyć w niezbędne artykuły armii oraz ludności cywilnej. Kryzys gospodarczy opanował wszystkie gałęzie produkcji. Rozpoczął się od braków opału oraz rozprężenia transportu kolejowego. Wszystko to powodowało drożyznę, ceny żywności i wyrobów przemysłowych rosły znacznie szybciej od zarobków. Z powodu braku surowców, opału zmniejszono zatrudnienie, często zamykano zakłady pracy. Niezadowolenie obejmowało nie tylko klasę robotniczą, lecz także inne warstwy społeczne. Rekwizycja, na potrzeby wojska koni, pogorszyła sytuację w rolnictwie. Zmniejszył się areal upraw oraz przygotowanych pod zbiory ziem, co spowodowało znaczny spadek produkcji rolnej. Musimy pamiętać, że 90 % stanu armii rosyjskiej stanowili chłopci⁴.

Ludność krytykowała dwór carski, w którym znajdowało się wielu Niemców lotewskich lub ich zwolenników. Krytykowano, także sojusz z państwami Ententy. W opozycji do cara znalazła się burżuazja rosyjska, która w obliczu niepowodzeń wojennych i następującej radykalizacji mas, szukała wyjścia z niekorzystnej sytuacji. Chciała ograniczyć na swoją korzyść władzę cara i obszarników oraz przeprowadzić reformy polityczne i gospodarcze w duchu demokracji zachodnich.

Wystąpienia chłopskie, strajki i demonstracje robotnicze, demoralizacja armii, zasygnalizowały koniec systemu samowładztwa, krach panującej od 304 lat dynastii Romanowych. Przywódcy opozycji burżuazyjnej, zamierzali zmusić cara Mikołaja II do abdykacji na rzecz syna Aleksego, przy którym regentem miał zostać wielki książę Michał Aleksandrowicz. Chciano w ten sposób zapewnić sobie władzę oraz kontynuować wojnę, aż do zwycięstwa. Plany pokrzyżowało wrzenie mas ludowych. W Piotrogradzie strajkowali robotnicy 60 fabryk, w zakładach putiłowskich ogłoszono lokaut. W odpowiedzi proletariat Piotrogradu rozpoczął strajk generalny, który przybrał takie rozmiary, że policja była bezsilna. Ostrzelanie przez nią manifestacji na placu Znamieńskim i Newskim Prospekcie w dniu 26 lutego 1917 r. spowodowało, że na stronę robotników przeszło kilka zrewolucjonizowanych pułków wojska⁵. Następnego dnia ich część ruszyła do centrum miasta likwidując posterunki policji i zajmując ważne gmachy. W ten sposób zwyciężyła Rewolucja Lutowa. Jednocześnie celem koordynowania działalności rewolucyjnej, 28 lutego 1917 r. utworzono Radę Delegatów Robotniczych i Żołnierskich. Większość jej członków należała do

⁴ Zob. szerzej, A. Czubiński, Kraj Rad, Lata zmagania i zwycięstw, Warszawa 1973, s. 14, A. Kijas, J. Morzy, J. Ochmański, Zarys dziejów ZSRR, pod red. J. Ochmańskiego, Warszawa 1984, s. 5 - 6 .

⁵ Zob. R. Pipes, Rosja bolszewików, Warszawa 2005, s. 3.

partii eserowców⁶ i mienszewików⁷. Przewodniczącym Piotrogrodzkiej Rady został Mikołaj Czcheidze⁸, mienszewik, jego jednym z zastępców eserowiec Aleksander Kiereński⁹. Powstały w nocy z 27/28 lutego Tymczasowy Komitet Dumy Państwowej powołał pierwszy Rząd Tymczasowy z księciem Georgijem Lwowem¹⁰ na czele. Dnia 2 marca zmuszono cara Mikołaja II do abdykacji. Po zniesieniu z tronu ostatniego z Romanowów praktycznie rozpadł się cały aparat państwowy. Niepowodzenia w kierowaniu aparatem państwowym liberałów do których dołączyli umiarkowani socjaliści, którzy utworzyli Rząd Tymczasowy oraz powstanie rad delegatów robotniczych i żołnierskich, spowodowały dwuwładzę. W radach działali i kierowali nimi przedstawiciele partii socjalistycznych o radykalnych poglądach, co musiało skutkować niesprawnością administracji, przy polaryzującej się opinii publicznej.

Powróćmy jednak do naszego bohatera, który natychmiast po wyjściu z więzienia rozpoczął czynną działalność w szeregach rewolucjonistów. W dniu odzyskania wolności Dzierżyński wystąpił z przemówieniem na posiedzeniu Moskiewskiej Rady Delegatów Robotniczych i Żołnierskich. W dwa dni później rozwinął pracę wśród polskich socjaldemokratów i robotników ewakuowanych w trakcie działań wojennych. Zorganizował zebranie członków SDKPiL, których rewolucja lutowa uwolniła z więzień. Na zebraniu uchwalono główne cele działalności SDKPiL, takie, jak: likwidacja pozostałości absolutyzmu, zwołanie Konstytuanty oraz ustanowienie demokratycznej republiki¹¹. Przedstawicielami SDKPiL przy Moskiewskim Komitecie SDPRR (b) zostali Stanisław Budzyński i Feliks Dzierżyński. Feliks 3 marca 1917 r. został członkiem Komitetu Wykonawczego Moskiewskiej Rady Delegatów Robotniczych. Brał udział

⁶ Eserowcy - Partia Socjalistów - Rewolucjonistów, utworzona w 1902 r. z połączenia kółek narodnickich, przywódcy Czernow, G. Gerszuni, A. Goc, J. Azef (agent ochrony), K. Breszko - Breszkowska, B. Sawinkow. Do 1917 partia działała nielegalnie. W maju 1917 liczyła setki tysięcy członków. Eserowcy uznawali znaczenie ruchów masowych, lecz mimo to wysuwali na plan pierwszy terror indywidualny, jako główny środek taktyczny w walce z caratem. Po Rewolucji Październikowej, z wyjątkiem tzw. lewicowych eserowców, ustosunkowali się wrogo do władzy radzieckiej i walczyli z nią zbrojnie.

⁷ Mienszewicy - ugrupowanie w ruchu robotniczym Rosji, uformowało się na II Zjeździe SDPRR (1903 r.). Główni ideolodzy to Martow, Martynow, Axelrod i in. W maju 1917 r. weszli w skład Rządu Tymczasowego, ustosunkowali się wrogo do Rewolucji Październikowej, uznając ją za spisek bolszewicki i bezmyślną awanturę.

⁸ Mikołaj Czcheidze (1864 - 1926), Gruzin, dziennikarz, teoretyk partii mienszewików, od 1898 członek SDPRR, od II Zjazdu mienszewik, poseł do III i IV Dumy Państwowej, przewodniczący PRDRiŻ i WCiK do sierpnia 1917, występował przeciwko bolszewikom, przewodniczący Zgromadzenia Ustawodawczego w Gruzji, od 1921 na emigracji, popełnił samobójstwo.

⁹ Aleksander Kiereński (1881 - 1970), prawnik, adwokat, poseł do IV Dumy Państwowej, minister sprawiedliwości i spraw wojskowych oraz szef Rządu Tymczasowego, po Rewolucji Październikowej uciekł z Piotrogradu, w 1918 emigrował do Francji, prowadził propagandę antyradziecką.

¹⁰ Georgij Lwów (1861 - 1925), książę, prawnik i polityk, poseł do I Dumy Państwowej, zbliżony do partii kadetów, w 1913 wybrany prezydentem Moskwy, nie otrzymał zatwierdzenia rządu, po rewolucji lutowej premier i minister spraw wewnętrznych Rządu Tymczasowego, następnym na emigracji.

¹¹ A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 155.

w zebraniach i wiecach, które odbywały się w moskiewskich fabrykach i jednostkach wojskowych stacjonujących w mieście. Jego wystąpienia, doskonałego mówcy i agitatora, były szeroko komentowane wśród proletariatu Moskwy.

Wyteżona praca odbiła się na jego zdrowiu, zniszczony latami ponieważ w więzieniach i na zesłaniu organizm omawiał posłuszeństwa. Komitet Moskiewski SDPRR (b) wysłał go na odpoczynek do Sokolnik, miejscowości pod Moskwą. Lecz kuracja nie trwała długo, gdyż Dzierżyński już z początkiem kwietnia wznowił swą działalność. Głównym zadaniem, którym się zajął, była agitacja wśród żołnierzy garnizonu moskiewskiego. Organizacja SDPRR (b) w Moskwie, powołała Komisję Wojskową, na której czele stanął nasz rewolucjonista. Z jego inicjatywy w wojsku powstało wiele organizacji partyjnych bolszewików oraz sformowane zostały pierwsze w mieście oddziały Gwardii Czerwonej¹².

Powstały po Rewolucji Lutowej Rząd Tymczasowy starał się ograniczyć aktywność mas pracujących. Dążył do likwidacji dwuwładzy, hamował bieg procesu rewolucyjnego. Reformy społeczne miały być przeprowadzone dopiero po zwołaniu Konstytuanty. Rosja nadal oficjalnie pozostawała monarchią¹³. Kontynuowano wyniszczającą wojnę. Nie wprowadzono ustawodawstwa robotniczego, ani 8-godzinnego dnia pracy. Rząd Tymczasowy w polityce aktywnie wspierali mieniszewicy i eserowcy. Jedyną partią broniącą interesów robotniczych stawała się SDPRR (b), która dzięki rewolucji lutowej przystąpiła do legalnej działalności. Rewolucja uwolniła z zesłania i więzień wielu znanych działaczy, m.in.: Waleriana Kujbyszewa¹⁴, Grigorija Ordżonikidze¹⁵, Grigorija Pietrowskiego¹⁶, Jakowa Swierdłowa¹⁷, Józefa Stalina i wielu innych, oddanych sprawie działaczy. W dniu 3 kwietnia do Piotrogradu powrócił z emigracji Włodzimierz Lenin. Dnia następnego, na posiedzeniu aktywu partyjnego Lenin wygłosił referat *O zadaniach proletariatu w obecnej rewolucji*¹⁸, w którym przedstawił plan przejścia od rewolu-

¹² Tamże, s. 170 - 172.

¹³ Republikę proklamowano 1 września 1917 r.

¹⁴ Walerian Kujbyszew (1888 - 1935), od 1904 członek SDPRR, wydalony z Akademii Wojskowo Medycznej, po Rewolucji Październikowej kierował realizacją planu GOERLO, sekretarz KC RKP (b), 1926 - 1930 przewodniczący NRGN, 1930 - 1934 przewodniczący Państwowej Komisji Planowania, od 1934 zastępca przewodniczącego RKL i Rady Pracy i Obrony ZSRR.

¹⁵ Grigorij Ordżonikidze (1886 - 1937), ps. Sergo, od 1903 w SDPRR, aresztowany, zbiegł, 1909 - 1910 działał w Iranie, w 1912 aresztowany spędził 3 lata w Schlisserburgu, po rewolucji lutowej w Piotrogradzie, piastował wiele stanowisk partyjnych i państwowych, m.in. przewodni-czący NRGN, zastępca członka Biura Politycznego KC WKP (b).

¹⁶ Grigorij Pietrowski (1878 - 1958), od 1895 w ruchu rewolucyjnym, ślusarz, 1912 deputowany do IV Dumy Państwowej, przewodniczący frakcji bolszewickiej w Dumie, od XI. 1917 - III.1919 ludowy komisarz spraw wewnętrznych, 1919 - 1939 przewodniczący CIK Ukrainy, 1926 - 1939 zastępca członka Biura Politycznego KC WKP(b), odsunięty w 1940 od działalności politycznej, zrehabilitowany na XX Zjeździe KPZR.

¹⁷ Jakow Swierdłow (1885 - 1919), uczeń aptekarski, związał się z ruchem robotniczym, spędził 12 lat w więzieniach i na zesłaniu, od 1917 sekretarz KC SDPRR (b), zajmował się kadrami partyjnymi, przewodniczący WCiK, przewodniczący komisji do spraw pierwszej konstytucji Rosji, zmarł na zapalenie płuc.

¹⁸ Tezy tego referatu zostały opublikowane w Prawdzie 7 kwietnia 1917, odtąd znane jako *Tezy kwietniowe*.

cji burżuazyjno - demokratycznej do rewolucji socjalistycznej drogą pokojową. Należało wg niego przeciągnąć na stronę Rad masy pracujące, przekształcić Rady w organ dyktatury proletariatu i pozbawić władzy Rząd Tymczasowy¹⁹. Jako program partii, Lenin wysunął następujące hasła: *Żadnego poparcia dla Rządu Tymczasowego i Cała władza w ręce Rad*.

Krytykę programu przedstawionego przez przywódcę bolszewików podjęły partie eserowców i mienszewików. Tenże polityczny kurs skrytykowali niektórzy działacze partii bolszewickiej: Lew Kamieniew²⁰, Grigorij Zinowiew²¹, Georgij Piatakow²², Aleksy Rykow²³ i inni. Podczas VII Ogólnorosyjskiej Konferencji SDPRR (b) Włodzimierz Lenin powtórzył *tezy kwietniowe*. Dzierżyński biorący w niej udział, jako delegat moskiewskiej organizacji SDPRR (b) wypowiedział się w kwestii narodowej. Błędnie uważał, że prawo narodów do samostanowienia jest sprzeczne z internacjonalizmem. Sama zaś kwestia narodowa może być wykorzystana przez elementy nacjonalistyczne i stać się przeszkodą w przygotowaniu rewolucji socjalistycznej, która w przekonaniu Feliksa, jako jedyna mogła rozwiązać, tak problemy społeczne, jak i narodowe²⁴. Lenin podczas konferencji, choć polemizował²⁵ z Dzierżyńskim, wysunął jego kandydaturę do KC SDPRR (b). Jednakże stan zdrowia zmusił naszego bohatera do udania się na dwumiesięczne leczenie w Stepach Orenburskich. Podczas pobytu na leczeniu, Dzierżyński żywo interesował się rozwojem sytuacji politycznej. Nie brał udziału w lipcowej próbie przewrotu państwowego organizowanej przez partię bolszewicką. Za jego poradą powołano Komitet Wykonawczy Grup SDKPiL w Rosji²⁶. Pobyt Dzierżyńskiego na leczeniu przerwała wiadomość o zabójstwie w Oziemblowie, brata Stanisława. Wtedy to, po 25 latach przybył do domu rodzinnego na jego pogrzeb, który zorganizował. Załatwia również sprawy majątkowe²⁷. Po czym z rodzinnego domu natychmiast wyrusza na VI Zjazd SDPRR (b) obradujący w Piotrogradzie od 26.VII. do 3.VIII. 1917 r.

¹⁹ Zob. J. Muszyński, *Dyktatura Proletariatu*, Warszawa 1981, s. 97 - 98.

²⁰ Lew Kamieniew (1883 - 1936), właśc. Rosenfeld, członek SDPRR, członek Biura Politycznego KC RKP (b) do 1925 r., 191-1925 przewodniczący Rady Pracy i Obrony, jeden z przywódców *opozycji* w łonie partii, skazany i stracony za rzekomą działalność antypartyjną.

²¹ Grigorij Zinowiew (1883 - 1936), właśc. Radomyński, od 1901 działacz robotniczy, 1903 bolszewik, członek KC SDPRR od 1907, członek Biura Politycznego KC RKP (b) 1917 - 1926, 1927 wydalony z partii, 1928 przyjęty do partii, 1932 ponownie usunięty, w następnym roku przyjęty, aresztowany i usunięty z partii w 1934 r., skazany i stracony.

²² Georgij Piatakow (1890 - 1937), od 1910 w SDPRR, od 1920 zastępca przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania i NRGN, usunięty z partii w 1927, przyjęty ponownie w 1928, usunięty za dalszą działalność antypartyjną w 1936, aresztowany i skazany.

²³ Aleksy Rykow (1881 - 1938), od 1899 członek SDPRR, polemizował z *Tezami kwietniowymi* Lenina, ludowy komisarz spraw wewnętrznych, opowiadał się za koalicją z mienszewikami i eserowcami, 1918 - 1921 przewodniczący NRGN, 1924 - 1930 przewodniczący RKL, 1919 - 1930 członek Biura Politycznego KC RKP (b), złożył samokrytykę, 1931 ludowy komisarz łączności, niesłusznie aresztowany i stracony, w 1988 zrehabilitowany.

²⁴ Zob. szerzej, W. Najdus, *Polacy w rewolucji 1917 roku*, Warszawa 1967, s. 208 - 209.

²⁵ W. I. Lenin, *Dziela*, t. 24, Warszawa 1954, s. 299 - 301.

²⁶ W skład jego wchodził: St. Bobiński, St. Budzyński, J. Fenigstein, J. Leszczyński, E. Próchniak, a także sam pomysłodawca.

²⁷ Zob. S. Frołow, *Dzierżyński...*, wyd. cyt., s. 155. Według. Frołow F. Dzierżyński posłużył się

Sytuacja polityczna, zaostrzyła się po nieudanej czerwcowej ofensywie wojsk rosyjskich oraz wydarzeniach z lipca. Represje ze strony Rządu Tymczasowego spadły na bolszewików. Aresztowano wielu czołowych działaczy, zlikwidowano redakcje gazet *Prawda* i *Trud*. Lenin ukrywał się w Razliwie oraz Finlandii i kierował stamtąd obradami zjazdu.

Wydarzenia lipcowe, nieudany zamach stanu ze strony gen. Ławra Kornilowa²⁸, postawa partii bolszewickiej w toku tych wydarzeń oraz ciągła praca agitacyjna dały pozytywne dla bolszewików wyniki. SDPRR (b) zdobyła większość w wielu RDRiŻ. We wrześniu 1917 r. zwolennicy Lenina zdobyli ją w Radzie Piotrogradzkiej, następnie w wielu innych miastach, jak np.: Moskwie, Kijowie, Charkowie, Riazaniu, Saratowie, Jekatyrzburgu. W lipcu demonstranci głosili hasła *Precz z dziesięcioma ministrami kapitalistami!, Precz z kontrrewolucją, Cała władza w ręce rad*²⁹.

Lenin powrócił z Finlandii do Piotrogradu 7 października 1917 r., aby osobiście pokierować przygotowaniem do powstania. W trzy dni później odbyło się historyczne posiedzenie KC SDPRR (b), na którym podjęto decyzję o przygotowaniu powstania. Dnia 15 października 1917 r. powołany został Piotrogradzki Komitet Wojskowo-Rewolucyjny na czele z Mikołajem Podwojskim³⁰. Celem wzmocnienia KW-R, KC SDPRR (b) powołał partyjny Ośrodek Wojskowo-Rewolucyjny w skład którego weszli: Dzierżyński, Swierdłow, Stalin, Andriej Bubnow³¹ i Mojsiej Uricki³². Opracowano dokładny plan powstania. Został on zrealizowany prawie w stu procentach. Jedynie Pałac Zimowy zdobyto z kilkugodzinnym opóźnieniem w stosunku do planu. Godne podkreślenia jest to, że akcję planowali w większości rewolucjoniści nie mający przygotowania wojskowego. Jedynym fachowcem wśród bolszewików był Antonow-Owsiejenko, były oficer carski, mający zaledwie stopień podporucznika, znany nam z okresu działalności w organizacji wojskowej SDPRR w Warszawie, podczas rewolucji 1905 roku.

W ramach podziału zadań, Feliksowi Dzierżyńskiemu przypadło kierowanie zdobyciem gmachu głównej poczty i telegrafu³³. Oprócz tych zadań, Dzier-

władzą dla osobistych celów, karząc, jako szef WCzK odszukać morderców brata Stanisława i ich rozstrzelać, tamże, s. 147.

²⁸ Ławr Kornilow (1870 - 1918), generał carski, od lipca 1917 głównodowodzący armii rosyjskiej, próbował wprowadzić w Rosji dyktaturę, zob. też. R. Pipes, *Rosja...*, wyd. cyt., s. 3-4.

²⁹ Szerzej na temat zwiększania się wpływów bolszewików przeczytaj: A. Rabinowicz, *Bolszewiki i masy w oktybrskiej rewolucji*, [w:] *Woprosy istorii* nr 5 z 1988, s. 14-27. Są to poglądy amerykańskiego badacza, profesora Uniwersytetu Indiana.

³⁰ Mikołaj Podwojski (1880 - 1948), od 1901 członek SDPRR, dowodził szturmem na Pałac Zimowy, od XI.1917 -XI.1918 komisarz do spraw wojskowych, od 1924 pracownik Instytutu Historii Partii przy KC RKP (b).

³¹ Andriej Bubnow (1883 - 1940), od 1903 w SDPRR, członek Ośrodka Wojskowo-Rewolucyjnego, 1924 - 1929 szef Zarządu Politycznego Armii Czerwonej, 1929 - 1937 komisarz ludowy oświaty RFSRR.

³² Mojsiej Uricki (1873 - 1918), działacz rosyjskiego ruchu robotniczego, uczestnik rewolucji 1905, od 1917 członek SDPRR (b) i od tegoż członek KC, przewodniczący Czeka w Piotrogradzie, zabity przez eserowca strzałem w plecy 30.VIII. 1918 r.

³³ Szerzej zob. J. Sobczak, *Pierwsze dni rewolucji*, kronika 6. XI- 3.XII.1917 r., Warszawa

żyński kierował ochroną Smolnego, siedziby sztabu rewolucji, podpisywał bony na herbatę dla pracowników, dawał zlecenia na wydanie opon samochodowych itp. Już 26 października polecił poszukiwanie dzieł sztuki zrabowanych³⁴ w Pałacu Zimowym. Kierował transportami ludzi i broni na prowincję. Starał się zapobiec grabieżom i pijaństwu. W wielu magazynach piotrogrodzkich, a szczególnie w Pałacu Zimowym znajdowały się wielkie zapasy alkoholu, wódek i win. Ekscesy pijackie doprowadzały do tego, że upici osobnicy tonęli w alkoholu zalewającym podłogi piwnic. Kонтrewolucjoniści (przeciwnicy bolszewików) celem wprowadzenia większego zamieszania ogłaszali adresy magazynów z alkoholem. Dzierżyński nie mogąc ścierpieć burd, rabunków i gwałtów wywoływanych przez pijaków przedstawił wniosek na posiedzeniu KW-R, aby w Piotrogradzie zniszczyć wszelkie zapasy alkoholi. Został on przyjęty. Jednocześnie specjalny komitet do walki z pogromami obwieścił, że przypadki rozbijania składów wina, sklepów i piwnic (...) *będą przerywane ogniem karabinów maszynowych bez uprzedzenia*³⁵ (tłum. własne - K.K.).

Działając w składzie KW-R Feliks Dzierżyński skupił swą uwagę na demaskowaniu grup antybolszewickich³⁶. Już w listopadzie wykrył silną monarchistyczną organizację *Zgromadzenie Rosyjskie* kierowaną przez Władimira Puryszkiewicza³⁷, którego skazano na 4 lata więzienia, z warunkowym zwolnieniem od odbywania kary. Dzień po rozwiązaniu się 5 grudnia 1917 r. Piotrogrodzkiego Komitetu Wojskowo-Rewolucyjnego, zajmującego się obroną zdobywcy rewolucji, Rada Komisarzy Ludowych poleciła Dzierżyńskiemu opracowanie założeń specjalnej komisji mającej za zadanie walkę z sabotażem, przedstawienie jej składu osobowego i środków potrzebnych instytucji do podjęcia walki z kонтrewolucją; celem jej zgniecenia³⁸. W dniu 7 grudnia na posiedzeniu RKL, Feliks przedstawił referat na temat walki z kонтrewolucją. Przed posiedzeniem Lenin przesłał Dzierżyńskiemu notatkę *O walce z kонтrewolucjonistami i sabotażystami*. Napisał w niej: *Burżuazja, obszarnicy i wszystkie klasy bogate czynią rozpaczliwe wysiłki, aby storpedować rewolucję (...). Burżuazja dopuszcza się najgorszych przestępstw przekupując szumowiny społeczne i elementy zdemoralizowane, rozpijając je w celu dokonywania po-*

1977, s. 61 - 132, L. Gyurkó, Lenin..., wyd. cyt., s. 312 - 339, J. Reed, Dziesięć dni które wstrząsnęły światem, Warszawa 1956, s. 102 - 147.

³⁴ Zob. F. Dzierżyński, Pisma..., wyd. cyt., s. 212.

³⁵ I.I Minc, Istoria Wielikowo Oktiabria, t. 3, Moskwa 1979, s. 678.

³⁶ Tamże, s. 679. KW-R zamknął redakcje m.in. takich kонтrewolucyjnych gazet jak: Mowa, Dzień, Słowo współczesne, Nowe Czasy i Nowa Rosja. O innych monarchistycznych organizacjach kонтrewolucyjnych W.D. Żimina, Krach monarchiczeskiej kонтrewolucji na siewiero- -zapadzie Rosii, [w:] Woprosy istorii, nr 7 z 1987, s. 31 - 44.

³⁷ Władimir Puryszkiewicz (1870 - 1920), monarchista, obszarnik, uczestnik zabójstwa G. Rasputina.

³⁸ I.I Minc, Istoria..., wyd. cyt., s. 679, Decyzja o powierzeniu powołania komisji powstała podczas posiedzenia RKL w dniu 6 grudnia 1917 r., zob. Nr 5, Iz protokola Nr 20 zasiedani-ja SNK o merach borby s zabastowkami służaszczich w prawitielstwiennych uczrieżdieni-jach [w:] F. E. Dzierżyński, Priedsiedatel WCzK - OGPU 1917 - 1926, Dokumenty, sosta-witielei A.A. Plechanow, A. M. Plechanow, Moskwa 2007, s. 10.

*gromów. (...) Konieczne są nadzwyczajne środki walki z kontrrewolucjonistami i sabotażystami*³⁹ w tym samym dniu, Rada Komisarzy Ludowych podjęła decyzję o utworzeniu Wszechrosyjskiej Nadzwyczajnej Komisji do Walki z Kontrrewolucją i Sabotażem⁴⁰.

Siódmego grudnia odbyło się organizacyjne posiedzenie WCzK w którym uczestniczyli: Ksenofontow, Awierin, Sergo, Peterson, Peters, Jewsiejew i Trifonow. Postanowiono, że komisja będzie przeciwdziałać u źródeł wszelkim działaniom kontrrewolucyjnym, sabotażowi oraz ich próbom na terytorium całej Rosji. Kontrrewolucjoniści mieli być wydawani Trybunałowi Rewolucyjnemu, komisja miała opracować środki i metody walki z nimi i wprowadzać je w życie⁴¹.

Określono zadania komisji: *1) przerywać i likwidować wszystkie kontrrewolucyjne i sabotażowe postęпки i działania w całej Rosji, bez względu na kierunek z którego by pochodziły; 2) przekazywać Trybunałowi Rewolucyjnemu wszystkich sabotażystów i kontrrewolucjonistów i opracowywać środki walki z nimi; 3) komisja może prowadzić tylko wstępne śledztwo...*⁴² (tłum. własne - K.K.).

Komisja posiadała początkowo następujące wydziały: informacyjny, organizacyjny, walki z sabotażem i kontrrewolucją, walki ze spekulacją, w którym istniał pododdział do spraw przestępstw urzędników bankowych (zob. schemat nr 5). Komisje nadzwyczajne utworzono również w terenie.

W dniu 7 grudnia podczas posiedzenia Rady Komisarzy Ludowych podjęta została decyzja o powołaniu Wszechrosyjskiej Nadzwyczajnej Komisji do Walki z Kontrrewolucją i Sabotażem. W niepełnym składzie komisji znaleźli się: *Ksenofontow, Żidieliew, Awierin, Peterson, Peters, Jewsiejew, Trifonow, Dzierżyński, Sergo i Wasiliewskij* – tu znaki zapytania⁴³. Przyjęto proponowany przez Dzierżyńskiego zakres kompetencji zadań komisji. Nadano nazwę⁴⁴. Wskazano również na jakie problemy ma szczególnie zwracać uwagę komisja⁴⁵.

W dniu 10 grudnia z gazecie *Izwiestia* opublikowany został komunikat informujący o powstaniu komisji nadzwyczajnej przy Radzie Komisarzy Ludowych ds. spraw walki kontrrewolucją i sabotażem. Podany został adres ul. Gorochowa 2, strony były przyjmowane od godziny 12 do 17 – tej⁴⁶.

W jedenaście dni po utworzeniu WCzK, 18 grudnia, na polecenie Dzierżyńskiego aresztowani zostali kierownicy kontrrewolucyjnego *Związku Obrony Zgro-*

³⁹ W. I. Lenin, *Dziela*, t. 26, Warszawa 1953, s. 275- 277.

⁴⁰ Nazwa komisji np. w 1922 r. dosłownie brzmiała: Wszechrosyjska Nadzwyczajna Komisja do Walki z Kontrrewolucją, Spekulacją, Sabotażem i Przystępstwami Służbowymi.

⁴¹ Zob. szerzej Nr 6, Protokół organizacyjnowo zasiedaniya WCzK, 7 dekabria 1917 g. [w:] F. E. Dzierżyński, *Priedsiedatiel...*, wyd. cyt., s. 12 -13.

⁴² I.I. Minc, *Istoria...*, wyd. cyt., s. 680, Nr 6, Protokół organizacyjnowo zasiedaniya WCzK, 7 dekabria 1917 g. [w:] F. E. Dzierżyński, *Priedsiedatiel...*, wyd. cyt., s. 12. O WCzK pisał w klasycznej już książce B. Lewickij, *Terror i rewolucja*, Wrocław 1990. Książka po raz pierwszy została wydana w języku niemieckim w 1961 r. W języku polskim wydała ją Paryska Kultura w 1965 r.

⁴³ Nr 8, Iz protokola Nr 21zasiedaniya SNK ob. Organizacii, strukturze i sostawie WCzK [w:] F. E. Dzierżyński, *Priedsiedatiel...*, wyd. cyt., s. 13.

⁴⁴ Tamże.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ Nr 9 Soobszczienije gaziety "Izwiestia" o sozdanii i miestonachodzienii WCzK [w:] F. E. Dzierżyński, *Priedsiedatiel...*, wyd. cyt., s. 14.

madzenia Ustawodawczego⁴⁷. Lewicowy eserowiec Izaak Steinberg⁴⁸ ludowy komisarz sprawiedliwości, polecił ich uwolnić. Zrobiono to nie powiadamiając WCzK. W dzień później problem ten rozpatrywano na posiedzeniu RKL, gdzie przyjęto rezolucję, w której kategorycznie zakazano komisarzowi sprawiedliwości zmieniać decyzje komisji Dzierżyńskiego⁴⁹.

W styczniu 1918 r. w skład kolegium WCzK decyzją RKL weszli, także lewicowi eserowcy⁵⁰, m.in. Piotr Aleksandrowicz⁵¹, który wślawił się udziałem w sprawie niemieckiego ambasadora Wilhelma Mirbacha, o której niżej. Bolszewicy pozostali nadal większością w kolegium WCzK i nadawali kierunek pracy. WCzK w początkowym okresie swego funkcjonowania wykryła i zlikwidowała organizacje zajmujące się spekulacją, handlem złotem, papierami wartościowymi i różnymi innymi towarami. *Związek handlu i przemysłu*, był największą z nich. Czekiści wykryli i rozpracowali organizację, która dzięki pomocy zachodnich dyplomatów⁵² przerzucała nad Don kontrrewolucjonistów oraz wyposażenie wojskowe. Komisja Nadzwyczajna zlikwidowała wiele innych podziemnych organizacji występujących pod nazwami: *Związek Realnej Pomocy*, *Wszystko dla Ojczyzny*, *Biały Krzyż*, *Czarna Kropka* itp.

Dzierżyński organizując pracę WCzK odwołał się do pomocy rewolucyjnie, radykalnie nastawionych mas i organizacji partyjnych. Początkowo skład aparatu WCzK, działającego jedynie w Piotrogradzie, liczył 23 osoby. Nawet 18-letnia Pasza Putiłowa⁵³, która pełniła funkcję sekretarki, kiedy wymagała tego sytuacja sama prowadziła rewizje i przesłuchania. Jedną z pierwszych czynności Feliksa po utworzeniu Komisji Nadzwyczajnej było ogłoszenie komunikatu w prasie⁵⁴ z podaniem jej zadań oraz adresem.

Przeciwnicy, wrogowie rewolucji pisali tak: (...) *Komisarze ludowi Wołodarski, Dzierżyński i Pawłunowski w Czeka przy ul. Gorochowej 2 w Piotrogradzie czynili krwawą hekatombę mordując tych, którzy wierzyli w wielką potężną Rosję, w powrót do dawnego ładu. Wojska Finów, Łotyżów, Madiarów, Niemców i Chińczyków były na ich usługi i do ich obrony*

⁴⁷ Nr 11 Ordier WCzK na prozvodstwo ariesta i obyška členow „Sojuza Zaszczity Uczrieditielnowo Sobranija” (4) [w:] F. E. Dzierżyński, Priedsiedatiel..., wyd. cyt., s.14.

⁴⁸ Izaak Steinberg (1888 - ?), eserowiec, w grudniu 1918 wszedł w skład RKL jako komisarz sprawiedliwości, usiłował ograniczyć kompetencje WCzK.

⁴⁹ I.I. Minc, Istoria..., wyd. cyt., s. 681, także zob. Nr 12 Projekt postanowleiniija SNK o nieprawionych diejstwijach narkoma justicii I. Z. Szejnberga i czliena na kolegii Narkomjusta W. A. Karielina (5) [w:] F. E. Dzierżyński, Priedsiedatiel..., wyd. cyt., s. 15.

⁵⁰ Nr 23 Iz protokola nr 42 zasiedanija SNK o wključenii predstaviteiliej lewych eserow w sostaw WCzK i prowierkie obosnowannosti sodierżanija političeskich zaključziennych w tiurmach (10) [w:] F. E. Dzierżyński, Priedsiedatiel..., wyd. cyt., s. 21.

⁵¹ Piotr Aleksandrowicz (1884 - 1918), lewicowy eserowiec, od stycznia 1918 zastępca przewodniczącego WCzK, po stłumieniu buntu eserowców skazany i rozstrzelany

⁵² M.in. Francis - poseł USA w Piotrogradzie oraz płk. Anderson, członek misji amerykańskiego Czerwonego Krzyża.

⁵³ Została przez kontrrewolucjonistów zamęczona na śmierć w monastyrze.

⁵⁴ Zob. przypis nr 46.

przeciw zakusom kontrrewolucji⁵⁵. Swoich współpracowników *Żelazny Feliks* wyszukiwał wśród znanych mu z działalności partyjnej ludzi, wspierał go w tej sprawie Jakow Swierdłow. W skład kierownictwa Komisji Nadzwyczajnej weszli wspomniani wyżej: Iwan Ksenofontow⁵⁶, Jakub Peters⁵⁷, czy Wasyl Fomin⁵⁸. Następnie jego najbliższymi współpracownikami zostali Wiaczesław Mienżyński⁵⁹, Martin Łacis⁶⁰, Michaił Kiedrow⁶¹, Artur Artuzow⁶² i Józef Unszlicht⁶³.

Szerzej WCzK rozwinęła działalność w marcu 1918 r., kiedy rząd radziecki przeniósł się do Moskwy. Już 21 lutego 1918 r. RKL wydała odezwę - dekret *Ojczyzna socjalistyczna w niebezpieczeństwie!* Dekret uprawniał WCzK do rozstrzeliwania na miejscu kontrrewolucjonistów, szpiegów, spekulantów, rabusiów i chuliganów⁶⁴.

W Moskwie po przybyciu rządu radzieckiego doszło do starć z grupami anarchistów. Dzierżyński w specjalnej odezwie polecił wszystkim zajmującym się rabunkiem i rozbojami opuścić stolicę w ciągu 24 godzin, gdyż w przeciwnym wypadku schwytni na gorącym uczynku będą na miejscu rozstrzeliwani. Nocą 11 kwietnia czekiści, łotewski pułk ochrony Kremla oraz wojsko rozpoczęły oczyszczanie Moskwy. Anarchiści⁶⁵ stawili opór, lecz zostali zmuszeni do kapitulacji ogniem artylerii, jak miało to miejsce w ich siedzibie na Małej Bronnej. Kolejno rozbrajano anarchistów w innych miastach Rosji:

⁵⁵ F. A. Ossendowski, Cień ponurego wschodu, Za kulisami życia rosyjskiego, Warszawa 1927, s. 150. Do czasów współczesnych funkcjonuje mit, że kadry WCzK w większości stanowili nie rdzenni Rosjanie, lecz głównie Żydzi, Polacy czy Łotysze. Jednym z badaczy tego problemu jest rosyjski historyk średniego pokolenia Oleg Kapceziński, który w swoim opracowaniu pt. Gosbiezopasnost iznutri, Nacjonalnyj i socjalnyj sostaw, Moskwa 2005, obszernie przedstawia to bardziej skomplikowane zagadnienie.

⁵⁶ Iwan Ksenofontow (1884 -1926), od 1903 członek SDPRR, członek kolegium WCzK, od 1919 - 1921 zastępca przewodniczącego WCzK, następnie pracownik KC RKP (b).

⁵⁷ Jakub Peters (1886 - 1942), Łotysz, działacz ruchu robotniczego od 1904, 1917 - 1918 zastępca przewodniczącego WCzK, przewodniczący Trybunału Rewolucyjnego, członek kolegium GPU od 1922.

⁵⁸ Wasyl Fomin (1884 - 1942), od 1910 członek SDPRR, od 1919 w WCzK, w wydziale do walki ze spekulacją, 1918 - 1920 członek kolegium WCzK.

⁵⁹ Wiaczesław Mienżyński (1874 - 1934), członek partii od 1895, komisarz finansów 1917 - 1918, od 1919 członek prezydium WCzK, 1923 zastępca przewodniczącego GPU, od 1926 przewodniczący OGPU.

⁶⁰ Martin Łacis (1888 - 1938), właśc. Jan Sudrubs, członek SDPRR od 1905, członek KW-R, członek kolegium NKWD, członek kolegium WCzK, szef 1919 - 1921 Czecha Ukrainy.

⁶¹ Michaił Kiedrow (1878 - 1941), od 1899 członek SDPRR, od 1918 w WCzK, 1919 naczelnik wydziału specjalnego, później na innych stanowiskach państwowych.

⁶² Artur Artuzow (1891 - 1938), szef wydziału kontrwywiadowczego WCzK, następnie OGPU, zastępca szefa Zarządu Rozpoznania Sztabu Generalnego Armii Czerwonej.

⁶³ Po wyjściu z więzienia w 1917 r. na zebraniu w Moskwie Dzierżyński publicznie przeprosił Unszlichta, za to że podejrzał go iż jest agentem ochrony i publicznie to głosił.

⁶⁴ Pierwszy wyrok zapadł 26 lutego 1918, kiedy to rozstrzelano tzw. „księcia” Eboli (Grikoli, Najdi, Mokowski, Dołmatow), który udając pracownika Czecha dokonywał zwykłych grabieży. Wraz z nim została rozstrzelana jego towarzyszką Brit, zob. A. Plechanow, Kto wy? „Żelaznyj Fieliks”, Moskwa 2013, s. 70. Według A. Plechanowa F. Dzierżyński, jako pierwszy postawił podpis pod wyrokiem.

⁶⁵ Zob. np. Nr 56 Priedpisanije centralnomu komissariatu g. Moskwy [w:] F. E. Dzierżyński, Priedsiedatiel..., wyd. cyt., s.37.

Piotrogradzie, Tambowie, Witebsku. W połowie 1918 r. Komisje Nadzwyczajne funkcjonowały w 38 miastach gubernialnych i 78 powiatach⁶⁶.

Czas ten charakteryzował się narastaniem kontrrewolucji. Przeciw bolszewikom występowały armie tzw. białych generałów: Nikołaja Judenicza⁶⁷, Antona Denikina⁶⁸, Aleksandra Kołczaka⁶⁹, Piotra Wrangla⁷⁰ i wielu innych. Dzierżyński pisał o tym w liście do żony: (...) *Jestem w ogniu walki - życie żołnierza, który nie ma wypoczynku, bo musi ratować dom nasz. Nie ma czasu myśleć o swoich i o sobie. Praca i walka straszna. Lecz serce me w tej walce pozostało żywe, (...). Otaczające nas koło wrogów opasuje nas coraz mocniej, coraz bliżej serca. Z każdym dniem trzeba chwycić się coraz straszniejszej broni. (...) Wysłunięto mnie na posterunek w pierwszej linii i wola moja - walczyć i patrzeć otwartymi oczyma na całą grozę położenia i samemu być strasznym, by jak pies wiemy, rozszarpać złodzieja*⁷¹.

W przytoczonym wyżej liście czytamy również: (...) *Nie ma czasu myśleć o swoich i o sobie* i faktycznie nie myślał. Dopiero nalegania Lenina i Swierdłowa spowodowały, że w październiku 1918 r. Feliks wyczerpany nadludzkim wysiłkiem wyjechał incognito do Szwajcarii. Przebywała tam żona wraz z 7-letnim już synem Jankiem. Żony, Dzierżyński nie widział od roku 1911, tj. momentu jej aresztowania. Syna znał tylko z fotografii. W podróży do Szwajcarii towarzyszył mu podobno⁷² Warłam Awaniesow⁷³.

Ze Szwajcarii powrócił wraz z rodziną⁷⁴ i wreszcie ze swojego gabinetu w WCzK wprowadził się do mieszkania na Kremlu.

W końcu maja 1918 r. WCzK zdemaskowała i rozbiła silną, kontrrewolucyjną organizację *Związek Obrony Ojczyzny i Wolności*, na której czele stał Borys Sawinkow⁷⁵. Śledztwo w sprawie *Związku Obrony...* prowadził osobiście

⁶⁶ Zob. szerzej A. Chackiewlcz, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 264 - 280.

⁶⁷ Nikołaj Judenicz (1862 - 1933), generał carski, w 1919 dwukrotnie podejmował nieudane ofensywy na Piotrogród, po klęsce wyemigrował do Anglii i Francji.

⁶⁸ Anton Denikin (1872 - 1947), generał carski, organizator kontrrewolucyjnej Armii Ochotniczej, walczył nad Donem i na Kubaniu, doznał klęski w czasie ofensywy na Moskwę 1919, wycofał się za Don, następnie na Krym, pozbawiony władzy przez Wrangla.

⁶⁹ Aleksander Kołczak (1873 - 1920), admirał carski, organizator kontrrewolucji na Syberii w latach 1918 - 1920, po klęsce w styczniu 1920 zrzekł się władzy na rzecz generała Denikina, aresztowany przez władze radzieckie, rozstrzelany w Irkucku.

⁷⁰ Piotr Wrangel (1878 - 1928), generał wojsk carskich, jeden z przywódców kontrrewolucji, głównodowodzący białogwardyjskimi siłami na południu Rosji, rozgromiony.

⁷¹ F. Dzierżyński, Pisma..., wyd. cyt., s. 225.

⁷² Wg. S. Frolow, Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 201. Awaniesowa wg niej był czekistą (październik 1918 r.). Gdy zagładniemy do Razdwiwedka i kontrazwiwedka w licach, Encyklopedycznej słowar rossijskich spec służb (awtor - sostawitel A. Dijenko), Moskwa 200, s. 12 dowiemy się, że Awaniesow dopiero od marca 1919 roku był członkiem kolegium WCzK.

⁷³ Warłam Awaniesow (1884 - 1930), prawdziwe nazwisko Suren Martirosow, Ormianin, członek SDPRR od 1903 r., lekarz, ukończył uniwersytet w Zurichu. W WCzK był członkiem kolegium komisji, 1920 - 1924 drugi zastępca kierownika Wydziału Specjalnego WCzK.

⁷⁴ S. Frolow twierdzi, że Zofia Dzierżyńska oraz syn Jasek przyjechali do Rosji Radzieckiej dopiero w styczniu 1919 r., zob. tejeż Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 202 - 203.

⁷⁵ Borys Sawinkow (1879 - 1925), działacz i kierownik organizacji bojowej eserowców, organizator zamachów terrorystycznych na carskich dostojników, dokonał m.in. zamachu na Plehwego, wyemigrował w 1918 r., sprowadzony przez czekistów do ZSRR w 1924 r., skazany na 10 lat więzienia, najprawdopodobniej popełnił samobójstwo.

Dzierżyński. Sama organizacja liczyła tysiące osób. W Moskwie, w zorganizowanych drużynach piechoty było 400 oficerów. Miała swoje filie w Jarosławiu, Riazaniu, Czelabińsku i innych miastach.

Po likwidacji opisanej przez nas organizacji, Dzierżyński w czerwcu 1918 r. zorganizował I Ogólnorosyjską Konferencję Nadzwyczajnych Komisji. Zajęła się ona problemami związanymi z organizacją Komisji Nadzwyczajnych na całym obszarze Rosji Radzieckiej, opracowaniem środków walki z kontrrewolucją, spekulacją, przestępstwami służbowymi, współdziałaniem z masami⁷⁶. Podczas konferencji podjęto decyzję o utworzeniu specjalnego korpusu wojsk WCzK⁷⁷.

Kolejnym egzaminem, przed którym stanął Dzierżyński, jako *strażnik* rewolucji, był bunt lewicowych eserowców z 6/7 lipca 1918 r.

Eserowcy zamierzali podczas odbywającego się V Zjazdu Rad doprowadzić do zerwania pokoju brzeskiego. Aby osiągnąć sukces postanowili działać równolegle. Torpedowali obrady V Zjazdu Rad, a jednocześnie dokonali zabójstwa hr. Wilhelma Mirbacha⁷⁸, ambasadora Niemiec w Rosji Radzieckiej, aby w ten sposób doprowadzić do wrogich stosunków między tymi krajami, zerwania pokoju brzeskiego. Zamachowcami byli eserowcy, pracownicy WCzK: Nikołaj Andriejew⁷⁹ – fotograf wydziału walki z kontrrewolucją WCzK oraz Jakub Blumkin⁸⁰. W dokumenty upoważniające ich do wejścia do ambasady Niemiec i rozmowy z Mirbachem wyposażył ich wspomniany już Aleksandrowicz, zastępcę Dzierżyńskiego⁸¹. Po dokonaniu zamachu Andriejew i Blumkin ukryli się

⁷⁶ Zob. szerzej A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 288 - 290.

⁷⁷ Szczegóły zob. Nr 3 Rezolucji, priniatyje na 1-j konfierencji czrezwyczajnych komisij po borbie c kontrwoliuciej i spekuliaciej, 11 ijunia 1918 g. [w:] Łubianka Organy WCzK – OGPU – NKWD- NKGB-MGB-MWD-KGB 1917 – 1991 sprawozcznik, sostawitieli A. I. Kokurin, N. W. Pietrow, Moskwa 2003, s. 307 – 310.

⁷⁸ Wilhelm Mirbach, von (1871 – 1918), niemiecki dyplomata, pracował na placówkach w Petersburgu, Atenach, Bukareszcie, od kwietnia 1918 r. ambasador Niemiec w Rosji Radzieckiej.

⁷⁹ Nikołaj Andriejew (? - ?), członek partii lewicowych eserowców, funkcjonariusz WCzK, uczestnik zamachu na W. Mirbacha, po rozbiciu zamachu lewicowych eserowców uciekł na Ukrainę, zmarł na tyfus.

⁸⁰ Jakub Blumkin (19001898?) - 1929), od 1917 do 1919 członek partii lewicowych eserowców, dokonał zamachu na hr. Mirbacha, ambasadora Niemiec, po amnestii 1919 wstąpił do RKP (b) (1920) i służył w Armii Czerwonej. W czerwcu do początku lipca kierował referatem WCzK ds. walki ze szpiegostwem niemieckim. Służył w Iranie, uczył się w Akademii Sztabu Generalnego, pracował w sekretariacie Lwa Trockiego (naczelnik jego ochrony), przebywał w Mongolii, w latach 1928 – 1929 rezydent wywiadu na Bliskim Wschodzie, spotykał się z Trockim. Za ponowną zdradę rewolucji skazany na karę śmierci stracony (kontakty z Trockim). Sylwia Frołow w Dzierżyński ...wyd. cyt., s. 219 pisze, że zajmował się zjawiskami paranormalnymi. Źródłem jej informacji jest biograf Majakowskiego Bengt Jangfeldt. Drugim źródłem, jest masowo wypuszczający książki na temat radzieckich organów bezpieczeństwa Leonid Mleczin, który nie podaje źródeł swoich rewelacji. No cóż, myślę, że występuje pomyłka postaci i nazwiska. Zjawiskami paranormalnymi w radzieckich służbach lat dwudziestych zajmował się wybitny czekista Gleb Bokij (1879 – 1937), więcej zob. np. W. Sojma, Łubianka 1917 – 1991, Encyklopedia karier i sudeb, Moskwa 2011, s. 60 – 63. Czytaj również moją recenzję książki S. Frołow [w:] e-Terroryzm nr 2 z 2014 r., s. 54 i nast.

⁸¹ Od podpisania pokoju brzeskiego, eserowcy nie byli członkami rządu radzieckiego, lecz pozostali w WCzK.

w oddziale WCzK dowodzonym przez Popowa⁸², także eserowca. O zamachu, Dzierżyńskiego zawiadomił Lenin. Szef WCzK natychmiast udał się na miejsce przestępstwa, a następnie do oddziału Popowa, by aresztować zamachowców. Został tam, wraz z towarzyszami zatrzymany i rozbrojony. Korzystając z zaskoczenia, buntownicy zdobyli siedzibę WCzK na Wielkiej Łubiance 11, aresztowali M. Łacisa zajęli Centralny Telegraf, skąd zaczęli rozsyłać depesze, iż władza przeszła w ich ręce⁸³. Rada Komisarzy Ludowych natychmiast przystąpiła do kontrakcji. Frakcja lewicowych eserowców będąca na sali obrad Zjazdu Rad została zatrzymana, jako zakładnicy. Lenin polecił zaaresztować wszystkich lewicowych eserowców, członków WCzK. Świtem, dnia 7 lipca jednostki wojskowe oraz oddziały strzelców łotewskich dowodzone przez Podwojskiego otoczyły rejon Bramy Pokrowskiej i pałac Morozowa, siedzibę oddziału Popowa. Z polecenia Lenina przekazano eserowcom przetrzymującym Dzierżyńskiego, że jeżeli spadnie mu włos z głowy to odpowiedzą za to tysiące członków ich partii. Po dokonaniu przez artylerię ostrzału siedziby eserowców, wysłali oni natychmiast delegację, że gotowi są poddać się na określonych warunkach. *Ze zdrajcami Rosji Radzieckiej nie prowadzimy żadnych rozmów* - odpowiedział Podwojski. Warunek jeden: bezwarunkowa kapitulacja i natychmiastowe *uwolnienie Dzierżyńskiego, Łacisa, Smidowicza⁸⁴ i innych towarzyszy. To wszystko!*⁸⁵ Bunt został stłumiony⁸⁶. Paweł Malkow⁸⁷, komendant Kremla ścigał uciekających buntowników parowozem i dopadł ich około czterdziestu kilometrów za Moskwą. Po wymianie strzałów popowcy złożyli broń. Uwolniony Dzierżyński, tego samego dnia złożył rezygnację z funkcji szefa WCzK. Czuł się odpowiedzialny za swoich ludzi: Blumkina, Andrejewa, Aleksandrowicza i Popowa, którym zaufał. Rada Komisarzy Ludowych przychyliła się do jego prośby. Obowiązki przewodniczącego WCzK czasowo pełnił J. Peters. Dokonano reorganizacji kolegium WCzK, w którego skład od tego momentu wchodziłi sami bolszewicy. W półtora miesiąca później, 22 sierpnia, RKL ponownie mianowała Feliksa Dzierżyńskiego przewodniczącym Komisji Nadzwyczajnej. Bunt lewicowych eserowców nie był najcięższym ciosem, jakiego doznał Dzierżyński stojąc na straży rewolucji.

⁸² Dmitrij Popow (1892 - 1921), członek partii lewicowych eserowców od 1917, od marca 1918 dowódca oddziału WCzK, członek kolegium WCzK, po lipcowym buncie ukrył się, 1919 wstąpił do oddziału Machny, aresztowany przez czekistów na Ukrainie, przewieziony do Moskwy, skazany i stracony.

⁸³ P. Malkow, Zapiski komendanta Kremla, Warszawa 1977, s. 266.

⁸⁴ Przewodniczący Rady Moskiewskiej.

⁸⁵ P. Malkow, Zapiski..., wyd. cyt., s. 270, szerzej o buncie zob. tamże, s. 265 - 273, J. Ochmański, Feliks Dzierżyński nieustraszony..., wyd. cyt., s. 122 - 124, F. Dzierżyński, Pisma..., wyd. cyt., s. 218 - 222.

⁸⁶ Więcej o próbie i szczegółach zamachu stanu lewicowych eserowców czytaj Miatieź lewych eserow 6 ijulia 1918 g. (Po dokumentalnym matieriałam „Krasnoj knigi WCzK.) [w:] Izwiestija CK KPSS nr 5 z 1989 r., s. 161 - 186.

⁸⁷ Paweł Malkow (1887 - 1965), od 1904 członek SDPRR, komendant Smolnego, 1918 - 1920 komendant Kremla, potem w Armii Czerwonej, administracji państwowej i aparacie gospodarczym.

W osiem dni po ponownym objęciu stanowiska przewodniczącego WCzK Dzierżyński, który przebywał w Piotrogradzie prowadząc śledztwo w sprawie zabójstwa Mojsieja Urickiego, otrzymał wiadomość: *Wieczorem 30 sierpnia po wyjściu z fabryki Michelsona Lenin niebezpiecznie ranny. Strzelała członkini partii prawicowych eserowców Kapłan*⁸⁸. Dnia 1 września 1918 r. napisał Dzierżyński na łamach *Izwestii: Zbrodnicza awantura eserowców, białogwardzistów i pseudosocjalistów nakazuje nam odpowiedzieć na zbrodnie wrogów klasy robotniczej masowym terrorem. Karząca ręka klasy robotniczej zrywa łańcuchy niewoli i biada temu, kto stanie na drodze klasy robotniczej, kto ośmieli się godzić w rewolucję socjalistyczną*⁸⁹. W cztery dni później, Dzierżyński poinformował o konieczności wprowadzenia w kraju czerwonego terroru. RKL podjęła decyzję (...) *iż w obecnej sytuacji należy zabezpieczyć zaplecze przez stosowanie terroru*⁹⁰.

Okres porewolucyjny charakteryzujący się przemocą, przyniósł terror stosowany przez wszystkie strony konfliktu⁹¹. Włodzimierz Lenin w walce o utrzymanie władzy radzieckiej uznawał stosowanie terroru za rzecz właściwą. W *Niżnym* (Nowogrodzie – K.K.) *niewątpliwie szykuje się powstanie białogwardyjskie. Należy wyteńczyć wszystkie siły, mianować trójkę dyktatorów, wprowadzić natychmiast masowy terror, rozstrzelać, wywieźć setki prostytutek, które rozpijają żołnierzy, byłych oficerów itp. Ani chwili zwłoki. Należy działać pełną parą: masowe rewizje. Rozstrzeliwać za przechowywanie broni. Masowa deportacja mienszewików i ludzi niepewnych. Zmiana służby wartowniczej przy magazynach, postawić pewnych ludzi. Wasz Lenin*⁹². Lenin, teoretyk i praktyk rewolucji terror i terroryzm traktował instrumentalnie. Za moralne uważał wszystko, to co może i powinno służyć zwycięstwu rewolucji proletariackiej⁹³. Wyznacznikiem prawnym, sankcjonującym stosowanie terroru, było wspomniane wyżej wprowadzenie tzw. *czerwonego terroru*, wzorowane na terrorze jakobinów we Francji. Jego zastosowanie pozwoliło na utrzymanie władzy bolszewików, lecz doprowadziło do podziałów w międzynarodowym ruchu socjalistycznym. Zdaniem autora przyczyniło się też do ograniczenia oddziaływania rewolucji poza granicami Rosji.

Wracając do Kapłan, która strzelała do Włodzimierza Lenina podczas jej przesłuchania w dniu 30 sierpnia o 23, 30 przyznała się ona, że strzelała do Lenina. Powodem zamachu był fakt uznania przez nią Wł. Lenina za zdrajcę

⁸⁸ J. Ochmański, Feliks Dzierżyński nieustraszony..., wyd. cyt., s. 123. Pełne nazwisko brzmiało Fani Kapłan.

⁸⁹ Cyt. za A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 305 - 306.

⁹⁰ Tamże, s. 307.

⁹¹ Szerzej o roli politycznego terroru w walce o władzę zob. A. Litwin, Krasnyj i biały terror w Rosji 1918 – 1922 gg., Moskwa 2004, s. 13 – 53.

⁹² List Lenina do Niżegorodskiej Rady Delegatów, podaję za K. Kraj, Terroryzm w Rosji i ZSRR: Terror w myśli politycznej Włodzimierza Lenina [w:] Bezpieczeństwo, Teoria i praktyka nr 3 z 2011 r. s. 84.

⁹³ Tamże. Paweł Struwe, główny teoretyk tzw. legalnego marksizmu oceniał Lenina, jako człowieka bystrego, ale brutalnego, nie ukrywającego chęci posiadania władzy. Stwierdził *Lenin to myśląca gilotyna*.

rewolucji. Jego działania, jej zdaniem, podkopywały wiarę w socjalizm. Decyzja o zamachu była jej osobistym wyborem⁹⁴. Fani Kapłan została na mocy decyzji WCzK rozstrzelana. Wyrok, na dziedzińcu Kremla z jej polecenia wykonał osobiście Paweł Malkow, o godzinie 16.00, dnia 3 września 1918 r.⁹⁵.

W dzień po zamachu na Lenina, na rozkaz Feliksa Dzierżyńskiego czekięści przeprowadzili rewizje oraz aresztowania w gmachu angielskiej ambasady w Piotrogradzie. W ambasadzie wywiązała się strzelanina, podczas której kapitan Francis Cromie, pozostawiony do jej pilnowania zagroził drogę czekistom zabijając dwóch z nich⁹⁶. Cromie został zastrzelony⁹⁷. Aresztowano 40 osób⁹⁸, zarekwirowano duże ilości broni i dokumentów wskazujących na szpiegowską działalność angielskich i amerykańskich dyplomatów. Jednocześnie w Moskwie przeprowadzono rewizje i aresztowania agentów obcych wywiadów. Zaczęto od próby zatrzymania pułkownika Henriego de Verthamonta, szefa francuskich służb specjalnych w jego mieszkaniu (w liceum francuskim w Moskwie). Sam pułkownik umknął, ale zostawił kompromitujące materiały w swoim mieszkaniu. M in. były to materiały wybuchowe i szyfry. Zatrzymano 6 jego ludzi⁹⁹.

Wśród zatrzymanych Anglików znalazł się Robert Bruce Lockhart¹⁰⁰, kierownik angielskiej misji specjalnej przy rządzie radzieckim. Zamieszany w tzw. *spisek ambasadorów* byli również, przedstawiciel USA De Witt Clinton Poole oraz reprezentant Francji konsul generalny Joseph Ferdinand Grenard, dysponujący rozległą siecią agentury. Uczestników spisku zgubiła zbytnia wiara w siłę pieniądza. Zamierzali oni przeciągnąć na swoją stronę garnizon wojskowy Moskwy oraz pułk łotewski strzegący Kremla. Spiskowcy spróbowali przekupić dowódcę tego pułku Eduarda Berzina¹⁰¹. Poprzez agenta Szmitchche-

⁹⁴ Dielo Fani Kapłan ili kto striał w Lenina, sostawiteli W. Winogradow, A. Ł. Litwin, N. M. Pieremyslennikowa, Moskwa 2003, s. 196 – 197. Więcej o zamachu na Lenina i F. Kapłan czytaj tamże.

⁹⁵ P. Malkow, Zapiski..., wyd. cyt., s. 194. Świadkiem tego wydarzenia był poeta Demian Biedny, mieszkający na Kremlu. Zob. też Dielo Fani..., wyd. cyt., s. 290.

⁹⁶ Zob. więcej R. Service, szpiedzy i komisarze, Bolszewicka Rosja kontra Zachód, Kraków 2013, s. 208.

⁹⁷ Nieco inaczej wersję śmierci kapitana Cromie przedstawia w swojej książce M. Occlshaw, Za kulisami rewolucji bolszewickiej, tajna wojna aliantów w Rosji 1917 – 1920, Warszawa 2006, s. 214.

⁹⁸ Byli to głównie ukrywający się w brytyjskiej ambasadzie w Piotrogradzie białogwardyjscy oficerowie.

⁹⁹ R. Service, Szpiedzy..., wyd. cyt., s. 204.

¹⁰⁰ Robert Lockhart (1887 - 1970), dziennikarz, dyplomata, aresztowany w sierpniu 1918, wydany w październiku tegoż roku z Rosji Radzieckiej.

¹⁰¹ Wg R. Service'a był to dowódcą 1 Łotewskiej Dywizji Ciężkiej Artylerii. Wg cytowanej pozycji Razwiedka i ..., s. 54 Berzin był funkcjonariuszem WCzK. Berzin był dowódcą dywizjonu artylerii na Kremlu, oficerem czynnie uczestniczącym z rozbiciu spisku lewicowych eserowców, co nie wyklucza jego podporządkowania i służby w WCzK, zob. Łubianka, Iz istorii otieczestwiennoj kontrazwiedki, (awtorskiej kolektiw), Moskwa 2007, s. 169.

na¹⁰² skontaktowali go z oficerem wywiadu angielskiego Sidney'em Reilly¹⁰³, który przekazał E. Berzinowi przeszło milion rubli¹⁰⁴. Berzin miał obsadzić bramy przekupionymi ludźmi i wpuścić na teren Kremla spiskowców. Lenina miało rozstrzelać. Jednego tylko Anglicy nie przewidzieli. Cała sprawa z pomysłem przekupienia Berzina była wyreżyserowana przez Dzierżyńskiego, który w ten sposób chciał poznać mechanizm funkcjonowania ich szpiegowskiej organizacji.

¹⁰² Był to Jan Bujkis (? - ?), czekista, łotewski strzelec, lejtnant, podstawiony Anglikom przez F. Dzierżyńskiego.

¹⁰³ Sidney Reilly (1874 - 1925), kapitan armii brytyjskiej, szpieg angielski, uciekł z Rosji Radzieckiej po rozbiciu spisku ambasadorów, skazany zaocznie na karę śmierci, dzięki finezyjnej operacji OGPU sprowadzony do ZSRR (dobrowolnie), aresztowany i stracony.

¹⁰⁴ Dwa razy po siedemset tysięcy. Pieniądze te na mocy decyzji Swierdłowa wykorzystane zostały na potrzeby socjalne strzelców łotewskich, czyli dotarły do adresata chociaż nie spełniły pokładanych w nich nadziei.

« ROZDZIAŁ IV »

KIEROWNIK ORGANÓW BEZPIECZEŃSTWA ROSJI RADZIECKIEJ

Operacja związana z tzw. *spiskiem ambasadorów* była pierwszą, w mojej ocenie pełnowymiarową operacją kontrwywiadowczą¹ Wszechrosyjskiej Nadzwyczajnej Komisji do Walki z Kontrrewolucją i Sabotażem.

Rozplątując sieci tajnej działalności przeciwko władzy czekałsi natrafili na Roberta Lockharta, szefa misji dyplomatycznej Wielkiej Brytanii w Rosji Radzieckiej. Jego zadaniem było przyczynienie się do jak największych szkód Niemcom w kwestii rozmów z Rosją w sprawie pokoju. Drugim zadaniem Lockharta - wszelkimi możliwymi środkami wzmacniać opór bolszewików w stosunku do niemieckich żądań czy wymagań. Lockhart zbierał również informacje na temat siły bolszewików, które były wyjątkowo cenne dla Anglików. Oprócz zbierania informacji ważnym elementem jego działań wywiadowczych było finansowanie sił antybolszewickich w Rosji. Inspirował do aktywnej działalności oficerów brytyjskiego wywiadu pracujących w Rosji, tak na stopie legalnej, jak i nielegalnej. Celem było wsparcie sił białogwardyjskiego podziemia, dla podniesienia skuteczności działania wojsk sojusznicznych na północy Rosji. Dyplomaci podtrzymywali m in. działania Korpusu Czesosłowackiego oraz *Związku Obrony Ojczyzny i Wolności* Sawinkowa. Nieudany zamach stanu przeprowadzony przez lewicowych eserowców, zabójstwo W. Mirbacha nie spowodowały zerwania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Niemcami i Rosją Radziecką. Tak więc uwaga Anglików skierowała się ku łotewskim strzelcom, którzy odegrali kluczową rolę w rozgromieniu spisku lewicowych eserowców, czy stłumieniu próby powstania w Jarosławiu zorganizowanego przez Borysa Sawinkowa.

¹ Operacją specjalną z wykorzystaniem własnych agentów dla celów rozpoznania zamiarów przeciwnika, osiągnięcia założonych celów. Zastosowano różnorodne metody i środki pracy operacyjnej, jak inwigilację operacyjną, kombinację operacyjną grę operacyjną (inspiracyjną). O metodach pracy służb specjalnych czytaj w J. Larecki, *Wielki leksykon służb specjalnych świata, organizacje wywiadu, kontrwywiadu i policji politycznych świata, terminologia profesjonalna i żargon operacyjny*, Warszawa 2007.

Lądowanie na początku sierpnia 1918 roku wojsk interwencyjnych w Archangielsku spowodowało podniesienie środków bezpieczeństwa w Moskwie. Dokonano prewencyjnych aresztów, sporządzono spisy oficerów carskiej armii mieszkających w stolicy. Podjęte przez bolszewików działania spowodowały ograniczenie i osłabienia ewentualnej bazy dla zrywu zbrojnego przeciwko władzy partii bolszewickiej.

Ponieważ pułki strzelców łotewskich chroniły najważniejsze obiekty państwowe i rządowe, wrogie wywiady uznały, że skutecznego przewrotu można dokonać tylko przy pomocy Łotyszy. Dzierżyński i jego ludzie otrzymywali informacje o próbach agitacji wśród strzelców łotewskich. Wśród kadry dowódczej i szeregowych żołnierzy funkcjonowała opinia, że wraz z podpisaniem porozumienia z Niemcami, bolszewicy odstąpią od planów oswobodzenia Łotwy z pod okupacji niemieckiej. Wykorzystując tę okoliczność Czecha wykorzystwała sytuację dla zbudowania swoim ludziom Janowi Bujkisowi oraz W. Sprogisowi² legendy, która umożliwiła kontakt z podziemiem antybolszewickim w Petersburgu (Piotrogradzie). Obydwaj czekałsi odgrywali rolę nacjonalistycznie nastawionych oficerów, którzy są niezadowoleni z polityki bolszewików wobec Niemiec i chcą walczyć o oswobodzenie Łotwy z pod okupacji niemieckiej. Bujkis i Sprogis pojawili się wśród marynarzy Flotylli Newskiej. Zwrócili oni uwagę wspomnianego wyżej kapitana Cromie, który był wojskowo – morskim attaché Wielkiej Brytanii. Był jednocześnie oficerem wywiadu, rezydentem. Zostali z nim skontaktowani poprzez jedną z działających grup podziemia antyradzieckiego. Ten sukces operacyjny obydwu Łotyszy został pozytywnie oceniony przez Cromiego. Ich wpływy wśród łotewskich strzelców ochraniających Kreml, spowodowały, że Cromie rekomendował ich Lockhartowi w Moskwie. Dzięki kapitanowi Cromiemu Bujkis i Sprogis poznali również Sidney' a Reilly.

Analiza rezultatów działalności w Piotrogradzie obydwu czekistów spowodowała, że Sprogis został wycofany z operacji. W jego miejsce do gry został wprowadzony Eduard Bierzin, o którym pisaliśmy wcześniej. Był oficerem cieszącym się dużym autorytetem wśród strzelców łotewskich. Wyróżnił się podczas tłumienia buntu lewicowych eserowców. Bierzin, który był realną postacią, musiał zainteresować i zaintrygować wywiad angielski.

Szmitchen (Bujkis) oraz Bierzin w dniu 14 sierpnia odwiedzili w Lockharta w jego mieszkaniu w Chlebnikowskim Zaułku. Bujkis przedstawił rekomendacje od Cromiego. Odpowiedzi na pytanie Lockharta, czego od niego sobie życzą udzielił Bierzin. Wyjaśnił, że mimo iż wspierali bolszewików i ich rewolucję, nie mogą bez końca walczyć za nich i w ich imieniu. Chcą wrócić na Łotwę. Nie mają również ochoty na walkę z angielskimi wojskami w Archangielsku. Jeśli pojedą na ten front do oddadzą się do niewoli. Bierzin chciał wynegocjować z angielskim dowództwem, aby nie zostali rozstrzelani. Anglik po naradzie

² Autor nie posiada informacji dot. W Sprogisa.

z francuskim konsulem generalnym i wojskowym attaché Francji ocenili, że propozycja Łotyszy jest wiarygodna i szczerą. Należało jedynie działać z zachowaniem wszelkich środków ostrożności. Postanowiono skontaktować ich z Reillym, który potrafi ich obserwować i pomóc w realizacji przedstawionych zamierzeń. W wyniku kolejnych spotkań z Robertem Lockhartem i Sidney'em Reilly czekałsi rozpoznali plany zorganizowania zbrojnego powstania w Moskwie. Zadania do realizacji, które otrzymywał Bierzin związane były z działalnością wywiadowczą oraz organizowaniem łączności z podziemiem antyradzieckim w Piotrogradzie. Kontrwywiad bolszewicki w trakcie prowadzonej operacji zdobył informacje, że w związku z wyjazdem dyplomatów (ładowanie aliantów w Archangielsku) w Moskwie pozostaną pułkownik de Verthamont oraz amerykański wywiadowca Xenophon Kalamatio.

W trakcie krótkotrwałej operacji, gdyż od momentu pierwszego spotkania Bujkisa i Bierzina z Lockhartem, do jego aresztowania upłynęło zaledwie 16 dni zdobyte zostały pisemne dowody na organizowanie spisku przeciwko władzy partii bolszewików. Czekałsi przekonali do Lockharta do napisania pisma (dokumentu) na oficjalnym blankiecie przedstawicielstwa, który chroniłoby łotewskich strzelców podczas ewentualnego spotkania z wojskami alianckimi. Były to namacalne dowody przeciwko dyplomacie angielskiemu, obnażające jego szpiegowską i wywrotową działalność. Obserwując spiskowców czekałsi zdobyli adresy mieszkań oraz nazwiska ludzi związanych z obserwowanymi szpiegami. Zamiarem WCzK było kontynuowanie operacji, w celu zwabienia wojsk interwencyjnych w głąb Rosji i ich zniszczenia przez Armię Czerwoną. Operacji nie dokończono w związku z zabójstwem Mojsieja Urickiego oraz zamachem na Włodzimierza Lenina.

W nocy z 31 sierpnia na 1 września komendant Kremla Paweł Malkow, z polecenia Petersa zastępcy Dzierżyńskiego, zatrzymał Lockharta w jego mieszkaniu. Aresztowano wtedy ok. 30 osób³.

Innym znaczącym ciosem, który wymierzyła Czeka kontrrewolucjonistom, była likwidacja latem 1919 r. organizacji o nazwie *Centrum Narodowe*. Feliks Edmundowicz sam prowadził śledztwo w tej sprawie. Coraz to uchwycone nici spisku się rwały. W końcu podczas rewizji w domu jednego z uczestników spisku, Mikołaja Szczepkina⁴, Dzierżyński uczestniczący w tej akcji odkrył skrytkę w sągu drewna. Znaleziono w niej listy spiskowców oraz informacje o rozmieszczeniu, składzie i uzbrojeniu Armii Czerwonej oraz jej planach działań przeciwko Denikinowi⁵. Dokumenty zaprowadziły czekistów do *Sztabu*

³ Więcej i szczegółowo o operacji czytaj [w:] Łubianka, Iz istorii..., wyd. cyt. s., 167 – 175. O tajnych operacjach przeciwko bolszewikom czytaj też M. Oocleshaw, Za kulisami rewolucji bolszewickiej..., wyd. cyt.

⁴ Mikołaj Szczepkin, był aktorem, posłem do Dumy trzeciej kadencji, członkiem partii kadeckiej i adwokatem.

⁵ Szerzej całą sprawę opisuje P. Malkow, Zapiski..., wyd. cyt., s. 310 - 331. Zob. też. R. Pipes, Rosja..., wyd. cyt., s. 126 – 129. Warto wspomnieć, że przeciwnikiem WCzK były tworzone przez carskich generałów walczących bolszewikami, służby specjalne. Więcej na ten temat

Ochotniczej Armii Rejonu Moskiewskiego, organizacji przygotowującej anty-radzieckie powstanie.

Jedną z najbardziej głośnych spraw, przeprowadzonych, już po zakończeniu wojny domowej, którą organizował *Pierwszy Czekaista*, było sprowadzenie do Związku Radzieckiego Borysa Sawinkowa⁶, Dzierżyński wiedział jak bardzo niebezpieczny jest Sawinkow, nawet na emigracji, gdzie założył *Ludowy Związek Obrony Ojczyzny i Wolności*. Trzeba dodać, że organizacja Sawinkowa była wspierana przez polski, angielski i francuski wywiady⁷. Jej siedziba początkowo mieściła się w Warszawie, a następnie w Paryżu. Podstawowym celem organizacji była likwidacja władzy radzieckiej na drodze walki zbrojnej, działań dywersyjno – terrorystycznych⁸ oraz propagandy. Jednocześnie organizacja prowadziła na szeroką skalę działalność wywiadowczą⁹.

Dzierżyński bezpośrednio nadzorował wykonanie zadania. Operację zaplanował szef kontrwywiadu Artur Artuzow¹⁰. Podczas przygotowywania operacji czekiści dokładnie przestudiowali twórczość pisarską Sawinkowa, jego poglądy. Należało uwzględnić posiadane przez niego olbrzymie doświadczenie konspiracyjne. Podstawowym celem było, aby Sawinkow uwierzył w realne działanie wymyślonej przez czekistów organizacji. Zadanie postawione przed czekistami było następujące: dokonać uderzenia w organizację poprzez nawiązanie kontaktu z centrum *Ludowego Związku Obrony Ojczyzny i Wolności* i przeprowadzenie gry operacyjnej, której celem było sprowadzenie z zagranicy do kraju Borysa Sawinkowa i jego najbliższych współpracowników. Ich aresztowanie i osądzenie na terytorium ZSRR. Operacja miała swój początek w 1922 roku, kiedy to podczas przekraczania granicy został schwytany adiutant Borysa Sawinkowa sztabkapitan Leonid Szeszenia¹¹. Adiutant był przekonany, że na Łubiance pracują dyletanci. To mu nie pomogło i przyparty do muru spisem swoich przestępstw przeciwko władzom radzieckim, zaczął zeznawać. Zdekonspirował dwóch emisariuszy organizacji Sawinkowa: Michaiła Ziekunowa z Moskwy oraz W. Gierasimowa ze Smoleńska. Szeszenia przekazał czekistom informacje o współpracy organizacji w Oddziale II polskiego Sztabu Generalnego. Gierasimow i Ziekunow zostali aresztowani. GPU udało się przewerbować Szeszenie i Ziekunowa, którzy doszli do wniosku, że zawsze jest czas, aby stanąć pod ścianą. Oczywiście nie mogło być mowy o dłuższej przerwie

N. Kirmel, *Bielogwardiejskije spec służby w Graždanskoj wojnie 1918 – 1922 gg.*, Moskwa 2008.

⁶ Więcej o B. Sawinkowie czytaj np. A. St. Kowalczyk, *Sawinkow*, Warszawa 1992.

⁷ *Łubianka, Iz istorii...*, wyd. cyt. s. 183.

⁸ B. Sawinkow posiadał ogromne doświadczenie w tego typu działalności, zorganizował i wykonał mnóstwo skutecznych zamachów przeciwko carskiemu reżimowi, mimo iż szefem Organizacji Bojowej Partii Eserowskiej był agent Ochrony Jewno Azef.

⁹ *Łubianka, Iz istorii...*, wyd. cyt. s. 183.

¹⁰ O życiu, osiągnięciach tragedii Artura Artuzowa (Frauchi) czytaj np.: T. Gładkow, *Nagrada za wiernost kazn*, Moskwa 2000.

¹¹ A. S. Gasparian, *Operacja „Triest”*, *Sowietskaja razwiedka protiv ruskogoj emigracji. 1921 – 1937 gg.*, Moskwa 2008, s. 51.

w komunikacji z centralą *Ludowego Związku*.... Dlatego funkcjonariusze wydziału kontrwywiadowczego OGPU opracowali legendę usprawiedliwiającą milczenie, zwerbowanych Szeszenii i Ziekunowa. Przygotowana Szeszenii legenda mówiła, że przy aresztowaniu przez czekistów i próbie przesłuchania doszło do strzelaniny. Z kolei Ziekunow miał być niesłusznie oskarżony o złodziejstwo na kolei, aresztowany przez milicję, a następnie jako niewinny wypuszczony. Dopiero po tych wydarzeniach obydwu już tajnym współpracownikom OGPU udało się dotrzeć do Moskwy. W stolicy spotkali się z przyjacielem Ziekunowa z dawnych lat, byłym białogwardyjskim oficerem Andriejem Fiodorowem¹². Ten z kolei przyznał się Ziekunowowi i Szeszenii, że jest członkiem konspiracyjnej, liberalno - demokratycznej organizacji¹³. Zwerbowany Ziekunow został po trwającym miesiąc instruktazu wysłany do Warszawy, gdzie przedstawił informację rezydentowi Sawinkowa Dymitrowi Filosowowi¹⁴, że Szeszenii udało się, dzięki dawnym znajomościom nawiązać kontakt z przedstawicielami *Liberalnych Demokratów*. Generalnie nic więcej na ten temat nie mógł powiedzieć, przekazać szczegółów funkcjonowania organizacji, gdyż Szeszenia mu nie dowierzał w tak ważnej sprawie¹⁵. Celem było zainteresowanie Borysa Sawinkowa *Liberalnymi Demokratami*, odciążenie go od organizacji kolejnych komórek *Ludowego Związku*... oraz prowadzenia działalności terrorystycznej na terytorium Związku Radzieckiego.

Działania Ziekunowa spowodowały spotkanie z Iwanem Fomiczowem, któremu przekazał list od Leonida Szeszenii, który informował swoją centralę o składzie organizacji *Liberalnych Demokratów* i jej planach działania. Podkreślił konieczność nawiązania łączności z tą organizacją. Podczas spotkania z Fomiczowem porozumiano się w kwestii jego wyjazdu do Moskwy, gdzie on mógłby stanąć na jej czele. Ziekunow otrzymał również dane na temat agentów Sawinkowa w Rosji Radzieckiej. Polski wywiad również interesował się organizacją działającą na terenie Rosji. Ziekunow przekazał Oddziałowi II specjalnie spreparowane na Łubiance materiały szpiegowskie, które rzekomo przygotowała organizacja *Liberalnych Demokratów*. Dzięki tym kontaktom OGPU poznało niektóre aspekty pracy polskiego wywiadu przeciwko Rosji Radzieckiej. Kolejna podróż Ziekunowa i przedstawiciela organizacji *Liberalnych Demokratów*

¹² Andriej Fiodorow (1888 – 1937), funkcjonariusz organów bezpieczeństwa, uczestnik ruchu rewolucyjnego, studiował prawo na Uniwersytecie Noworosyjskim w Odessie, Charkowie, wyrzucany z uczelni w 1914 r., jako esktern zdał egzaminy uniwersyteckie i został prawnikiem. Służył w carskiej armii, podczas I wojny światowej. Ukończył Aleksandrowską Szkołę Wojskową. Od 1920 roku służy w WCzK, następnie OGPU. Od 1922 roku w centralnym aparacie OGPU. Uczestnik operacji przeciwko Sawinkowowi znanej, jako operacja Syndykat – 2. Prowadził działalność wywiadowczą przeciwko Polsce. W latach 1933 – 1937 naczelnik wydziału wywiadowczego zarządu NKWD w Leningradzie, niesłusznie oskarżony, stracony, zrehabilitowany w 1956 r.

¹³ Łubianka, Iz istorii..., wyd. cyt. s. 184

¹⁴ A. S. Gasparian, Operacja „Triest”..., wyd. cyt., s. 57. Dmitrij Filosow był rezydentem organizacji Sawinkowa w Warszawie.

¹⁵ Tamże.

funkcjonariusza OGPU¹⁶ Andrieja Fiodorowa, miała na celu ostateczne upewnienie B. Sawinkowa o działalności tej organizacji, przekonanie go do objęcia nad nią kierownictwa. Program *Liberalnych Demokratów*, był tak napisany przez czekistów, aby być ideowo bliskim z programem *Ludowego Związku*.... Dla sprawdzeniu tych informacji, przezorny Sawinkow wysłał Fomiczowa. Jego wysłannik odbył w Moskwie rozmowy z przedstawicielami *Liberalnych Demokratów*¹⁷ i osobiście przekonał się, co do możliwości organizacji i jej funkcjonowania. Poinformował o tym kierownictwo *Ludowego Związku Obrony Ojczyzny i Wolności*¹⁸. Dwa miesiące później do Paryża wyjechał Andriej Fiodorow. Celem było spotkanie z Sawinkowem i Fomiczowem. Nadal nieufny Sawinkow¹⁹ w celu sprawdzenia Fiodorowa oddelegował swojego zaufanego współpracownika pułkownika Sergiusza Pawłowskiego. Fiodorow, który doskonale znał biografie współpracowników Sawinkowa umiejętnie zareagował na działania Pawłowskiego. Pułkownik pojawił się w nocy w pokoju hotelowym Fiodorowa i grożąc mu pistoletem żądał przyznania się, że jest czekistą. Andriej Fiodorow wiedział, że jest to prowokacja. W ramach odpowiedzi napisał, kilkudzaniowy list do Sawinkowa. W liście stwierdził, że popełnił błąd inicjując spotkanie, a koledzy z organizacji przestrzegali go mówiąc o degradacji²⁰ i demoralizacji *Ludowego Związku*.... Borys Sawinkow chcąc załagodzić incydent obiecał wysłać do Moskwy swoich najbliższych współpracowników. On sam jeszcze nie może wyjechać, gdyż ma wiele spraw do zrealizowania w Paryżu. Jak widać nadal nie dowierzał weryfikacji przeprowadzonej w Moskwie przez Fomiczowa. Doświadczony konspirator wysłał jeszcze do ZSRR Sergiusza Pawłowskiego. Miał on przekroczyć granicę z ZSRR bez informowania organizacji Fiodorowa. Jego głównym zadaniem było sprawdzenie działań podejmowanych przez Ziekunowa i Szeszenie. Wtedy dopiero miał przeprowadzić rozmowy z Fiodorowem i jego kolegami²¹. W tym celu Fiodorow przekazał mu informację o sposobie skontaktowania się z organizacją. Pawłowski przekroczył granicę polsko – radziecką w sierpniu 1923 roku. Dopiero we wrześniu posłużył się przekazanym przez Andrieja Fiodorowa adresem mieszkania Szeszenia w Moskwie i został prawie natychmiast aresztowany²² i osadzony

¹⁶ GPU – Główny Zarząd Polityczny - tak od lutego 1922 r. nazwana została dawna WCzK. Po powstaniu ZSRR w grudniu 1922 r., od marca 1923 r. funkcjonował Zjednoczony Główny Zarząd Polityczny, zob. NR 66 Prikaz WCzK nr 64 „Ob. Uprazdnienii WCzK”, 9 lutego 1922 goda [w:] Łubianka Organy..., wyd. cyt., s. 414 – 416 oraz tamże nr 69 Położenie o Gosudarstwiennom političieskom uprawlenii. Utwierdionnoje postanowleniem prezidiuma WCIK, 16 marca 1922 goda, s. 423 – 424 i nr 87 Położenie ob Objediniennom gosudarstwiennom političieskom uprawlenii SSSR i jewo organach, 15 nojabria 1923 g., s. 461 – 463.

¹⁷ Ich role odgrywali czekiści.

¹⁸ Łubianka, Iz istorii..., wyd. cyt. s.186.

¹⁹ Choćby pamięć o Jewno Azefie.

²⁰ Więcej czytaj A. S. Gasparian, Operacja „Triest”..., wyd. cyt., s. 72 – 73.

²¹ Tamże, s. 73. Sawinkow poznał Fiodorowa z Sidneyem Reilly. Pawłowski miał również w ramach swojego wyjazdu do ZSRR zdobywać poprzez napady pieniądze, zob. Łubianka, Iz istorii..., wyd. cyt. s.186.

²² A. S. Gasparian, Operacja „Triest”..., wyd. cyt., s. 73. W dwa dni po skontaktowaniu się z L. Szeszeniem.

w wewnętrznym więzieniu na Łubiance²³. Pawłowski, mimo stawianego początkowo oporu²⁴, zgodził się uczestniczyć w operacji OGPU przeciwko swojemu szefowi.

W wewnętrznym więzieniu WCzK na Łubiance, oprócz Pawłowskiego przebywał jeszcze jeden z członków kierownictwa *Ludowego Związku...* kozacki pułkownik M. Gniłorybow. Podjął on ucieczkę z przesłuchania, w nadziei, że zabije Feliksa Dzierżyńskiego. Przesłuchującego go śledczego Gniłorybow ogłuszył uderzeniem w głowę. Następnie pobiegł w stronę części budynku, w której znajdował się gabinet Feliksa Edmundowicza. Wbiegł do gabinetu Wieniamina Gersona²⁵, sekretarza Dzierżyńskiego, lecz nikogo w niej nie było. Zdezorientowany, nie wiedział, że wejście do gabinetu *Żelaznego Feliksa* było zamaskowane zasłoną - szafą. W tym momencie do sekretariatu wraca Abram Bielenkij²⁶ i rzuca się na Gniłorybowa. Razem z nim próbuje obezwładnić pułkownika czekista B. Ałtajskij²⁷ biegnący za nim. Ponieważ Gniłorybow umiał walczyć wręcz, było go trudno obezwładnić. Wtedy poprzez szafę wyszedł z gabinetu do sekretariatu Dzierżyński i spokojnym głosem zapytał, co wyście się tak rozszumieśli? Pojawienie się Feliksa z szafy podziało na Gniłorybowa jak wiadro zimnej wody. Kozacki pułkownik przestał walczyć i jak zahipnotyzowany w eskorcie poszedł do komendatury²⁸.

Wracając do sprawy Sawinkowa, aby go utwierdzić w konieczności przyjazdu do ZSRR ponownie na spotkanie z nim wyjechali Fiodorow z Szeszenia. Jednocześnie pod legendą kuriera *Ludowego Związku...* pojechał z listem od Pawłowskiego do Sawinkowa kolejny czekista Grigorij Syrojeżkin²⁹. W kwietniu 1924 r. odbyło się spotkanie Borysa Sawinkowa z przybyłymi przedstawicielami

²³ Więcej o tym więzieniu: P. Kołakowski, R. Kuśnierz, *Afera Rana*, Kraków 2014, s. 57 – 75.

²⁴ Pozbawiony swojej szabli i rewolweru Pawłowski po otrząśnięciu się z szoku po aresztowaniu, zaczął się przygotowywać do ucieczki, co wielokrotnie w życiu mu się udawało. Na początku przesłuchania dano mu do przeczytania spis jego przestępstw. Wtedy już wiedział, że od rozstrzelania może go tylko uratować cud. Spis przestępstw Pawłowskiego zob. A. S. Gasparian, *Operacja „Triest”...*, wyd. cyt., s.74 – 76. Artur Artuzow przedstawił mu jedyną propozycję, jeżeli nie zacznie współpracy, sąd może uwzględnić, to natychmiast stanie pod ścianą i zostanie rozstrzelany. Pracy nie miał za wiele, pierwszą, było napisanie listu pod dyktando czekistów do Filosowa.

²⁵ Wieniamin Gerson (1891 – 1940) od sierpnia 1918 r. sekretarz Wydziału Specjalnego WCzK, od lutego 1920 roku do 1926 r. sekretarz Feliksa Dzierżyńskiego, jednocześnie od 1922 roku pomocnik kierownika kadr GPU (OGPU), represjonowany, pośmiertnie zrehabilitowany.

²⁶ Abram Bielenkij (1883 – 1942), właśc. Chackielewicz, członek SDPRR od 1902 r., po Rewolucji Lutowej 1917 r. kierował drukarnią KC SDPRR(b). Aktywnie uczestniczył w przewrocie październikowym w Piotrogradzie. Od grudnia 1917 r. pracuje w WCzK, od lutego 1918 r. członek Kolegium WCzK. W latach 1919 – 1924 szef ochrony osobistej Włodzimierza Lenina. Później pracował w administracji państwowej

²⁷ Autor nie posiada danych nt. tego czekisty.

²⁸ Łubianka, *Iz istorii...*, wyd. cyt. s.187.

²⁹ Grigorij Syrojeżkin (1900 – 1938), od 1921 roku rozpoczął prace w WCzK, uczestnik operacji Syndykat – 2 oraz Trest, uczestnik operacji zatrzymania S. Reillego. Karierę kontynuował na różnych stanowiskach w organach bezpieczeństwa. Wielokrotnie wyjeżdżał z zadaniami zagranicę, do Norwegii, Niemiec, Szwecji, Finlandii czy Polski. Uczestnik wojny domowej w Hiszpanii, m in., jako dowódca grupy dywersyjno – sabotażowej i doradca dowódcy korpusu. Major (odp. generała majora) organów bezpieczeństwa państwowego.

Liberalnych Demokratów. Przywódca *Ludowego Związku* ... zarzucił im, że organizacja nie aktywizuje działań terrorystycznych, ani nie przygotowuje przewrotu państwowego. Potwierdził zainteresowanie przyjazdem, ale musi uzyskać zgodę Komitetu Centralnego *Ludowego Związku*... oraz poczekać na powrót Pawłowskiego. W ten sposób powodzenie operacji zawisło na przysłowio- wym włosku. Ze zrozumiałych względów Pawłowski nie mógł spotkać się z Sawinkowem. Należało wymyślić powód, ale taki, aby w niego uwierzył Sa- winkow. Pomogła w tym ponowna wizyta Fomiczowa w Rosji. Podczas spotka- nia z Pawłowskim, ten ostatni oświadczył, że przygotował napad na bank w Rostowie nad Donem i się tam wybiera za kilka dni. Podczas posiedzenia *Liberalnych Demokratów* z udziałem Fomiczowa pokazano mu telegram od Pawłowskiego, w którym informuje o swoim zranieniu podczas napadu. Fomi- czow wyruszył do Rostowa, ale po przyjeździe się okazało, że Pawłowski już wyjechał do Moskwy. Czekałci natomiast urządzili Fomiczowi spotkanie ze swoim kolegą, który odgrywał rolę dowódcy partyzanckich oddziałów Sułtan Gireja, który dokładnie zrelacjonował Fomiczowowi w jaki sposób został zra- niony Pawłowski podczas akcji ekspropriacyjnej.

Po powrocie do Moskwy zorganizowano Fomiczowowi kilka spotkań z „rannym” Pawłowskim, który dostarczył mu list dla Sawinkowa. Czerwiec 1924 r. zaowocował kolejną podróżą Fiodorowa do Paryża. Wraz z Fomiczowem zrelacjonowali Sawinkowowi sytuację panującą w organizacji. Po wahaniach Sawinkow podjął decyzję o wyjeździe do Rosji radzieckiej.

W dniu 15 sierpnia 1924 r. przekroczył nielegalnie granicę, a dnia nastę- pnego został aresztowany³⁰. Zatrzymanie odbyło w konspiracyjnym mieszkaniu w Mińsku. Wtedy zorientował się, że przegrał ostatecznie³¹.

Opisana operacja Syndykat – 2, Trest, Centr diejstwija, Dieło nr 39 i inne były pierwszymi, ale unikalnymi operacjami kontrwywiadowczymi, dopiero co powstałego kontrwywiadu WCZK – *Kontrazwiedywatielnyj Otdiel* (KRO)³². Dzierżyńskiemu i jego czekistom w tej sprawie konsultacjami służył były szef Korpusu Żandarmów, były wiceminister spraw wewnętrznych carskiej Rosji Władimir Dżunkowski³³.

Wezwany do Moskwy, oskarżony o uczestnictwo w spisku generałów i szpiegostwo na rzecz Polski, rozstrzelany. Pośmiertnie zrehabilitowany.

³⁰ O samym Sawinkowie oraz jego sprowadzeniu do ZSRR, czytaj też P. Michajłow, *Terrorysta w labiryncie*, [w:] Kraj Rad nr 50 z 11.XII.1988 r., s. 14 - 15 i 39. Zob. też K. Grünberg, *Szpiedzy Stalina*, Z dziejów wywiadu radzieckiego, Warszawa 1996, s. 21 – 22.

³¹ Skazany na 10 lat więzienia 7 maja 1925 r. popełnił samobójstwo, lub jak utrzymują inne źródła został zamordowany w wewnętrznym więzieniu OGPU. Zob. Łubianka, *Iz istorii...*, wyd. cyt. s.188 – 189. O operacji Syndykat – 2 czytaj również A. Plechanow, *Kto wy?...*, wyd. cyt., s. 524 – 527. Jednym uczestników operacji był zastępca Artuzowa, wybitny cze- kista Roman (Romuald) Pilar von Pilchau, prywatnie cioteczny siostrzeniec F. Dzierżyń- skiego, baron. Józef Mackiewicz, pisarz i antykomunista napisze tekst pt. *Mój szwagier – szef GPU* opisujący rodzinną historię związaną z tym wybitnym czekistą.

³² Te i inne, klasyczne już operacje radzieckich służb specjalnych są studiowane, nie tylko w Akademii FSB, ale na Farmie CIA lub innych centrach szkoleniowych służb wywiadow- czych i kontrwywiadowczych świata. Myślę, że w Centrum Szkolenia Agencji Bezpieczeń- stwa Wewnętrznego w Emowie również.

³³ Władimir Dżunkowski (1865 – 1938), generał lejtnant, absolwent Korpusu Paziów, wice-

WCzK podlegała wielu reformom, co było związane ze zmianami w jej kompetencjach i zakresie działania. Od momentu zakończenia wojny domowej oraz likwidacji³⁴ powstania w Kronsztadzie³⁵ sfera działalności Komisji Nadzwyczajnej zawężała się. Zbędne stawały się jej szerokie uprawnienia. Sam Dzierżyński, wielokrotnie starał się ograniczać zasięg działania i rodzaj represji stosowanych przez WCzK³⁶. Dnia 6 lutego 1922 r., realizując decyzję XI Konferencji RKP (b) powołano na miejsce Czeka Państwowego Zarząd Polityczny, we wrześniu 1923 r. przekształcony w Zjednoczony Państwowy Zarząd Polityczny (schemat nr 6). Zakres jego działalności sprowadzał się do walki z kontrrewolucją i szpiegostwem oraz ochrony granic, kolei żelaznych, dróg wodnych oraz wykonywania poleceń najwyższych władz państwowych dotyczących porządku rewolucyjnego³⁷. Uprawnienia OGPU były rozszerzane dyrektywami i Zarząd otrzymał prawo wymierzania kar na miejscu, a nawet rozstrzelania winnych zbrojnego rozboju lub bandytyzmu złapanych na gorącym uczynku³⁸.

minister spraw wewnętrznych i szef Korpusu Żandarmerii. W czasie I wojny światowej dowódca brygady, dywizji korpusu. Dzierżyński przekonał go do współpracy z WCzK, uważając, że nowe służby nazywane wspólnie specjalnymi, bez specjalistów carskiej Ochrony oraz wywiadu i kontrwywiadu wojskowego nie poradzą sobie z przeciwnikiem.

³⁴ Więcej R. Pipes, Rosja..., wyd. cyt. s. 406 – 412. L. Trocki piszący w pamiętnikach o swoich zwycięstwach, nie wspomina sprawy tłumienia powstania kronsztadzkiego.

³⁵ Wybuchło w marcu 1921 r. Zob. np. T. Parczewski, Pamiętniki gubernatora Kronsztadu, Warszawa 2006. W związku ze sprawą Kronsztadu, ciekawie brzmią zapiski I. Wraczewa, - Dwa słowa o Dzierżyńskim [w:] Woprosy Istorii nr 2 z1989 r., s. 4, podają za A. Plechanow, Kto wy?... , wyd. cyt., s. 876 – 877. Część delegatów na X Zjazd RKP(b) odbywający się w marcu 1921 r. pojechała do Kronsztadu wspierać tłumienie powstania. W mieszkaniu członka KC RKP(B) Ł. Seriebriakowa zebrali się zwolennicy Lwa Trockiego, celem opracowania programu frakcji. Trockiego nie było. W spotkaniu uczestniczył Feliks Dzierżyński. Podczas dyskusji wysunięto kandydaturę Feliksa do Komitetu Centralnego RKP(b). Dzierżyński stwierdził: *Towarzysze, wy wskazujecie moją kandydaturę na członka KC, mając na względzie to, że będę kontynuował pracę na stanowisku przewodniczącego WCzK. A ja nie chcę, a, najważniejsze – nie dam rady tam więcej pracować. Znacie, moja ręka nigdy nie drżała, kiedy kierowałem karzący miecz na głowy naszych wrogów klasowych. Lecz teraz nasza rewolucja weszła w tragiczny okres, w czasie którego przychodzi karać nie tylko klasowych wrogów, a i robotników i chłopów w Kronsztadzie, w Guberni Tambowskiej i innych miejscach. Znacie towarzysze, że ja nie szczędziłem swojego życia w walce rewolucyjnej, walczyłem o lepszą dolę robotników i chłopów. A teraz i ich przychodzi represjonować. No ja nie mogę, pojmijcie, nie mogę! Bardzo proszę nie zgłaszać mojej kandydatury* (tłum. własne – K.K.). Jednak ostatecznie zwyciężyła dyscyplina partyjna która, jak napisał profesor Aleksander Plechanow, nie była pustym dźwiękiem dla F. Dzierżyńskiego.

³⁶ Rozstrzelanie na miejscu zdarzenia, masowe deportacje i przesiedlenia, konfiskata ziem itp. Dzierżyński nie w pełni aprobował te działania. Wycofał się też ze swojej koncepcji karania pobytem w obozach koncentracyjnych w trybie administracyjnym, za takie przewinienia jak: niedbalstwo, spóźnienie do pracy itp.; zob. W. Sielunin, Źródła, [w:] Kraj Rad nr 45 - z 6.XI.1988 r., s. 5 - 6.

³⁷ A. Kijas, J. Morzy, J. Ochmański, Zarys..., wyd. cyt., s. 351. Więcej o kompetencjach OGPU Łubianka Organy..., wyd. cyt., s. 461 – 463, nr 87 Położenie ob Objedinionnom gosudarstwiennom političieskom uprawlenii SSSR i jewo organach, 15 nojabria 1923 g.

³⁸ R. Pipes. Rosja..., wyd. cyt., s. 426 – 428.

Feliks Dzierżyński zajmował się również w tym czasie, oprócz wyżej przedstawionej problematyki organizacją wojsk specjalnego przeznaczenia - korpusu WCzK³⁹. Na czele sztabu korpusu Dzierżyński postawił byłego pułkownika armii carskiej Konstantina Wałobujewa⁴⁰, a sam zatrzymał dowództwo w swych rękach. Jak więc widzimy na tym przykładzie czy przyciągniętym do współpracy generale Dżunkowskim, Dzierżyński potrafił zaufać ludziom i doceniał rolę specjalistów wywodzących się z obalonego reżimu. Feliks osobiście opracowywał struktury organizacyjne, etaty oraz taktykę działań podległych mu jednostek. Wykorzystał ją zwalczając bandytyzm na Ukrainie, gdzie szaleli różnego rodzaju watażkowie i najsławniejszy wśród nich Nestor Machno⁴¹.

W październiku 1923 r. stanął na czele komisji KC RKP (b) do opracowania środków ochrony granic państwowych. Następny rok przyniósł naradę w sprawie formowania wojsk ochrony pogranicza. Dzierżyński był inicjatorem zorganizowania w 1923 r. Wyższej Oficerskiej Szkoły Ochrony Pogranicza⁴².

Feliks Dzierżyński, jako szef kluczowych organów bezpieczeństwa państwa zajmował się wieloma zagadnieniami dotyczącymi tej sfery funkcjonowania państwa radzieckiego. Nie tylko tymi wymienionymi powyżej. W jego gestii znajdowała się problematyka funkcjonowania i prawnych regulacji organów WCzK – OGPU. Zajmował się zagadnieniami represyjnej polityki resortu bezpieczeństwa, doskonaleniem metod i funkcjonowania aparatu WCzK – OGPU. Doborem kadr, materialnym położeniem czekistów. Rozwiązywał wraz ze współpracownikami zagrożenia dla nowej władzy niesione przez organizowane spiski, ruchy powstańcze, rozpleniony bandytyzm. Organizował działalność kontrwywiadowczą i wywiadowczą młodej republiki. Dużo energii zabierała mu sprawa wyszkolenia i wychowania kadr bezpieczeństwa. W WCzK (OGPU) służyli ludzie z różnym przygotowaniem, począwszy od wyższego wykształcenia skończywszy na niepiśmiennych czekistach⁴³.

³⁹ Wojska WCzK podlegały szeregu reorganizacjom. Korpus Czeki połączono w 1919 r. z częścią wojsk specjalnego przeznaczenia w wojska ochrony wewnętrznej. Do nich we wrześniu 1920 r. dołączono pozostałe wojska do zadań specjalnych. Ostatecznie stworzono w ten sposób jednolite Wojska Wewnętrzne GPU, zob. np. Łubianka Organy..., wyd. cyt., Prikaz GPU nr 314/429/71/SS c objawieniem „Położenija o Wnutriennych wojskach GPU”, s. 440 – 453, także nr 85 Prikaz OGPU nr 404/SS „O rieorganizacji wojsk OGPU”, s. 457 – 459 czy nr 86 Prikaz OGPU nr 405/SS „ O rieorganizacji uprawnienija wojskami OGPU”, s. 459 – 461.

⁴⁰ Konstantin Wałobujew (1879 - 1942), od 1918 członek RKP (b), szef sztabu Frontu Zachodniego, od 1918 w WCzK, dowódca jej wojsk, szef sztabu wojsk ochrony wewnętrznej, członek kolegium WCzK.

⁴¹ Nestor Machno (1884 - 1934), przywódca anarchistycznego ruchu chłopskiego na Ukrainie, walczył przeciwko Denikinowi i Wranglowi, wspierał Armię Czerwoną, wielokrotnie zmieniał front występując przeciwko władzy radzieckiej, pobity, zbiegł w 1921 r. zagranicę. Szerzej o nim i jego wyczynach zob. P. Michajłow, Anarchista, [w:] Kraj Rad, nr 49 z 4.XII.1988 r.

⁴² A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 386 - 387, F. Dzierżyński, Pisma..., wyd. cyt., s. 292 - 293. Pierwszym dowódcą wojsk ochrony pogranicza był Polak, Piotr Borewicz. Zob. Nr 88 Prikaz OGPU nr 510/C „Ob. Organizacji wyższej pogranicznej szkoły [w:] Łubianka Organy..., wyd. cyt., s. 463 – 467. Jednorazowo kształciło się w niej od 200 do 250 kursantów. Przygotowanie wyższych kadr wojsk pogranicznych było prowadzone w akademiach wojskowych.

⁴³ Więcej czytaj A. Plechanow, Kto wy?..., wyd. cyt., s. 325 – 374.

Działając jako komendant zaplecza Frontu Południowo-Zachodniego, a także będąc członkiem⁴⁴ specjalnej Komisji Partyjno-Śledczej KC RKP (b) do spraw zbadania przyczyn poddania Permu, porażki 3 Armii pod Perm⁴⁵. Zapoznał się z opłakanym stanem zabezpieczenia kontrwywiadowczego Armii Czerwonej. Zorientował się, jak ważna jest dla armii właściwa organizacja zaplecza. W celu usprawnienia funkcjonowania armii, Feliks Dzierżyński zaproponował utworzenie jednolitego organu kontrwywiadowczego, zamiast tzw. Kontroli Wojskowej powstałej z inicjatywy Lwa Trockiego⁴⁶. Zadaniem Kontroli była walka ze szpiegostwem w jednostkach Robotniczo – Chłopskiej Armii Czerwonej. Aparat Kontroli Wojskowej na wszystkich szczeblach podlegał komisarzom politycznym aż do szczebla Rady Rewolucyjno – Wojskowej RSFRR, której przewodniczącym był Trocki. O złej pracy wywiadu, łatwym dostępie do planów operacyjnych, braku gwarancji zachowania tajemnicy wojskowej napisał w swoich wspomnieniach Michaił Boncz-Brujewicz⁴⁷ ówczesny szef Sztabu Polowego Republiki. Opisał też reakcję Dzierżyńskiego na te nieporządki⁴⁸. W celu poprawy sytuacji powołano Wydziały Specjalne WCzK, które prowadziły działalność kontrwywiadowczą w armii. Ich pierwszym szefem został Michaił Kiedrow. Współpraca Kiedrowa z Trockim się nie układała. Trwał nieustanny konflikt, który został rozstrzygnięty 18 sierpnia 1919 roku, decyzją Biura Organizacyjnego RKP(b), które mianowało szefem Wydziału Specjalnego Feliksa Dzierżyńskiego⁴⁹.

Marzec 1919 r. przyniósł Dzierżyńskiemu nominację na stanowisko ludowego komisarza spraw wewnętrznych. Wcześniej, jako szef WCzK był członkiem kolegium NKWD. W ten sposób polski szlachcic - rewolucjonista skupił w swoich rękach ogromną władzę. Do zadań wypełnianych przez NKWD należała walka z kontrrewolucją i przestępczością. Zajmowała się tym milicja podlegała resortowi. Głównym zadaniem komisariatu spraw wewnętrznych była bu-

⁴⁴ Drugim był Józef Stalin.

⁴⁵ Więcej czytaj R. Pipes, Rosja..., wyd. 64 -5

⁴⁶ Lew Trocki (1879 – 1940), właśc. L. D. Bronstein, działacz rosyjskiego ruchu robotniczego, członek SDPRR, od 1917 roku w partii bolszewickiej, działacz tworzącej się władzy radzieckiej, członek Komitetu Wojskowo – Rewolucyjnego, zerwał rokowania z Niemcami, zwolennik eksportu rewolucji, komisarz ludowy spraw zagranicznych, komisarz ludowy spraw wojskowych (1918 – 1924), jednocześnie do stycznia 1925 r. przewodniczący Rady Rewolucyjno – Wojskowej RFSRR, członek Biura Politycznego RKP(b), wydalony z partii w 1927 roku, wysłany poza granice ZSRR. Prowadził działalność skierowaną przeciwko ZSRR. Umarł w wyniku zamachu przeprowadzonego z rozkazu J. Stalina. Zamachowcem był Hiszpan Ramon Mercader.

⁴⁷ Michaił Boncz – Brujewicz (1870 – 1956) carski generał major, generał lejtnant Armii Czerwonej, brat Włodzimierza, przeszedł na stronę rewolucji, piastował wiele funkcji państwowych i wojskowych, doktor nauk wojskowych i technicznych, twórca radzieckich służb geodezyjnych.

⁴⁸ M. Boncz - Brujewicz, Wspomnienia 1914 - 1919, Warszawa 1959, s. 497 - - 498.

⁴⁹ Więcej o problematyce funkcjonowania wydziałów Specjalnych w początkowym okresie ich działania, a także później czytaj w A. A. Zdanowicz, Organy gosudarstwiennoj bezopasnosti i Krasnaja armija, Diejatelnost organów WCzK – OGPU po obesieczieniju bezopasnosti RKKa (1921 – 1934), Moskwa 2008, s. 147 – 148 i następne.

dowa aparatu władzy (komitetów wykonawczych), udzielanie im wszechstronnej pomocy w pracy, kontrola realizacji decyzji RKL w terenie, pomoc w sprawach budżetowych, regulacja wzajemnych stosunków między radami różnych szczebli itp. NKWD zbierało również dane statystyczne o życiu kraju⁵⁰.

Tak więc śmiało możemy powiedzieć, że Dzierżyński był nie tylko obrońcą nowo tworzącej się, ale budował podstawy i zasady działania nowych organów radzieckiej, władzy państwowej i administracji.

Jako doskonałemu organizatorowi, partia powierzała kolejne trudne zadania do wykonania. I tak np. 19 lutego 1920 r. Feliks stanął na czele Komitetu do Spraw Powszechnego Obowiązku Pracy, nie zostając zwolnionym z innych stanowisk. Jak zwykle Otrzymał kolejne zadanie ponad siły jednego człowieka. Miał zapewnić fabrykom, zakładom i instytucjom niezbędną do funkcjonowania obsadę personalną.

Wszystkie zadania powierzane wykonywał bezbłędnie, zasługując na najwyższe pochwały towarzyszy walki i Włodzimierza Lenina. Lecz jedno, specjalne zadanie, a raczej jakość jego wykonania wywołały surową reprimendę Lenina. Było to w związku z tzw. *sprawą gruzińską*⁵¹ KC RKP (b) powołał do jej zbadania komisję, w skład której wchodził m.in. Dzierżyński i Stalin. Po powrocie z Gruzji, 12 grudnia 1922 r. Dzierżyński zdał Leninowi relację⁵² przeprowadzonej misji. Przewodniczący Rady Komisarzy Ludowych nie był usatysfakcjonowany wyjaśnieniami swojego rozmówcy. Dał temu wyraz w notatce w której stwierdził: (...) *że tow. Dzierżyński, który wyjeżdżał na Kaukaz aby zbadać sprawę zbrodni owych socjalnacionalistów, wyróżnił się tutaj także tylko swym rdzennie rosyjskim nastrojem (wiadomo, że zruszczeni obcoplemieńcy zawsze lubią przesalać jeśli chodzi o rdzennie rosyjskie nastroje) że bezstronność całej jego komisji dostatecznie charakteryzują rękoczynty Ordżonikidzego. (...) tow. Dzierżyński ponosi nie dające się naprawić winę za to, że lekkomyślnie potraktował owe rękoczynty*⁵³.

Stojąc na czele organów bezpieczeństwa Rosji Radzieckiej, a następnie ZSRR, Feliks Dzierżyński nazywany był *czerwonym katem* jak chcą niektórzy historiografowie. Wspomnienia generalowej Jadwigi Sosnkowskiej, której matka była rówieśnicą i sąsiadką Feliksa ze Syługudyszek znajdujących się obok

⁵⁰ I. I. Minc, *Istoria...*, wyd. cyt., s. 689 - 691.

⁵¹ Związana ona była z problemem włączenia Gruzji bezpośrednio w skład ZSRR, a nie jako części tworzonej wtedy Zakaukaskiej Federacyjnej Republiki Rad. Ordżonikidze zwolennik drugiej z wymienionych opcji, uderzył członka KC Gruzji w twarz, za to że ten nazwał go *stalinowskim osłem*. O całej sprawie szerzej pisze np. J. Jakowlew, *Ostatni incydent*, [w:] *Kraj Rad*, nr 16 z 16.IV. 1989, s. 3 - 5 i 18 - 19.

⁵² Rozmowa z Leninem 12. XII. 1922, była ostatnią czynnością służbową wodza rewolucji. Więcej już do pracy nie wrócił. Zmogła go choroba naczyń krwionośnych mózgu, kolejny udar w dniu 15 grudnia. R. Pipes twierdzi, że 13 grudnia Lenin odbył jeszcze dwugodzinną rozmowę z J. Stalinem na ten temat, zob. R. Pipes, *Rosja...*, wyd. cyt., s. 508.

⁵³ Cyt. za J. Ochmański, *Feliks Dzierżyński i Włodzimierz Lenin...*, wyd. cyt., s. 136. O kulisach *sprawy gruzińskiej* i je tle czytaj również R. Pipes, *Rosja...*, wyd. cyt., s. 504 - 508.

Oziębłowa pokazują też inne oblicze Feliksa... Otóż, po rewolucji październikowej matka generałowej Sosnkowskiej wielokrotnie chodziła do Dzierżyńskiego, prosząc o uwolnienie tego, czy innego Polaka, według niej niesłusznie osadzonego w więzieniu lub skazanego. Dzierżyński nie badał podobno spraw i chcąc się przysłużyć jej matce, którą znał z dzieciństwa, zwalniał ich⁵⁴.

Wszystko to, co już dowiedzieliśmy o Dzierżyńskim sprawdziło się. Jego hart ducha, upór, w mojej opinii wysoka ideowość, determinacja i zdolności pozwalały mu pokonać wszelkie trudności.

Z burz wojny domowej, spisków, buntów i zamachów wyłonił się karzący *Miecz Proletariatu*, którego postać tak przedstawiali przeciwnicy. Pisali o nim (...) *Dzierżyński, ten Torquemada bolszewizmu* (...) lub, że *Eksperymentował na obcym mu organizmie Rosji, do której miał aż nadto uzasadnioną urazę i odrazę, pracował tak jak trzodzi się uczony, przejęty tylko swojemu doświadczeniem, robiący na wstrętnym mu zwierzęciu, na zimno wiwisekcję*⁵⁵.

Wspomniany w naszej książce carski generał Boncz-Brujewicz napisał w swoich pamiętnikach (...) *Dzierżyńskiego uważałem i uważam za jednego z najczystszych ludzi, jakich kiedykolwiek spotkałem na długiej drodze życia* (...) ⁵⁶ W ostatnim liście do siostry Aldony Feliks napisał, chcąc prawdopodobnie przekonać ją, że nie jest *czerwonym katem* takie zdanie (...) *pozostałem tym samym co dawniej*...⁵⁷

⁵⁴ J. Sosnkowska, W.T. Kowalski, *W kręgu mitów i rzeczywistości*, Warszawa, br. roku wydania, s. 18-19.

⁵⁵ B. J. Ronikier, *Czerwony...*, wyd. cyt., s.104.

⁵⁶ M. Boncz - Brujewicz, *Wspomnienia...*, wyd. cyt., s. 492.

⁵⁷ F. Dzierżyński, *Listy do siostry...*, wyd. cyt., s. 155.

« ROZDZIAŁ V »

FELIKS DZIERŻYŃSKI
KIEROWNIK ORGANÓW REWOLUCYJNYCH
POLSKICH I RADZIECKICH

Wiosna 1920 r. zastała bohatera naszej książki na Ukrainie, gdzie z polecenia KC RKP (b) wraz z grupą pracowników WCzK organizował walkę ze szpiegostwem i bandytyzmem, o czym wspominaliśmy w poprzednio.

Zwycięstwa Armii Czerwonej nad białogwardyjskimi armiami Kołczaka, Judenicza i Denikina przyniosły Rosji Radzieckiej krótkotrwały okres wytchnienia. Został on przerwany 24 kwietnia ofensywą wojsk polskich skierowaną na Kijów. Całością operacji na froncie południowym wojsk polskich dowodził Józef Piłsudski. Dowódcą głównego kierunku uderzenia był gen. Edward Śmigły-Rydz. Już drugiego dnia ofensywy zdobyto Żytomierz. Po dokonaniu przegrupowania, sądząc, że wojska Rosji Radzieckiej skupią się w rejonie Kijowa, co ułatwi ich rozbięcie, skierowano się w kierunku stolicy Ukrainy. Już 7 maja polskie wojska bez walki zajęły Kijów. Rozpoczęła się okupacja Ukrainy. Piłsudski wydał odezwę do ludności stwierdzającą, że pobyt wojsk polskich ma charakter przejściowy i wezwał do poparcia atamana Semena Petlury¹.

Od połowy maja sytuacja wojskowa zaczęła się dla Polaków rozwijać niepomyślnie. Armia Czerwona stopniowo przejmowała inicjatywę strategiczną. W dniu 5 czerwca przerwany został front. I Armia Konna Budionnego² rozpoczęła rajd na tyłach wojsk polskich. W nocy z 11/12 czerwca wojska polskie opuściły Kijów. Dnia 4 lipca wojska radzieckie rozpoczęły ofensywę na froncie północnym, litewsko-białoruskim. Armia Czerwona zajęła Mińsk, Wilno, Grodno i Białystok. Front wojsk Armii Czerwonej stanął u wrót etnicznych ziem polskich³.

¹ Semen Petlura (1877 - 1926), polityk ukraiński, zwolennik niezależności Ukrainy, członek partii socjaldemokratycznej, 1917 - 1918 dowódca wojsk ukraińskich walczących z Armią Czerwoną i białogwardzistami, od 1920 na emigracji.

² Siemion Budionny (1883 - 1973), marszałek ZSRR, od 1919 w RKP (b), dowodził I Konną Armią, uczestnik i dowódca w wojnie polsko-radzieckiej, 1924 - 1937 inspektor kawalerii Armii Czerwonej, od 1937 dowódca Moskiewskiego Okręgu Wojskowego, następnie na innych stanowiskach.

³ Zob. szerzej A. Ajnenkiel, *Od rządów ludowych do przewrotu majowego, Zarys dziejów politycznych Polski 1918 - 1926*, Warszawa 1977, s. 141 - 146. O wydarzeniach tych pisze także St. Kutrzeba, *Polska Odrodzona 1914 - 1928*, Warszawa 1928, s. 172 - 176, stwierdza on, że bezpośrednią przyczyną ofensywy na Kijów była odparta wczesną wiosną akcja wojsk

W tym samym miesiącu Feliks Dzierżyński został odwołany przez KC RKP (b) z Ukrainy. W liście do przewodniczącego CzK Ukrainy Dzierżyński napisał o tym fakcie: *Jestem przez Iłjicza, a więc i KC zmobilizowany do Polski*⁴.

Biuro Organizacyjne KC RKP (b) w dniu 19 lipca podjęło decyzję w sprawie powszechnej mobilizacji Polaków, członków partii na front polsko-radziecki. Biuro Polskie KC RKP (b), którego przewodniczącym był Dzierżyński podjęło decyzję o utworzeniu 27 lipca 1920 r. Polskiego Biura Propagandy i Agitacji na Ukrainę Prawobrzeżną z Julianem Leńskim⁵ na czele. Postanowiono również, że na ziemiach polskich powstanie Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski, jako kierowniczy organ władzy robotniczej na ziemiach zajętych przez Armię Czerwoną. W tym samym czasie Dzierżyński wraz z Józefem Unszlichtem weszli w skład Rady Rewolucyjno-Wojennej Frontu Zachodniego⁶ (tj. wojsk walczących z armią polską - K.K.). Mobilizacja komunistów polskich, członków RKP (b) objęła niemniej niż 5 700 Polaków, czyli 1/3 wszystkich należących do partii rosyjskiej⁷. Członkowie Biura: Dzierżyński, Marchlewski, Kon 23 lipca udali się na front, początkowo do Smoleńska, a następnie Mińska. Z Mińska pojechano do Lidy⁸, a następnie Wilna. Po zdobyciu przez jednostki 15 armii Białegostoku, członkowie Biura Polskiego powołali w tym mieście 30 lipca Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski, na którego czele, jako przewodniczący stanął Julian Marchlewski. Feliks Dzierżyński w ramach podziału kompetencji pomiędzy poszczególnych członków Komitetu zajmował się sprawami bezpieczeństwa, wywiadu i kontrwywiadu oraz organizacją Polskiej Armii Czerwonej. Dwa dni wcześniej na prośbę Dzierżyńskiego skierowaną do Biura Organizacyjnego KC RKP (b), Rada Komisarzy Ludowych przekazała miliard rubli, jako pomoc dla tworzonych terenowych komitetów rewolucyjnych.

radzieckich nad Dźwiną. J. Marchlewski, Pisma wybrane, t. 2, Warszawa 1956, s. 761, twierdzi, że propozycje rokowań w Borysowie, centralnym punkcie frontu północnego, na którym obowiązywałoby zawieszenie broni, były nie do przyjęcia, gdyż armia polska zyskiwała swobodę działań na Ukrainie. Wojna polsko-radziecka była formą realizacji tzw. koncepcji federacyjnej, lansowanej przez Piłsudskiego; zob. St. Kutrzeba, Polska..., wyd. cyt., s. 164 - 170.

⁴ Cyt. za A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 357.

⁵ Stanisław Kutrzeba mylnie twierdzi w swojej pracy: Polska..., wyd. cyt., s. 176, że Julian Leszczyński stał na czele stworzonego na *wzór sowiecki* rządu polskiego.

⁶ J. Unszlicht lansował koncepcję, że zatrzymanie Armii Czerwonej na granicach etnograficznych Polski, byłoby odpowiednim rozwiązaniem, gdyby istniały realne warunki zabezpieczenia zachodnich granic Rosji Radzieckiej. Warunek ten mógł być spełniony poprzez zawarcie pokoju z rządem polskim, gwarantowanego przez Ententę lub ustanowienie rządów robotniczych, co umożliwiłoby ułożenie stosunków pokojowych z Polską. W innym wypadku należało wkroczyć do Polski, uzbroić proletariat i koordynować działania z KC KPRP. Koncepcja J. Unszlichta została przyjęta do realizacji przez rząd radziecki. Leszczyński chciał wykorzystać sukcesy Armii Czerwonej dla wprowadzenia w sposób radykalny i hurrarewolucyjny władzy na ziemiach polskich. Zob. P. Samuś, Edward Próchniak, Warszawa 1983, s. 143 - 144; N. Michta, Julian Marchlewski, Warszawa 1984, s. 190.

⁷ A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 258.

⁸ W Lidzie ze złamaną nogą, po wypadku samochodowym, przebywał J. Unszlicht.

TKRP wydał *Manifest do polskiego ludu roboczego miast i wsi*, w którym czytamy m.in. (...) *Nastala godzina wyzwolenia. Lud roboczy w Polsce, wyzwolony spod jarzma kapitalistów, obszarników, zdzierców i wyzyskiwaczy, we własne dłonie bierze swój los. (...) Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski do czynu was wzywa! (...) Fabryki i kopalnie należy wydrzeć z rąk kapita-listów i spekulantów - paskarzy. Przechodzą one na własność narodu i zarząd ich obejmują komitety robotnicze. Folwarki i lasy również przechodzą na własność i pod zarząd narodu. (...) zjazd delegatów ludu roboczego miast i wsi utworzy Polską Socjalistyczną Republikę Rad. Robotnicy! (...) Czyńcie nowy ład u nas w Polsce*⁹. Redaktorem *Manifestu*..., był Marchlewski. Nie doceniono w *Manifestie*... wagi sojuszu robotniczo-chłopskiego, sprawy chłopskiej. Pominięto w nim sprawę nadania biedocie chłopskiej ziemi skonfiskowanej duchowieństwu i obszarnikom. Feliks Dzierżyński doceniając doświadczenia zdobyte w toku rewolucji w Rosji, uważał, że należy postępować w stosunku do chłopów, tak jak zrobili to bolszewicy. W liście do Włodzimierza Lenina napisał: *Wypowiadam się za włączeniem przewidywanego żądania w redakcji: oddanie ziemi obszarniczej parobkom i chłopom małorolnym*¹⁰. Ze stanowiskiem Dzierżyńskiego nie zgodzili się członkowie TKRP i zadecydowali, że majątki obszarnicze należy dzielić tylko wśród pracujących w nich robotników rolnych. Utrzymane w takim tonie stanowisko TKRP spowodowało, że chłopci w swej głównej masie (szczególnie małorolnicy - K.K.) nie poparli działań komitetu. Tak więc w tym przypadku rozwój sytuacji wykazał słuszość podejścia Dzierżyńskiego do sprawy chłopskiej i jej rozwiązania. W liście do polskich robotników huty szkła Dołbysza napisał: *A dla Polski, dla jej losów, decydująca jest sprawa sojuszu robotnika i włościanina pod kierownictwem Partii Komunistycznej. Gdybyśmy podczas wojny imperialistycznej rozumieli byli wówczas te leninowskie nauki, być może losy Polski byłyby inne i mielibyśmy Polskę Socjalistyczną* (...) ¹¹.

Głównym zadaniem Feliksa Dzierżyńskiego w związku z dokonanym podziałem obowiązków członków TKRP, była organizacja Polskiej Armii Czerwonej. W sprawie tej komunikował się z Leninem, uważając ją za szczególnie ważną. Komitet Centralny RKP (b) polecił głównodowodzącemu wojskami RFSRR

⁹ 1920 lipiec 30, Białystok, Manifest Tymczasowego Komitetu Rewolucyjnego Polski do ludności, [w:] *Stosunki polsko-radzieckie w latach 1917 - 1945, Dokumenty i materiały*, pod red. T. Cieślaka, Warszawa 1967, s. 61-64. W *Manifestie*... bezpodstawnie, brutalnie zaatakowano *zdrajców socjalizmu* Piłsudskiego i Daszyńskiego, którzy agitowali na rzecz wstępowania do Legionów. W *zbrodniczej głupocie swojej łudzili ludzi, że pójdać bić się zawołność ludu polskiego, gdy jasnym było, że Legiony będą krew swą przelewać za zwycięstwo Niemiec kapitalistycznych, za triumf Wilhelma, kata Polski*. Jak widać z w/w fragmentu nadal pokutowała, błędna, SDKPiL-owska ocena problemu niepodległości i sprawy narodowej, tak drogiej sercu, także robotników polskich.

¹⁰ Zob. Z. Dzierżyńska, *Lata wielkich bojów*, Warszawa 1969, s. 388. Lenin osobiście interweniował w sprawie chłopskiej, twierdząc że należy pogodzić małorolnych chłopów z robotnikami rolnymi. TKRP miał w opinii Lenina podjąć w tej sprawie specjalną uchwałę.

¹¹ F. Dzierżyński, *Pisma*,..., wyd. cyt., s. 416.

Siergiejowi Kamieniewowi¹² oddelegowanie wszystkich polskich komunistów z jednostek jemu podległych do tworzącej się rewolucyjnej armii polskiej. W połowie sierpnia 1920 r. przystąpiono do formowania polskiego pułku ochotniczego w Białymstoku. Formowano też pułk strzelców w Bobrujsku. Feliks Dzierżyński rozważał możliwość włączenia w skład powstających jednostek najbardziej uświadomionych spośród jeńców. Służyć temu miała szeroko rozwinięta praca agitacyjna wśród 30 tysięcy jeńców polskich¹³. Na czele tworzonej armii stanął Roman Łągwa¹⁴. Formowania I Polskiej Armii Czerwonej nie zakończono, gdyż nastąpiła zmiana sytuacji na froncie - odwrót wojsk radzieckich. Wśród problemów, którymi się zajmował *Żelazny Feliks*, będąc członkiem TKRP, była też sprawa wysiedlania Polaków ze strefy przyfrontowej. Poleciał wstrzymać deportację, stosując ją tylko wobec podejrzanych o szpiegostwo. Wiele czasu poświęcał na prowadzenie ustnej agitacji, wielokrotnie występując na wiecach.

Działalność TKRP była krótkotrwała, zaledwie 20 dni. Władza sprawowana na przezeń ograniczała się do województwa białostockiego oraz przylegających do niego powiatów województw warszawskiego i lubelskiego. Prowadzone działania wojenne ograniczyły możliwości TKRP rozszerzenia propagandowej działalności na resztę ziem polskich. Prowadzone były propagandowe działania skierowane przeciwko bolszewikom w Polsce. Do akcji przyłączył się Episkopat¹⁵, który w liście pasterskim do wiernych z 6 sierpnia 1920 r. przedstawiał walkę Armii Czerwonej, jako ciąg dalszy zaborczej polityki Rosji carskiej.

Jednocześnie komuniści polscy nie docenili znaczenia odzyskania niepodległego państwa polskiego, nie tylko dla burżuazji, ale także dla robotników i chłopów.

Po raz pierwszy jednak, w historii polskiego ruchu rewolucyjnego wypowiedziane zostały słowa *Niech żyje Polska socjalistyczna, Polska prawdziwie niepodległa, Polska robotniczo-chłopska*¹⁶.

Pisząc o tym okresie działalności Dzierżyńskiego, należy wspomnieć o zabawnym incydencie, jaki go wraz z Marchlewskim spotkał w Wyszku, w

¹² Siergiej Kamieniew (1881 - 1936), oficer wojsk rosyjskich, w 1918 wstąpił do Armii Czerwonej, od 1919 do 1924 jej głównodowodzący, po zakończeniu wojny domowej piastował szereg stanowisk wojskowych.

¹³ A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 369.

¹⁴ Roman Łągwa (1891 -1938), członek PPS - Lewicy od 1910, uczestnik I wojny światowej, komendant poczty i telegrafu w Piotrogradzie, przeszedł na stronę władzy radzieckiej, od 1918 członek RKP (b), dowódca Zachodniej Dywizji Strzelców I Polskiej Armii Czerwonej, attache wojskowy w Chinach, od 1930 szef Zarządu Łączności Armii Czerwonej.

¹⁵ W dniu 14.VIII. 1920 r. TKRP ogłosił *Deklarację o wolności sumienia* w której stwierdził m.in., że zmuszanie do wierzeń religijnych nie może być tolerowane, podkreślił też, iż nie będzie się wtrącał do spraw kościelnych i czynił przeszkód w sprawowaniu swych obowiązków duchowieństwu wszystkich obrządków.

¹⁶ Hasło to spotykamy w odezwie *Do włościan polskich*, w której modyfikując założenia programu rolnego, wypowiedziano się za przekazaniem bezpłatnie części ziemi obszarnej chłopom małorolnym. Umorzono wszystkie długi, zaległe podatki i czynsze dzierżawne. Nie zwracano jednak uwagi na chłopów średniorolnych, co zawężyło bazę rewolucji.

gdzie był przyjmowany przez miejscowych księży Mieczkowskiego i Modzelewskiego. Księża ci podejmując naszych rewolucjonistów nie zorientowali się kim oni są. W czasie obiadu mówili niezbyt pochlebnie o Dzierżyńskim i Marchlewskim, wychwalając przy okazji swoich gości. Dopiero po zakończeniu obiadu i po tym jak Dzierżyński jasno dał im do zrozumienia, że rozmawiają nt. *Czerwonego kata* i J. Marchlewskiego z nimi samymi, księża byli zszokowani¹⁷. Rozwijająca się, niepomyślna dla Armii Czerwonej, sytuacja strategiczna na froncie spowodowała już 20 sierpnia przerwanie działalności TKRP. Podczas odwrotu Dzierżyński kierował ewakuacją rannych i chorych czerwonoarmistów.

Dnia 23 sierpnia przybył do Mińska i włączył się do pracy jako członek Rewolucyjnej Rady Wojskowej Frontu Zachodniego (był nim od 9.VIII.1920 r. - K. K.). Biuro Polskie KC RKP (b), którego przewodniczącym był Dzierżyński do końca września kontynuowało swą działalność w Mińsku. Opracowało m.in. sprawozdanie ze swojej działalności na froncie zachodnim¹⁸.

Po urlopie, od 15 października, o czym pisaliśmy wcześniej, Dzierżyński stanął na czele komisji opracowującej zasady ochrony granic państwowych Rosji Radzieckiej.

Oprócz funkcji partyjnych bohater książki pracował na wielu stanowiskach państwowych. Zwykle Feliks Dzierżyński kojarzy się nam z funkcją strażnika rewolucji - szefa WCzK. Równie wielkie zasługi Feliks położył w odbudowie gospodarki Rosji zniszczonej podczas I wojny światowej i wojny domowej. W swojej działalności gospodarczej zajmował się uruchomieniem kolei oraz jako przewodniczący Najwyższej Rady Gospodarki Narodowej (NRGN) kierował przemysłem, a praktycznie całą gospodarką ZSRR.

Rok 1921 był praktycznie pierwszym w którym umilkły strzały i można było przystąpić do odbudowy zniszczonej gospodarki. Już w grudniu 1920 roku uchwalono plan elektryfikacji Rosji (GOERLO). Od 1921 r. wprowadzana była Nowa Ekonomiczna Polityka, której założenia związane były z uruchomieniem mechanizmów rynkowych, handlu i obiegu pieniężnego. Do działalności dopuszczono elementy kapitalistyczne. Państwo radzieckie przechodząc do NEP-u pozostawiło w swoich rękach 4 500 większych zakładów, podporządkowanych NRGN. Część przedsiębiorstw przekazano lokalnym władzom, inne wydzierżawiono. Zakłady typu rzemieślniczego zreprzywatyzowano. Istniały także przedsięwzięcia spółdzielcze. Udzielano koncesji kapitałowi zagranicznemu. Wszystkie działania miały na celu uruchomienie i ożywienie gospodarki, której produkcja przemysłowa stanowiła w 1921 r. 1/5 tego co wytwarzano w 1913 r. Wytop stali, to zaledwie 1/20 produkcji z 1913 r. Produkcja rolna zmniejszyła

¹⁷ W późniejszej rozmowie z S. Żeromskim potępiali Dzierżyńskiego i Marchlewskiego, nie pamiętając, że wcześniej rozplýwali się w pochwałach wobec czołowych polskich komunistów; zob. Z. Dzierżyńska, *Lata...*, wyd. cyt., s. 393.

¹⁸ Po podpisaniu w Rydze traktatu pokojowego z Polską, Biuro Polskie przestało istnieć. Połączyło się z Biurem Polskim Wydziału Propagandy i Agitacji KC RKP (b).

się o 40 %¹⁹. Miasta rosyjskie się wyludniły. Ludność zaczęła uciekać na wieś w poszukiwaniu żywności. Piotrogradowi ubyło 70% ludności, a Moskwie 50%. W innych miastach wyglądało to podobnie. Liczba robotników spadła z 3,6 mln przed Rewolucją Październikową do 1,5 miliona. Jednakże faktycznie w ZSRR w 1920 było jedynie 932 000 robotników przemysłowych. Pozostali faktycznie byli rzemieślnikami pracującymi we własnym warsztacie, mając często tylko jednego pomocnika, który często był członkiem rodziny²⁰. Realne płace spadły o 2/3 w porównaniu do lat 1913 – 1914²¹.

Ponadto, mimo zakończenia wojny domowej władze nie odstąpiły od wymogów tzw. *komunizmu wojennego*²², lecz prowadziły eksperymenty ekonomiczne polegające na militaryzacji pracy oraz zniesieniu pieniądza. Nadal prowadzono konfiskaty *nadwyżek* żywności u chłopów. Złe warunki atmosferyczne w 1920 r. spowodowały zmniejszenie plonów, co powodowało głód na wsi²³. Z kolei przyczyniało się to do zwiększania się liczby przeciwników reżimu bolszewickiego i powstań chłopskich, które objęły rosyjską wieś²⁴.

O stanie gospodarki Rosji Radzieckiej Lenin wypowiedział następujące słowa: (...) *Rosja znalazła się w takiej sytuacji, że stan jej przypomina zaiste stan człowieka, którego zatłukli niemal na śmierć: siedem lat tłukli Rosję, toteż, daj Boże, byśmy mogli się dźwignąć choćby o kulach*²⁵.

W tej sytuacji uruchomienie sprawnego transportu było niezwykle ważnym problemem do rozwiązania. Transport był potrzebny, by stworzyć warunki umożliwiające budowę socjalizmu oraz nie *zdechnąć z głodu*, jak mówił Lenin. Kolej miała być więzią łączącą przemysł z rolnictwem, miasto ze wsią. Podczas wojen światowej i domowej zniszczono około 2000 wiorst²⁶ linii kolejowych, tysiące mostów, warsztatów itp. Uszkodzonych zostało 54, 2% posiadanych parowozów i około 33% wagonów towarowych. Straty kolei oceniano na 4 miliardy rubli w złocie²⁷.

¹⁹ A. Kijas, J. Morzy, J. Ochmański, Zarys..., wyd. cyt., s. 101 - 102, zob. J. Teleszyński, Gorejący..., wyd. cyt., s. 194. R. Pipes, Rosja ..., wyd. cyt., s. 397 pisze o 82% spadku produkcji wielkoprzemysłowej. A. Czubiński, Kraj..., wyd. cyt., s. 38 pisze, że globalna produkcja przemysłu spadła do 1/7 tego, co produkowano w 1913 r.

²⁰ R. Pipes, Rosja ..., wyd. cyt., s. 397.

²¹ Tamże.

²² Polityka ekonomiczna w Rosji Radzieckiej funkcjonująca od połowy 1918 r. do połowy 1921 r. Opierała się m in. na powszechnym obowiązku pracy, ścisłej reglamentacji zaopatrzenia w żywność. Więcej czytaj Encyklopedia Rewolucji Październikowej (red. nauk. L. Bazyłow, J. Sobczak), Warszawa 1987, s. 180 – 181, lub o tzw. dyktaturze żywnościowej, s. 96 - 97. Zob. też A. Plechanow, Kto wy..., wyd. cyt., s. 834, rozkaz Dzierżyńskiego nr 122 z 30 grudnia 1918 r. dotyczący konfiskacji produktów i towarów.

²³ Tamże, s. 398. Zob. też A. Plechanow, Kto wy..., wyd. cyt., s. 841 i następne o uczestnictwie WCzK (OGPU) w walce z głodem.

²⁴ Np. w lutym 1921 r. wg WCzK doszło do 118 powstań chłopskich, więcej czytaj nt. R. Pipes, Rosja ..., wyd. cyt., s. 398 – 405.

²⁵ W. I. Lenin, Dzieła, t. 32, Warszawa 1954, s. 227.

²⁶ Wiorsta - dawna rosyjska miara długości równająca się 1,0668 km.

²⁷ A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 391.

Chociaż Dzierżyński nie miał wykształcenia ani doświadczenia predysponującego go do zajmowania stanowisk w gospodarce, uznano, że jedynie on jest w stanie poradzić sobie z uruchomieniem komunikacji kolejowej. Na wniosek Lenina Prezydium WCIK 14 kwietnia 1921 r. mianowało *rewolucjonistę i tylko tyle*, jak napisał Dzierżyński w ankiecie na X Zjazd RKP (b), na stanowisko ludowego komisarza komunikacji. O kulisach nominacji Feliksa pisał Władimir Boncz – Brujewicz²⁸. Według niego Lenin uznał, że poprzedni komisarze komunikacji byli ludźmi niezdecydowanymi. *Będziecie musieli wziąć się za Ludowy Komisariat Komunikacji - powiedział Włodzimierz Iljicz (...)*²⁹. Dekret o mianowaniu Dzierżyńskiego na stanowisko komisarza komunikacji wywarł ogromne wrażenie. Nominacja z dużym niepokojem została przyjęta przez pracowników transportu - fachowców. Uważali oni, że mianowanie Dzierżyńskiego miało na celu przełamanie trudności organizacyjnych jednorazową akcją. Lecz *Pierwszy Czekaista* zdawał sobie sprawę, że do kierowania transportem potrzebna jest pomoc fachowców i nastawienie się na długofalową pracę organizacyjną. Na swojego zastępcę przyjął inżyniera kolejnictwa N. I. Borysowa, o którym mówił Leninowi: *Jest to, rzecz jasna, człowiek nastawiony konserwatywnie, opozycyjnie, klnie na nieróbstwo, na bałagan w transporcie, sam zaś jest doskonałym specjalistą i, co najważniejsze, lubi i zna swoją robotę*³⁰. Swoją pracę Feliks Dzierżyński rozpoczął od zapoznania się ze strukturą organizacyjną transportu, specyfiką pracy kolejarzy. Wykorzystał do tego celu wiedzę fachowców, studiował podręczniki i instrukcje z dziedziny organizacji transportu. Zdobytą wiedzę sprawdzał odwiedzając stacje kolejowe, warsztaty, rozmawiał z kolejarzami o ich potrzebach i kłopotach. Często stając w kolejkach przy kasach biletowych, sprawdzał porządek sprzedaży biletów³¹. Praca włożona w poznanie mechanizmów transportu pozwoliła mu na przedstawienie 8 sierpnia 1921 r., obszernego sprawozdania o jego stanie, na plenum KC RKP (b). W sprawozdaniu sprzeciwił się oddaniu poszczególnych magistrali kolejowych obcemu kapitałowi, ponieważ są one najbardziej wrażliwym na zakłócenia organem gospodarczym. Przedstawił też propozycję zmiany form i metod pracy partyjno - politycznej w transporcie. Dzięki staraniom Dzierżyńskiego do swojego zawodu powróciło 100 tys. kolejarzy. Niezwykle ważnym problemem, z którym się spotkał na kolei, były sabotaż, łapownictwo i niegospodarność. Ograbiano wagony, ginęły całe składy pociągów towarowych³². Napisał o tym w odezwie pt. *Obywatele kolejarze: Gdziekolwiek siedziałby złoczyńca, czy to*

²⁸ Władimir Boncz - Brujewicz (1873 - 1955), brat Michała, historyk, od 1892 członek kółek marksistowskich, współpracownik *Iskry*, *Prawdy Izwestii*, szef kancelarii RKL, następnie na innych stanowiskach państwowych m.in. dyrektor Muzeum Historii Religii i Ateizmu.

²⁹ W. Boncz - Brujewicz, *Żelazny ludowy komisarz komunikacji*, [w:] *Towarzysz Józef...*, wyd. cyt., s. 269.

³⁰ Tamże, s. 270. W skład kolegium komisariatu komunikacji weszli też: Bogdanow, Fomin, Rudoj, Kolegajew, Bobin, Siergiejew.

³¹ Z. Dzierżyńska, *Lata...*, wyd. cyt., s. 416.

³² Np. w 1922 r. skradziono 11,15 mln pudów, wartości 37 mln złotych rubli, co stanowiło 10 – 15% budżetu resortu komunikacji, zob. A. Plechanow, *Kto wy...*, wyd. cyt., s. 843.

w gabinecie za biurkiem, czy też budce dróżniczej - zostanie stamtąd wyciągnięty i postawiony przed sąd Trybunału Rewolucyjnego, którego karząca ręka spadnie nań z druzgocącą siłą i najsroźszym gniewem, albowiem nie ma litości dla śmiertelnych wrogów naszego odrodzenia³³. W swojej pracy na stanowisku komisarza komunikacji, Dzierżyński, kładł nacisk na potrzebę redukcji aparatu administracyjnego, zniesienie niepotrzebnej roboty kancelaryjnej. Centralny aparat komisariatu liczący w 1921 r. 10 407 pracowników, w dwa lata później zatrudniał 2251 osób. Dokonano kompresji liczby pracowników transportu kolejowego i wodnego o 508 tysięcy³⁴. Dzierżyński będąc ludowym komisarzem komunikacji rozwiązywał również problemy dotyczące rozwoju floty morskiej i rzecznej. Przy jego udziale opracowano nową ustawę o marynarce handlowej. W ciągu dwóch lat, laik w sprawach kolejnictwa, zdobywszy gruntowną wiedzę w tej dziedzinie usprawnił transport kolejowy, wprowadzając tam oprócz wyżej opisanych przedsięwzięć stan wojenny. Rok 1923 to normalna praca kolei, naprawiona sieć kolejowa, zbudowane 4 346 wiorst torów. Płace kolejarzy wzrosły o 50%, a państwo i naród regularnie otrzymywały surowce, produkty i żywność³⁵. Sam Dzierżyński w lutym 1924 r. mówił: (...) *że w pierwszym roku, jako aktywny kierownik transportu niemal nie istniałem. (...) musiałem uczyć się od was, co to jest remont kapitalny lub średni, co to jest szybkość handlowa, techniczna lub jakakolwiek inna (...). Jednakże będąc Ludowym Komisarzem Komunikacji miałem odwagę uczyć się i nabywać niezbędne wiadomości*³⁶.

Inżynier O. Dreiser powiedział o Dzierżyńskim: *Ten mądry i wymagający kierownik przywrócił nam wiarę we własne siły i umiłowanie swego zawodu*³⁷.

Przeciwnicy Dzierżyńskiego czy Rosji Radzieckiej (np. B. J. Ronikier, G. Pniewski i inni) pisali, że przemierzał szlaki kolejowe swym pancernym pociągiem, a na stacjach zaprowadzał porządek rozstrzelując naczelników, zaawansowanych, szeregowych kolejarzy i mianując na ich miejsce przypadkowych ludzi. Kłam publikacjom zadaje m. i n. wspomnienie Feliksa Kona³⁸, który odbył i wraz z Dzierżyńskim podróż inspekcyjną do Charkowa. *Na pewnej stacji znaleźliśmy pięć pociągów z budulcem, stojących bez ruchu. Z polecenia Dzierżyńskiego obejrzałem te pociągi i stwierdziłem, że całe wagony tego drogocennego materiału zostały zrabowane. (...) Zakomunikowałem o tym*

³³ F. Dzierżyński, Pisma..., wyd. cyt., s. 254.

³⁴ W 1913 r. liczba pracowników transportu wynosiła 815 502 osoby, zaś w 1921 r. 1 279 000.

³⁵ Zob. szerzej F. Dzierżyński, Pisma..., wyd. cyt., s. 262 - 270.

³⁶ Tamże, s. 279.

³⁷ Cyt. za J. Ochmański, Feliks Dzierżyński nieustraszony..., wyd. cyt., s. 154.

³⁸ Feliks Kon (1864 - 1941), ps. Stożek, Fis, Bolesławski, publicysta, od 1882 członek I Proletariatu, zesłany na 10 lat, w 1905 wstąpił do PPS, po rozłamie w PPS-Lewicy, członek Biura Polskiego KC RKP (b) i TKRP, sekretarz KW MK, przewodniczący Ogólnozwiązkowego Komitetu Radiofonii ZSRR, autor wielu publikacji.

Dzierżyńskiemu. Czerwone plamy wystąpiły mu na twarzy. Wezwał naczelnika do swego wagonu. Kolejarze znali wówczas Dzierżyńskiego tylko ze słyszenia jako groźnego przewodniczącego WCzK. Naczelnik wszedł do wagonu blady, wystraszony. (...) Zahukani ludzie! - ze smutnym uśmiechem powiedział Dzierżyński, gdy naczelnik stacji oddalił się. Zabijano w nich myśl, duszono wszelką inicjatywę, wszelkie przejawy samodzielności. (...) Usiłowaliśmy tylko rozbudzić myśl. Nie było tu złej woli. Teraz już rozumie... Człowiek widać dobry³⁹. Wszeczwiązkowa XIII Konferencja RKP(b), która obradowała w styczniu 1924 r. stwierdziła: Transport (...) bez specjalnych trudności zdolny jest zaspokoić wszystkie wymagania, jakie stawia mu gospodarka narodowa⁴⁰.

W tydzień po śmierci Włodzimierza Lenina, 2 lutego 1924 r., Feliks Dzierżyński powołany został przez Centralny Komitet Wykonawczy ZSRR na przewodniczącego Najwyższej Rady Gospodarki Narodowej. Jednocześnie zwolniono go z obowiązków ludowego komisarza komunikacji⁴¹.

Podobnie, jak w chwili obejmowania stanowiska komisarza komunikacji, Dzierżyński rozpoczął pracę na nowym odcinku w bardzo trudnej sytuacji. Gospodarka, o czym wspominaliśmy wyżej, dawała jedynie 40% produkcji przedwojennej. W kraju było wielu bezrobotnych, wg danych Ludowego Komisariatu Pracy - 2765 tys. osób. Przeludnienie wsi sięgało 8-9 mln. osób. Wymienione problemy stawały się nie tylko trudnościami gospodarczymi, lecz także ważną, wymagającą rozwiązania sprawą polityczną.

Znowu przyszło mu się uczyć dniami i nocami, poznawać procesy technologiczne, wnikać w działalność przedsiębiorstw. Nie mając specjalistycznego wykształcenia w dziedzinie ekonomii, lecz jedynie uniwersytet więzienny oraz doświadczenie z pracy w komisariacie komunikacji, potrafił sobie poradzić z piętrzącymi się trudnościami. Oceniał realnie swoje możliwości i z okazji objęcia nowej funkcji pytał: (...) *czy poradzę sobie z tym problemem, czy sprostać temu zadaniu, które przedstawiłem Radzie Pracy i Obrony? I podczas gdy tutaj niektórzy towarzysze w przemówieniach swoich wyrażali, co do tego pewność, muszę powiedzieć, że ja osobiście pewności tej nie mam... jeżeli wy, towarzysze, (...) we wszystkich organach miejscowych nie pomożecie nam, żeby Najwyższa Rada Gospodarki Narodowej (...) mogła w pracy praktycznej wznieść się do poziomu właściwego dla rozwiązania zagadnień w skali państwowej*⁴².

³⁹ F. Kon, Pamięci "Józefa", [w:] Towarzysz Józef..., wyd. cyt., s. 293.

⁴⁰ Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego w rezolucjach i uchwałach zjazdu, konferencji i posiedzeń plenarnych, cz. I, Warszawa 1956, s. 914.

⁴¹ Nadal pozostawał na czele OGPU.

⁴² F. Dzierżyński, Pisma..., wyd. cyt., s. 281.

*Z pasją i energią wziął się Dzierżyński za organizację socjalistycznego przemysłu, za jego odbudowę i dalszy rozwój, za umocnienie dyscypliny w zakładach pracy, w warunkach ogromnego braku specjalistów i wykwalifikowanych robotników, których znaczna część porzuciła fabryki w latach głodu*⁴³. Aby zrealizować postawione zadania Dzierżyński pokazał drogi wiodące do ich rozwiązania. Przede wszystkim uważał on za najważniejsze i najpilniejsze do zrealizowania: 8-godzinny dzień pracy miał być w pełni wykorzystany, powinna funkcjonować właściwa organizacja pracy, terminy akumulacji wartości środków obrotowych powinny być krótkie⁴⁴.

Ważna dla Feliksa Dzierżyńskiego była walka o oszczędny system gospodarowania, obniżenie kosztów nieprodukcyjnych. *Oszczędzanie - to zasadniczy i stały postulat wszelkiego gospodarowania*⁴⁵. *Rycerz uprzemysłowienia* nie cierpiał czczych, jałowych narad. Wydajność pracy uznawał za źródło wszelkich zasobów, jej podniesienie wiązał z ulepszeniem techniki oraz uruchomieniem rezerw. Żądał wysokiej jakości produktów i wyrobów. Domagał się ciągłego podnoszenia kwalifikacji przez inżynierów i robotników. Po zapoznaniu się z aparatem NRGN Dzierżyński uznał go za niedostosowany do sytuacji, rozróżniony ponad miarę, mało sprawny. Wszystkie resorty przerzucały na barki Rady swoje kłopoty żądając kredytów, dotacji, czy wysokich cen na towary. Czekало go mnóstwo pracy. W kompetencjach NRGN leżały problemy: przemysłu zbrojeniowego, elektrotechnicznego, elektryfikacja Rosji, górnictwo oraz hutnictwo i przemysł metalowy. W gestii przewodniczącego NRGN znajdowały się też zadania związane z handlem (w tym zagranicznym), polityką finansową itd.⁴⁶.

Wśród mnogości problemów, którymi zajmował się Dzierżyński, jako przewodniczący NRGN, jeden, tzn. problem właściwego funkcjonowania, był jednym z istotniejszych. Szczególnie widoczne było złe działanie rynku towarów przemysłowych. Braki wpływały na rozwój rolnictwa, powodowały drożyznę, a w konsekwencji rodziły inflację i spekulację. Jedyne sposoby wyprowadzenia gospodarki z kryzysu wg Dzierżyńskiego, były: obniżka cen artykułów przemysłowych, zahamowanie wzrostu płac i podniesienie wydajności i dyscypliny pracy. Bez wysokiej wydajności pracy przewodniczący NRGN nie widział możliwości zrealizowania programu industrializacji kraju. Jego dążność do zwiększenia wydajności pracy była oparta na racjonalnych podstawach. Wzrost miał być dostosowany do istniejących warunków, stanu technicznego fabryk, kopalń i hut, poziomu organizacji pracy oraz niskich kwalifikacji zawodowych robotników. Sprzeciwiał się koncepcji oparcia gospodarki radzieckiej na kapitale zagranicznym. Należy przy wyliczaniu trudności gospodarczych i problemów stoją-

⁴³ A. Mikojan, O Dzierżyńskim, [w:] *Towarzysz Józef...*, wyd. cyt., s. 307.

⁴⁴ S. S. Chromow, F. E. Dzierżyński jak rukowoditel narodnowo choziajstwa strany, [w:] *Woprosy istorii*, nr 12 z 1987, s. 52.

⁴⁵ F. Dzierżyński, *Pisma...*, wyd. cyt., s. 410.

⁴⁶ J. Ochmański, *Feliks Dzierżyński nieustraszony...*, wyd. cyt., s. 161.

cych przed Dzierżyńskim dodać, że ZSRR utracił m.in. bazę produkcyjną Królestwa Polskiego i powstałych republik nadbałtyckich; Litwy, Łotwy, Estonii i Finlandii. Kręgi *opozycyjne* w partii sprzeciwiały się wielu koncepcjom gospodarczym lansowanym przez Dzierżyńskiego. Trocki, Kamieniew i Zinowiew kwestionowali jego politykę w stosunku do wsi⁴⁷. Byli przeciwni obniżce wynagrodzeń robotników i dostosowania ich wzrostu do wydajności pracy. Krytykując Dzierżyńskiego za jego politykę gospodarczą, uważali, że bogacenie się chłopstwa prowadzi do ograniczenia roli klasy robotniczej. Oprzeć chcieli cały ciężar industrializacji na świadczeniach chłopów⁴⁸.

W swoim ostatnim przemówieniu, wygłoszonym na plenum KC WKP (b), tuż przed śmiercią Dzierżyński wyśmiał twierdzenia o bogactwie chłopów: *A Kamieniew przychodzi tutaj i płacze, że źle się u nas dzieje: chłop się wzbogaca, jego dobrobyt wzrasta. (...) Nasi działacze państwowi, przedstawiciele przemysłu i handlu przelewają łzy nad dobrobytem chłopca. A jakież to dobrobyt: 400 mln. nagromadzili chlopi po 4 ruble na głowę*⁴⁹.

Swą pracę na stanowisku kierownika gospodarki radzieckiej uważał za dalszy ciąg walki, którą prowadził od 30 lat. W liście z 28 grudnia 1924 r. skierowanym do robotników miasta Wyksy napisał: *Główny i najcięższy front walki z naszymi wrogami teraz (...) przede wszystkim na linii odbudowy gospodarczej (...). Tworząc przemysł metalowy, podnosząc wydajność pracy, obniżając ceny swoich wyrobów, stawiając sobie zadania osiągnięcia nie tylko przedwojennych, ale i zagranicznych norm, bez przerwy ulepszając sytuację i byt robotników i chłopów, wzmacniając ich nierozzerwalny związek, - wy tworzycie to, czym będzie bezbłędne i w pełni zabezpieczone końcowe zwycięstwo robotniczo-chłopskiego sojuszu nad wszystkimi wrogami*⁵⁰ (tłum. własne - K. K.).

Działając na czele NRGD Feliks Dzierżyński stale troszczył się o ulepszenie funkcjonowania aparatu państwowego, systemu kierowania nim i gospodarką narodową. Szczególnie stanowczo zwalczał biurokrację, upraszczał sprawy podejmowania decyzji, tworzył oszczędny aparat gospodarczy. Wymagał, by do niezbędnego minimum sprowadzić wszelkiego rodzaju korespondencję, sprawozdania statystyczne itp. Mawiał: *Baza ekonomiki socjalistycznej musi posiadać odpowiednią jakościowo nadbudowę*⁵¹. Aby posiadać odpowiednią nadbu-

⁴⁷ O meandrach polityki wobec chłopów czytaj np. M. Wilk, Człowiek i stal, Radzieckie przeobrażenia 1928 – 1941, Warszawa 1988, s. 190 – 269. Autor ze względów redakcyjnych, nie porusza szerzej problematyki Nowe Ekonomicznej Polityki, w ramach której F. Dzierżyński funkcjonował, jako szef gospodarki radzieckiej, więcej R. Pipes, Rosja ..., wyd. cyt., s. 395 – 465 oraz A. Czubiński, Kraj..., wyd. cyt. s. 37 – 40.

⁴⁸ J. Stalin zwalczający ich poglądy w tej dziedzinie, już po śmierci Dzierżyńskiego oparł proces industrializacji na barkach chłopów. Skutki było widać w rolnictwie w ZSRR.

⁴⁹ F. Dzierżyński, Pisma..., wyd. cyt., s. 470. Stawka dzienna zarobków w przemyśle metalowym wynosiła w 1926 r. 2 ruble 38 kopiejek. Nie można więc mówić o bogactwie chłopów.

⁵⁰ Cyt. za N. S. Korniejew, Muziej..., wyd. cyt., s. 33.

⁵¹ Cyt. za A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 468.

dowę, Dzierżyński widział konieczność posiadania kadr kierowniczych o wysokich kwalifikacjach. Wymagania dotyczące kadr i ich pracy, a przedstawione w jego notatce, której fragmenty przeczytamy niżej: *Jakim powinien być, co pamiętać i znać powinien pracownik państwa radzieckiego - zaś specjalnie komunista. Cała przyszłość państwa radzieckiego, jego obronność, jego wewnętrzna siła i moc, wewnętrzny pokój i jego waga w całym świecie, w skali międzynarodowej zależy głównie w obecnym czasie od tego, czy potrafiemy i w jakim tempie stworzyć nasz przemysł i zrobić jego wyroby dostępnymi dla szerokich kręgów ludności (...). (dać - K.K.) (...) naszym dzieciom artykuły pierwszej potrzeby dla nauki i wychowania. Od pracy i kierowania przez prowadzącego sprawy gospodarcze zależy cała przyszłość naszego Związku. To nakłada na niego ogromną odpowiedzialności niezbędną ciągłej oceny swoich niedostatków przeszkadzających w wypełnieniu misji i prowadzeniu z nimi ciągłej, zaciętej walki. (...) przede wszystkim rozróżnić cel i znaczenie każdego gospodarczego działania (...) walka ze stratami i deficytem. (...) Cel to stworzenie i umocnienie robotniczo-chłopskiego państwa - a nie działanie gospodarcze samo dla siebie*⁵² (tłum. własne - K.K.).

Dzierżyński był przeciwny systemowi kierowania opartemu na ogólnym braku wzajemnego zaufania, wymagającego od podporządkowanych organów rachunków, zaświadczeń, informacji; systemu operującego przeciętnymi danymi, pozbawiającego odpowiedzialności osobistej. Ten system według niego należało odrzucić. *Nasz kurs polityczny - mawiał - powinien być skierowany na pełne zaufanie, wiarę w inicjatywę*⁵³.

Będąc przewodniczącym NRGN interesował się problematyką rozwoju lotnictwa i przemysłu lotniczego, przemysłu radiotechnicznego i filmowego. Zajmował się problematyką podróży międzyplanetarnych, kurską anomalią magnetyczną i wieloma innymi. Po powstaniu w Moskwie w roku 1924 Towarzystwa Komunikacji Międzyplanetarnej, został członkiem jego prezydium. W roku 1925 został przewodniczącym utworzonego Towarzystwa Przyjaciół Kinematografii Radzieckiej. Jego energia, zdolności organizatorskie, a także wielka umiejętność pracy z ludźmi spowodowały, że pod koniec 1925 r. poziom produkcji przemysłowej wzrósł do 75 % stanu z przed I wojny światowej, a rolnictwo wytworzyło 87 % produkcji przedwojennej. Sektor państwowy gospodarki dostarczał 79, 3% produkcji globalnej i zaczął odgrywać decydującą rolę⁵⁴.

⁵² S. Chromow, F. E. Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 57 - 58. Tekst notatki został po raz pierwszy wydrukowany w całości.

⁵³ A. Łatyszew, Niektóre zagadnienia polskiego ruchu robotniczego w świetle najnowszych badań radzieckich, a skutki kultu jednostki, [w:] Rewolucja Październikowa a polski ruch robotniczy, Materiały sesji naukowej z okazji 70-lecia Rewolucji Październikowej, Warszawa 1987, s. 160. Kurs na zaufanie był całkowitym zaprzeczeniem później lansowanej rewolucyjnej czujności.

⁵⁴ J. Teleszyński, Gorejący..., wyd. cyt., s. 212 - 213.

Pisząc o Feliksie Dzierżyńskim należy wspominać o jego osiągnięciach nie tylko na polu partyjnym, wojskowym i gospodarczym. Niewątpliwie do chlubnych kart jego życia zaliczyć należy organizowaną przez niego pomoc dla bezdomnych dzieci. Całe dorosłe życie Feliksowi towarzyszyła miłość do nich. *Nie wiem, dlaczego tak kocham dzieci - jak nikogo z dorosłych. Gdy z nimi się stykam, jakoś ulatnia się zwykły mój zły humor, zakłopotanie pewne, które czuję stykając się z ludźmi już dorosłymi. Ja nigdy nie potrafiłbym kobiety tak pokochać jak dzieci i sądzę, że własnych dzieci nie mógłbym kochać więcej niż obce. Gdy zbyt mi ciężko na duszy, marzę o tym, że dostałem jakieś dziecko, podrzutka jakiegoś - i troszczę się o niego, i jest nam dobrze. Ja żyję dla niego, czuję go koło siebie, a on mię kocha tą dziecięcą miłością, w której nie ma obłudy, czuję ciepło tej miłości i chce mi się strasznie mieć go przy sobie*⁵⁵. Przez całe lata pracując wśród proletariatu, przebywając wielokrotnie na zesłaniu Dzierżyński spotykał się z pozbawionymi ciepła rodzinnego domu, wychudzonymi, głodnymi, a często wykolejonymi przez biedę dziećmi. Wojna światowa, dwie rewolucje i wojna domowa spowodowały straszliwą klęskę. W poszukiwaniu chleba Rosję przemierzała ogromna, 5,5 mln armia bezdomnych dzieci. Tę potworną tragedię dojrzał *Rycerz Rewolucji* i rzucił hasło *wszyscy na pomoc dzieciom*. Szef Czeka stał się *Rycerzem Miłości*. *Część moich sił osobistych i przede wszystkim sił WCzK poświęcić chcę walce z bezdomnością dzieci... (...). Przecież widok dzieci przywodzi zawsze myśl - że wszystko jest dla nich. Owoce rewolucji przeznaczone są nie dla nas, lecz dla nich. A tym czasem ile dzieci wykolejonych przez wojnę i nędzę! Trzeba tu po prostu rzucić się na pomoc, tak jak to czynimy na widok tonących dzieci. (...) Chcę konkretnie włączyć aparat WCzK do tej pracy. (...) Liczą się z nim. Boją się go. Tymczasem nawet w takiej sprawie, jak ratowanie i zaopatrywanie dzieci, spotykamy się z niedbalstwem, a nawet grabieżą*⁵⁶. W 27 stycznia 1921 r. Dzierżyński staje na czele *Specjalnej Komisji do Spraw Polepszenia Bytu Dzieci*⁵⁷. Dla tych bezdomnych, wygłodzonych, często zdemoralizowanych dzieci zaczęto przeznaczać pałacyki i wille. Transport żywności dla nich traktowany był na równi z dostawami wojskowymi. Powstawały domy dziecięce, komuny młodzieżowe, przedszkola. Prowadzono pracę wychowawczą w oparciu o nowe metody i formy⁵⁸. Tysiące, dziesiątki tysięcy dzieci zostało adoptowanych. Milion znalazł się pod bezpośrednią opieką państwa. W pomocy dzieciom uwidocznił się humanizm Dzierżyńskiego. Swoje życie poświęcił wymarzonej rewolucji socjalistycznej, dzięki której uratowane przez niego, od głodu i deprawacji dzieci, miały korzystać z jej osiągnięć w wielu dzie-

⁵⁵ F. Dzierżyński, Listy do siostry..., wyd. cyt., s. 80.

⁵⁶ F. Dzierżyński, Pisma..., wyd. cyt., s. 255.

⁵⁷ Była to decyzja KC RKP (b). 10 lutego prezydium WCIK przyjęło regulacje prawne dotyczące komisji, zob. szerzej A. Plechanow, Kto wy?..., wyd. cyt., s. 857 i następne.

⁵⁸ Sprawy opisywał jeden z pionierów tzw. radzieckiej szkoły pedagogicznej A. Makarenko w swojej książce pt. *Poemat pedagogiczny*.

dzinach życia, a co samemu, jej współtwórcy nie było dane. Gorki stwierdził, że dzięki jego (Dzierżyńskiego - K.K.) *duchowej wrażliwości i sprawiedliwości zrobiono wiele dobrego*⁵⁹.

Ostatnie lata swojego życia nasz bohater poświęcił sprawie walki o jedność szeregów partyjnych. Sam, jak wiemy posiadał silnie rozwinięte poczucie dyscypliny partyjnej. Uwidocznilo się to, o czym pisaliśmy wcześniej, m. in. podczas sporów wewnątrz SDKPiL czy później (powstanie w Kronsztadzie). Dzierżyński mimo iż zgadzał się z wieloma zarzutami *rozłamowców* wobec ZG SDKPiL, jako członek Zarządu stanął po jego stronie. Uchwała partyjna, decyzje partii były dla Dzierżyńskiego prawem. Zawsze je realizował, chociaż w głosowaniu nad nimi często się wstrzymywał, np. problem pokoju brzeskiego. Będąc od 1917 r. nieprzerwanie członkiem KC, a następnie zastępcą członka (członkiem od 1924 r.) Biura Organizacyjnego i Biura Politycznego aktywnie działał w partii.

X Zjazd RKP (b) w 1921 r. uchwalił rezolucję O *jedności partii* i potępił odchylenia anarchizyczne i syndykalistyczne. Zakazano na mocy tej uchwały tworzenia frakcji wewnątrz partii. Działanie X Zjazdu RKP (b) wymierzone było w Lwa Trockiego i jego zwolenników, a wiązało się to z ich koncepcją związków zawodowych⁶⁰.

Dzierżyński wykonywał wyżej przedstawioną uchwałę X Zjazdu. Wygłosił na posiedzeniu Biura Organizacyjnego KC RKP (b) referat pt. O *trybie i sposobach sprawdzania i oczyszczania szeregów RKP (b)*.

W łonie partii bolszewików występowało szereg grup, które mimo podjętej uchwały prowadziły działalność sprzeciwiającą się generalnej linii partii. Do grup tych należeli tzw. lewicowi komuniści⁶¹, opozycja robotnicza⁶² i decyści⁶³.

W dniu 3 października 1923 r. Dzierżyński wygłosił na posiedzeniu KC kolejny referat O *niektórych ugrupowaniach antypartyjnych i środkach ich likwidacji*. Spory w KC i partii nie ustawały. Doprowadziły do tego, że Grigorij Sokolnikow, ludowy komisarz finansów zmniejszył budżet OGPU na rok 1924/1925 o 21 %. Dzierżyński uznał to za rozbrajanie partii.

⁵⁹ Cyt. za J. Ochmański, Feliks Dzierżyński nieustraszony..., wyd. cyt., s. 175.

⁶⁰ Według L. Trockiego związki zawodowe miały stać się instytucjami państwowymi i zarządzać gospodarką, panować w nich miała dyscyplina wojskowa. Lenin był przeciwny temu pogładowi. Związki zawodowe miały być *szkołą komunizmu*, uczyć pracy społecznej i politycznej. Po wykluczeniu Trockiego z partii i wydaleniu z ZSRR, jego koncepcje związków zawodowych przejął główny oponent J. Stalin i praktycznie ją zrealizował.

⁶¹ Lewicowi komuniści - M. Bucharin, E. Preobrażeński, M. Osiński, K. Radek, G. Piatakow, G. Łomow, A. Kołontaj i inni. Wypowiadali się oni za szybką nacjonalizacją wszystkich dziedzin gospodarki, *wojną rewolucyjną z ogólnością burżuazją*.

⁶² Opozycja robotnicza - A. Szlapnikow, A. Kołontaj, J. Łutowinow i inni. Według nich gospodarka powinna być zarządzana przez niezależne związki zawodowe. Kwestionowała system mianowania kandydatów na odpowiedzialne stanowiska oraz ingerencję partii w prace rad i związków zawodowych.

⁶³ Decyści - M. Osiński, T. Sapronow, W. Maksimowski i inni. Negowali kierowniczą rolę partii w radach i związkach zawodowych, jednoosobowe kierownictwo i osobistą odpowiedzialność dyrektorów w przemyśle. Żądali połączenia RKL i CIK byli przeciwni kompetencjom Biura Organizacyjnego KC.

Dwa i pół tygodnia przed śmiercią bohater książki napisał list do swego przyjaciela, Waleriana Kujbyszewa, ówczasie przewodniczącego CKKP WKP (b). Przedstawił w nim swoje uwagi na temat *opozycji wewnątrz partii. Całą duszą protestuję przeciwko temu, co się dzieje. Walczę ze wszystkimi. Bezskutecznie. Albo uznam, że tylko partia, jej jedność, może rozwiązać problem, albo uznam, że moje wystąpienia mogą umocnić tych, tzn. Trockiego, Zinowiewa, Piatakowa, Szlapnikowa, którzy na pewno poprowadzą partię i kraj do zguby* (wymienieni przez Dzierżyńskiego byli zwolennikami administracyjnych metod zarządzania - K.K.). *Lecz Jeśli nie odnajdziemy tej (właściwej - K.K.) linii i tempa (...) opozycja będzie wzrastać i kraj znajdzie wtedy swojego dyktatora - dyktatora, który pogrzebie rewolucję, niezależnie od tego, w jak bardzo czerwone piórka przyozdobiony będzie jego ubiór. Wszyscy prawie dyktatorzy dzisiejsi - w przeszłości byli czerwoni - Mussolini, Piłsudski⁶⁴.*

Problematyka *opozycji* nie jest możliwa do wyjaśnienia w tej książce. W świetle ujawnionych na łamach prasy radzieckiej, rosyjskiej i polskiej faktów problem ten był bardziej złożony, niż to przedstawiano we wcześniejszych publikacjach⁶⁵.

Pracy i kłopotów Feliksowi wciąż przybywało. Działal, tak jak nakazywało mu sumienie, pracując po 16 - 18 godzin na dobę⁶⁶. Chorował na astmę. Odzywały się stare dolegliwości sercowe. A tu coraz to nowe kłopoty.

Przewrót majowy Józefa Piłsudskiego w Polsce Dzierżyński uznał, bezpodstawnie zresztą jak wykazała historia, za zagrożenie ZSRR. Zarządził pogotowie w wojskach OGPU, wzmocnił ochronę granic. Dnia 11 lipca 1926 r. powiadomił KC, że Polska przygotowuje się do ataku.

W dziewięć dni później przemawiając na posiedzeniu plenarnym KC, o którym wspominaliśmy wcześniej, doznał ciężkiego ataku serca. Spowodowane to było prawdopodobnie przez osłabienie organizmu, a także zdenerwowanie wywołane 17-krotnym przerywaniem jego wypowiedzi przez oponentów.

⁶⁴ Zob. A. Łatyszew, *Niektóre zagadnienia...*, wyd. cyt., s. 163 - 164.

⁶⁵ J. Ochmański, J. W. Czajowski, A. Chackiewicz w swoich biografiach Feliksa Dzierżyńskiego zdecydowanie negatywnie, a nawet wrogo odnoszą się do poglądów oponentów *Żelaznego Feliksa*. Być może jest to wynikiem źródeł z których korzystali. Walka z *opozycją* w partii przybrała szersze rozmiary po śmierci Lenina, który jak nikt potrafił wykorzystywać talenty swoich współpracowników, często bezlitośnie krytykując ich poglądy. Przykładem tego jest postępowanie Lenina wobec Kamieniewa i Zinowiewa. Rozbieżności na tle koncepcji budowy socjalizmu, metod i form, nieumiejętnie rozwiązywane przez kierownictwo partyjne po 1924, zaowocowały *kultem jednostki* i masowymi represjami. Łatwiej jest przeprowadzić rewolucję niż kierować odbudową gospodarki i tworzyć podstawy nowego ustroju.

⁶⁶ Wypis z dziennika czynności Feliksa Dzierżyńskiego – przewodniczącego OGPU 16-18 czerwca 1926 r.: 16 czerwca: 9,15 – 12,00 NRG; 12 – 18,30 - Rada Pracy i Obrony; 18,30 – 19,30 – obiad; 19,30 – 23,20 GPU; 17 czerwca: 9,30 – 12,00 – GPU i NRG; 12,00 – 15, 00 – Komisja Andriejewa dot. kooperacji; 15,00 – 17,30 – Biuro Polityczne; 17, 30 – 18, 45 – obiad; 18,45 – 24,20 – GPU; 18 czerwca: 9,30 – 13,00 – GPU, NRG; 13,00 – 18,20 Rada Pracy i Obrony, 18, 20 – 19, 30 – obiad; 19,30 – 23,15 – GPU, podaje za A. Plechanow, *Kto wy?...*, wyd. cyt., s. 871.

Zmarł w swoim mieszkaniu na Kremlu, o godzinie 16.40 20 lipca 1926 r. Przy jego śmierci obecni byli, jego żona Zofia Dzierżyńska, Adolf Warski oraz sekretarz Abram Bielenki i Stanisław Redens⁶⁷.

Po śmierci Feliksa Dzierżyńskiego KC i CKKP WKP (b) wydały odezwę do wszystkich członków partii, do robotników, do wszystkich ludzi pracy, do Armii Czerwonej i Floty Radzieckiej. Głosiła ona: *Dzisiaj spotkał partię nowy ciężki los. Zmarł nagle na atak serca towarzysz Dzierżyński, postrach burżuazji, wierny rycerz proletariatu, szlachetny bojownik rewolucji komunistycznej, niestrudzony budowniczy naszego przemysłu i nieustraszony żołnierz wielkich bojów*⁶⁸.

Wielki Polak i rewolucjonista przeżył niespełna 49 lat, z tego 32 poświęcił realizacji swoich marzeń, przyplacając to 11 latami więzień, katorgi i zesłania.

(...) *Tysiąc razy odparty wstanie - aż do końca...*⁶⁹ napisał o sobie i dotrzymał tego.

W ostatnim swoim przemówieniu scharakteryzował się trafnie. Żaden jego biograf nie może zrobić tego lepiej. *Wiecie doskonale, na czym polega moja siła. Nigdy siebie nie oszczędzam. Lubicie mnie tu wszyscy dlatego, że mi ufacie. Nigdy nie jestem obłudny i jeśli widzę u nas nieporządki - zwalczam je z całą siłą*⁷⁰. Czy można tu coś dodać?

Padł w ogniu walki, którą uważał za słuszną, na jej pierwszej linii, do końca wierny przysiędze złożonej w młodości.

⁶⁷ Stanisław Redens (1892 – 1939), funkcjonariusz organów bezpieczeństwa, członek partii bolszewickiej od 1914 r., pełnił wiele ważnych funkcji w organach bezpieczeństwa i spraw wewnętrznych. Szwagier J. Stalina.

⁶⁸ A. Chackiewicz, Feliks Dzierżyński..., wyd. cyt., s. 487.

⁶⁹ J. Ochmański, Feliks Dzierżyński nieustraszony..., wyd. cyt., s. 234.

⁷⁰ F. Dzierżyński, Pisma..., wyd. cyt., s. 473.

« ZAKOŃCZENIE »

Feliks Dzierżyński, żył krótko, bo niespełna 49 lat, ale niezwykle intensywnie. Do legendy wszedł dla jednych, jako wzorzec osobowy, pełen moralnej czystości, odwagi i bezgranicznego poświęcenia się sprawie, o którą walczył. Dla drugich był synonimem zła, diabłem wcielonym, czerwonym katem o *złotym sercu*.

Intensywna działalność, którą prowadził jak się wydaje była ponad siły jednego, w pewnym okresie już schorowanego człowieka. Odrodzenie SDKPiL rozbitej aresztowaniami Ochrony, organizacja sprawnego aparatu bezpieczeństwa, który skutecznie obronił rewolucję, odbudowa transportu, nie tylko kolejowego oraz uruchomienie gospodarki i wiele innych osiągnięć należy zaliczyć na konto Feliksa Edmundowicza.

Ten rewolucjonista, aby sprostać stawianym przed nim zadaniom musiał ciężko pracować. Zdobywał wiedzę z zakresu funkcjonowania służb specjalnych, wojska, metod zarządzania przemysłem, procesów technologicznych, ekonomii, rachunkowości i wielu innych. *Apollin* polskiej socjaldemokracji, jak mówiono o nim w latach młodości, podolał wszystkiemu. Pomogły mu w tym cechy charakteru, takie jak: upór, konsekwencja w działaniu, odwaga w wyrażaniu swoich myśli i poglądów, a także szerokie horyzonty myślowe oraz chęć zdobywania wiedzy. Dzierżyński interesował się muzyką, poezją, sam prawdopodobnie pisał wiersze. Był znawcą historii Polski oraz Rewolucji Francuskiej. Do końca był pełen pasji, chęci działania i odwagi osobistej, o czym świadczyło jego ostatnie wystąpienie przed śmiercią podczas obrad KC RKP(b). Całe życie kochał przyrodę oraz dzieci.

Miał wady. Niechętnie podporządkowywał się autorytetom. Lecz, gdy został przekonany, popadał w drugą skrajność. Uwidocznilo się to w jego stosunkach z Różą Luksemburg, Leonem Jogichesem – Tyszką czy Włodzimierzem Leninem. Często zbyt szybko się spieszył, chcąc jak najszybciej osiągnąć cel. Nie zwracał uwagi na przeszkody, starał się je pokonać, nie licząc się z wysoką ceną takich działań. Często zbyt dużą do uzyskanych rezultatów. Kompromisów nie uwzględniał. Bywał nieufny w stosunku do otaczających go ludzi. Być może było to związane

z prowokacjami Ochrony czy policji, które nękały ruch robotniczy. Nie cechowało go jednak zimne wyrachowanie polityków. Domeną jego działalności były akcje wymagające wielkiego zmysłu organizacyjnego, wytrzymałości i żmudnej pracy.

Nie był, jak się wydaje, efektywną, bezrozumną, ślepą maszyną do zabijania, jak twierdzili jego wrogowie. Był człowiekiem, któremu powierzono niezwykle trudne do wykonania zadanie, znającym możliwości posiadanej władzy. Działal zgodnie z kanonami epoki, w której żył. Represje, stosowanie przemocy, areszty były codziennością życia w carskiej Rosji. Rewolucje jedynie spotęgowały stosowanie przemocy przez wszystkie strony tego wewnętrznego konfliktu. Przez kilka lat w porewolucyjnej Rosji szalał terror białych, czerwonych czy zielonych (bunty chłopskie).

Możemy stwierdzić, że posiadał ciekawą, ale skomplikowaną osobowość. Był produktem swojej epoki, tak samo, jak jego współtowarzysze czy konkurenci polityczni.

Badając życie i działalność Feliksa Dzierżyńskiego, znajdziemy wiele niezbadanych dokładnie dziedzin jego działalności.

Pełne opracowanie poszczególnych etapów jego życia, osiągnięć i porażek na stanowiskach które piastował oraz skomplikowanych stosunków z innymi działaczami partyjnymi otwiera szerokie możliwości badawcze. Wdzięcznym tematem może być jego działalność w rewolucji 1905 - 1907 roku. Dla historyka myśli politycznej może stanowić spore wyzwanie analiza poglądów Feliksa Dzierżyńskiego na poszczególnych etapach jego działalności politycznej. Wartym szczegółowego zbadania jest jego krótkotrwała działalność w Tymczasowym Komitecie Rewolucyjnym Polski. Chętnie bym się dowiedział coś więcej na temat stosunków Feliksa z Józefem Stalinem, które moim zdaniem nie były zdominowane przez Kobę (Stalina).

We wstępie wspomniałem, że pochylając się nad najbardziej znanym z rodu Dzierżyńskich może odrębną obszerną monografię warto by poświęcić jego najbliższym, braciom i siostram oraz dalszym krewnym.

Będąc mieszkańcem Krakowa, chętnie przeczytałbym nową wersję opisu działalności Feliksa Dzierżyńskiego w jego krakowskich etapach pracy rewolucyjnej. Książka Tadeusza Wrońskiego ma już 37 lat, a pewnie pojawiły się nowe źródła pokazujące sytuację w krakowskim ruchu socjalistycznym. Nie mówiąc już o zorganizowaniu trasy turystycznej szlakiem jego ponad dwudziestu mieszkań konspiracyjnych, którymi się posługiwał w Krakowie.

Te i wiele innych zagadnień związanych z polskim czy litewskim etapami działalności Feliksa Dzierżyńskiego może stać się przyczynkiem do ich przedstawienia np. w formie prac magisterskich czy nawet dysertacji doktorskich w oparciu szeroką bazę archiwalną.

Opublikowane we współczesnej Rosji dokumenty dotyczące życia i działalności Feliksa Edmundowicza, artykuły i monografie pozwalają nawet z krajowej perspektywy szerzej i pełniej spojrzeć na jego działalność w Rosji Radzieckiej.

« ЗАКЛЮЧЕНИЕ »

Феликс Дзержинский, жил коротко, неполных 49 лет, но необычайно интенсивно. Для одних он стал легендой как личный, полон образец моральной чистоты, мужества и безграничного посвящения делу, за которое он боролся. Для вторых он был синонимом бедствия, воплощённым чёртом, красным палачом с *золотым сердцем*.

Интенсивная деятельность, которую он вёл, как кажется, была не под силы одного человека, в некий период – уже больного человека. Возрождение СДКП и Л (SDKPiL) разбитой арестами Охраны, организация чёткого аппарата безопасности, которая эффективно защитила революцию, восстановление транспорта, не только железнодорожного, а также возрождение экономики и много других достижений стоит зачислить в счёт Феликса Эдмундовича.

Этот революционер, чтобы справиться с поставленными перед ним заданиям, был обязан тяжело работать. Он приобретал знания из сферы функционирования специальных служб, армии, методов управления промышленностью, технологических процессов, экономии, счетоводства и многих других. *Аполлон* (Apollin) польской социал-демократии, как говорили о нём в молодости, справился со всем. Помогли ему в этом черты характера, такие как: упорство, последовательность в действии, мужество в выражении своих мыслей и взглядов, а также широкие мыслительные горизонты и желание приобретать знания. Дзержинский интересовался музыкой, поэзией, сам – по всей вероятности – писал стихотворения. Он был знатоком истории Польши и французской революции. До конца жизни был полон страсти, личного мужества и желания действовать, о чём свидетельствовало его последнее выступление перед смертью во время прений ЦК РКП(б). Всю жизнь он любил природу и детей.

У него были пороки. Он неохотно подчинялся авторитетам. Но, когда он был убежден, попадал во вторую крайность. Это проявилось в его

отношениях с Розой Люксембург (Róża Luksemburg), Леоном Ёжихесом – Тышкой (Leon Jogiches – Tyszka) или Владимиром Лениным. Часто он слишком спешил, чтобы как можно быстрее достигнуть цели. Не обращая внимания на препятствия, он старался их победить, не считался с высокой ценой таких действий. Компромиссов он не признавал. Он бывал недоверчивым в отношении к окружающим его людям. Возможно, это было связано с провокациями Охраны или полиции, которая беспокоила рабочее движение. Его не характеризовала холодная расчетливость политикав. Сферой его деятельности были акции, требующие большого организационного чувства, напряжённой и кропотливой работы.

Кажется, он не был эффективной, безрассудной, слепой машиной для убивания, как утверждали его враги. Был человеком, которому поручили необычайно сложное для выполнения задание, знающим возможности имеющейся им власти. Он действовал в соответствии с канонами эпохи, в которой жил. Репрессии, применение насилия, аресты были повседневной жизнью в царской России. Революция исключительно усилила применение насилия всеми сторонами этого внутреннего конфликта. Несколько лет в послереволюционной России бесился террор белых, красных или зелёных (крестьянские бунты).

Мы можем констатировать, что он имел интересную, но сложную индивидуальность. Он был продуктом своей эпохи, так же, как его товарищи или политические конкуренты.

Исследуя жизнь и деятельность Феликса Дзержинского, мы найдём много неизученных точно областей его деятельности.

Полное исследование отдельных этапов его жизни, достижений и поражений на постах, которые он занимал, и сложных отношений с другими партийными деятелями открывает широкие исследовательские возможности. Привлекательной темой может быть его деятельность в период революции 1905 - 1907 года. Для историка политической мысли это может стать большим вызовом для анализа взглядов Феликса Дзержинского на отдельных этапах его политической деятельности. Заслуживает подробного исследования его кратковременная деятельность во Временном Революционном Комитете Польши. Я с удовольствием узнал бы что-то новое на тему отношений Феликса с Иосифом Сталиным, которые, по-моему, не были подчинены *Кобе* (Сталину).

Во введении я упомянул, что приклоняясь перед самым известным из семейства Дзержинских, можно было бы отдельную обширную монографию посвятить его самым близким, братьям и сёстрам и далёким родственникам.

Будучи жителем Кракова, я с интересом прочитал бы новую версию описания деятельности Феликса Дзержинского на его краковских этапах

революционной работы. Книга Тадеуша Вроньского (Tadeusz Wroński) имеет уже 37 лет, а уверен, что появились новые источники, показывающие ситуацию в краковском социалистическом движении. Не говоря уже об организации туристической трассы по двадцати конспиративным квартирам, которые он снимал в Кракове.

Эти и много других вопросов, связанных с польским и литовским этапами деятельности Феликса Дзержинского, могут стать дополнением для их представления, например, в форме магистерских работ или даже кандидатских диссертаций на основе широкой архивной базы.

Опубликованные в современной России документы, касающиеся жизни и деятельности Феликса Эдмундовича, статьи и монографии, позволяют (даже из национальной перспективы) шире и глубже взглянуть на его деятельность в Советской России.

« BIBLIOGRAFIA »

I. Dokumenty drukowane

1. Archiwum Ruchu Robotniczego, t. V, Warszawa 1977
2. Carat i klasy posiadające w walce z rewolucją 1905 - 1907 w Królestwie Polskim, Materiały archiwalne, zebrał i opracował St. Kalabiński, Warszawa 1956
3. Dokumenty programowe polskiego ruchu robotniczego 1878 - 1984 pod red. N. Kołomejczyka i B. Syzdka, Warszawa 1986
4. Dzierżyński F., Listy do siostry Aldony, poprzedzone wspomnieniami Aldony Kojałłowicz oraz Stanisławy i Ignacego Dzierżyńskich, Warszawa 1951
5. Dzierżyński F., Pisma wybrane, Warszawa 1951
6. Dzierżyński F. E., Gosudarstwiennaja bezopasnost, Moskwa 2008
7. Dzierżyński F. E., Priedsiedatiel WCzK – OGPU 1917 – 1926 (sostawiteli Plechanow A. A., Plechanow A. M.), Moskwa 2007
8. Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego w rezolucjach i uchwałach zjazdów, konferencji i posiedzeń plenarnych, cz. I, Warszawa 1956
9. Lenin W. I., Dzieła, t. 26, Warszawa 1953
10. Lenin W. I., Dzieła, t. 24, Warszawa 1954
11. Lenin W. I., Dzieła, t. 32, Warszawa 1954
12. Łubianka Organy WCzK – OGPU – NKWD – NKGB – MGB – MWD – KGB, sprawocznik, (sostawiteli Kokurin A., Pietrow N. W.), Moskwa 2003
13. Marchlewski J., Pisma wybrane, t. II, Warszawa 1956.
14. Narastanie rewolucji w Królestwie Polskim 1900 – 1904, zebr. i oprac. H.

Rappaport, Warszawa 1960

15. Polskie programy socjalistyczne 1878 – 1918, zebr. F. Tych, Warszawa 1975
16. SDKPiL, Materiały i dokumenty, t. I, cz. I, Warszawa 1957
17. SDKPiL, Materiały i dokumenty, t. I, cz. II, Warszawa 1962
18. SDKPiL, Materiały i dokumenty, pod. Red. F. Tycha, t. II, Warszawa 1962
19. SDKPiL w rewolucji 1905 roku, Warszawa 1955
20. Socjaldemokracja Królestwa Polskiego i Litwy, Materiały i Dokumenty 1893 - 1904, oprac. B. Szmidt, Moskwa 1934
21. Stosunki polsko-radzieckie w latach 1917 - 1945, Dokumenty i materiały, oprac. E. Basiński, Warszawa 1967

II. Pamiątniki i wspomnienia

1. Boncz - Brujewicz M., Wspomnienia 1914 - 1919, Warszawa 1959
2. Dzierżyńska Z., Lata wielkich bojów, Warszawa 1969
3. Dzierżyński F., Pamiątnik więźnia, Warszawa 1951
4. Malkow P., Zapiski komendanta Kremla, Warszawa 1977
5. Plochocki M., Wspomnienia działacza SDKPiL, Warszawa 1956
6. Reed J., Dziesięć dni które wstrząsnęły światem, Warszawa 1956
7. Sosnkowska J., Kowalski W. T., W kręgu mitów i rzeczywistości, Warszawa br. roku wydania
8. Towarzysz Józef, Wspomnienia o Feliksie Dzierżyńskim, Warszawa 1977
9. Żuławski Z., Wspomnienia, br. wydania, Niezależna Oficyna Wydawnicza

III. Prasa

1. Izwiestia CK KPSS 1989
2. Kraj Rad 1988
3. Kraj Rad 1989
4. Łubianka Istoriko – Publicisticzieskij Alamanach br. lat. wyd.

5. Nurt 1972
6. Woprosy Istorii 1987
7. Woprosy Istorii 1988
8. Z Pola Walki 1967
9. Z Pola Walki 1973
10. Życie Literackie 1976

IV. Opracowania

1. Ajnenkiel A., Od rządów ludowych od przewrotu majowego, Zarys dziejów politycznych Polski 1918 - 1926, Warszawa 1977
2. Barszcz E., Feliks Dzierżyński wielki Polak i internacjonalista, Warszawa 1972
3. Bazyłow L., Historia Rosji, Warszawa 1985
4. Białopiotrowicz W., Rewolucyjna działalność Feliksa Dzierżyńskiego w latach 1893 - 1912, praca magisterska - maszynopis, WAP, Warszawa 1975
5. Blobaum R., Feliks Dzierżyński and the SDKPiL a study of the origins of polish communism, New York 1984
6. Buszko J., Historia Polski 1864 - 1948, Warszawa 1979
7. Chackiewicz A., Feliks Dzierżyński, Studium biograficzne, Warszawa 1968
8. Czajowski J. W., Feliks Dzierżyński, Kraków 1987
9. Czekiasty, istorija w licach, Gosudarstwennoje političeskoje upravlenie NKWD, (sostawiteli G.E Kuczko, A.A. Plechanow, A.M. Plechanow, Moskwa 2008
10. Czekiści, Organy bezpieczeństwa w europejskich krajach bloku wschodniego 1944 – 1989, red. K. Persak, Ł. Kamiński, Warszawa 2010
11. Czubiński A., Kraj Rad, Lata zmagania i zwycięstw, Warszawa 1973
12. Daniszewski T., Feliks Dzierżyński nieugięty bojownik o zwycięstwo socjalizmu, Warszawa 1951
13. Dzieło Fani Kapłan Ili kto strzelał w Lenina, (sostawiteli Winogradow W. K., Litwin A. Ł., Pieremysliennikowa N. M.), Moskwa 2003

14. Encyklopedia Rewolucji Październikowej (red. L.Bazyłow, J. Sobczak, Warszawa 1987
15. Encyklopedija sekretnych służb Rossii, Moskwa 2004
16. Frołow S., Dzierżyński, Miłość i rewolucja, Kraków 2014
17. Gasparian, Operacja „Trest”, Cobetskaja razwiedka protiv russkoj emigracji. 1921 – 1937 gg., Moskwa 2008
18. German J., Opowiadania o Feliksie Dzierżyńskim, Warszawa 1949
19. Gładkow T., Nagrada za wiernost, kazń Moskwa 2000
20. Grünberg K., Szpiedzy Stalina, Z dziejów wywiadu radzieckiego, Warszawa 1996
21. Gyurkó L, Lenin - Październik, Warszawa 1970
22. Kaczyńska E., Drewniak D., Ochrana, Warszawa 1993
23. Kancewicz J., Rozłam w polskim ruchu robotniczym na początku lat dziewięć-dziesiątych XIX w., Warszawa 1961
24. Kapczinski O., Gospbiezopasnost iznutri, Nacjonalnych i socjalnych so-staw, Moskwa 2005
25. Kijas A., Morzy J., Ochmański J., Zarys dziejów ZSRR, pod red. J. Ochmańskiego, Warszawa 1984
26. Kirmel N. S., Belogwardiejskije spesłużby w Graždanskoj wojnie 1918 – 1922 gg., Moskwa 2008
27. Kołakowski P., Kuśnierz R., Afera Rana, Kraków 2014
28. Kowalczyk A. St., Sawinkow, Warszawa 1992
29. Krzywobłocka B., Opowieść o Feliksie, Warszawa 1979
30. Kutrzeba St., Polska Odrodzona 1914 - 1928, Warszawa 1928
31. Larecki J., Wielki leksykon służb specjalnych świata, Organizacje wywiadu, kontrwywiadu i policji politycznych świata, terminologia profesjonalna i żargon operacyjny, Warszawa 2007
32. Lewicki A., Postać ideowa Feliksa Dzierżyńskiego w literaturze polskiej i radzieckiej, praca magisterska - maszynopis, WAP, Warszawa 1975
33. Lewicki B., Terror i rewolucja, Wrocław 1990
34. Litwin A., Krasnyj i bielyj terror w Rossii 1918 – 1922 gg., Moskwa 2004
35. Łątka J. S., Krwawy apostoł, Kraków 1993

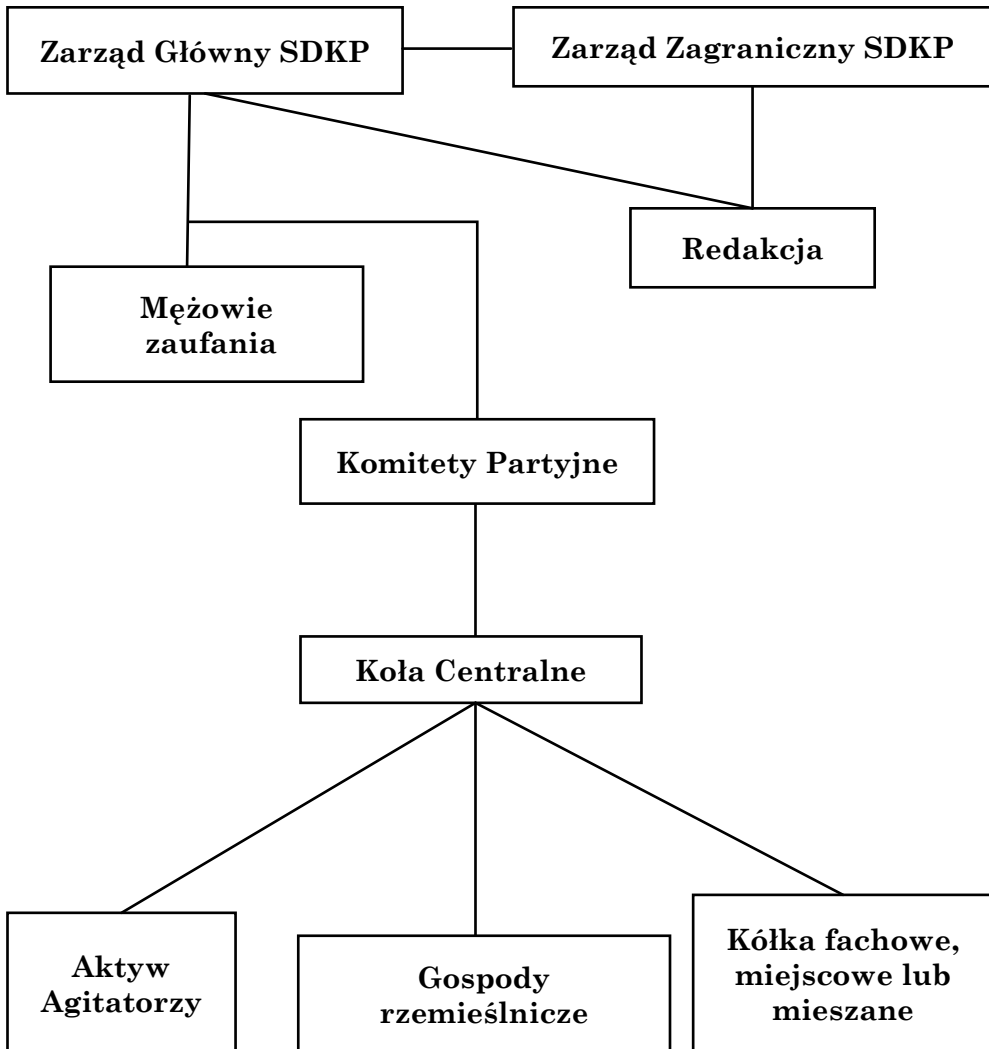
36. Łubianka, Iż istorii otieczestwiennoj kontrrazwiedki, Moskwa 2007
37. Łukawski Z., Polacy w rosyjskim ruchu rewolucyjnym 1894 – 1907, Warszawa 1984
38. Markowski S., Feliks Dzierżyński działacz SDKPiL w latach 1898 - 1912, praca magisterska - maszynopis, WAP, Warszawa 1976
39. Michta N., Julian Marchlewski, Warszawa 1984
40. Michta N., Rozbieżności i rozłam w SDKPiL, Warszawa 1987
41. Minc I. I., Istorija Wielikowo Oktiabria, t. 3, Moskwa 1979
42. Miśkiewicz B., Wstęp do badań historycznych, Warszawa 1988
43. Muchowiecki P., Państwowa i partyjna działalność Feliksa Dzierżyńskiego po zwycięstwie rewolucji socjalistycznej (1917 - 1926), praca magisterska - maszynopis, WAP, Warszawa 1975
44. Muszyński J., Dyktatura proletariatu, Warszawa 1981
45. Najdus W., Polacy w rewolucji 1917 roku, Warszawa 1967
46. Najdus W., SDKPiL a-SDPRR 1893 - 1907, Wrocław 1973
47. Najdus W., SDKPiL a SDPRR 1908 - 1918, Wrocław... 1980
48. Occlshaw M., Za kulisami rewolucji bolszewickiej, Warszawa 2007
49. Ochmański J., Feliks Dzierżyński, Wrocław 1987
50. Ochmański J., Feliks Dzierżyński nieustraszony żołnierz rewolucji 1877 - 1926, Warszawa 1980
51. Ochmański J., Historia Litwy, Wrocław 1982
52. Ochmański J., Rewolucyjna działalność Feliksa Dzierżyńskiego na Litwie w końcu XIX w., Poznań 1969
53. Ossendowski F. A., Cień ponurego wschodu, Za kulisami życia rosyjskiego, Warszawa 1927
54. Owsianko B., Prowokatorzy i spiskowcy, Warszawa 1977
55. Pawłowski J., Wojskowa działalność SDKPiL w rewolucji 1905 -1907, Warszawa 1956
56. Pipes R., Rosja bolszewików, Warszawa 2005
57. Plechanow A., Kto Wy, „Żelieznyj Fieliks”?, Moskwa 2013
58. Razwiedka i kontrrazwiedka w licach, Encykłopediczeskij słowar rossijskich spec służb (sostawitel A. Dijenko), Moskwa 2002

59. Rewolucja Październikowa a polski ruch robotniczy, Materiały sesji naukowej z okazji 70-lecia Rewolucji Październikowej, Warszawa 1987
60. Ronikier B. J., Czerwony kat, Warszawa 1933
61. Ruud Ch. A., Stiepanow S. A., Strach, Tajna policja carów, Warszawa 2001
62. Samuś P., Edward Próchniak, Warszawa 1983
63. Service R., Szpiedzy i komisarze, Bolszewicka Rosja kontra Zachód, Kraków 2013
64. Sobczak J., Feliks Dzierżyński, Warszawa 1976
65. Sobczak J., Pierwsze dni rewolucji, kronika 6.XI. - 3.XII.1917, Warszawa 1977
66. Sobczak J. Współpraca SDKPiL z SDPRR 1893 - 1907, Geneza zjednoczenia i stanowisko SDKPiL wewnątrz SDPRR, Warszawa 1980
67. Sojma W., Lubianka 1917 – 1991, Encyklopedia karier i sudieb, Moskwa 2011
68. Teleszyński J., Gorejący płomień, Warszawa 1977
69. Wielki Październik i Polacy, pod red. J. Ochmańskiego, Poznań 1987
70. Wilk M., Rok 1917 w Rosji, Warszawa 1983
71. Wroński T., Krakowskie lata rewolucyjnej działalności Feliksa Dzierżyńskiego, Kraków 1978
72. Zdanowicz A. A., Organy gosudarstwiennoj biezopasnosti i Krasnaja armija, Moskwa 2008
73. Żarnowska A., Klasa robotnicza Królestwa Polskiego 1870 - 1914, Warszawa 1974

« ANEKS »

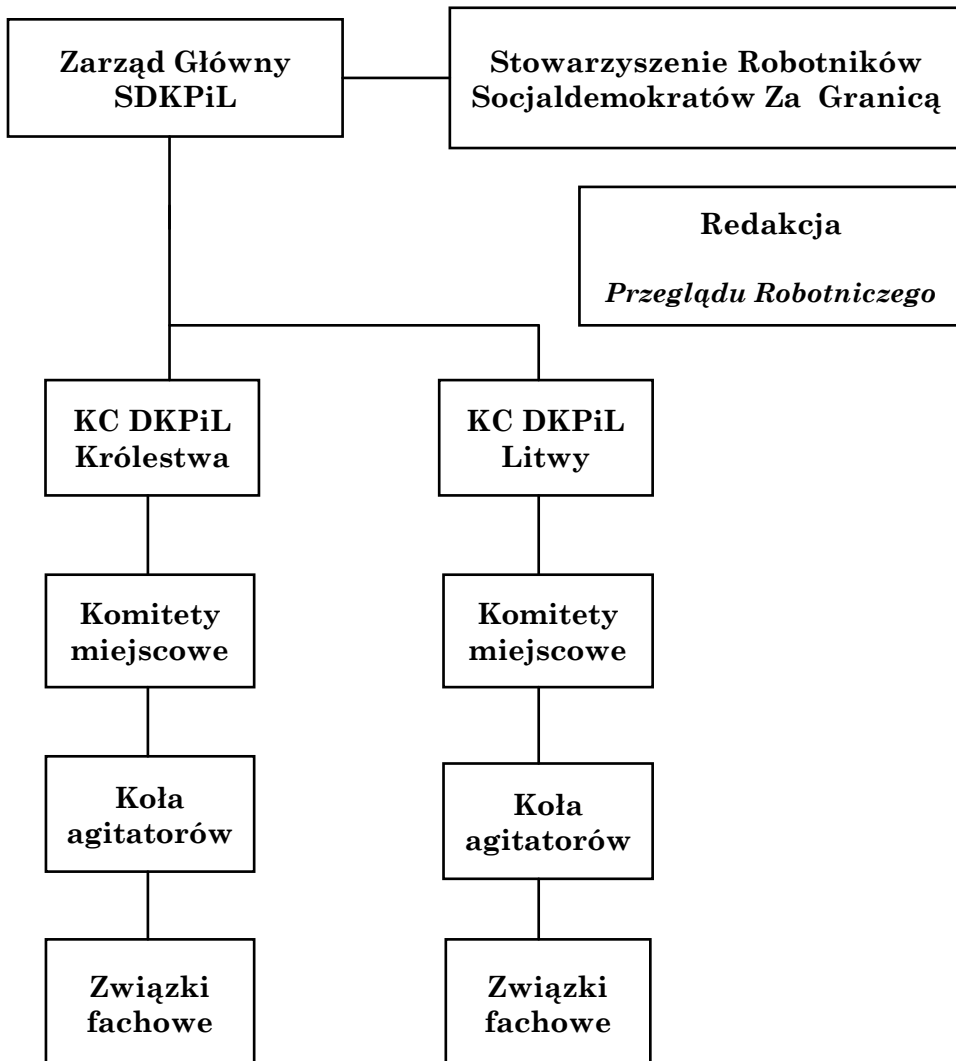
Schemat nr 1

Struktura SDKP do 1900 roku



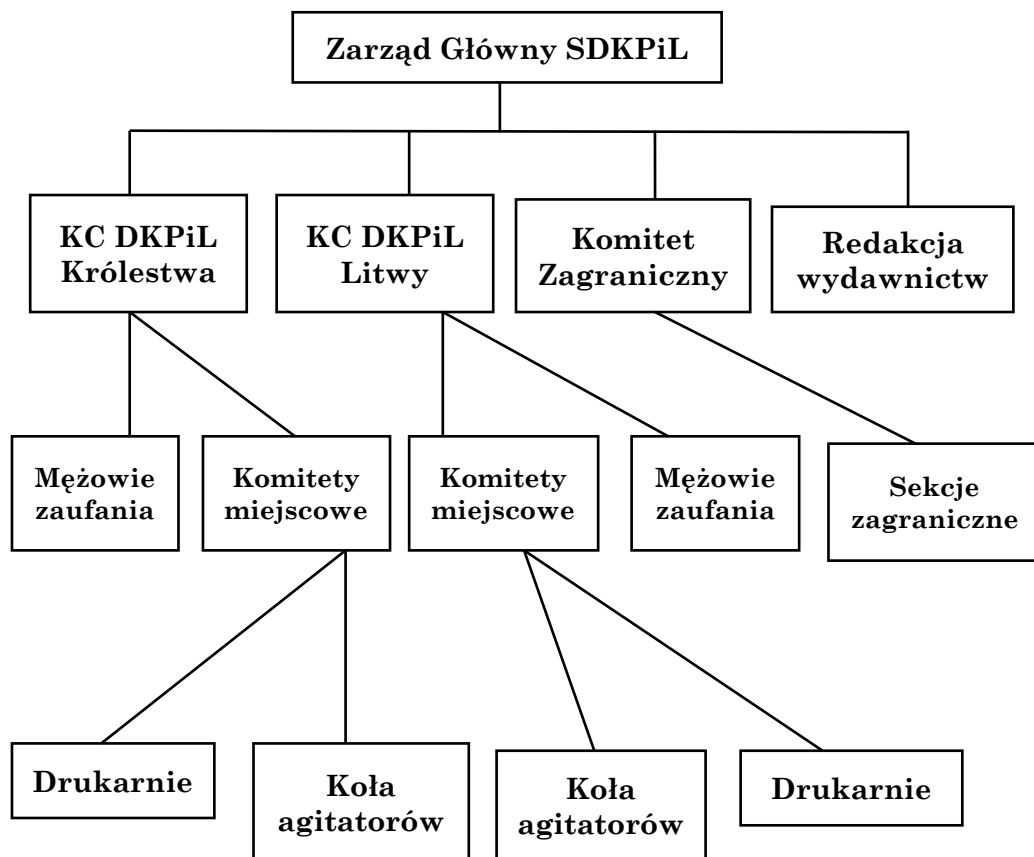
Schemat nr 2

Struktura SDKPiL po II Zjeździe w 1900 r.



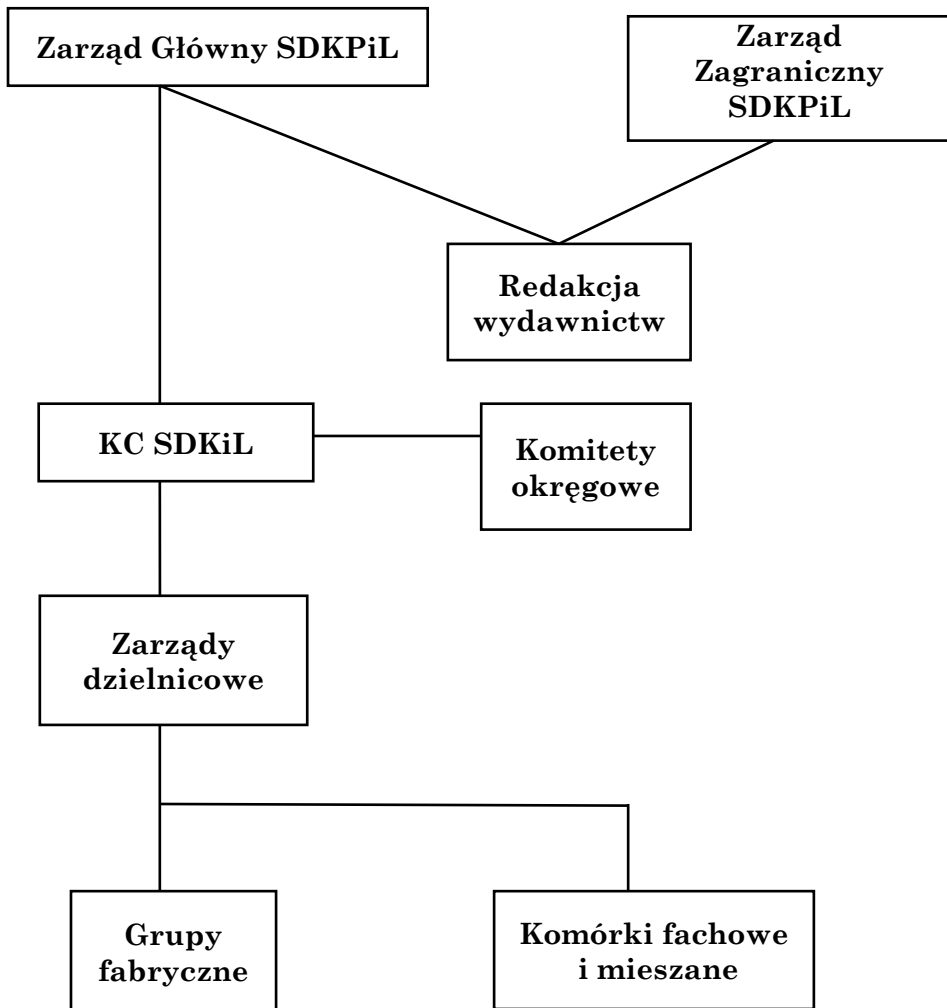
Schemat nr 3

Struktura SDKPiL po IV Zjeździe w 1903 r.



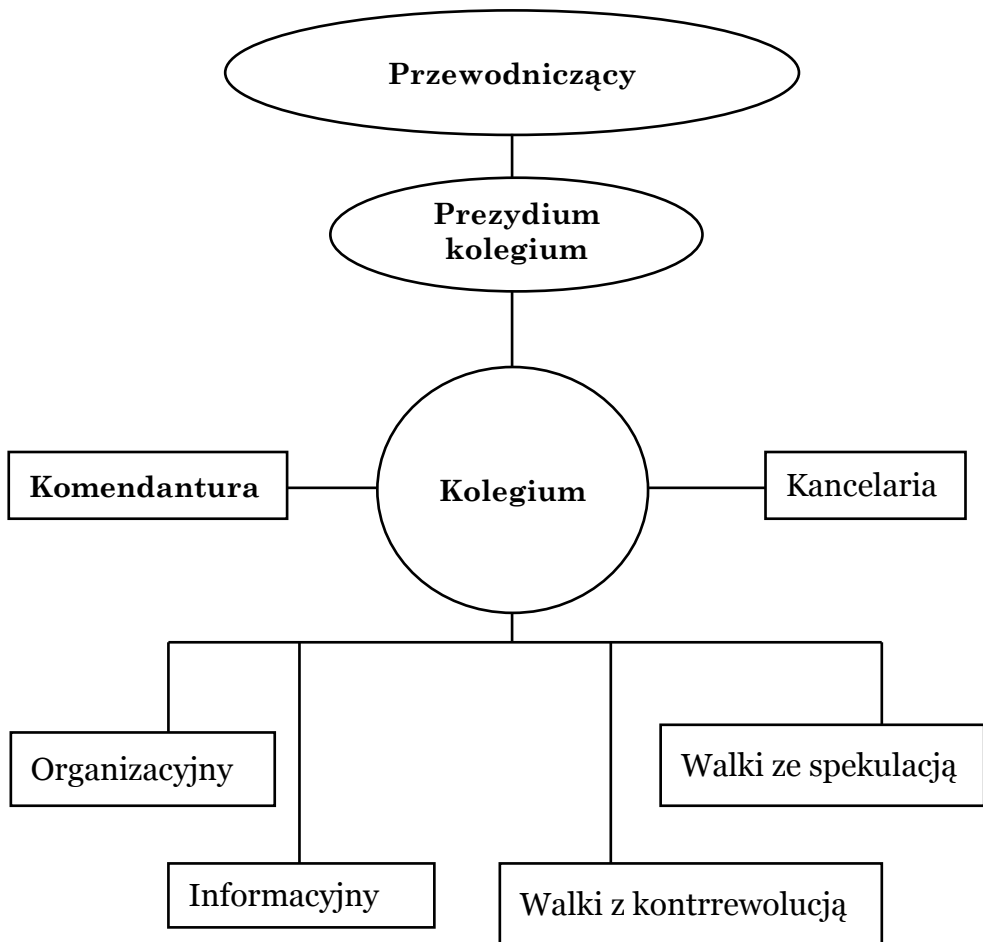
Schemat nr 4

Struktura SDKPiL po 1905 r.



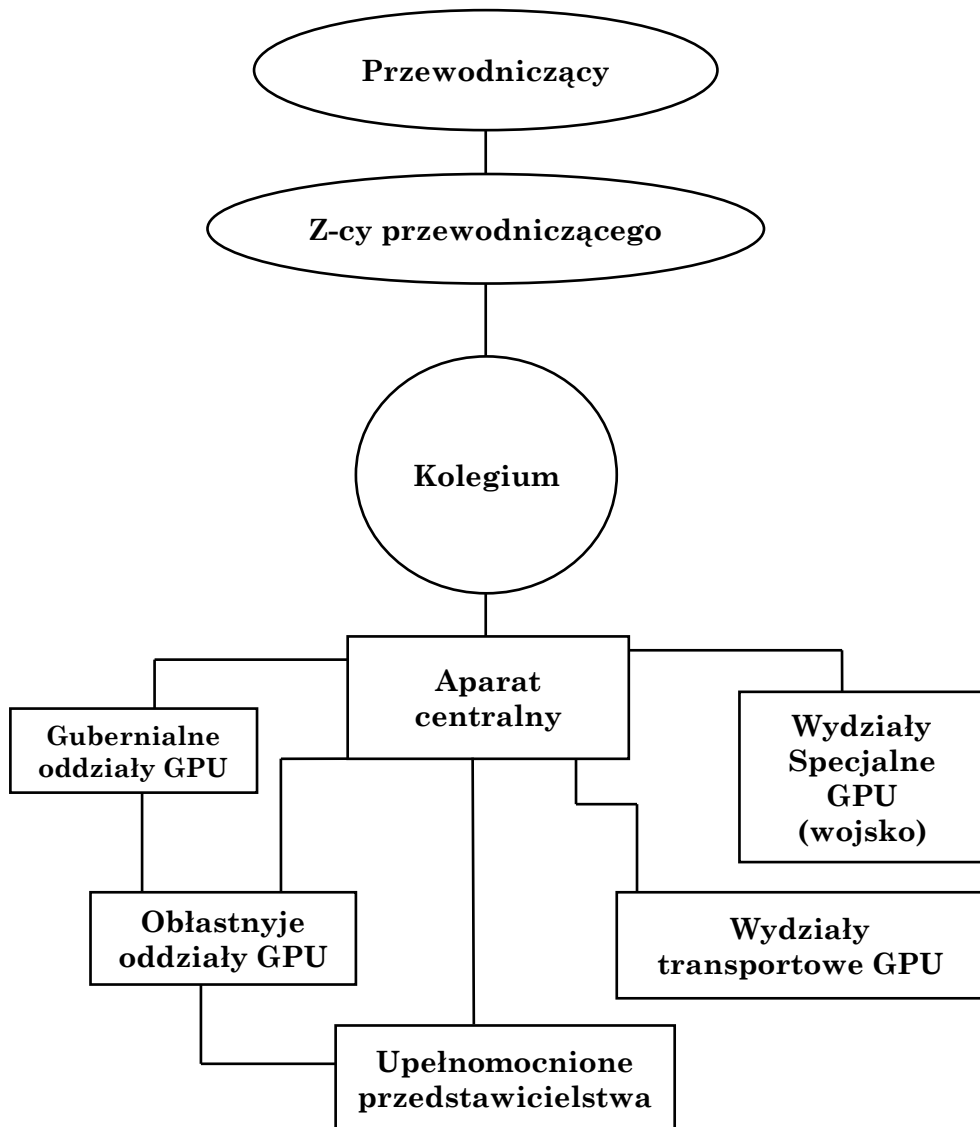
Schemat nr 5

Struktura WCzK
20 grudnia 1917 r. – 18 marca 1918 r.

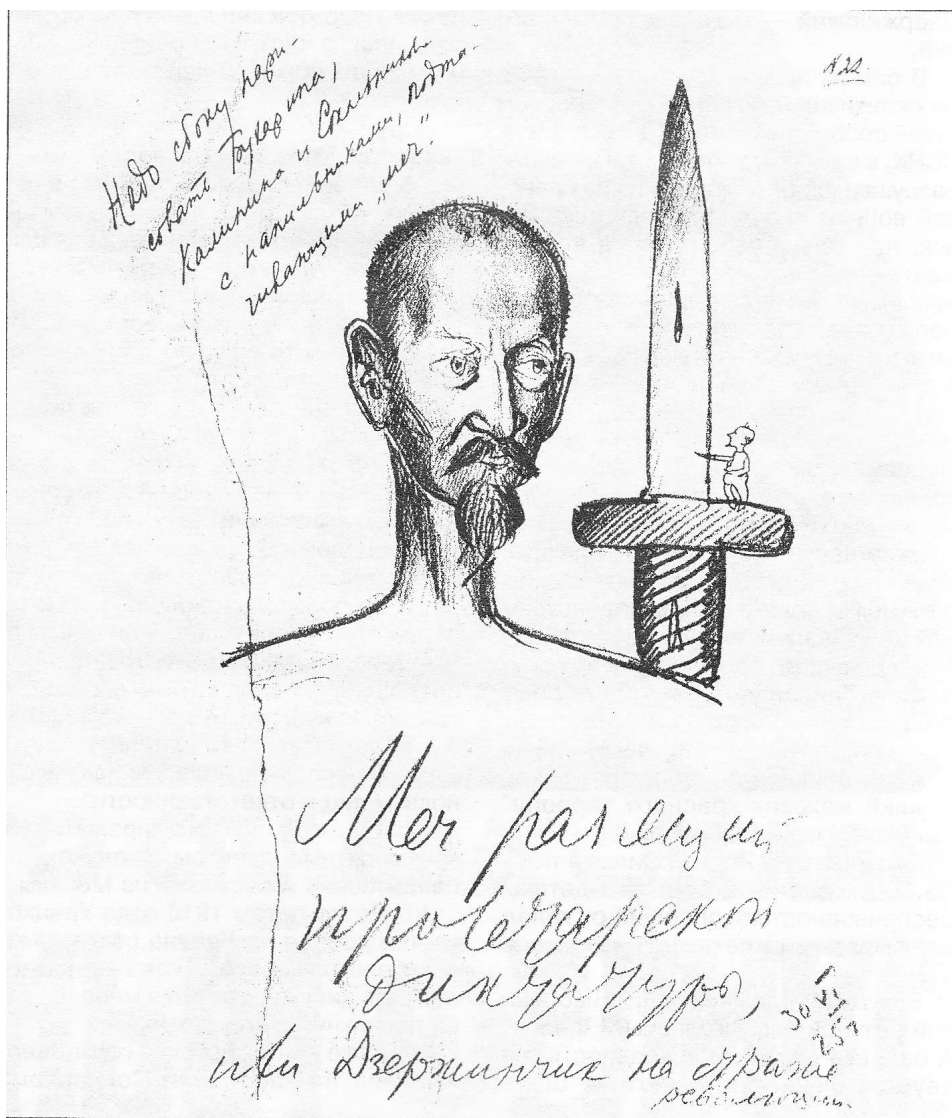


Schemat nr 6

Struktura GPU stan na 16 marca 1922 r.



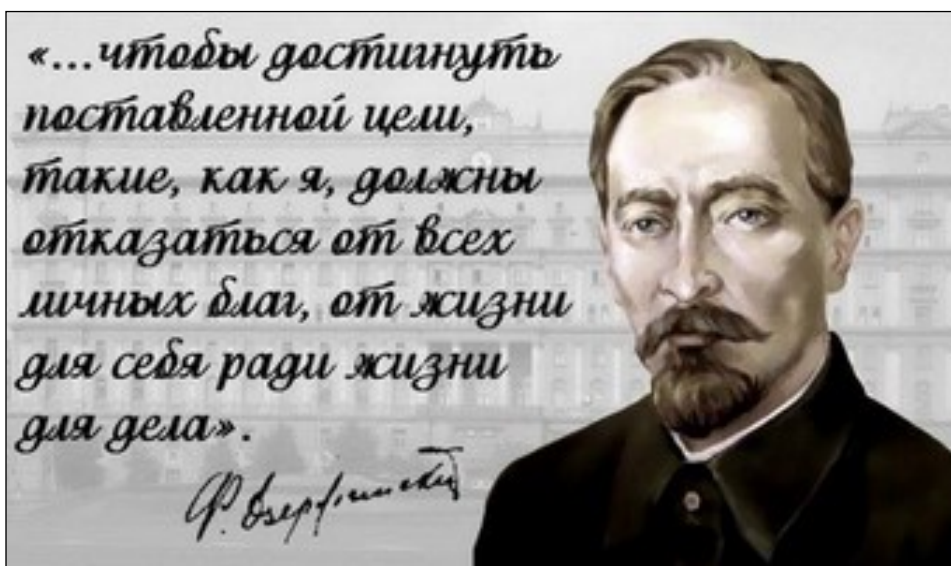
Rysunek nr 1



Opis rysunku: Karykatura F. E. Dzierżyńskiego autorstwa Nikołaja Bucharina. Pod rysunkiem tekst autorstwa N. Bucharina: *Miecz zwyciężający dyktatury proletariackiej, lub Dzierżinczik na straży rewolucji. 30.VI.25 g.*

W górnym lewym rogu własnoręczny komentarz Feliksa Dzierżyńskiego: *Należy z boku narysować Bucharina, Kalinina i Sokolnikowa z pilnikami, podpiłowującymi „miecz”. Na rękojeści miecza maleńki rysunek Bucharczika z pilnikiem w ręce. Nie wiadomo, kto tę figurkę dorysował: sam Bucharin, Dzierżyński czy ktoś inny.*

Rysunek nr 2



Rysunek nr 3



« INDEKS NAZWISK* »

- Ajzensztadt 26
Aleksander II 21
Aleksander III 21
Aleksandrowicz P. 78, 81, 82
Altajskij B. 92
Andrejew N. 81, 82
Antonow – Owsiejenko Wł. 56, 75
Arcimowicz M. W. 53
Artuzow A. 79, 89
Awaniesow W. 80
Awierin 77
Bagocki S. 56
Baran L. 12, 16
Baranowicz J. 36
Barszcz E. 10, 14
Bechter A. 34
Berzin E. 85, 87, 88
Białopiotrowicz W. 10, 14
Bieleńki A. 92, 114
Birińczyk A. 27, 32
Blobaum R. 10, 15
Blumkin J. 81, 82
Bobiński St. 60
Boldar M. 32
Boncz – Brujewicz M. 96, 98
Boncz – Brujewicz Wł. 105
Boranowicz 25
Borysow N. I. 105
Brochis 45
Bubnow A. 75
Budzyński St. 70, 72
Bujkis J. 87, 88
Bułygin A. G. 58
Chackiewicz A. 11, 15, 28, 32
Chromow S. 11, 15
Clinton W. D. 84
Cromie Fr. 84, 87
Czajowski J. S. 10, 14
Czcheidze M. 72
Czertkow M. 52, 53
Dalski St. 48
Denikin A. 80, 88, 99
Dmitriew J. 11, 15
Dokuczajew M. 11, 15
Domański J. (Dzierżyński F.) 49
Domaszewicz A. 25, 27, 32
Domski L. 63
Dreiser O. 106
Dzierżyńska (Januszewska) H. 21, 22, 23
Dzierżyńska Z. 65, 114
Dzierżyński E. 22, 23
Dzierżyński F. 9, 10, 11, 13, 14, 18, 19, 20, 21, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 33, 34, 35, 36, 38, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 87, 88, 89, 92, 94, 95, 96, 97, 98, 100, 101, 102, 103, 105, 106,

107, 108, 109, 110, 111, 112, 114,
 116, 117, 118, 119
 Dzierżyński I. 24, 64
 Dzierżyński St. 24
 Dżunkowski Wł. 93, 95
 Engels F. 25, 45
 Feinstein Wł. 60
 Filosow D. 90
 Fiodorow A. 90, 91, 92, 93
 Fomiczow I. 90, 93
 Fomin W. 79
 Frołow S. 11, 15
 Fürstenberg – Hanecki J. 48, 51,
 61, 62
 Gerke 55
 Gerson W. 92
 Gierasimow W. 89
 Gierdawa K. 60
 Girej S. 93
 Gniłorybow M. 92
 Goldenberg – Turski J. 48, 51, 61
 Goldman J. 49
 Gorki M. 112
 Gorki M. 66
 Grenard J. F. 84
 Grzelszczak Fr. 64
 Gulbinowicz A. 27, 32
 Gumplowicz L. 50
 Handtke 55
 Hercen A. 34
 Herma M. 12, 16
 Herriot E. 36
 Jewsiejew 77
 Jogiches – Tyszka L. 26, 41, 47,
 48, 60, 61, 64, 67, 68, 116, 119
 Judenicz N. 80, 99
 Kaczmarek F. 27
 Kalamatio X. 88
 Kamieniew L. 74, 109
 Kamieniew S. 102
 Kapcow 70
 Kapczyński O. 11, 15
 Kaplan F. 83, 84
 Kasperowicz H. 27
 Kasprzak M. 39, 40
 Kaufman K. 19
 Kautsky 25
 Kaznakow M. 64
 Kiedrow M. 79, 96
 Kiereński A. 72
 Kiliński 66
 Kojałłowicz A. 24, 28
 Kolczak A. 80, 99
 Kollątaj 66
 Kołpakidi A. 11, 15
 Kon F. 100, 106
 Kornilow Ł. 75
 Koszutski B. 28, 49
 Kościuszko T. 22
 Kozłowski M. 25, 30
 Koźmic W. 12, 16
 Krzeczkowski J. 59
 Krzywicki L. 40
 Krzywobłocka B. 10, 14
 Ksenofontow I. 77, 79
 Kubas P. 12, 16
 Kujbyszew W. 113
 Kujbyszew W. 73
 Kulczycki L. 39, 40
 Kurszis W. 34
 Leder J. 40
 Lenin W. 25, 51, 62, 63, 68, 73,
 74, 75, 76, 80, 82, 83, 84, 85,
 88, 97, 101, 104, 107, 116, 119
 Leński 45
 Leński J. 100
 Leśniewski J. 44, 48
 Lewicki A. 10, 14
 Lockhart R. B. 84, 86, 88
 Luksemburg R. 41, 47, 56, 61, 62,
 116, 119
 Lwow G. 72
 Łacis M. 79, 82
 Łągwa R. 102
 Łątka J. S. 9, 11, 13
 Łychosiak K. 45

Machno N. 95
 Maksymowicz K. K. 58
 Malkow P. 82, 84, 88
 Małasiewicz G. 45
 Małecki R. 25, 27, 36
 Małysa T. 12, 16
 Marchlewski J. 40, 47, 48, 60, 61,
 64, 67, 100, 101, 102, 103
 Markowski S. 10, 14
 Matuszewski W. 48
 Mendelson St.
 Mickiewicz – Kapsukas 29
 Mickiewicz A. 25,
 Mieczkowski 103
 Mienżyński W. 79
 Mikołaj II 52, 71, 72
 Milewski 25
 Miller H. 31
 Milutin D. 20
 Mirbach W. 78, 81, 86
 Modzelewski 103
 Morawski A. 25, 27, 30
 Mortimer 61
 Motta 55
 Mozochin O. 11, 15
 Muchowiecki P. 10, 15
 Murawiew M. 19
 Mussolini 113
 Muszkat (Dzierżyńska) Z. 67
 Muszkat Z. (teść) 70
 Nikołajewa M. 35
 Ochmański J. 10, 14
 Olechnowicz J. 33
 Olszewski Wł. 48
 Ordżonikidze (Sergo) G. 73, 77
 Ossendowski F. 10, 14
 Ostrowski J. 34
 Ostrowski St. 34
 Pawłowski S. 91, 92, 93
 Peters J. 77, 82, 88
 Peterson 77
 Petlura S. 99
 Petrenko A. 55
 Piatakow 113
 Piatakow G. 74
 Pietrowski G. 73
 Pilar von Pilchau Z. 29
 Piłsudski 113
 Piłsudski J. 36
 Piłsudski J. 99
 Plechanow 25
 Plechanow A.A. 11, 15
 Plechanow A.M. 11, 15
 Płochocki M. 42, 43, 48
 Pniewski G. 106
 Podolski J. (Dzierżyński F.) 50
 Podwojski M. 75, 82
 Popiel W. 53
 Popow D. 82
 Próchniak E. 57
 Putilowa P. 78
 Radziwiłowicz 28
 Rak 28
 Rappaport 26
 Ratyński K. 41
 Redens St. 114
 Regulski J. 66
 Reilly S. 85, 87, 88
 Rekosz 32
 Renard 61
 Retke J. 45
 Rimas M. 33, 34
 Ripper A. 49
 Romanow 72
 Ronikier B. J. 10, 11, 14
 Ronikier B. J. 106
 Rosół A. 42, 45, 46
 Rosół J. 39, 42, 48
 Rosół P. 66
 Rotstadt J. 59, 60, 63
 Rykow A. 74
 Sadowskij A. 11, 15
 Sałtykow – Szczedrin M. 34
 Sawinkow B. 86, 89, 90, 91, 92,
 93
 Siewier A. 11, 15

Silbersztejn 65
 Skworców 34
 Śladkopiedcow M. 46, 47
 Słowacki J. 22, 25
 Smidowicz 82
 Sobczak J. 10, 14
 Sofinow P. 11, 15
 Sojma W. 11, 15
 Sokolnikow G. 112
 Sokołowski E. 25, 28, 31
 Sosnowska J. 97
 Sponti E. 26
 Sprogis W. 87
 Stalin J. 73, 75, 97, 117, 119
 Stein – Kamieński H. 60
 Steinberg I. 78
 Stołypin 64
 Suknolewicz P. 27, 36
 Swierdłow J. 73, 75, 79, 80
 Swółka 31
 Swół J. 12, 16
 Syrojeżkin G. 92
 Szczepkin M. 88
 Szeszenia L. 89, 90, 91, 91
 Szlapnikow 113
 Szmidt 32
 Szmitchen (Bujkis J.) 85
 Śmigły – Rydz E. 99
 Światopołk – Mirski P. 53
 Świdorski J. 57
 Teleszyński J. 10, 14
 Tilmans 32, 33
 Tiszkow A. 11, 15
 Torquemada 98
 Trifonow 77
 Trocki L. 96, 109, 112, 113
 Trusiewicz (Zalewski) St. 25, 27,
 30, 32, 48, 62
 Tyszkiewicz W. 52
 Unszlicht J. 64, 79, 100
 Uricki M. 75, 83, 88
 Verthamont de H. 84, 88
 Wakar M. 68
 Wakar Wł. 68, 69
 Walecki H. 46
 Waliunas A. 33
 Wałobujew K. 95
 Wałtunas A. 34
 Warski A. 41, 47, 48, 51, 55, 57, 62,
 64, 114, 119
 Wasilewski W. 32
 Wasilewskij 77
 Wesołowski B. 41, 55, 60, 64
 Wieliczko W. 11, 15
 Wielidow A. 11, 15
 Wojnarowska C. 48, 49, 61, 62
 Wojtas A. 12, 16
 Wojtyła K. 9, 13
 Wrangel P. 80
 Wroński T. 10, 14, 117, 120
 Zachs 55
 Załęski 38
 Zasulicz 25
 Zdanowicz A. 11, 15
 Ziaja L. 10, 14
 Ziekunow M. 89, 90
 Zinowiew G. 74, 109
 Zubow N. 11, 15
 Żebrowski 33
 Żidieliew 77
 Żuławski Z. 69

* Nie obejmuje przypisów, bibliografii i aneksu

« INDEKS GEOGRAFICZNY* »

- Aleksota 33
Archangielsk 87, 88
Berlin 47, 48, 49, 50, 66
Białystok 47, 51, 99, 100, 102
Bobrujsk 102
Butyrki 46, 70
Charków 60, 75, 106
Czelabińsk 81
Czeladź 61
Częstochowa 53, 55, 65, 68
Derewna 18
Dęby Wielkie 59
Dołbysz 101
Don 78
Dzierżynowo (Oziembłowo) 9, 13,
18, 74, 97
Genewa 49, 50
Grodno 99
Hrubieszów 55
Iłanskaja 66
Irkuck 46
Jarosław 81
Jekaterynburg 75
Joda 22
Kaj 35
Kajgorodskoje 35
Kazimierz 64
Kijów 75, 99, 100
Kowno 19, 31, 32, 33, 34
Kraków 47, 49, 50, 51, 66, 67, 117,
119, 120
Kronstadt 94, 112
Kuokkola 63
Lena 46
Lida 100
Londyn 64
Lubartów 55
Lublin 51, 60
Łódź 51, 52, 53, 55, 58, 59, 63, 65,
68, 69
Mejszagoła 21
Mińsk 34, 93, 99, 100, 103
Mińsk Mazowiecki (Nowomińsk)
59
Monachium 50
Moskwa 53, 60, 73, 75, 79, 81, 84,
85, 87, 88, 89, 90, 91, 93
Niżny Nowogród 83
Nolińsk 34, 35
Orzeł 69
Ostrowiec 65
Pabianice 52
Paryż 40, 89, 91, 93
Perm 96
Petersburg (Piotrogród) 20, 31,
32, 52, 53, 54, 60, 62, 63, 69, 71,
73, 75, 76, 78, 80, 83, 84, 87,
88, 104
Petryłowicze 23
Płock 55
Puławy 57
Radom 60

Radomsko 55
Razliw 75
Riazań 75, 81
Rostów nad Donem 93
Ryga 53
Saratów 75
Siedlce 45, 55
Smoleńsk 89, 100
Sokolniki 73
Sokołów 65
Sosnowiec 52, 61
Sztokholm 62
Taganrog 22
Tambów 80
Tasiejewka 66
Tomaszów Mazowiecki 55
Usa 23
Warszawa 27, 28, 29, 36, 38, 39,
42, 43, 44, 45, 47, 51, 52, 53, 54,
55, 57, 58, 59, 60, 63, 65, 67,
68, 69, 75, 89
Wiatka 22
Wiercholeńsk 46
Wilno 19, 26, 29, 31, 32, 36, 38,
44, 99, 100
Wilujsk 46
Witebsk 80
Wyględy 64
Wyksy 109
Wyszków 102
Zakopane 49
Zawiercie 55
Zgierz 55
Żyrardów 53
Żytomierz 99

* Indeks nie obejmuje przypisów oraz aneksu



Kazimierz Kraj

– doktor nauk humanistycznych w zakresie nauk o polityce, adiunkt w Instytucie Studiów nad Terroryzmem Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie. Autor kilkudziesięciu artykułów naukowych poświęconych problematyce terroryzmu, służb specjalnych, polityce zagranicznej i bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej.

Ważniejsze prace: Kraj, K. (2009). *Rosja w walce z terroryzmem*. Kraków: Kazimierz Kraj; Kraj, K. (red. nauk.). (2014). *Bezpieczeństwo. Zagadnienia*. Rzeszów. Opublikował ponad dwieście artykułów popularnonaukowych i popularnych związanych z jego zainteresowaniami naukowymi. Redaktor naczelny kwartalnika internetowego *e-Studia nad Bezpieczeństwem i Terroryzmem* oraz miesięcznika *e-Terroryzm.pl*. Członek Общества изучения истории отечественных спецслужб, honorowy członek Клуба ветеранов госбезопасности в Москве oraz zwykły członek European Association for Security Kraków.

